

LWIEŚCI LUBOŃSKIE

Ukazuje się od 1990 roku

ISSN 1232 356X



Niezależny Miesięcznik Mieszkańców

Nr 06 (307)

Cena 4,70 zł
(w tym 8% VAT)

Czerwiec 2016

88 stron

Zapraszamy na portal www.wiescilubonskie.pl

**Przypominamy wydarzenia sprzed 60 lat
i atmosferę towarzyszącą stawianiu w 1981 r.
pomnika Poznańskiego Czerwca 1956
oraz udział lubońian w tych historycznych dniach**



9 771 232 13 56 00 51
06
fot. Michalina Nowacka - Pomnik Poznańskiego Czerwca 1956

W NUMERZE:

Zmiana warty

s.11



fot. Paweł Woźniak

Joanna Wiśniewska komendantem
policji w mieście R. Przyjemskiego

Cyklamenowa

s.12



O nowej ulicy i budowanym przy niej
osiedlu „Stare Ogrody”

Marsz dla życia

s.7



fot. Rafał Woźniak

Pierwszą manifestacją Luboń
wpisuje się w ogólnopolską akcję

Tata chirurg

s.16



fot. Maria Małysiak

Z okazji Dnia Ojca - o jego roli
na przykładzie Łukasza Gmerka

Odpyw to fikcja

s.13



fot. Rafał Woźniak

Temat bumerang - zalewana Dworcowa
przy wlocie Fabrycznej i Konarszewskiego

Dni Lubonia

s.38



fot. Władysław Szczepaniak

Dwa dni atrakcji na stadionie
miejskim przy ul. Rzecznej

ISSN 1232-356 X

WIĘŚCI
LUBOŃSKIE

Niezależny Miesięcznik Mieszkańców

Czasopismo samorządowe o charakterze obywatelskim (ze statutu "WL") ukazuje się od 1990 r.

www.wiescilubonskie.pl

E-MAIL: redakcja@wiescilubonskie.pl
redakcja.wiescilubonskie@gmail.com

FAX 61 810 43 35

609 616 290

609 616 277

ADRES:

ul. Wschodnia 23a, lok. 62
62-030 Luboń



REDAKCJA CZYNNA

pn. 10 - 15

wt. 10 - 13

cz. 10 - 14

śr., pt. 10 - 13 i 17 - 18

■ REDAGUJA:

Piotr P. Ruszkowski (redaktor naczelny),
Hanna Siatka (zastępca redaktora naczelnego),
Jan Błaszczak, Stanisław Malepszak (członek honorowy redakcji), Maciej Gracz, Mariusz Marszałkiewicz, Jerzy Nowacki, Paulina Sawicka, Beata Stempczyńska, Władysław Szczepaniak, Maria Wieczorek, Agnieszka Witkowska, Rafał Wojtyński, Paweł Wolniewicz, Robert Wrzesiński

■ PROJEKT OKŁADKI:

Piotr P. Ruszkowski

■ REDAKCJA TECHNICZNA: P. P. Ruszkowski,
H. Siatka, M. Gracz, Markograf.com

■ DRUK: Zakł. Poligraficzny Moś & Łuczak sp.j.
Poznań, ul. Piwna 1

■ WYDAWCA: Stowarzyszenie
Kulturalno-Oświatowe "FORUM LUBOŃSKIE"
prezes – Tadeusz Waliczak, kom. 601 792 298

KUPONY BEZPŁATNE:

Ogłoszenia - praca, życzenia oraz rozwiązania konkursów i krzyżówek, listy do redakcji itd. prosimy wrzucać do niebieskich skrzynek pocztowych rozmieszczonych w Luboniu:

- ul. Wschodnia 23a/62 (redakcja)
- Biblioteka Miejska, ul. Żabikowska 42
- pętla autobusowa Żabikowo
- Społem - Spar, ul. Sobieskiego
- ul. Armii Poznań (naprzeciw G1)

UWAGA:

■ Materiały niezamówione i bez uzgodnienia z redakcją prosimy dostarczać do 2 dnia każdego miesiąca.

■ Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji tekstów.

■ Poglądy wyrażane w artykułach nie muszą pokrywać się ze zdaniem Redakcji lub Wydawcy.

Warto rozważyć

Czerwiec '56

Prawie każdy z nas ma swój stosunek do wydarzeń, jakie przed 60. laty miały miejsce w Poznaniu – zrywu robotniczego w imię: „Boga, Chleba i Wolności”. Przez jednych (ówczesną władzę) nazywanymi – **Wypadkami Poznańskimi**, przez drugich – uczestników buntu przeciwko niesprawiedliwości społecznej – **Powstaniem Poznańskiego Czerwca**.

Czasami zadaję sobie pytanie: Jak ja zachowałbym się wówczas w tych okolicznościach? Pewnie nie byłbym obojętny. W czerwcu 1956 r. nie było mnie jeszcze na świecie. Mój starszy brat miał 3 miesiące, mieszkaliśmy w Poznaniu przy ul. Kwiatowej, w kamienicy przy skrzyżowaniu z ówczesną ul. Dzierżyńskiego (dziś deptak ulicy Półwiejskiej), wówczas jednej z główniejszych jezdni Poznania, także z ruchem tramwajowym. Mama wspomina: „Nikt nie wiedział, nagle dziwnie zaczęła drzeć kamienica. By sprawdzić, co się dzieje spojrzeli przez okna, to czołgi i inne pojazdy opancerzone przejeżdżały brukową ulicą Dzierżyńskiego.” Mając w pamięci okropieństwa wojny, która zakończyła się tak niedawno – 11 lat wcześniej, w 1945 r. – młoda rodzina, niespełna 2 lata po ślubie, była śmiertelnie przerażona. Ojciec pracował w laboratorium mleczarni na ul. Kolejowej, odszedł dla nas przedwcześnie, dlatego nie poznałem jego wspomnień z tych czerwcowych dni 1956 r.

Kolejna fala ekstremalnego niezadowolenia społecznego w Poznaniu to lata 80., czas „Solidarności”, mieliśmy dwadzieścia kilka lat, i, a jakże, zaangażowani w odnowę. Rodziców rozpoznałem na zdjęciu manifestacji 3 maja idącej z kościoła dominikanów, opublikowanej w „Głosie Wielkopolskim”. Młodsza siostra działała w UAM-owskim NZS-ie (Niezależne Zrzeszenie Studentów), a w naszym domu przy ul. Kwiatowej odbyło się kilka tajnych spotkań z udziałem m.in. Andrzeja Szczepkowskiego (aktora), Edwarda Wende (mecenasa), Władysława Siły-Nowickiego (adwokata). Ja byłem właśnie w wojsku, na lotnisku w Powidzu. W czerwcu miałem imieniny, na stoliku przy łóżku postawiłem kwiatek przywieziony przez Hanię – narzeczoną (późniejszą żonę) – i świeżo zrobione przez mojego ojca nocne zdjęcie pomnika Poznańskiego Czerwca formatu 13x18 cm (rozprowadzane także jako pamiątka wydarzenia). Podparłem je o książkę, którą właśnie studiowałem, a kupiłem wcześniej – Rudolfa Arnheima „Sztuka i percepcja wzrokowa”, po której zacząłem troszkę rozumieć i lubić Picassa

oraz innych współczesnych. Tak to zamknięci w koszarach utożsamialiśmy się z 25. rocznicą Poznańskiego Czerwca i solidaryzowaliśmy z tymi, co właśnie postawili pomnik.



W 1989 r. (od 5 lat mieszkam w Luboniu), zaangażowałem się w kampanię wyborczą „Solidarności”, a później we współtworzenie Samorządowego Komitetu Obywatelskiego i pierwszych gminnych wyborów samorządowych w 1990 r. Tyle telegraficznych wspomnień, tylko po to, by zrozumieć psychiczny pejzaż piszącego? Uważam, iż ważne jest, skąd przychodzimy, więc także – kim jesteśmy!

Dziś raczej nie zanoszę na kolejne ekstremum niezadowolenia społecznego. Jedni kibicują „dobrym zmianom” i z nadzieją patrzą na poprawę kondycji ojczyzny i bytu jej obywateli, inni bardziej lub mniej sfrustrowani walczą „w obronie demokracji”, której zagrożenia oświadcza, póki co, nie dostrzegam.

Pragnę przypomnieć, że do Rady Miasta wpłynęły w poprzednich kadencjach wnioski mieszkańców w sprawie uczczenia Powstania Poznańskiego Czerwca 1956 r. Dziś ponad osiemdziesięcioletnie osoby często nie mają siły, by nadal walczyć o pamięć i prawdę tamtych lat. Nasze pokolenie jest im to winne!

Tradycyjnie już apele:

- **Do mieszkańców** – **Podjmij refleksję** – gdzie byłem (dla starszych), **gdzie byłbym w czerwcu 1956 r. i co o tych wydarzeniach wiem!?**

- **Do władz** – Jeśli rzeczywiście istnieje ciągłość władzy, **zrealizujcie obietnice uczczenia Powstania Poznańskiego Czerwca 1956 nadaniem nazwy jednej z ulic Lubonia**. Okazji jest kilka: 60. rocznica powstania 1956 r. oraz konieczność zmian nazw tzw. niechlubnych patronów ulic związanych z ustawą z kwietnia 2016 r. o zakazie propagowania komunizmu lub innego ustroju totalitarnego przez nazwy budowli, obiektów i urządzeń użyteczności publicznej, o czym niebawem.

- **Do siebie** – **Bądź obiektywny w postrzeganiu rzeczywistości i angażuj się tam, gdzie faktycznie jest potrzeba publiczna** – dobro wspólne!

Piotr Paweł Ruszkowski

redaktor naczelny „Więści Lubońskich”

Polecamy:

Od redakcji	2
Temat miesiąca	2
Dobre, bo	4-8
Co nowego	9-12
Sól w oku	13
Gorące tematy	14-19
Samorząd	20-23
Polityka	23
Gospodarka	24-25
Ludzkie sprawy	26-31
Ludzie	31-36
Historia	36-37
Dni Lubonia	38-41
Kultura	41-48
Z życia organizacji	49
Z parafii	50-51
Oświata	51-60
Turystyka	60-61
Sport	61-64
Policja – Straż	65-67
Baw się z nami	67-69
Co Gdzie Kiedy	69
Ogłoszenia	70-72
Informator luboński	71
Ogłoszenia reklamowe	72-84

WIĘŚCI
LUBOŃSKIE

Zmuszają do
refleksji

PRZYJMOWANIE OGŁOSZEŃ:

Biurow ogłoszeń:

- **Redakcja "Więści Lubońskich"** (w godz. dyżurów)
tel./fax: 61 810 43 35, kom. 609 616 290, 609 616 277
e-mail: redakcja@wiescilubonskie.pl
- **Biblioteka Miejska**
(pn., śr. 12-20, wt., czw. 9-15, pt. 12-19, sob. 9-13)

Akwizytorzy:

- **Paulina Sawicka** – tel. 513 064 503
- **Paweł Wolniewicz** – tel. 606 620 668
- **Katarzyna Frąckowiak** – tel. 608 132 289
- **Władysław Szczepaniak** – tel. 691 469 029

Cennik:

- **ogłoszenie drobne** – 1 zł od słowa (+VAT)
- **nekrolog** – 10 zł (+VAT)

● **reklama** (Redakcja nie odpowiada za treść reklam)

- **wydanie papierowe** (moduł podstawowy – ok. 5x5 cm)

37 zł (+VAT), wielokrotnie już od 22,20 zł

- **www** – 220x220 px – od 80 zł/mc (więcej na: www.wiescilubonskie.pl)

Powstanie Poznańskie

W pigułce

Mija 60 lat od wybuchu pierwszego buntu Polaków wobec komunistycznej władzy. 28 czerwca 1956 r., na skutek niezadowolenia, zwłaszcza robotników ówczesnych Zakładów im. Stalina w Poznaniu – ZiSPO (tak zmieniono wówczas nazwę Zakładów Przemysłu Metalowego H. Cegielski) – załoga tej największej (zatrudniającej ok. 20 000 ludzi) fabryki w Poznaniu, wraz z pracownikami innych zakładów i mieszkańcami, wyszła na ulice miasta, by zaprotestować i zmanifestować przeciwko niskim zarobkom, złym warunkom pracy, szybko rosnącym cenom podstawowych artykułów oraz nie reagowaniu władz na potrzeby ludzi. Na ówczesnym placu Józefa Stalina (obecnie Adama Mickiewicza) w centrum Poznania, gdzie znajdowały się siedziby władz miejskich i Komitet Wojewódzki PZPR (Polska Zjednoczona Partia Robotnicza), zgromadziło się ok. 100 tys. osób. Ten spontaniczny protest pod hasłami: „Żądamy Chleba!”, „Żądamy Wolności!”, na skutek narastającego wzburzenia demonstrantów, spowodowanego m.in., nieprawdziwymi zresztą, informacjami o zatrzymaniu delegacji pracowników Cegielskiego i przetrzymywaniu jej w areszcie na ul. Młyńskiej, a następnie ostrzałem w kierunku demonstrantów z gmachu UB na ul. Kochanowskiego, przybrał także formę walk ulicznych.

„Nie było w dziejach PRL drugiego takiego wystąpienia pod względem ilościowym – sparaliżowane zostało całe miasto. Demonstranci domagali się rozmów z władzami – w tej fazie demonstracja miała wciąż charakter ekonomiczny, choć powoli zaczęły się pojawiać hasła o zabarwieniu politycznym. Zgromadzenie w centrum miasta zakończyło się fiaskiem. Tłum rozdzielił się na kilka grup – jedna wróciła do zakładów pracy, druga udała się pod więzienie przy ul. Młyńskiej (gdzie mieli być uwięzieni członkowie delegacji z Cegielskiego do Ministerstwa Przemysłu Maszynowego w Warszawie), trzecia pod gmach Urzędu Bezpieczeństwa przy ul. Jana Kochanowskiego (demolując po drodze gmach ZUS i znajdujące się w nim urządzenia zagłuszające stacje radiowe) (...). Tłum, który udał się pod więzienie, wtargnął na teren aresztu, wypuścił ponad 200 więźniów i zabrał broń strażnikom więziennym (...). Zdemolowane zostały też sąsiadujące gmachy sądu i prokuratury – akta wyrzucono na ulicę i spalono. (...) Tłum, który udał się pod gmach Urzędu Bezpieczeństwa, usiłował wtargnąć do jego wnętrza. Demonstrantów próbowano rozproszyc wodą z hydrantów, w kierunku gmachu poleciały kamienie i butelki z benzyną. Padły strzały. (...) Rozpoczęła się wymiana strzałów pomiędzy demonstrantami a funkcjonariuszami UB. Pierwsze ofiary śmiertelne padły prawdopodobnie z rąk demonstrantów – zastrzelono najpierw przypadkowo 26-letniego studenta i 25-letniego inżyniera przybyłego spoza Poznania na Międzynarodowe Targi Poznańskie, a następnie śmierć w gmachu UB poniósł 31-letni oficer. Władza przestraszyła się niekontrolowanej eskalacji wydarzeń w Poznaniu i w panice ściągnę-

ła ogromne ilości wojska (ponad 10 tys. żołnierzy) (...), które opanowały sytuację w późnych godzinach nocnych, strzelanina wygasła 29 czerwca rano, choć można było jeszcze usłyszeć pojedyncze strzały 30 czerwca” (fragmenty „Mit o powstaniu 1956 roku” – Łukasz Jastrząb, autor doktoratu w Instytucie Historii UAM w Poznaniu dotyczącego Poznańskiego Czerwca 1956 r., który ukazał się drukiem pt. „Rozstrzelano moje serce w Poznaniu”. Poznański Czerwiec 1956 r. – straty osobowe i ich analiza).

Dziś wydarzenia z 28 i 29 czerwca 1956 r., przez władze komunistyczne dla umniejszenia rangi nazywane Wypadkami Poznańskimi, przez część historyków uznawane są za Powstanie Poznańskie.

„Bilans zająć był straszny – zginęło lub zmarło z powodu ran 57 osób (49 cywilów, 4 żołnierzy, 3 funkcjonariuszy UB i jeden milicjant). Ponad 80% ofiar było przypadkowych (w tym 15 dzieci i młodzieży do lat 18). Rannych zostało ok. 600 osób (...). Aresztowano prawie 800.” (Łukasz Jastrząb – „Mit o powstaniu 1956 roku”)

Lubonianie 1956 r.

Wielu uczestników Powstania Poznańskiego Czerwca 1956 r. pochodziło z Lubonia – robotniczego zaplecza Poznania. Nie znamy wszystkich. Wśród zatrzymanych i aresztowanych byli lubonianie:

Ryszard Biniak

– ur. 4.10.1939 r. w Żabikowie. W 1956 r. miał niespełna 17 lat, był uczniem technikum. Według oficjalnych danych, aresztowany za „udział w demonstracji” 30.06/01.07.1956 r., zwolniony 8.07.1956 r. Późniejszy organizator akcji protestacyjnej i strajku włoskiego w HCP W2 (1981 r.), do 1983 r. działacz podziemnej zakładowej i regionalnej „Solidarności”, od 1997 r. – przewodniczący Związku Powstańców Poznańskiego Czerwca 1956 „Niepokonani” (jego sylwetkę przedstawiliśmy w „WL” 07-2006 na str. 19)



Biniak Ryszard
s. Józefa – podpis
i zdjęcie z kartoteki UB

Ryszard Dehmel

– ur. 6.03.1937 r. w Łasku. W 1956 r. miał 19 lat i wykształcenie podstawowe (7 klas), z zawodu był wytłaczaczem. Aresztowany za „napad na gmach Urzędu Bezpieczeństwa” 6.07.1956 r., zwolniony 9.07.56. Nie żyje.



Dehmel Ryszard
s. Bolesława – podpis
i zdjęcie z kartoteki UB

Jerzy Krzywoczek – ur. 23.03.1938 r. w Poznaniu. W 1956 r. miał 18 lat. Był bez zawodu (ukończone 6 klas). Aresztowany za „nielegalne posiadanie broni” 18.07.1956 r.

Eugeniusz Kubisiak – ur. 20.08.1940 r. w Poznaniu. W 1956 r. miał niecałe 16 lat, był uczniem (skończone 7 klas). Aresztowany za „udział w wypadkach poznańskich” 29.06.1956 r.

Czesław Miałkas

– ur. 1.07.1935 r. w Luboniu. W 1956 r. miał 21 lat i mieszkał w Luboniu na ul. Grzybowej. Z zawodu ślusarz (ukończone 7 klas). Aresztowany za czynny „udział w wypadkach poznańskich” 29.06.1956 r., zwolniony 29.07.1956 r. Członek Związku Powstańców Poznańskiego Czerwca 1956 „Niepokonani” 56” oraz Związku Kombatantów i Uczestników Powstania Poznańskiego Czerwca 1956 r. (w latach 1990-1998 – przewodniczący komisji weryfikującej członków tego związku). Mieszka w Luboniu przy ul. Niepodległości (jego sylwetkę przedstawiliśmy w „WL” 06-2006 na str. 2)



Miałkas Czesław s.
Antoniego – podpis
i zdjęcie z kartoteki UB

Stanisław Zuber

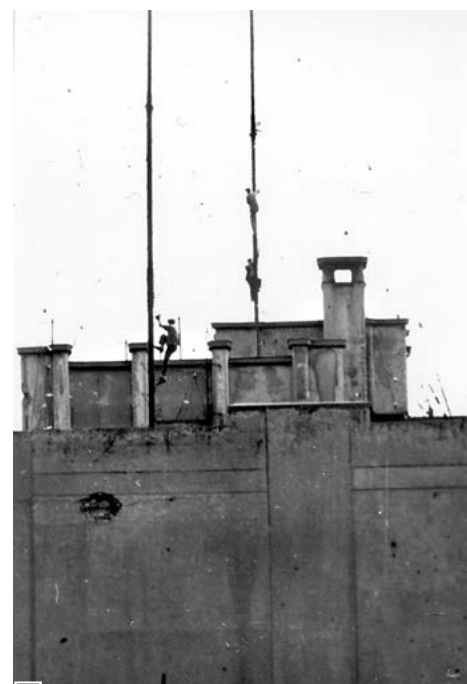
– ur. 17.09.1931 r. w Łasku. W 1956 r. miał 25 lat i wykształcenie średnie techniczne. Aresztowany za „gwałtowny zamach na gmach UB” 3.07.1956 r. Autor książki „Przyczyny wybuchu Powstania Poznańskiego w czerwcu 1956 roku” (wyd. 1998 r.), przewodniczący Chrześcijańskiego Związku Kombatantów Powstania Poznańskiego Czerwca 1956 r. Związek Kombatantów i Uczestników Powstania Poznańskiego Czerwca 1956 prowadził w latach 90. przeciwko niemu postępowanie sądowe m.in. o sfałszowanie i kradzież dokumentów w ubieganiu się o prawa kombatanckie. Postępowanie umorzono m.in. z powodów zdrowotnych S. Zuber.



Stanisław
Zuber 1956 r.

Stanisław Żygulski – ur. 6.09.1923 r. w Żabikowie. W 1956 r. miał 32 lata, był bez zawodu (7 klas). Pracował w Zakładach H. Cegielskiego (wówczas im. Stalina), mieszkał przy ul. Waryńskiego 5 (obecnie ul. ks. Streicha); aresztowany za „udział w wypadkach poznańskich” 3.07.1956 r. Mieszka w Poznaniu (sylwetkę i wspomnienia Stanisława Żygulskiego przedstawiliśmy szeroko w wywiadzie „WL” 06-1996, str. 1).

Wśród biorących udział w wydarzeniach bezpośrednio poprzedzających 28 czerwca 1956 r., a także mających miejsce tego dnia, był nieżyjący już



Zwalanie przez demonstrantów z dachu Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (narożnik ul. Dąbrowskiego) masztu zagłuszającego radio Wolna Europa 28 czerwca 1956 r. Na zdjęciu widać 3 osoby wspinające się na anteny. W operacji tej uczestniczył także lubonianin Czesław Miałkas (czytaj „WL” 06-2006, str. 3). Zdjęcie wykonano z okna budynku przy ul. Dąbrowskiego 24 fot. Bronisław Cenker

dziś Stanisław

Machnicki – wówczas pracownik HCP i członek 17-osobowej delegacji robotniczej do Ministerstwa Przemysłu Maszynowego, która pojechała do stolicy w asyście m.in. dyrektorów wydziałów (11 ludzi).

W 1956 r. miał 27 lat i był mechanikiem precyzyjnym w HCP wykonującym przyrządy pomiarowe dla produkcji zbrojeniowej. Po wydarzeniach z 28 i 29 czerwca 1956 r. oddał legitymację PZPR, której był członkiem. Do 2006 r. był wiceprezesem Związku Kombatantów i Uczestników Powstania Poznańskiego Czerwca 1956. W 50. rocznicę Czerwca 56 odznaczony przez prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego Złotym Krzyżem Zasługi.

W książce Stanisława Zuber („Przyczyny wybuchu Powstania Poznańskiego w czerwcu 1956 roku”), w tabeli bez danych szczegółowych, jako uczestnik buntu występuje także **Kazimierz Grenda** – przedwojenny kierownik Szkoły nr 3, organizator harcerstwa, powstaniec warszawski, inicjator powstańczej Harcerskiej Poczty Polowej, szef Kwatery Głównej Szarych Szeregów, od 1945 r. komendant i organizator Okręgu Łódzkiego Zrzeszenia WiN (Wolność i Niezawisłość), represjonowany i uwięziony przez władze komunistyczne, wypuszczony z więzienia w marcu 1956 r. Z dokumentów dotyczących lubonianina Tadeusza Orlika



Stanisław Machnicki

Dobre, bo nagrodzone

Film „Beniu Gil Szol”

Dyskusyjny Klub Filmowy Stowarzyszenia „Wspólna Droga” zrealizował, o czym informowaliśmy, etiudę pt. „Beniu Gil Szol”, którą zgłosił na Festiwal Filmów NieCodziennych w Poznaniu. Impreza ma zasięg ogólnopolski, a jej misją jest promowanie twórczości osób z niepełnosprawnością intelektualną. Rozstrzygnięcie konkursu odbyło się w Centrum Kultury Zamek w Poznaniu. Ekipa ze Wspólnej Drogi, mile zaskoczona profesjonalizmem organizatorów imprezy, w pierwszej kolejności udała się do sali kinowej. Tam w dwóch blokach tematycznych obejrzała finałowe filmy. Jej dzieło pt. „Beniu Gil Szol” spotkało się z niesamowicie pozytywną reakcją publiczności i jury. Po projekcji lubonianie usłyszeliśmy same świetne opinie od reżysera serialu „Na Wspólnej” – Jacka Filipiaka, aktora tegoż serialu – Jakuba Wesołow-

ski zdobył dwa wyróżnienia. W nagrodę już wkrótce Wspólna Droga wybierze się na plan filmowy serialu „Na Wspólnej”. Scenariusz filmu napisała Karolina Umerle, która wspólnie z Agnieszka Teska-Kulczyńską wyreżyserowała około 10-minutową etiudę, nakręconą w marcu 2016 r. na terenie firmy Luvena, Warsztatów Terapii Zajęciowej „Wspólnej Drogi” przy ul. R. Maya, na pobliskim cmentarzu komunalnym oraz w sklepie ogólnospożywczym Aldony Anioła przy ul. Armii Poznań. Film, zainspirowany brytyjskim humorem, opowiada krótką historię tytułowego bohatera (Benia Gila) – drobnego rzemieślnika, który postanawia sam wpłynąć na karę wymiaru sprawiedliwości, która otrzymał. Etiudę można obejrzeć na stronie Facebooka WTZ burmistrz M. Machalskiej oraz na stronie internet-



Finałisti Festiwalu Filmów NieCodziennych za Wspólnej Drogi

skiego oraz filmoznawcy – dr. Piotra Pławuszelewskiego. Po godzinnej przerwie, usłyszeli werdykt... Zajęli II miejsce i zdobyli Nagrodę Publiczności. Wszyscy pękali z dumy. Jeszcze nigdy w historii Festiwalu nie zdarzyło się, by debiut aktor-

towej Wspólnej Drogi: <http://wspolnadrugalubon.pl/102-etiuda-filmowa-beniu-gil-szol>. W WTZ można zakupić płytkę z filmem i jednocześnie wspomóc Stowarzyszenie.

Karolina Umerle

Dobre, bo dostrzeżone

Lubonianin „w Sieci”

W jednym z ostatnich numerów (23-29 maja) „Największego Konserwatywnego Tygodnika Opinii w Polsce” – jak sam się określa opiniotwórczy periodyk pt. „w Sieci” – na str. 22 opublikowano jako „Temat Tygodnia” obszerny wywiad z lubonianinem Sławomirem Kmiecikiem – dziennikarzem, publicystą, autorem przedstawianych przez nas książek „Przemysł pogardy” („WL” 01-2013, str. 5), „Lech Kaczyński/Bitwa o pamięć” („WL” 05-2015, str. 4), „Cel: Andrzej Duda” („WL” 12-2015, str. 45). Rozmo-

wę zatytułowaną „Przemysł pogardy 2.0” przeprowadzili bracia Jacek (redaktor naczelny „w Sieci”) i Michał Karnowsky. Sławomir Kmiecik przedstawia w niej zjawisko kreowania systemowej pogardy wobec śp. Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego i jej kontynuacji wobec obecnej głowy państwa – Andrzeja Dudy. (S)



Zdjęcie z wywiadu w tygodniku „w Sieci” – lubonianin Sławomir Kmiecik (w środku) odpowiadający na pytania braci Karnowskich fot. Andrzej Wiktor – „w Sieci”

SALONY OPTYCZNE OPTYK Lens

- bezpłatne badanie wzroku*
- szeroki wybór opraw i soczewek okularowych
- naprawy
- wysoka jakość za rozsądną cenę

*przy zakupie okularów korekcyjnych

Luboń
ul. Żabikowska 46A
(vis-à-vis sklepu Skrzat)
tel. 61 8 302 182

Poznań
ul. Ściegiennego 47/1
tel. 61 8 610 703

www.poznan-optyk.pl

OKULARY
KOREKCYJNE
JUŻ OD
79 zł

FUJIFILM

FOTO BŁYSK
STUDIO I LABORATORIUM FOTOGRAFICZNE

- ODBITKI CYFROWE I ANALOGOWE W CIĄGU GODZINY
- CYFROWE STUDIO FOTOGRAFICZNE zdjęcia legitymacyjne, dowodowe, wizowe itp.
- CYFROWA OBRÓBKA FOTOGRAFII montaż, retusz, reprodukcje
- FOTO-GADŻETY kubki, koszulki, foto-obrazy itp.

www.fotoblysk.com.pl



FUJIFILM
STUDIO
CYFROWE

Poznań- Dębica ul. 28 Czerwca 1956 r 323
(wej. od ul. Czechosłowackiej)
tel. 61 835-03-94 e-mail: info@fotoblysk.com.pl

Pn.-Pt. 10.00- 18.00

Stały partner „Wieści Lubońskich”

Sob. 10.00- 14.00

Dobre, bo docenione

Gala Wolontariatu

W siedzibie Starostwa Powiatowego w Poznaniu odbyła się 8. edycja Gali Wolontariatu, podczas której nagrodzono 57 najbardziej zasłużonych wolontariuszy powiatu poznańskiego. – *W ten sposób chcemy podziękować wszystkim tym osobom za pracę, zaangażowanie i ich poświęcony czas. Za to, co zrobili i nadal robią dla swoich lokalnych społeczności* – powiedział wicestarosta poznański Tomasz Łubiński. Bezinteresowna chęć niesienia pomocy innym jest szczególną postawą, zasługującą na uwagę i aprobatę. W codziennym pośpiechu za bieżącymi sprawami, zapominamy o działaniach dobroczynnych oraz wrażliwości społecznej. Starostwo Powiatowe dostrzega wyjątkową postawę wolontariuszy, dlatego nagradza tych, którzy w szczególnym stopniu przyczynili się do rozpowszechniania aktywności charytatywnej na terenie powiatu poznańskiego. Kto mógł zostać wyróżniony? – Gala Wolontariatu, to inicjatywa Rady

Powiatu, której wykonanie należy do starosty. Organizacje z terenu powiatu poznańskiego poproszono o nominowanie osób, które w danym roku najbardziej zasłużyły się swoimi działaniami w różnego rodzaju klubach czy stowarzyszeniach. W tej edycji swoich przedstawicieli zgłosiły 54 organizacje. Wyróżnieni otrzymali okolicznościową statuetkę. Uroczystość, która odbyła się 24 maja w sali sesyjnej Starostwa Powiatowego w Poznaniu, uświetniła swoim występem Hanna Sztachańska, 10-letnia piosenkarka, laureatka II nagrody Powiatu Poznańskiego za osiągnięcia w dziedzinie twórczości artystycznej, upowszechniania i ochrony kultury w 2015 r. Z naszego miasta wyróżnienia otrzymali: Teresa Chałupka (Stowarzyszenie Kulturalne im. Praksedy Lemańskiej), Przemysław Maćkowiak (Towarzystwo Miłośników Miasta Lubonia), Maria Nowakowska (Uniwersytet Luboński Trzeciego Wieku), Piotr Wilczyński



Na zdjęciu od lewej, ze statuetkami i różą, wyróżnieni lubonianie: Maria Nowakowska, za nią Piotr Wilczyński, Krystyna Wronkowska (w środku), Teresa Chałupka, Teresa Zygmantowska, Ireneusz Zygmantowski (nieobecny Przemysław Maćkowiak) z wręczającymi statuetki: wicestarostą Tomaszem Łubińskim, członkiem Zarządu Powiatu Zygmuntem Jeżewskim, wiceprzewodniczącą Rady Powiatu Małgorzatą Halber, przewodniczącym Komisji Polityki Społecznej i Ochrony Zdrowia Rady Powiatu Poznańskiego Markiem Lisem oraz radnymi Powiatu

(Uczniowski Klub Sportowy „Jedynka”), Krystyna Wronkowska (Oddział PTTK im. Cyryla Ratajskiego), Teresa Zygmantowska i Ireneusz Zygmantowski (ze

Stowarzyszenia Pomocy Osobom Niepełnosprawnym „Wspólna Droga”)

Zbigniew Jankowski
radny Powiatu Poznańskiego

Dobre, bo nagradzane

Roztańczona uczennica

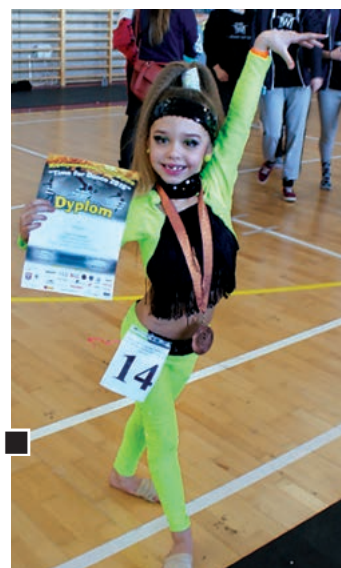
Aleksandra Piątek ze Szkoły Podstawowej nr 1 każdego dnia przychodzi do klasy, siada w ławce i pilnie się uczy. W szkolnych murach zdobywa bardzo dobre oceny, lecz w życiu chce być najlepiej oceniana jeszcze w jednej dyscyplinie – tańcu nowoczesnym. Lubonianka trenuje taniec od najmłodszych lat. Teraz, jako siedmiolatka, osiąga już w tej dziedzinie znaczne sukcesy. Taniec to dla niej wyczerpująca praca, ale przede wszystkim radość, satysfakcja i przyjemność. Ola doskonali swój talent w Aka-

demii Tańca Bezuma, prowadzonej przez mieszkankę Lubonia, Beatę Janicką. Ola zdobywa wysokie miejsca w konkursach i festiwalach tanecznych na terenie całej Polski. Dwukrotnie otrzymała wyróżnienie indywidualne „Osobowość taneczna”. Na jej koncie jest tytuł Wicemistrzyni Polski Zachodniej w tańcu solo, 3. miejsce w międzynarodowych Zawodach Tanecznych International Polish Cup w tańcu nowoczesnym oraz tegoroczne: brązowy medal w Międzynarodowym Turnieju Tańca „Time For Dan-

ce 2016” w Legionowie oraz ostatni sukces – najwyższe miejsce na podium podczas Mistrzostw Tańca Nowoczesnego „Zachodnie Zderzenie”. Rodzina, wychowawca i cała klasa mocno trzymają kciuki za Olcię. Jesteśmy pewni, że już niedługo rozśławi Luboń na międzynarodowych arenach.

Małgorzata Czajkowska

Ola Piątek – utalentowana tancerka z dyplomem i brązowym medalem Międzynarodowego Turnieju Tańca „Time For Dance 2016” w Legionowie



PRACA DLA OPIEKUNÓW OSÓB STARSZYCH w Luboniu

Obowiązki opiekuna obejmują wsparcie osoby starszej w codziennych czynnościach życiowych - prowadzeniu domu oraz załatwianiu spraw

Firma Gwarant – Tomczyk sp.j.

501 222 079



**UWAGA! NABÓR DO NASZEGO
PRZEDSZKOLA CIĄGŁE TRWA!
WARTO SIĘ POSPIESZYĆ, TYM BARDZIEJ,
ŻE NASZE CENY SĄ BARDZO PRZYSTĘPNE!**



- Roczники 2010-2011 - zerówka (opłaty jak w przedszkolu publicznym!)
- Roczники 2012-2014 - zapisy na nowy rok szkolny 2016/2017

Nasz adres: Luboń, ul. M. Kopernika 10A, tel.: 61 639 58 08/kom. 512 48 72 64

Zobacz nas na: www.czarodziejski-ogrod.com.pl

www.facebook.com/czarodziejski.ogrod.lubon



Prowadzimy zapisy do nowej grupy (od września!)

Szczegóły na: www.hop-bec.eu

SERDECZNIE ZAPRASZAMY!

Dobre, bo podpatrzone

Rodzina sikory modrej

Od początku maja sikory modre przygotowywały gniazdo w dziupli przy ul. Migalli. Chwilę później były już jaja, a w połowie miesiąca (15 maja) można było zaobserwować wewnątrz nieopierzone i ślepe jeszcze pisklęta. Rodzice

tak intensywnie dokarmiali 8 młodych, że po tygodniu (22 maja) miały już opierzenie i mogły obserwować, co się dookoła dzieje. W uroczystość Bożego Ciała (26 maja) wszystkie młode opuściły gniazdo. Swoją pierwszy lot wykonały na pobliskie drzewa i żywopłot, gdzie oczekiwały na pokarm od rodziców piszcząc i trzepocząc skrzydłami. Jeszcze przez kilka dni było je słychać.

Zapraszamy na portal: wiescylubonskie.pl w celu obejrzenia nagrań i fotografii z wnętrza gniazda, karmienia młodych, opuszczania gniazda czy oczekiwania na pokarm.

Rafał Wojtyniak



Młode sikorki opuszczają gniazdo
fot. Rafał Wojtyniak



Na palcu – młoda sikorka oczekująca na drzewie na pokarm.
Jest bardzo ufna fot. Rafał Wojtyniak

Dobre, bo pomysłowe

Dziecięce sushi

Restauracja „Wschodnia Sushi” przy ul. Andrzeja Mizerki (Nowe Centrum Lubonia) zorganizowała 1 czerwca warsztaty dla dzieci, z okazji ich święta. W godzinach popołudniowych przed lokalem, przy stole ustawionym pod arkadami, zajęła miejsce spora grupa małych „kucharzy”, by pod fachowym okiem pracownika restauracji sporządzić dla siebie sushi z owocami. Chętnych do wzięcia udziału w tej niecodziennej akcji zbierano przez Facebooka. Rodzice zapłacili za surowce.



Maluchy sporządzające owocowe sushi pod okiem pracowników restauracji fot. Hanna Siatka

(S)

Druga połowa dla Ciebie

Rzetelnym obniżamy oprocentowanie kredytu gotówkowego nawet o połowę



Zapraszamy do 1 Oddziału w Luboniu
ul. Tadeusza Kościuszki 57/59
tel. 61 899 47 10, pn.–pt. 10:00–18:00

Bank Zachodni WBK
Grupa Santander

1 9999 bzwbk.pl

Rzetelny Klient – na potrzeby tej oferty rozumiany jako wnioskodawca, który na podstawie analizy zdolności kredytowej oraz oceny ryzyka kredytowego banku będzie mógł skorzystać z oferty obniżonego oprocentowania do maksymalnie 50% podstawowej wysokości oprocentowania kredytu gotówkowego, które wynosi 10% w skali roku. Decyzja kredytowa i wysokość oprocentowania uzależnione są od wyniku indywidualnego badania zdolności kredytowej oraz oceny ryzyka kredytowego dokonanego przez Bank Zachodni WBK S.A. Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania (RRSO) wynosi 29,27%, całkowita kwota kredytu (bez kredytowanych kosztów) 13 148,75 zł, całkowita kwota do zapłaty 23 792,29 zł, oprocentowanie stałe w skali roku 10,00%, całkowity koszt kredytu 10 643,54 zł (w tym: prowizja 1851,25 zł, odsetki 5261,29 zł, składka z tytułu ubezpieczenia na życie SPOKOJNY KREDYT 1723,50 zł oraz ubezpieczenia SPOKOJNY KREDYT 1807,50 zł, dla kredytobiorcy w wieku 40 lat, obie składki uwzględnione w całkowitej kwocie do zapłaty), umowa zawarta na okres 61 miesięcy, 60 miesięcznych rat równych w kwocie 390,26 zł, ostatnia rata 376,69 zł. Kalkulacja została dokonana na dzień 22.04.2016 r. na reprezentatywnym przykładzie. Ubezpieczenia SPOKOJNY KREDYT to: umowa ubezpieczenia SPOKOJNY KREDYT z BZ WBK-Aviva Towarzystwo Ubezpieczeń Ogólnych S.A. oraz umowa ubezpieczenia na życie SPOKOJNY KREDYT z BZ WBK-Aviva Towarzystwo Ubezpieczeń na Życie S.A. Szczegóły oferty, informacje o opłatach, prowizji, oprocentowaniu oraz informacje w zakresie ubezpieczeń, w tym Ogólne Warunki Ubezpieczenia SPOKOJNY KREDYT i Ogólne Warunki Ubezpieczenia na Życie SPOKOJNY KREDYT, określające m.in. zakres ubezpieczenia, zasady odstąpienia oraz wypowiedzenia umowy ubezpieczenia, wyłączenia lub ograniczenia odpowiedzialności ubezpieczycieli oraz karty produktów dostępne są w placówkach Banku oraz na www.bzwbk.pl. Informacja o wysokości składki ubezpieczeniowej dostępna jest w placówkach Banku. Bank (wpisany do prowadzonego przez Komisję Nadzoru Finansowego rejestru agentów ubezpieczeniowych pod nr. 11135943/A) oraz agenci prowadzący placówki pod logo BZ WBK Partner są agentami ubezpieczeniowymi BZ WBK-Aviva Towarzystwo Ubezpieczeń Ogólnych S.A. i BZ WBK-Aviva Towarzystwo Ubezpieczeń na Życie S.A. 1 9999 – opłata za połączenie z numerem infolinii i innymi podanymi numerami telefonu zgodna z taryfą danego operatora. Stan na 22.04.2016 r.

(W1110)

meiss med

przychodnia stomatologiczna

ul. Kochanowskiego 1
62-031 Luboń
tel. 61 670 90 42
tel. 602 648 095

ORTODONCJA • LECZENIE W MIKROSKOPIE • IMPLANTOLOGIA



Konsultacja i plan leczenia ortodontycznego w cenie aparatu

(Y6370)

Dobre, bo pryncypialne

Marsz dla Życia

„Otwórz serce dla rodziny” – pod tym hasłem w pierwszą niedzielę czerwca (5.06) odbył się pionierski w historii naszego miasta „Marsz dla Życia”, którego inicjatorem i pomysłodawcą był luboński kardiolog – dr Roman Klimas. Dzięki jego zaangażowaniu przed 5 laty w Parku Papieskim stanął granitowy pomnik pod nazwą „Świadek Miłości”. Marsz poprzedziła odprawiona w samo południe w Sanktuarium bł. Edmunda Bojanowskiego uroczysta Msza św., której prelude stanowią występy uczniów klas I a i II c Szkoły Podstawowej nr 3 (gra na fłażoletach) oraz przedszkolaków z Ochronki bł. Edmunda Bojanowskiego (śpiew). W nastrój wprowadził uczestników Jarosław Szynekowski. Po zakończeniu nabożeństwa około 450 osób, a wśród nich władze miasta, przemaszerowało ulicami Poniatowskiego i Unijną w kierunku Wzgórza Papieskiego pod Krzyż Papieski, gdzie uczestnicy przyłączyli się do miejskiego festynu zorganizowanego z okazji Dnia Dziecka.

Na czele maszerującej grupy rozpostarto 8-metrowej długości flagę narodową, którą nieśli przedstawiciele organizatorów: Związku Strzeleckiego „Strzelec”, Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży (KSM) oraz Lubońskiego Bractwa Kurkowego. Marszowi towarzyszyły widniejące na transparentach hasła: „Wybierz życie, będziesz na szczycie”, „Urodziłaś się mammo, pozwól mi na to samo”, „Powie ci o tym tata, że jesteś nadzieją świata”, „Kochaj życie, kochaj ludzi, bo to nigdy się nie znudzi”, „Każde dziecko ma swój głos, pozwól wybrać mu swój los”. Dr Roman Klimas przyznał, że marsz spełnił jego oczekiwania, nie ukrywał przy tym zaskoczenia dużą frekwencją. Podkreślił, że nikt nie odmówił pomocy w przygotowaniach. Wyrzucił przekonanie, że następne marsze, z pewnością udoskonalone, staną się cykliczne. Podziękował wszystkim, którzy przyczynili się do zaistnienia pierwszego w historii miasta „Marszu dla Życia”.



Przemarsz korowodu ul. Unijną w kierunku Wzgórza Papieskiego fot. Rafał Wojtyniak



Inicjator i pomysłodawca marszu dr Roman Klimas konsultuje jego przebieg z prowadzącym imprezę – Jarosławem Szynekowskim (z lewej) fot. Paweł Wolniewicz

nie, że następne marsze, z pewnością udoskonalone, staną się cykliczne. Podziękował wszystkim, którzy przyczynili się do zaistnienia pierwszego w historii miasta „Marszu dla Życia”.

PAW



Po nabożeństwie, flaga narodowa o długości 8 m została wyniesiona przez Bramę Jubileuszową Sanktuarium bł. Edmunda Bojanowskiego fot. Rafał Wojtyniak



Przy Krzyżu Papieskim dzieci z transparentami o treści: „Urodziłaś się mammo, pozwól mi na to samo” i „Ja + mama + tata = miejsce dla brata” fot. Hanna Siatka

Prywatny żłobek „Liliputki”

Luboń, ul. Kasztelańska 5

Zapisy przyjmujemy przez cały rok

Oferujemy opiekę od pn. do pt. w godz. 5.30 - 17

Opłata najniższa w Luboniu z pełnym wyżywieniem - 650 zł.

Oferta specjalna - opieka weekendowa i całodobowa - 10 zł/godz.

Tel. 607 656 982, 61 8 993 140

www.zlobek-liliputki.pl



Pragniemy poinformować, że aby jeszcze bardziej zwiększyć bezpieczeństwo naszych pociech, niedawno zamontowany został monitoring



Luboń, ul. Poniatowskiego 14

Tel. 61 8103 421; 501 482 550

www.villamontana.pl



(Y6006)

Stały partner
„Więści Lubońskich”
PODWÓRKO NIVEA
Tylko do 30 czerwca mamy okazję
wygrać plac zabaw dla naszego osiedla.

Zmobilizujemy siły.

Zbliżamy się do pierwszej zwycięskiej 40.

Liczy się każdy głos.

nivea.pl/podwórko

GŁOSUJEMY!!

(Y6009)

Dobre, bo widowiskowe

Poezja lotów

W weekend 28-29 maja na poznańskim lotnisku Ławica odbyły się międzynarodowe pokazy lotnicze Aerofestival 2016. Obserwowali je również lubonianie

Akrobacje, przeloty indywidualne i zespołowe, maszyny cywilne i wojskowe, stacjonujące tymczasowo na Ławicy lub nadlatujące z pobliskich Krzesin, powietrzne ewolucje – szybkie, zwinne lub powolne, majestatyczne, zagłuszające wszystko lub ledwo słyszalne. Dodatkowo różne stoiska, grupy rekonstrukcyjne i piloci do dyspozycji odwiedzających. Każdy mógł znaleźć dla siebie coś odpowiedniego.

Podczas akrobacji wykonywanych przez odrzutowce można było zauważyć smugi kondensacyjne. Nie jest to dym, tylko para wodna z powietrza, która przechodzi do stanu ciekłego (widocznego) w obszarze obniżonego ciśnienia. Do obejrzenia ponad 130 zdjęć kilkunastu występów powietrznych – zapraszamy na portal: wiescilubonskie.pl

Rafał Wojtyniak



Turecki F-16 SoloTurk ze smugami kondensacyjnymi w poprzek skrzydła (smugi z końcówek skrzydeł to dym) fot. Rafał Wojtyniak



Spacer po skrzydle dwupłatowca Grumman G-164 AG-Cat w wykonaniu szwedzkiego zespołu „Scandinavian Airshow” fot. Rafał Wojtyniak

ORYGINALNE
NIEMIECKIE PRODUKTY
NISKIE CENY

PROSZKI DO PRANIA | PŁYNY DO PŁUKANIA | ŚRODKI CZYSTOŚCI | KOSMETYKI | KAWA I SŁODYCZE

PON. - PT. 10 - 18
SOB. 10 - 14
(P1195)
UL. WSCHODNIA 23A/67
LUBOŃ

Dobre, bo egzotyczne

Ale ładne papugi!

W piątek, 3 czerwca w LOSiR-ze przy ul. Kółkątą po raz kolejny mieliśmy okazję podziwiać na wystawie ptaki egzotyczne. Nie każdy wie, że na co dzień atrakcją ornitologiczną można spotkać również przy ul. Wojska Polskiego 6. Przechodnie, najczęściej z dziećmi, zatrzymują się w tym miejscu, by obserwować wolierę z kolorowymi, dużymi ptakami. Wielu myśli, że to papugi, nie rozpoznając egzotycznych bażantów, które od około 10 lat z pasją hodują państwo Strączkowscy. Przez oczka siatki wyfruwają co rusz wróble, które korzystają ze stołówki przygotowanej dla większych kolegów. Obecnie w klatce są 4 koguty (kilkuletni, pięknie ubarwiony i 3 młode, nabierające kolorów), 2 szare kurki oraz 10 małych, które dopiero się wylęgły (niebawem z jaj wyjdą pisklęta od drugiej samicy). To już kolejna rodzina bażantów w hodowli. Początek dała para ptaków przywieziona z „Sielanki”. Mają tu azyl i „dożywocie”, podobnie jak koty – przybłądy. Bażanty nie dają się oswoić. Skrzeczą (samce) i w obecności człowieka wpadają w popłoch, sprawiając wrażenie agresywnych. Sporo jedzą (ziarna pszenicy, kukurydzy, słoneczni-



Młody, nabierający dopiero kolorów samiec bażanta złocistego (z tyłu) z samiczką fot. Hanna Siatka

ka, buraki, marchew i zielone), silniejsze ptaki eliminują ze stada słabsze. Mimo to są w pełni zależne od ludzi. Nawet jeśli, np. podczas karmienia, uda się im opuścić wolierę, nieprzystosowane do warunków natury, nie przeżyją.

HS



Azjatycki ptak – bażant złocisty (dorodny samiec) fot. Hanna Siatka

**BETON
BONUS**

WYTWÓRNIA BETONÓW TOWAROWYCH

BETON
**FUNDAMENTOWE
BLOCZKI M-6**

Luboń, ul. R. Maya 1

(61) 810 20 91

www.beton-bonus.pl

Nowe przedsięwzięcia publiczne, społeczne, prywatne, sygnały od czytelników

PANORAMA HANDLU I USŁUG

To miejsce przeznaczone jest na bezpłatną informację o placówkach handlowych i usługowych powstających w Luboniu. Wszystkich zainteresowanych prosimy o kontakt z redakcją – dotrzemy do Państwa, wykonamy zdjęcie, sporządzimy notatkę.

W maju, po przerwie, otwarto cukiernię „Krzyżan” przy ul. Żabikowskiej 49, w której można się zaopatrzyć w różnego rodzaju ciasta i dokonać konsumpcji przy kawie na miejscu fot. Władysław Szczepaniak



Przy ul. Sikorskiego 8 (naprzeciwko placówki PKO BP) otwarto sklep z odzieżą damską i bielizną „U Anity”. Punkt przeniesiono z ul. Kościuszki 45A. Jest czynny od pn. do pt. w godz. 9 – 17, a w soboty 8 – 14. fot. Paulina Sawicka

Przy ul. Sobieskiego 79 (w miejscu, gdzie była bawialnia „Zielona Zebra”) funkcjonuje Cukiernia „Malinka”, czynna od soboty do poniedziałku w godz. 8 – 16, a od wtorku do piątku 8 – 17. Cukiernia oferuje wyroby własne (ciasta, ciasteczka, torty) – zamawianie telefonicznie (790 888 103). Na miejscu można zjeść lody i wypić kawę. fot. Paulina Sawicka



Przy ul. Żabikowskiej 39 otwarto „Lucky Dog Beauty & Spa” – miejsce pielęgnacji i relaksu dla psów (m.in. kąpiele, masaże relaksacyjne, stylizacja fryzur, rozczesywanie, trzymowanie, porady w zakresie zachowania, obcinanie i malowanie pazurków, pielęgnacja uszu, usuwanie kleszczy). Umawianie wizyt – telefon 790 599 034. fot. Paulina Sawicka

Mieszkania zamiast szalasu

Na nieużytku położonym u zbiegu ulic Buczka i Poprzecznej, gdzie w 2013 r. chłopcy z SP 1 chcieli postawić szalas, o którym mówiła cała Polska, firma „Budmax” (Michał Ceglowski) z ul. Podgórnej stawia domy mieszkalne. Powstają, wykonywane z cegły, dwa budynki wolnostojące, dwulokalowe z 4. miesz-

kaniem o powierzchni ok. 59 m². W każdym dwupoziomowym mieszkaniu będą 4 pokoje i taras. Budynki zostaną zabezpieczone przed włamaniem (drzwi, rolety antywłamaniowe), a teren ogrodzony. Przewidziano miejsca postojowe z kostki brukowej oraz ogródki. (Z)



Inwestycja mieszkaniowa Budmaxu u zbiegu ulic Buczka i Poprzecznej fot. Hanna Siatka

Korytarz

Powstaje od dawna planowany łącznik pomiędzy budynkami Gimnazjum nr 2 i Lubońskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji (LOSIR) przy ul. Kołłątaja, na po-

trzeby uczniów korzystających z hali sportowej w ramach zajęć z wychowania fizycznego. Inwestycję przeprowadza się w innym miejscu niż planowane. Zgod-



W wykopie pod przyszły łącznik pomiędzy Gimnazjum nr 2 (w głębi) a LOSIR-em widoczne fundamenty, przez które będzie przechodzić istniejąca infrastruktura fot. Hanna Siatka



62-051 Łęczyca k/Poznania, ul. Dworcowa 28
tel. (61) 810 66 28 tel./fax (61) 810 66 14
www.chemoplast.com.pl biuro@chemoplast.com.pl



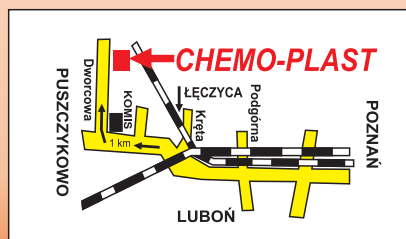
P.P.H.U CHEMO-PLAST

OKNA I DRZWI

Z PCV I ALUMINIUM

MIKROWENTYLACJA; SZYBA K= 1,0 - W STANDARDZIE
OKUCIA ANTYWŁAMANIOWE, ROLETY, PARAPETY,
ROLETKI, ŻALUZJE, MOSKITIERY

PRODUKCJA - SPRZEDAŻ - MONTAŻ
Termin realizacji - 14 dni
RATY BEZ ŻYRANTÓW GWARANCJA 5 LAT



(Y3295)

nie z pierwotnym zamysłem, łącznik miał spajać obiekty od strony przyszłego boiska i zabudowań przy ul. Wojska Polskiego. W rzeczywistości powstaje w pobliżu wejść do budynków od ul. Kołłątaja. Z planowanego kompleksu oświatowego piątej szkoły podstawowej w Luboniu, w 2000 r. oddano budynek dydaktyczny, po reformie – Gimnazjum nr 2. Część sportowa uruchomiona w 2009 r. obecnie jest spółką LOSIR. (S)



Luboń, pl. Bojanowskiego 1
tel. 510 550 630

• kuchnia wegetariańska
• burgery • desery

(L303)

Otwarcie na Szachty

Zakończono budowę lubońskiego fragmentu ścieżki pieszo-rowerowej przy stawie Edy na tzw. Szachtach. Warto odwiedzać te urokliwe, dotąd mało wykorzystywane tereny, pomimo że dostęp do nowych, spacerowych szlaków nie jest jeszcze komfortowy

Kompleks ok. 40 mniejszych i większych zbiorników wodnych, powstałych w wyrobiskach gliny wydobywanej niegdyś na potrzeby położonych w pobliżu cegielni, to piękne, miejscami dzikie, dotąd rzadko odwiedzane tereny. W latach 70. XX w. uznano te tereny za jedne z najcenniejszych przyrodniczo i objęto ochroną w ramach użytków ekologicznych. Rada Osiedla Świerczewo zabiega o przekształcenie ich w park.

Dwukrotnie udało się jej pozyskać z kasy miejskiej Poznania dofinansowanie (w sumie 400 000 zł – ok. połowa kosztów) na budowę kilometrowej ścieżki o nazwie „Dookoła Edy”, realizowanej przez Zarząd Zieleni Miejskiej w Poznaniu (I etap – 2014 r, II – 2015). Ponadto wyasfaltowano, oznakowano i wyposażono kilka innych tras prowadzących do pobliskich stawów na gliniankach.

cd.
obok



Zetknięcie ścieżek poznańskiej i lubońskiej od wschodu – ul. Świerczewskiej – pierwotnie niezgrane, musiało być naprawiane, co widać po wklejonym klinie fot. Piotr P. Ruszkowski



Kompleks zbiorników wodnych na granicy Lubonia i Świerczewa, powstałych w wyrobiskach gliny z przełomu XIX i XX wieku, zlokalizowanych w dolinie Strumienia Junikowskiego, w dawnych osadach związanych z cegielniami – Rudniczem i Świerczewie fot. Rafał Wojtyński



Luboński fragment ścieżki. Szkoda, że krawężniki położono „po pijanemu”, bo chyba nie według projektu fot. Piotr P. Ruszkowski



Nazwy niektórych stawów na Szachtach: 1. Edy; 2. Głabisz; 3. Parkowy; 4. Nad Strumykiem; 5. Murek; 6. Rozłany; 7. Nowakowskiego; 8. Pod Stajnią; 9. Pod Parkiem; 10. Pod Wierzbą; 11. Śmierduch; 12. Braciszki



Na teren turystyczny wjeżdżać autem nie wolno. Podobne ograniczenia wprowadził Poznań fot. Piotr P. Ruszkowski

Zmiana warty

Kobieta nowym komendantem lubońskiego Komisarzatu Policji

Z początkiem czerwca nastąpiła zmiana na stanowisku komendanta Komisarzatu Policji. Pełniący tę funkcję od ponad 5 lat kom. Robert Przyjemski – współinicjator i budowniczy nowego komisariatu – awansował i obecnie jest zastępcą

komendanta Komisarzatu Policji Poznań-Jeżyce. 43 lubońskich stróżów prawa (5 lat temu – 34) pracuje teraz w komfortowych warunkach. Docelowo przez najbliższych 20 lat zatrudnienie może się zwiększyć do 55 etatów. Komisarz Robert Przyjemski wyznał, że służba nie druży i czekają go nowe wyzwania. Podkreślił, że liczba przestępstw w naszym mieście systematycznie maleje, natomiast stopień ich wykrywalności wzrasta i taki stan należy utrzymać. Wspomniał też o potrzebie zainstalowania w Luboniu miejskiego monitoringu. Podziękował pracownikom, władzom miasta, komendantowi Straży Miejskiej – Pawłowi Dybczyńskiemu, lokalnym mediom i pozdrowił mieszkańców, dodając, że z Luboniem się nie żegna, ponieważ nadal jest członkiem Lubońskiego Bractwa Kurkowego. 1 czerwca w obecności komendanta Miejskiego Policji w Poznaniu, insp. Romana Kustera oraz burmistrza Małgorzaty Machalskiej oficjalnie przekazał lubońską jednostkę w ręce podkomisarz Joanny Wiśniewskiej, która dotychczas była zastępcą naczelnika



■ Część kadry 43-etatowego komisariatu policji w Luboniu fot. Paweł Wolniewicz



■ Nowa komendant policji w Luboniu – Joanna Wiśniewska – z ustępującym poprzednikiem – Robertem Przyjemskim fot. Paweł Wolniewicz

Wydziału Prewencji Komisarzatu Policji Poznań-Nowe Miasto i jest drugą w historii Lubonia kobietą, która kieruje komisariatem (w latach 2006-2007 tę funkcję sprawowała Ewa Szała). Pani Joanna jest policjantką od 15 lat i zapowiedziała kontynuację pracy poprzednika. Nie ukrywa, że wdrożenie w nowe obowiązki, poznanie pracowników i specyfiki miasta ułatwi jej wcześniejsza znajomość i współpraca z po-

zostającym na stanowisku zastępcą komendanta – podkom. Dariuszem Majewskim. Cieszy się z powodu podjęcia pracy w komfortowych warunkach i będzie zabiegała o dodatkowe etaty. Zapewniła, że dołoży wszelkich starań, by mieszkańcy czuli się bezpiecznie. Do czasu mianowania, pani podkomisarz będzie dowódcą lubońskiej jednostki, pełniąc obowiązki komendanta.

PAW

cd.
ze str.
10

Luboński odcinek ścieżki wykonano (Zakład Robót Drogowych Krystyna Michałkowska z Rogalinka) jako uzupełnienie świerczewskiego. To asfaltowy, ograniczony krawężnikami dukt długości ok. 245 m (od wejścia z ul. Niezłomnych na zachód – ok. 122 m i tyle samo w kierunku na wschód), szeroki na 2,5 m. Podobna do poznańskiej jest też towarzysząca ścieżka mała architektura. Luboński odcinek wypo-

sażono w 2 ławki, 2 kosze na śmieci oraz barierki ochronne. Od wschodu nasz fragment stanowi kontynuację poznańskiej inwestycji. Od zachodu natomiast ścieżka się urywa. Do rozwidlenia asfaltowych duktów położonych na Świerczewie brakuje ok. 275 m. Ten gruntowy jeszcze fragment leży po stronie Poznania. Rada Osiedla Świerczewo jest w trakcie projektowania ścieżki w tym miejscu. Realizacja ma nastąpić przed upływem br.

Wjazd dla samochodów na teren Szacht od ul. Niezłomnych w Luboniu, podobnie jak u sąsiadów, został zamknięty. Dla pełnego komfortu spacerowiczów brakuje ok. 32 m utwardzonego dojazdu do ścieżki, które łączyłoby nowy trakt z ulicą Niezłomnych. W zniszczonej nawierzchni od strony Lubonia wystarczyłoby wypełnić dziury. Warto pomyśleć również o zmotoryzowanych turystach. Na końcu ul. Niezłomnych, przed wej-

ściem na ścieżkę, jest miejsce na potencjalny parking o długości ok. 34 m (dla kilkunastu samochodów). Miasto planuje tu położenie chodnika, ale wszelkie inwestycje hamuje nieuregulowany status własności gruntu. Jak nas poinformowano w Wydziale Inwestycji UML, lubońska inwestycja, bez projektów (7 503 zł – 2014 r), kosztowała blisko 104 000 zł (planowany koszt całkowity: 217 503 zł).

HS

FINANSOWANIE BRANŻY BUDOWLANEJ

Udźwignie wszystkie potrzeby

**Zupełnie nowa oferta.
Sprawdź!**

**Sprawdź ofertę! 1 Oddział w Luboniu, ul. Kościuszki 57/59,
tel. 61 899 47 22, 18, tel. kom. 512 731 680, 512 732 346**

leasing24.pl

Opłata za ww. połączenia zgodna z taryfą danego operatora. Stan na 17.05.2016 r.



BZ WBK Leasing

Grupa Santander

(W1111)

Cyklamenowa

Tę łacińską nazwę popularnego fiołka alpejskiego nadano jednej z nowopowstających ulic w Luboniu.

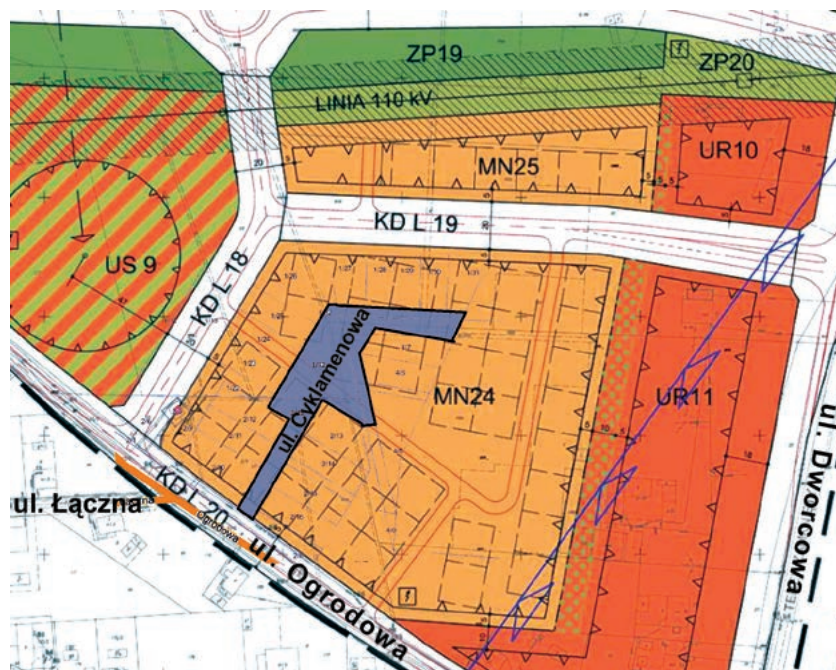
Lokalizacja

Jest, a właściwie będzie, wewnętrzna uliczka powstającego osiedla domków „Stare Ogrody” realizowanego przez spółkę „Budo-Forma”, która jeszcze w grudniu 2015 r. zaproponowała nazwę dla ulicy. Zarysy pierwszych sześciu budynków widać na polach po wschodniej stronie ul. Ogrodowej, mniej więcej na wysokości skrzyżowania z ul. Łączną (o inwestycji czytaj obok). Ulica, której nazwę nadała niedawno Rada Miasta ma nietypowy kształt z placem w środku i przypomina literę „F” (patrz niebieski kształt na mapce). Jak się można domyślać, będzie miała kolejne odnogi (przedłużenia).

O nazwie

Tym, co nazwę ulicy kojarzą jedynie głoskowo, z pewnością nic nie przeszkadza, jednak dla tych, co mają skojarzenia z przedmiotem i jego obrazem, nowa ulica może się mylić z Fiołkową, która już jest w (Lasku). Te ewentualne pomyłki to zapewne niezamierzony skutek społeczny przyjętej nowej nazwy ulicy.

Wiem, że nie jestem jedyny, któremu już teraz, właśnie ze względu na nazwę, z trudem przychodzi szybkie zlokalizowanie np. ulicy: Chabrowej, Bławatkowej czy Modrakowej. To nazwy tego samego, składają się z pięknego i leczniczego, nie tylko polnego, kwiatu. Ma on też inne równie ładne synonimy ludowe: np. macoszka, wawer, jasieniec (łącznie podobno ponad 40 nazw!). Na szczęście w tej części świata jeszcze nie występują. Wszystkie wspomniane wyżej trzy ulice znajdują się w pobliżu. Pierwsze dwie: Chabrowa i Bławatkowa na Dębca (blisko ul. św. Szczepana), Modrakowa w Lasku (boczna od Kwiatowej). Może jest to problem głównie tych, co „nadmiernie” interesują się przyrodą? Ktoś zapewne powie – szuka dziury w całym! Jak można pomylić Cyklamenową z Fiołkową? Proponuję więc mały test – doniczkę cyklamenów (tzw. fiołków alpejskich) pokazywać przechodniom i prosić o wypowiedź – co to za kwiat? Myślę, że przynajmniej połowa odpowie fiołki! Jeśli nie można było inaczej i dla stanowiących o nazwie



Fragment Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu Luboń-Centrum z naniesioną (kolor niebieski) ulicą Cyklamenową. Planowane drogi główne w tym rejonie: KDL 18 (przedłużenie ul. Chudzieckiego) i KDL 19, nie mają jeszcze nazw

sam przedmiot oraz jego skojarzenie nie mają znaczenia – pokornie postaram się podporządkować i Cyklamenowej nigdy

nie mylić z Fiołkową. Na taksówkarza bym się nie nadawał, a łacinę bardzo lubię.

PPR

Stare Ogrody

Zespół budynków mieszkalnych o tej romantycznej nazwie powstaje przy ul. Ogrodowej, na wysokości ul. Łącznej. (Nazwa osiedla jest zapewne związana z tym, że niegdyś była tu szkółka słynnego nie tylko w Wielkopolsce ogrodnika, twórcy wielu założeń pałacowych – Augustyna Denizota. Ruina jego skromnego „dworku” ze starodrzewiem znajduje się opodal.) Generalnym wykonawcą i zarazem inwestorem jest firma deweloperska

„Budo-Forma” z ul. Dąbrowskiego 9. Prace rozpoczęły się w styczniu br. W pierwszym etapie na działce ma stanąć 6 podobnych budynków, w których będzie się mieścić 12 mieszkań 4-pokojowych, dwupoziomowych (po dwa w każdym budynku). Łączny metraż wszystkich lokali przeznaczonych na sprzedaż w tym etapie to 894,84 m². Ich powierzchnia wynosi 74,27 i 74,87 m². Do każdego mieszkania będzie przynależał ogród (około 160 m²) i miejsce parkingowe. Osiedle będzie otwarte, teren zostanie



Wznoszące się mury budynków osiedla „Stare Ogrody” przy ul. Ogrodowej i Cyklamenowej fot. Paulina Sawicka



Wizualizacja budynków od frontu

utwardzony. Planowany termin ukończenia tych segmentów to pierwszy kwartał 2017 r. Lokale są już zbywane. To piąta inwestycja Budo-Formy w naszym mieście. Do wcześniejszych należą budynki wielorodzinne przy ul. Wschodniej 22, 24, 25, 21, 23, 23A, domy przy ul. Dąbrowskiego 9 i 9A, ul. Niezłomnych oraz

Lemańskiego. Na Świerczewie w Poznaniu Budo-Forma odpowiada za powstanie budynku wielorodzinnego przy ul. Kwiatkowskiego oraz szeregowców przy ul. Burszty, natomiast w Wirach z jej inicjatywy powstały budynki wolnostojące i bliźniaki przy ul. Nowej.

Paulina Sawicka

Nazwa dla ronda

Mieszkaniec Lubonia, Robert Korcz, złożył na ręce przewodniczącej Rady Miasta propozycję nadania budowanemu rondowi w Nowym Centrum Lubonia (NCL) jednej z trzech nazw: **Lecha Kaczyńskiego**, **Żołnierzy Wyklętych** lub **Poznańskiego Czerwca 1956 r.** Zdaniem wnioskodawcy, proponowane nazwy uhonorowałyby w szczególny sposób ludzi i wydarzenia będące częścią polskiej historii. Nadanie rondowi nazwy Lecha Kaczyńskiego, któremu w sposób szczególny leżało na sercu dobro Polski silnej politycznie i gospodarczo, byłoby wyrazem wdzięczności mieszkańców za jego wkład, m.in. w obronę najwyższych wartości. My, żyjący, mamy też moralny obowiązek w symboliczny sposób oddać hołd Żołnierzom Wyklętym, którym od niedawna przywraca się dobre imię i cześć, za ich walkę o wolną i niepodległą Polskę. Naszą powinnością, zdaniem R. Korcza, jest też upamiętnienie wszystkich biorących udział w protestach i manifestacjach o godność robotników w czerwcu 1956 r. w Poznaniu. (Z)



Jaką nazwę otrzyma realizowane właśnie rondo na skrzyżowaniu ul. Wschodniej i alei Jana Pawła II? fot. Piotr P. Ruszkowski

Odpyw to fikcja

Wystarczyła nieduża ulewa 4 czerwca, a brak prawidłowego odpływu w tym rejonie ponownie dał o sobie znać. Wielkie bajoro zaczynało się przy budynku energetyki na ul. Fabrycznej, ciągnęło przez skrzyżowania z Dworcową i Konarzewskiego, aż do Brzechwy. Gdyby ulewa była bardziej intensywna, na pewno widzielibyśmy wybijające ze studzienek fontanny czy zalane posesje. Tuż przed godz. 17 na miejsce przybył jeden zastęp OSP z Lubonia. Strażacy najpierw przez kilka minut poszukiwa-

li włączów do instalacji burzowej, gdyż przez mętną wodę nie było ich widać. Z otwarciem jednego z nich trudzili się przez kilkanaście minut, tak był zacopowany. Dodatkowo okazało się, że większość studzienek na tym zalanym obszarze jest niedrożna! Trzeba było bosakami rozsuwać zanieczyszczenia, a i tak woda była odbierana bardzo powoli. Po otwarciu okrągłych włączów resztę cieczy przepchnięto do kanału. Sporo wody znalazło ujście poprzez chodnik w kierunku torowiska kolejowego. Zalany został cały wykop przygotowany pod drugi tor.



Wartki strumień wody opadowej podążający w kierunku torowiska zalał wykop modernizowanej trasy kolejowej fot. Rafał Wojtyniak



4 czerwca ok. godz. 17 woda na ul. Dworcowej, sięgała miejscami kilkudziesięciu centymetrów. Strażacy próbują udrożnić odpływ kanalizacji deszczowej fot. Rafał Wojtyniak

wego. Zalany został cały wykop przygotowany pod drugi tor.

Kilku kierowców, którzy koniecznie musieli jechać przez powstałe jezioro, na skutek naporu wody, utraciło tablice rejestracyjne czy fragmenty karoserii swoich pojazdów.

Czy to nie śmieszne, a wręcz tragiczne, że pobliscy mieszkańcy znajdujący się z dala od zbiorników wodnych i rzeki,

przy każdej ulewie muszą się zastanawiać, czy aby tym razem znów nie zostaną zalane ich posesje? Jak długo będzie się leczyć objawy zamiast przyczyn?

Jeden z przechodniów tak skomentował działania strażaków: *Lepiej chłopaki sobie odpocznijcie, bo nie będziecie mieli siły do gaszenia pożaru.*

Rafał Wojtyniak

Pic na wodę

Wiadukt kolejowy pod torami na Wolsztyn w ulicy Krętej. Przejście dla pieszych pod tym wąskim gardłem wydzielone było białą linią ciągłą oraz rzędem pionowych ruchomych pacholików odbłaskowych. Żadnego z tych elementów dawno nie ma i, jak widać, nikogo to nie obchodzi. Pytanie retorycznie zadawane przez mieszkańca: Czy drogą tą nie przemieszczają się służby miejskie, radni

(okręg H. Gawelskiego), czy urzędnicy, by stosownie reagować w tym niewralgicznym miejscu na ginące przejście dla pieszych? I odpowiedź z gatunku sarkastycznych – bo niezależna prasa nie miałaby o czym pisać! Radzimy też mieszkańcom zorganizować się w sprawie i rozważyć złożenie wniosku do Budżetu Obywatelskiego.

(I)

Pod wiaduktem na ul. Krętej przejścia dla pieszych praktycznie nie ma, pozostały jedynie mocowania do ongiś zamontowanych ruchomych pacholików odbłaskowych dawno „wdeptanych w ziemię”. Złośliwi komentują: *Cierpliwości, już za dwa lata wybory to się wówczas naprawi!* fot. Piotr P. Ruskowski



Patrz pod nogi!

Przepisy ruchu drogowego mówią, że podczas przechodzenia przez przejście, pieszy powinien rozglądać się na lewo oraz prawo, by ocenić sytuację na drodze i bezpiecznie przejść. Kto tak zrobi na przejściu u wylotu ul. Kościuszki w 11 Listopada, może zwichnąć nogę. Czekaj tu bowiem na niego zasadzka – głęboka na około 10 cm wyrwa w asfalcie.

(I)



Wyjątkowo niebezpieczne przejście dla pieszych, o którym już kilkakrotnie pisaliśmy, teraz z dodatkową pułapką – poziomą wyrwą w asfalcie fot. Piotr P. Ruskowski

Pod prądem

Z prądem nie ma żartów, może porazić nie wiadomo kiedy. Mając wilgotne ręce czy nieodpowiednie obuwie (słaba izolacja) lub podczas deszczu, dodatkowo zwiększamy ryzyko. Jeden z przycisków do zmiany sygnalizacji świetlnej na ul. Żabikowskiej przy skrzyżowaniu z ul. Pułaskiego od wielu miesięcy jest uszkodzony. Guzik przycisku wyskoczył z gniazda i jest niebezpiecznie przechylony. Tuż za nim znajdują się z pewnością odizolowane styki, które w ewentualnym kontakcie z palcem mogą spowodować porażenie prądem.

(I)



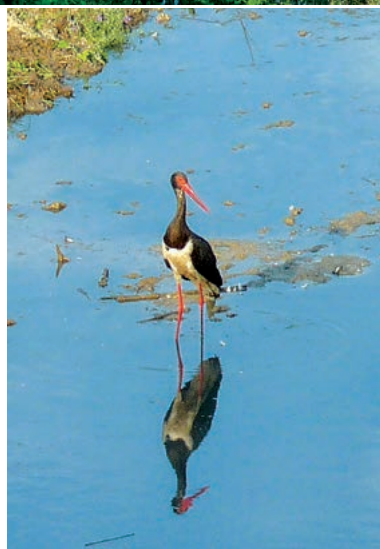
Uszkodzony przycisk sygnalizacji świetlnej naprzeciw straży OSP na ul. Żabikowskiej fot. Piotr P. Ruskowski



NCL bez stawu

Po ostatniej opisywanej przez nas interwencji mieszkańców, a po niej wizycie urzędników z Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska (RDOŚ) i z lubońskiego magistratu (12 maja), herpetologzy jeszcze tego samego dnia późnym wieczorem wyławiali żaby z likwidowanego stawu przy ul. Wschodniej 19. Po tej akcji w bajorze wciąż pozostawało ich dużo. Szukające dojścia do wody, nie

latające jeszcze młode kaczki krzyżówki, niefortunnie, jak się okazało, wpuszczone przez dozorcę osiedla na ogrodzony teren ze stawem, zostały, jak nam powiedział stróż, zaobrazkowane i w końcu przeniesione do zbiornika w Poznaniu. Podobno tam bez problemu miały być przysparzane przez dorosłe krewniaczki. Przed upływem wyznaczonego przez RDOŚ terminu (koniec miesiąca)



Siła natury przyciąga piękno – tak postrzegają problem mieszkańcy bloków stojących w sąsiedztwie byłego stawu – brodzący po płytkiej wodzie w dużej części osuszonego już zbiornika, rzadko spotykany bocian czarny fot. Małgorzata Hinz

30 maja przyrodnicy mieli ostatecznie wyłapać wszystkie płazy. Jak nas poinformowała przedstawicielka właściciela terenu (NCS), 31 maja, po wizytacji, RDOŚ wydała zgodę na rozpoczęcie prac budowlanych. Kiedy z początkiem czerwca sprowadzona ogromna koparka zaczęła przygotowywać wykop pod bu-



Cud natury

Na posesji przy ul. Powstańców Wlkp. 30 można zobaczyć ciekawe zjawisko – jaśmin wrastający w drzewo jabłoni. Przed 18. laty właścicielka przywiozła go jako 20-centymetrową sadzonkę z miejscowości Bojadła w województwie lubuskim. Teraz liczy 7 metrów. Ma przepiękne kwiaty i zapach. Szkoda tylko, że tak szybko przekwita (kwitnie tylko 20 dni). Zieleń jaśminu pozostaje za to ładna aż do jesieni.

WS



dowę bloku, mieszkańcy zaobserwowali (31.06) brodzącego po pozostałościach stawu rzadkiego bociana czarnego (do redakcji przesyłano zdjęcia tej ornitologicznej atrakcji). W płytkiej wodzie dostojny ptak miał podane żaby jak „na talerzu”. Pokarm znajdowały tu wciąż również rybitwy. Wieczorem 1 czerwca żaby wciąż jeszcze koncertowały. 3.06 interwencje mieszkańców osiedla w RDOŚ ponownie spowodowały wstrzymanie robót. O zmierzchu 9.06 strażacy po raz kolejny wypompowywali resztki wody z ginącego stawu, przygotowując miejsce do ostatniego, nocnego odłowu płazów. 10 czerwca generalny wykonawca – firma CMX Park, która wcześniej oznakowała teren budowy – ruszyła z robotami. Nad zasypnym, splantowanym stawem przez kilka następnych dni wciąż jeszcze krążyły rybitwy.

HS



Uchwycony telefonem komórkowym, zrywający się do lotu bocian czarny w centrum Lubonia fot. Jadwiga Zielińska

SHARPCUTLUBON
TEL. 793 779 677
LUBOŃ UL. ŻABIKOWSKA 47

MY ZADBAMY O TWOJĄ FRYZURĘ NAJLEPIEJ!

SALON FRYZJERSKI
DAMSKO - MĘSKI

SHARP CUT

PONIEDZIAŁEK-PIATEK 9.00-19.00
SOBOTA 8.00-15.00
NIEDZIELA NIECZYNNIE

WYCINAJĄC TĄ REKLAMĘ OTRZYMUJESZ 20% ZNIŻKI (S6061)

BARTKOWIAK & KOSEWSKI
ADWOKACI - RADCOWIE PRAWNI - DORADCY PODATKOWI

Kancelaria prowadzi cykl bezpłatnych porad prawnych po uprzednim umówieniu wizyty

ul. Jana III Sobieskiego 85
62-030 Luboń

tel. kom. 695-609-449 tel. kom. 602-468-329

www.bksc.pl
e-mail: sekretariat@bksc.pl (S6024)

FizjoForma
centrum fizjoterapii

- Leczenie bólów kręgosłupa
- Usprawnianie pooperacyjne
- Stany po udarach mózgu
- Stany po urazach sportowych
- Terapia przeciwobrzękowa np. po mastektomii

mgr Bartosz Burzyński
e-mail: b.burzynski@o2.pl
tel. +48 605 849 831
www.fizjo-forma.pl

Z DOJAZDEM DO DOMU (Y6340)

Moje Słodkości Café

tarty, artystyczne
imprezy okolicznościowe
urodzinki dla dzieci

tel. 692 469 699 Luboń/ul. Wschodnia 25 f Moje Słodkości Café (S1075)

Plażowicze nad Wartą

W sobotę, 11 czerwca podczas pierwszego dnia corocznych Dni Lubonia, nad Wartą nieopodal stadionu przy ul. Rzecznej, otwarto plażę miejską (czytaj też: „WL” 05-2016, str. 14). Aura dopisała, tak więc, nie trzeba było długo czekać, by pojawili się w tym miejscu amatorzy leżakowania i zażywania słonecznej „sąny”. Usypana z 400 ton piasku plaża o powierzchni 2 300 m², usytuowana

w rejonie ulic Rzecznej i Spadzistej, jest realizacją wcześniejszych planów burmistrz Małgorzaty Machalskiej otwarcia miasta na tereny nadwarciańskie, które stanowią oazę zieleni i są doskonałym miejscem do wypoczynku lubonian. Dla plażowiczów przygotowano 120 leżaków podarowanych przez firmę „Aquanet” oraz parasole przeciwsłoneczne przechowywane w specjalnym kontenerze.

By ułatwić przemieszczanie się, zwłaszcza osobom z wózkami dziecięcymi, położono drewniane trotuary. W donicach posadzono kolorowe kwiaty. Już w pierwszym dniu funkcjonowania to atrakcyjne miejsce (zwłaszcza dla rodzin z dziećmi), tętniło życiem. Niektórzy podkreślali, że z powodu braku możliwości wyjazdu na letnią kanikulę mają tutaj namiastkę nadmorskiej plaży. Miejsce sprzyja też wzajemnej



Tętniąca życiem plaża w pierwszym dniu funkcjonowania fot. Paweł Wolniewicz

integracji mieszkańców. Docelowo w pojawi się tu pomost, do którego będzie przyspływał tramwaj wodny. Wkrótce nieopodal powstanie boisko do siatkówki plażowej, a na plaży zostanie zainstalowany natrysk. Już w czerwcu ruszy cykl „Kino letnie na plaży”. Na horyzon-

cie pojawiły się duże możliwości, choćby reaktywowanie wytyczonej przed 21 laty trasy dydaktyczno-rowerowej Luboń-Puszczykowo, co spowoduje, że piękne nadwarciańskie tereny, tak jak niegdyś będą tętniły życiem.

PAW

Ćwierćwiecze Translubu

Przedsiębiorstwo Transportowe „Translub” funkcjonuje od 25 lat jako jednoosobowa spółka Miasta Luboń, realizując usługi w ramach komunikacji miejskiej. Dokładnie 1 lipca będzie obchodziło swój srebrny jubileusz. Pierwszym prezesem firmy był Czesław Lepiesza i pełnił tę funkcję do końca 2005 r. Początkowy kapitał wynosił, po denominacji, 6 000 zł, firma dysponowała 9. używanymi, żeby nie użyć określenia wyeksploatowanymi, autobusami marki „Jelcz 101 i „Jelcz 102” (w pierwszych dniach funkcjonowania Translubu w jednym z nich mieścił się sekretariat), które otrzymała od Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacji (MPK) w Poznaniu. Najpierw firma zatrudniała 45 pracowników: 27 kierowców (3 z nich pracuje nadal, są to: Jarosław Stanicki, Marian Weiss i Marek Ziemkowski), 5 pracowników administracji (4 pracuje

do dziś – Anna Graduszevska, Ewa Andersz-Miałka, Alina Pastusiak i Lech Teuschner), 9 pracowników warsztatu (do dziś pracuje Andrzej Waszczuk) i 4 dyspozytorów.

Lubonianin od urodzenia – Marek Ziemkowski – pracuje w Translubie od momentu powstania firmy. Zaczynał jako mechanik, obecnie jest kierowcą. Kierowca Marian Weiss mieszka w Luboniu od 48 lat i niedawno obchodził jubileusz 50-lecia pracy zawodowej, z czego w lubońskiej firmie 25. Ma uprawnienia do prowadzenia „wszystkiego” oprócz samolotów. Brygadzysta warsztatu – Andrzej Waszczuk – pamięta jak przed 25. laty przynosił do pracy prywatne narzędzia, ponieważ ich w bazie brakowało. Pamięta ręczne mycie autobusów, dętkowe opony (przed laty wymieniano ich 5-8 każdego dnia). Z uśmiechem wspomina, że kiedyś do autobusu podchodził z kluczami i śrubokrętami, a obecnie z komputerem. Z zadowoleniem stwierdza, że nowe autobusy są coraz mniej awaryjne.

Od 10 lat prezesem firmy jest Zbigniew Bernat. Translub zatrudnia obecnie 97 pracowników: 60 kierowców, 11 pracowników administracji, 12 pracowników warsztatu, 5 dyspozytorów, pozostali to pracownicy obsługi. Kapitał firmy wynosi 4 745 500 zł. Na tabor składa się 30 autobusów – neoplany, many i solarysy oraz 4 busy do przewo-



Obecnie Translub dysponuje 30. autobusami, planowany jest zakup następnych fot. Paweł Wolniewicz

zu dzieci niepełnosprawnych. Oprócz komunikacji miejskiej lubońska firma obsługuje też dowóz dzieci niepełnosprawnych z terenu Lubonia do szkół w Poznaniu, a od lipca 2010 r., w ramach porozumienia międzygminnego, świadczy usługi jako operator wewnętrzny Zarządu Transportu Miejskiego (ZTM) w Poznaniu. Prezes Zbigniew Bernat mówi z zadowoleniem: Z roku na rok zwiększa się ilość linii autobusowych, które obsługujemy, rośnie liczba przejeżdżanych kilometrów (w ub. roku – 1 300 000 km). Miasto nie ponosi większych kosztów z utrzymaniem linii. Zwiększa się też ilość przewożonych pasażerów (ok. 2 300 000 rocznie). Od dłuższego czasu moim marzeniem jest wybudowanie nowoczesnej myjni (koszt ok. 1 000 000 zł), w której mycie jednego autobusu trwa 7 minut. Zapytany o problemy, z jakimi się boryka, prezes spółki zwrócił uwagę na dewastację wiat na przystankach autobusowych. Dochodzi do tego tak często, że firmy ubezpieczeniowe nie chcą ich ubezpieczać. Niszczone są także biletomaty,

których naprawa w ciągu ostatnich 4 lat kosztowała 25 000 zł. Translub konsekwentnie zabiega o powiększenie i rozwój swojej floty, co się ma przełożyć na zwiększenie komfortu pasażerów. Ostatnio Luboń we współpracy z firmą o 25-letniej tradycji przystąpił do konkursu ogłoszonego przez Zarząd Województwa Wielkopolskiego, który dotyczy dofinansowania projektów ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego na inwestycje miejskie. Z tych środków Luboń planuje zakup 4 nowych autobusów oraz modernizację 5 przystanków autobusowych z zatokami i chodnikami w ich obrębie – w ciągu ulic Żabikowskiej i Sobieskiego.

Z okazji jubileuszu ćwierćwiecza firmy prezes Zbigniew Bernat dziękuje pracownikom za dotychczasową współpracę oraz władzom Lubonia za wspólne starania o rozwój firmy. Jednocześnie życzy sobie kolejnych, nowoczesnych autobusów, co ułatwi funkcjonowanie rozwijającej się miejskiej spółki.

PAW



Podczas miejskiego festynu z okazji Dnia Dziecka na Wzgórzu Papieskim firmowy autobus prezentowali pracownicy Translubu, od lewej: Mirosław Bartkowiak, Marek Maciejewski (prezes OSP), Tomasz Józefczak i Wiesław Chermuła fot. Paweł Wolniewicz

Tata chirurg

Od wieków było tak, że kobieta zajmowała się domem i dziećmi, a mężczyzna zarabiał na utrzymanie rodziny. Czasy jednak się zmieniły... Równouprawnienie weszło do naszych domów i stało się częścią życia. Kobiety poszły do pracy, zarabiają pieniądze, robią karierę. Od mężczyzny natomiast oczekuje się, że oprócz pracy zawodowej, ma także brać czynny udział w wychowaniu dzieci czy prowadzeniu domu. Świat się zmienił i dzisiaj już nikogo nie dziwi widok taty siedzącego w piaskownicy czy pchającego wózek na spacerze. Teraz oprócz nowych obowiązków, ojcowie mają też więcej do powiedzenia w kwestii dzieci. Czy im z tym dobrze? Jak sobie z tym radzą?

On – człowiek

Łukasz Gmerek urodził się w Poznaniu. Dzieciństwo i młodość spędził na Winogradach, na os. Zwycięstwa. Od 2009 r. mieszka wraz z żoną i dziećmi w NCL (Nowe Centrum Lubonia). Miejsce to wybrała jego żona, Angelika, która przez pewien czas mieszkała u dziadków na ul. Niepodległości. Po maturze wyjechała do Niemiec, a gdy wróciła, założyli rodzinę i zamieszkali w Luboniu, by zaopiekować się babcią Halinką Schneider (uczestniczka zajęć w Domu „Senior-Wigor”), której żona Łukasza tak wiele zawdzięcza. Angelika i Łukasz razem wychowują dwójkę dzieci: 5-letnią Ninę i rocznego Aleksandra. Można śmiało stwierdzić, że wielu lubonian z NCL kojarzy ich z rodzinnymi spacerów i żółtego wózka.

On – lekarz

Mimo że nie pochodzi z lekarskiej rodziny, już jako kilkulatek mówił, że zostanie medykiem. Nie wiadomo, ile w tym było sugestii rodziców, a ile własnych marzeń, ale trzeba przyznać, że konsekwencji mu nie zabrakło. W liceum poszedł do klasy o profilu biologiczno-chemicznym, a później na Uniwersytet Medyczny w Poznaniu. Tam, już na początku studiów postanowił, że będzie chirurgiem. Jak zaplanował, tak też zrobił. Efektem tych dążeń był dyplom lekarski uzyskany w 2005 r., który otworzył

mu drogę do dalszej kariery. Rok później został asystentem, a od roku 2014 adiunktem w Klinice Chirurgii Ogólnej i Kolorektalnej UM w Poznaniu.

W 2012 r. obronił doktorat, a w 2013 r. uzyskał tytuł specjalisty w zakresie chirurgii ogólnej. Jako chirurg proktolog zajmuje się leczeniem i diagnostyką schorzeń układu pokarmowego oraz jamy brzusznej. Obecnie pracuje na kilku etatach: po pierwsze – jako adiunkt prowadzi zajęcia i wykłady ze studentami medycyny ratunkowej, pielęgniarstwa i położnictwa w Katedrze i Klinice Chirurgii Ogólnej i Kolorektalnej przy ul. Szwajcarskiej w Poznaniu, po drugie – ma etat w szpitalu miejskim jako starszy asystent na oddziale chirurgii ogólnej i kolorektalnej, po trzecie – pełni dyżury w szpitalu wojewódzkim przy ul. Lutyckiej, po czwarte – prowadzi specjalistyczną praktykę lekarską (gabinet prywatny), i po piąte – od stycznia 2016 r. pełni funkcję zastępcy ordynatora wielospecjalistycznego oddziału w nowo powstałym prywatnym Szpitalu św. Wojciecha przy ul. Krzywoustego w Poznaniu. Co daje mu ta praca? Przede wszystkim rozwój zawodowy, podnoszenie kwalifikacji, satysfakcję i prestiż. Zajęcia ze studentami wymagają od niego ciągłego rozwoju i bycia na bieżąco z najnowszymi doniesieniami w dziedzinie chirurgii. Praca to jego pasja, która dużo mu daje, ale i dużo od niego wymaga. Przede wszystkim czasu, zaangażowania i poświęcenia – jego i rodziny.

On – mąż

Pracę na kilku etatach, „funkcję” taty i męża trudno pogodzić. Doba niezmiennie ma tylko 24 godziny i trzeba znaleźć czas na wszystko. Aby się to udało, Łukasz widzi jedno wyjście – kompromis. Jak twierdzi, mądra i wyrozumiała żona to podstawa. W imię godnego standardu życia oraz samorozwoju męża, to ona w większości przejęła opiekę nad dziećmi i domem. Póki co, średnio do godziny 18 sprawy domowe są na jej głowie. Po powrocie do

pracy opiekę nad małym Aleksandrem przejmie niania. A co Łukasz daje od siebie? Wolne weekendy, które są przeznaczone dla rodziny. Wtedy jest czas na wyjście z dziećmi na plac zabaw, wyjazd na basen, spacer po poznańskiej Cytađeli czy inne atrakcje. Ponadto, zmniejszenie liczby dyżurów z 17 do 4-5 w miesiącu. Jako rodzina starają się być samodzielnymi i samowystarczalni, dlatego też równouprawnienie jest najbardziej



Łukasz Gmerek na sali operacyjnej w Szpitalu św. Wojciecha
fot. Magda Mikołajczak

znajduje w ich małżeństwie odbicie. Co prawda, Łukasz przyznaje, że nie ma stałych obowiązków typu: sprzątanie łazienki czy odkurzanie, ale zdarza się, że przygotowuje coś dobrego na obiad czy kolację. Jak twierdzi, jego podstawowym obowiązkiem jest utrzymanie domu i rodziny. Reszta to kwestia ochoty i możliwości. A co na to Angelika? Rozumie, że zawód męża wymaga zaangażowania i daje mu na to pełne przyzwolenie. Przyznaje, że czasem jest jej trudno sprawować całodobową opiekę nad dziećmi, gdy mąż ma dyżury bądź kilkudniowe wyjazdy służbowe. I mimo świadomości, że mogłaby nie pracować, za nic nie zrezygnuje z pracy zawodowej. Jest dla niej odskocznią, pretekstem do wyjścia z domu i szansą kontaktu z ludźmi.

On – tata

Jaki jest idealny tata? Według Łukasza taki, który umie dotrzeć do swojego dziecka i zrozumieć jego potrzeby. Nie chodzi tu wcale o zasypywanie pociechy najnowszymi i najdroższymi zabawkami, tylko by dać dziecku swoją uwagę i miłość. A jakim ojcem jest Łukasz? Na pewno bezgranicznie kochającym, ale też takim, który potrafi wyznaczyć granice. Sam przyznaje, że popełnił kilka błędów, np. przez dwa pierwsze lata życia Niny był dla niej „panem-tatą”.

Kimś, kto znika na całe tygodnie i wraca co jakiś czas. Kiedy zauważył, że dziecko traktuje go jak obcego człowieka, postanowił to zmienić. Starał się więcej być w domu i częściej spędzać czas z córką. Teraz nadrabia zaległości i nawet kiedy wraca do domu po ciężkim dniu, całą uwagę poświęca dzieciom, a wyciągnięte w jego stronę rączki Aleksandra i uśmiechnięta buzia Niny to dowód na to, że podjął dobrą decyzję.

Ma świadomość, że zawsze można zrobić więcej. W planach jest nauka pływania, jazda na nartach i tenis, reszta może dojść do realizacji, jeśli tylko dzieci same będą chciały. Twierdzi, że kobiety mają to „coś”, co ułatwia im zajmowanie się dzieckiem. Mają więcej cierpliwości i wyrozumiałości, ale gdyby przyszło mu samemu wychowywać dzieci, jest pewien, że wszystkiego byłby w stanie się nauczyć. Póki co, cieszy się, że jego dzieci wychowywane są przez obojga rodziców, bo tylko taki układ zapewnia im harmonijny rozwój. Co innego przekazuje dzieciom mama, a co innego tata. A czego on nauczył się od swojego ojca? Przede wszystkim tego, żeby być dobrym człowiekiem i pomagać ludziom. Tego, żeby dbać o swoją rodzinę. Spokoju, opanowania i przeświadczenia, że każdy problem da się rozwiązać. Z uśmiechem na ustach wspomina wspólne wyprawy do pracowni modelarskiej przy Eskulapie i sklepanie modeli albo naukę jazdy w wieku 5 lat na plastikowych nartach, gdy tata krzyczał do niego:

„Jedź na krechę!”. W obliczu faktu, że ojciec zmarł w 2012 r., Łukasz chciałby przekazać swoim dzieciom również uniwersalne prawdy życiowe. Chciałby, żeby Aleksander w przyszłości był zaradnym mężczyzną, żeby potrafił uporać się zarówno z osobistym problemem, jak i z prozaiczną wymianą żarówki, żeby nie był ciapą. Chciałby też, aby Nina wybierając sobie męża, też miała na uwadze zaradność życiową mężczyzny, którego wybrała.

Czas na konkluzję

Współczesny mężczyzna społecznie jest odciążony byciem jedynym żywicielem rodziny, ale ten przywilej niesie ze sobą przejęcie części obowiązków domowych i wychowawczych. Na przykładzie Łukasza Gmerka widać, że ojciec bardzo aktywny zawodowo jest w stanie podjąć temu wyzwaniu pod warunkiem, że ma wsparcie rodziny.

Życzenia

Czego życzyłby sobie zapracowany tata? Przede wszystkim więcej czasu w domu, który mógłby poświęcić dzieciom, rozwagi i mądrości w kierowaniu swoich dzieci na właściwe ścieżki. Natomiast innym mężczyznom życzyłby rozsądnych i wyrozumiałych żon. Nic dodać, nic ująć.



Rodzina Gmereków na majówce – Łukasz z żoną Angeliką oraz dziećmi: Niną i Olkiem fot. Maria Matysiak

Każdy ma w życiu ważne chwile

Wspomnienie obchodów 25. rocznicy Poznańskiego Czerwca 1956

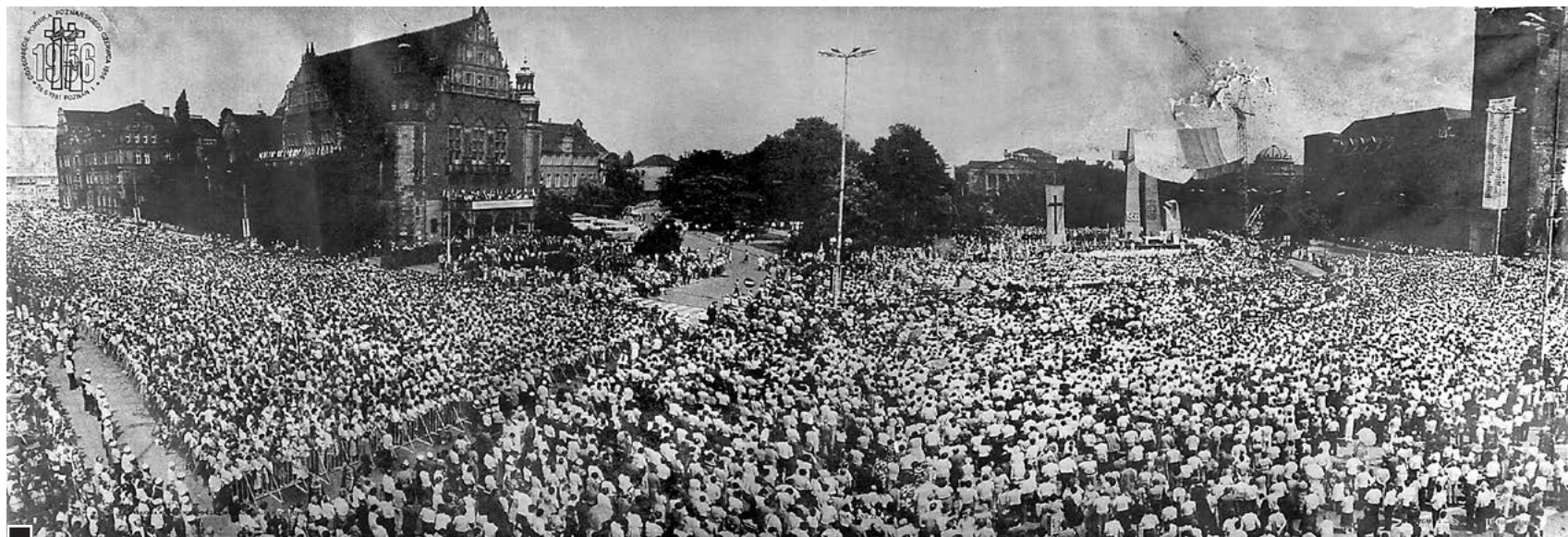
Powołanie Komitetu

Zwykle są bardzo osobiste. Czasem łączą się z ważnymi wydarzeniami dla zbiorowości, miasta, kraju. Nie zawsze uświadamiamy sobie, że uczestniczymy w wydarzeniach historycznych, a zwłaszcza nie mamy poczucia, że je współtworzymy. 24. kwietnia 1981 roku, jako coś całkowicie oczywistego i normalnego, przyjąłem zadanie utworzenia

biura Społecznego Komitetu Obchodów 25. Rocznicy Poznańskiego Czerwca. Na jego czele stanęli: Zdzisław Rozwałak, przewodniczący wielkopolskiej Solidarności i prof. Janusz Ziółkowski, już za chwilę, rektor UAM. Do komitetu weszło kilkanaście osób ważnych dla swoich środowisk i tamtego Poznania: Tomasz Alexiewicz (dominikanin), Janos Brendel (UAM – Uniwersytet im.

Adama Mickiewicza) Izabella Cywińska (Teatr Nowy), Rafał Daroszewski (student UAM), Ryszard Krynicki (ZLP – Związek Literatów Polskich), Wojciech Muller (PWSSP – Państwowa Wyższa Szkoła Sztuk Plastycznych), Piotr Frydryszek (Polskie Radio), Jerzy Gaj (Pomet), Bolesław Januszkiewicz (HCP), Jerzy Nowak (Zakład Opieki Zdrowotnej Stare Miasto), Roman Scheffe (AR – Akademia

autorów i wykonawców. Najważniejszą część uroczystości to oczywiście moment odsłonięcia pomnika. Jak zakryć taki wielki monument. Tego zadania podjął się Wojciech Muller, poznański artysta plastyk, pracownik naukowy PWSSP, specjalista od wielkich instalacji plenerowych i ulicznych. Wymyślił ogromny żagiel, który dzięki skomplikowanemu systemowi linek, kółek i kołowrotek miał zostać i zostać podniesiony, symbolicznie i faktycznie odsłaniając „kroczące krzyże”. Towarzyszyć temu miała i towarzyszyła, specjalnie napisana muzyka autorstwa Lidii Zielińskiej, oprawę „poetycką” oddano Teatrowi Ósmego



Najpiękniejsza fotografia – moment odsłonięcia Pomnika Poznańskiego Czerwca 1956 – dystrybuowana w formie plakatu w nakładzie 1000 sztuk w cenie 10 zł. Znajdujący się w prywatnym archiwum autora przez 35 lat w kilku miejscach uległ zniszczeniu fot. Jerzy Unierzyński



Konferencja prasowa w Hotelu Merkury przed odsłonięciem pomnika. Od prawej prof. Jarosław Maciejewski, Lech Wałęsa, autor wspomnienia, prof. Janusz Ziółkowski fot. NN

Rolnicza), Janusz Śmiglewski (Centra), Leonard Szymański (Wiepofama), Wojciech Wołyński (MKZ – Międzyzakładowy Komitet Założycielski NSZZ „Solidarność”). Zostałem ich sekretarzem. Biuro zorganizowałem oczywiście na Zwierzyńckiej, w siedzibie MKZ Solidarność. Przed nami były dwa miesiące pracy, wiedziałem, że intensywnej i ważnej. Rzeczywistość przerosła oczekiwania. Jak to zawsze bywa, do pracy zostało mniej chętnych, niż do reprezentowania. To wiedziałem, więc zdziwienia specjalnego nie było. Zatrudniliśmy kilka osób do biura, dwie, może trzy, byli też wolontariusze, przystąpiliśmy do działania. A było co zaplanować i zorganizować. Przede wszystkim, Komitet musiał powierzyć ważne, twórcze zadania: scenariusz uroczystości, plastyczną i muzyczną oprawę. Wybrać

Dnia (do dziś mam ciarki na plecach, gdy sobie przypominam „Przesłanie Pana Cogito” w wykonaniu Ewy Wójciak, wybaczenie pozostali przyjaciele), a reżyserię całości powierzono Lechowi Raczkowski. My musieliśmy nawiązać współpracę ze wszystkimi, niezbędnymi instytucjami i służbami, a trzeba pamiętać, że nie wszystkie były wówczas przyjazne temu wielkiemu przedsięwzięciu. Zapewnić obsługę prasową, telewizyjną, radiową, informacyjną, drukowaną, wybijań (medale), wiszącą, naklejaną itd. Zaplanować transport, miejsca parkowania, organizację ruchu w mieście, bezpieczne dotarcie pieszych na uroczystość, podział na sektory. Powołać służby porządkowe i medyczne, ustalić drogi ich przemieszczania się.

cd.
na str.
18

Luboński akcent

Jednym z wykonawców pomnika Poznańskiego Czerwca 1956 był luboninianin – Włodzimierz Kopiec (1948-2002) z ul. Spadzistej. W albumie wydanym w 2006 r. pt. „Dzień po dniu wznoszenie pomnika Poznańskiego Czerwca 1956”, m.in. na str. 45, znajdujemy go, jak głosi podpis, pod zdjęciem ukazującym prace przy pylonie krzyża w fabryce Lokomotyw i Wagonów W-3 w HCP. Z pewnością nie był jedynym luboninianinem biorącym udział w 1981 r. w tworzeniu pomnika. Zapraszamy innych:

twórców, monterów, świadków manifestacyjnego przejazdu na pl. A. Mickiewicza czy biorących udział w uroczystościach odsłonięcia pomnika, o podzielenie się swymi wrażeniami i posiadanymi materiałami na łamach „Więści Lubońskich” lub „Rocznika Historycznego Lubonia”.

PPR

Włodzimierz Kopiec (z prawej) u podstawy krzyża Poznańskiego Czerwca 1956 spawa jego elementy konstrukcyjne



Każdy ma w życiu ważne chwile

cd.
ze str.
17

Wynegocjować, a to nie jest łatwe nigdy, skład i powołać Komitet Honorowy, przygotować listy zaproszonych gości, oficjalnych i mniej oficjalnych, a bardzo ważnych uczestników uroczystości. Nie pominąć nikogo, kto powinien być zaproszony. Z czasem też umieć odmawiać zaproszenia. Zarezerwować hotele, dowóz, odwóz, dotarcie na inne uroczystości i spotkania. To były codzienne czynności i czasu na nie brakowało stale.

Zwykle – niezwykłe

Zdarzenia, a wśród nich niektóre rozmowy i działania, wryły się w pamięć. Inne przypominam sobie z trudem. Jedne pełne napięcia, niepokoju, nerwów, także złości i podniesionego głosu, inne zabawne, a nawet śmieszne. Jeden z najwybitniejszych reżyserów polskich – Wojciech Maria Marczewski – zabiegał o zezwolenia na nieskrępowane nagrywanie wszędzie. Załatwiając dla niego jakąś przepustkę, przez telefon, przekręciłem nazwisko. Już nazajutrz zwrócił się do jednej z koleżanek w biurze, tak bym słyszał: „Czy zastałem pana Nowaczka?”. Miał rację.

Któregoś dnia przyszedł do biura człowiek, trochę nieśmiały, taki, co to nie rzuca się w oczy. Powiedział, że chciałby sprzedać fotografie z czerwca 1956 w Poznaniu. Miał ich kilkadziesiąt. Widoczne na nich numerki wskazywały źródło pochodzenia. To były zdjęcia ubeckie, robione manifestantom najprawdopodobniej w celu ich identyfikacji. Tajemniczy mężczyzna, może fotograf z UB, może funkcjonariusz, chciał za nie, jeśli

dobrze pamiętam, 15 tys. zł. Natychmiast powiadomiłem o tym członków Komitetu. Prof. Janusz Ziółkowski bez zwłoki podjął decyzję o zakupie. Powiedział nawet, że wyłoży potrzebną kwotę, jeżeli Związek będzie miał jakieś wątpliwości. Dokonano zakupu. Fotografie powiększone stały się podstawą prezentacji w hallu Auli UAM. Wystawa przygotowana przez Janusza Brendla, Węgra, historyka sztuki z UAM, objechała później Polskę i świat. Teraz jest częścią zbiorów Muzeum Poznańskiego Czerwca 1956.

Kiedy indziej Joanna (dziś Łabędź, wtedy Drzewuska) uświadomiła mi ważność dobrej obsługi dziennikarzy zagranicznych. Miała niewątpliwie urok, ma ciągle, więc uległem. Zaproponowała zorganizowanie biura prasowego. Na dziennikarzy zagranicznych był monopol Interpressu, instytucji przez nas nie lubianej, ze względu na jej podporządkowanie Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (PZPR) i liczne dowody dopuszczania się manipulacji. Ale bez nich nie byłoby możliwe szybkie i bezpośrednie przekazywanie informacji w świat. Przeważała chęć pragmatyczna. Zaproponowała do tego zadania znajomego, Jerzego Guza, pracownika agencji, w której miała praktyki jako tłumaczka. Okazał się miłym i bardzo sprawnym organizatorem, choć do końca patrzyłem nieufnie na jego rolę w naszym otoczeniu. Takie to były czasy.

Najpiękniejsza fotografia

Innego dnia przyszedł do mnie Jerzy Unierzycki, fotograf pracujący dla Krajowej Agencji Wydawniczej (KAW). Wydawnictwo to nie miało u nas dobrej

opinii, ale propozycja zrobienia szerokiego zdjęcia z momentu odsłonięcia, wydrukowania go jako pamiątkowego plakatu, była kusząca. Pomogłem załatwić, jak to się wtedy mówiło i robiło, podnośnik, na którym wyniesiony ponad tłum Unierzycki zrobił wiele zdjęć (to z plakatu reprodukuje się na str. 17). Jest to unikalne, jedno z najpiękniejszych ujęć tamtej chwili. Pokazuje w pełnej krasie dwustutysięczny tłum zajmujący przestrzeń od Kaponiery, po budynek Komitetu Wojewódzkiego PZPR i Akademię Ekonomiczną. Dziś myślę, że otwartość i odwaga tamtego czasu pozwoliła, mimo pewnych wątpliwości, dokonać wyborów trafnych i ważnych dla przetrwania pamięci o Czerwcu 1956 i roku 1981 także.

To nasze święto

Zarezerwowaliśmy dwa hotele, wówczas najbardziej reprezentatywne. Merkurys na główną recepcję i noclegi dla dziennikarzy, Hotel Poznań, dla Komitetu Honorowego i innych gości. Goście to odrębny temat. Ileż to narad było związanych z ustaleniem, kto będzie reprezentował ówczesne władze. Rocznicą nie była w smak PZPR-owi. Priorytetem dla nas było decydowanie o wszystkim, niedopuszczenie do przejęcia uroczystości przez tzw. „oficjalne czynniki”. Kto ma zatem reprezentować władze państwa, żeby jednocześnie była to godna osoba i żeby pełniła odpowiednio wysoką funkcję, aby jej obecność sprawiła, że oddźwięk uroczystości będzie miał charakter ogólnopolski? Nie mogliśmy zgodzić się na sprowadzenie tego wydarzenia do rangi regionalnego, a takie władza miała intencje. Niezbędna była dla nas transmisja telewizyjna uroczystości. Lokalna telewizja była gotowa, ale przekaz ogólnokrajowy wymagał zgody najwyższych władz. Jak uzyskać takie zgody i gwarancje, a jednocześnie nie mieć niechcianych gości? Balansowaliśmy między naszą niechęcią do partyjnych bonzów a niepewnością, czy druga strona zechce zamanifestować, poprzez uczestnictwo, uznanie Poznańskiego Czerwca za przełomowe wydarzenie w najnowszej historii Polski. Wybór padł na wicepremiera Jerzego Ozdowskiego, także jako pośrednika. Ktoś miał z nim kontakt, nie pamiętam kto, który zaowocował możliwością spotkania. Odkryło się w niedzielne przedpołudnie, dość konfidencjonalnie, na Zwierzynieckiej. Głównym negocjatorem był prof. Ziółkowski. Wicepremier obiecał wstawiennictwo w sprawie wysokiego szczebla delegacji rządowej, a co za tym miało nastąpić, ogólnopolskiej transmisji telewizyjnej. Jednak jego wpływy okazały się zbyt słabe. Sam wziął udział w uroczystości i był najwyższym reprezentantem władzy, transmisji ogólnopolskiej nie było. Lokalna została przeprowadzona z poślizgiem i został jej zapis. Przetwał stan wojenny, ukryty w archiwum. Trzeba odnotować pozytywną rolę, jaką w tej historycznej transmisji odegrał ówczesny dyrektor poznańskiej telewizji Zbigniew Napierała. Wielu ludzi establishmentu poznańskiego z tamtych lat sprzyjało organizatorom obchodów 25. rocznicy Czerwca, z pewnością wielu było niechętnych, ale w serdecznej pamięci pozostaną ci pierwsi. Bardzo dbaliśmy o czystość organizacyjną wszystkich poczyniń, nie chcieliśmy dopuścić do dwuznacznego udziału władzy w święcie Solidarności, Społeczeństwa. W tamtej rzeczywistości nie było łatwo zrobić cokolwiek publicznie bez otarcia się o aparat partyjny. Te z pewnością zasięgały opinii swoich zwierzchników i wykonywały instrukcje. Na pewno na instrukcje nie czekał nowo wybrany, i to bez zgody Komitetu Centralnego, sekretarz wojewódzki PZPR, Edward Skrzypczak, który bardzo zabiegał o zaproszenie na uroczystość. Dostał je i chyba dobrze czuł się podczas śniadania z „siłami antysocjalistycznymi”. Wpływ na władzę wojewódzką, tu na miejscu, był większy i możliwy, ze względu też na siłę Solidarności, zwłaszcza w HCP i innych wielkich zakładach. Ale niektórych uzgodnień, zwłaszcza w sferze bezpieczeństwa, nie można było uniknąć. Spodziewaliśmy się tysięcy uczestników uroczystości, z Poznania i przyjezdnych. Musieliśmy poczynić ustalenia z milicją. Na spotkanie do siedziby Związku przyszli oficerowie wszystkich służb. Nie bez wątpliwości, uporczywie i niechętnie, przyjęli do wiadomości, że porządku i bezpieczeństwa na placu będzie strzegła straż społeczna, przeszkolona i doświadczona w czasie pielgrzymki Jana Pawła II do Ojczyzny. Jej dowodzenie powierzaliśmy Leonardowi Szymańskiemu. Zdecydowaliśmy, że on będzie dowodził całociągą ochroną, łącznie z podporządkowaniem partnerów z milicji. To był nasz sukces. Za taki trzeba też uznać przekonanie dowódców milicji do pomysłu wystawienia na ulicach, od samych „rogatek” miasta, milicjantów w galowych mundurach drogówki. Białe czapki, rękawiczki i inne atrybuty tej służby, miały łagodzić niechęć społeczną do aparatu przemocy. Ich obecność była jednak niezbędna. Zwłaszcza przy organizacji ruchu, bezpiecznych parkingów, i ulic poza



Śniadanie w NOT przed uroczystością odsłonięcia pomnika. Od lewej: Jerzy Nowacki, przed nim Czesław Dyrda, Piotr Baumgart, Jacek Kuroń, NN, Lech Wałęsa, Janos Brendel fot. NN

Powstanie Poznańskie

cd.
ze str.
3

z Batalionów chłopskich wynika, że również on brał udział w buncie robotników 1956 r. (czytaj na str. 35)

Po drugiej stronie barykady był inny lubonianin – milicjant Franciszek Krystek, który zmarł na skutek obrażeń odniesionych 28 czerwca 1956 r. w wypadku podczas konwojowania odbitej powstańcom cysterny na Śródcie (czytaj: „WL” 05-2006, str. 18)

Z naszych ulic

Wieść o krwawych wydarzeniach w Poznaniu sparaliżowała życie również w Luboniu. W sklepach zabrakło chleba. Sprzedawano go doraźnie w magazynach przy przejeździe kolejowym przy Zakładach Ziemniaczanych, ale chętnych było tak wielu, że dla wszystkich nie starczyło. 30 czerwca 1956 r. wzdłuż ul. Armii Poznań (od bramy głównej Zakładów Ziemniaczanych aż do Łasku), a także przy

Zakładach Rowerowych na ul. Powstańców Wlkp. rozlokowały się czołgi. Ciekawe dzieci, zachęcane przez żołnierzy oglądały te pojazdy. Wojsko częstowało małych mieszkańców żupą i sucharami. Trwało to kilka dni, aż któreś nocy z wielkim hałasem czołgi odjechały, zostawiając poryte gąsienicami ulice.

Film

Przed 10 laty na temat Czerwca 56 powstał film pt. „Powstanie Poznańskie 1956” z udziałem niektórych uczestni-

ków wydarzeń, w tym lubonianina Czesława Miałkasa. Warto obejrzeć ten 26-minutowy dokument, dostępny w Internecie pod adresem: <http://vod.tvp.pl/919406/poznanskie-powstanie-1956>. Reżyserem filmu jest Krzysztof Magowski, a narratorem aktor Zdzisław Wardęjn, który w 1956 r. jako 16-letni mieszkaniec Poznania też był wśród robotników (aresztowany i osadzony w obozie filtracyjnym na lotnisku Ławica, gdzie przebywali wtedy również lubonianie, m.in. Czesław Miałka).

cd.
obok

HS



W trakcie uroczystości Zbigniew Herbert, Adam Michnik, Jacek Kuroń fot. Anna Beata Bohdziewicz

ścisłym miejscem uroczystości. Zażądano od nas 10. zaproszeń incognito, dla funkcjonariuszy po cywilnemu, skierowanych do ochrony VIP-ów. Trochę z oporami wydaliśmy te karty. Zachowaliśmy jednak jakąś kontrolę, decydując wcześniej, że nasze służby porządkowe będą honorowały wyłącznie zaproszenia imienne, ponumerowane, wydrukowane przez nas, z moim podpisem i pieczęcią. To zostało też zaakceptowane. Ustaliliśmy zamknięcie strefy „0” na dobę przed odsłonięciem i udostępnienie jej funkcjonariuszom BOR-u (Biuro Ochrony Rządu). Po sprawdzeniu terenu przez nich, także z psami do wykrywania ładunków wybuchowych, kontrolę przejęli koledzy dowodzeni przez Leonarda. Współpraca naszych i państwowych służb była zgodna, a stanowisko dowodzenia wspólne. A w hotelu, na piętrze miałem pokój, w którym mogłbym odpocząć, a nawet nocować, gdyby nie fakt, że został wypełniony drukami, plakatami, książkami, medalami i innymi, bardzo ważnymi przedmiotami, które musiałem trzymać pod kluczem. Stanowiły ważne akcesoria dla gości i były obiektami pożądania, nie tylko kolekcjonerskiego. Przez ostatnie dni o śnie nie było mowy. Jak to wytrzymywaliśmy, nie wiem, ale młodość potrafi wiele.

Goście i historia

Zjeżdżali zewsząd. Jacek Kuroń przyjechał wcześniej. Spotkaliśmy się w Merkurym, gdzie już na pełnych obrotach pracowała recepcja, biuro, zaplecze dla prasy i inne działy tego ogromnego przedsięwzięcia. Zaproponował, żebyśmy poszli do baru hotelowego. Po drodze powiedziałem, że zwyczajem innych ważnych wydarzeń, my też musieliśmy ogłosić zakaz sprzedaży napojów alkoholowych. Nigdy nie rozumiałem tych decyzji, które wynikają, moim zdaniem, z braku społecznego zaufania, a nawet z pewnej pogardy dla ludzi, skoro uważa się, że nie są w stanie z powodu alkoholu uszanować tak ważnych chwil, że przedłożą chęć picia nad pragnienie przeżywania. Jacek nie przejął się specjalnie, coś powiedział, że to głupota. Doszliśmy do baru. Barman na hasło: „Dla pana i dla mnie, to co zawsze”, zareagował jak w filmie i podał zakazane szklanki. Dlaczego? Nigdy go nie zapytałem, ale nie raz jeszcze, gdy widzieliśmy się po latach bez słów, mieliśmy w oczach wzajemną sympatię, biorąc się ze wspólnej, zakazanej przygody. No i na pewno z udziału w niej Jacka. To było

jedynie takie zdarzenie, przynajmniej w mojej pamięci. W Komitecie Honorowym były nazwiska ludzi, które jeszcze nie tak dawno budziły skrajną wrogość władzy i społeczny podziw, choć też lęk niektórych, bardziej zachowawczych, ludzi. Przede wszystkim kochany wtedy powszechnie Lech Wałęsa, ale też Jacek Kuroń, Adam Michnik, Zbigniew Herbert, Jan Józef Lipski, Lechosław Goździk, można tak wymienić wszystkich. W przeddzień uroczystości odwiedziłem Herberta w Hotelu Poznań, był trochę zmęczony i źle się czuł. Zawiozłem mu książkę Zofii Trojanowiczowej i Jarosława Maciejewskiego, pamiątkowy medal i zaproszenie. To było piękne spotkanie, pełne humoru i błyskotliwości. Zjawił się też Ryszard Krynicki. Jedliśmy dość osobliwe śniadanie. Herbert zasłabł w trakcie uroczystości odsłonięcia. Michnik utrzymywał, może nie bez racji, że to wzruszenie, gdy usłyszał własny tekst w takich okolicznościach. Powodem do wzruszenia była sama obecność takich postaci. Po spotkaniu gości honorowych i organizatorów przy wspólnym śniadaniu w restauracji Naczelnej Organizacji Technicznej (NOT), szliśmy ulicą Wieniawskiego, aby zająć miejsca w pierwszych rzędach. Prowadzący uroczystość odczytywał ich nazwiska. Widziałem na twarzach wzruszenie i może nawet zaskoczenie. Gdy zobaczyli na pomniku daty ważne dla naszej tożsamości, łącznie z 1968, nie mogli ukryć wielkich emocji. Zwłaszcza Adam Michnik. Dziś myślę z uczuciem pewnego niedosytu, że nie skorzystałem wówczas z identyfikatora, uprawniającego mnie do wejścia wszędzie i nie zająłem miejsca wraz z nimi. Wtedy, po doprowadzeniu gości, wróciłem do moich, wydawało się oczywistych, obowiązków. Nie dla mnie było tego dnia świętowanie, nie czułem jednak żalu, tylko satysfakcję, że wysiłek wielu tygodni i nieprzespane noce, przynoszą historyczny efekt. Wydarzenie, którego nigdy, nie tylko ja, nie zapomnę. I jeszcze jedno wspomnienie. Na uroczystości przybył Andrzej Wajda, członek Komitetu Honorowego, wybitny reżyser, przywiózł osobistą kopię „Człowieka z żelaza”. Wcześniej mieliśmy to przyobiecane. Intencją było pokazanie filmu przedpremierowo jak najszerzej publiczności. Zaplanowaliśmy kilka seansów w dwóch kinach, Bałtyku i Wildzie. Ale kopia była jedna. Naradzałem się z kierownictwem Filmosu, (bardzo żałuję, że nie pamiętam nazwisk) – instytucji

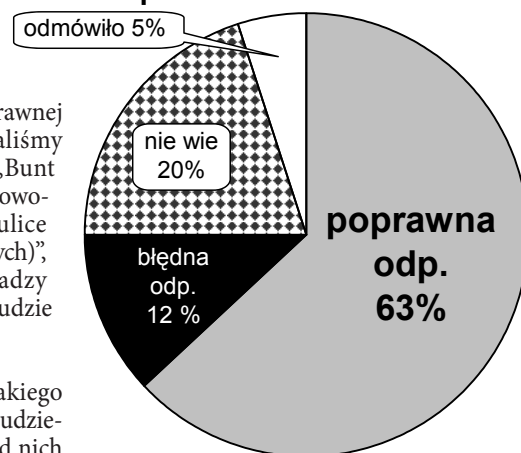
Sondaż

Jakie zdarzenie miało miejsce 28 czerwca 1956 r. w Poznaniu?

Tym razem zadaliśmy pytanie rocznicowe.

Zdecydowana większość – 63% pytanym mieszkańców naszego miasta – udzieliła poprawnej odpowiedzi. Do takich zaliczaliśmy m.in.: „wypadki poznańskie”, „Bunt robotniczy (społeczny)”, „Niezadowolenie społeczne”, „Wyjście na ulice robotników Cegielskiego (lub innych)”, „Strajki”, „Sprzeciw wobec władzy ludowej”, „W walce o chleb (...) ludzie wyszli na ulice” itp.

Odpowiedzi mieszkańców



20% pytanym nie wiedziało, jakiego zdarzenia dotyczy ta data, a 12% udzieliło błędnych odpowiedzi. Wśród nich zanotowaliśmy, że 28 czerwca 1956 r. w Poznaniu były: „Największa powódź”, „Warta została mistrzem Polski w piłce nożnej”, „Otwarto pierwsze targi poznańskie”, „Strajki w stoczni”, „Jakiś marsz – nie pamiętam dlaczego”, „Podpisali jakiś traktat po wojnie”, „Stalin przyjechał do Poznania”, „Wypuszczenie więźniów z obozu...?”, „Rocznica związana z II wojną światową”.

Tym razem wszyscy radni i burmistrzowie odpowiedzieli prawidłowo, nie wszyscy jednak z tą samą pewnością i pełnią wiedzy, różnie też nazywając to, co wydarzyło się 60 lat temu w Poznaniu. Władze PRL stosowały przez lata termin „wypadki poznańskie”, który miał wskazywać na incydentalność, przypadkowość i marginalność tych wydarzeń. Powód jasny. To był pierwszy wielki sprzeciw robotniczy, nawet szerszy, społeczny, wobec władzy i partii, która uważała się za emanację społeczeństwa. Dla tzw. „władzy ludowej”, to były więc „wypadki”, bo trudno jej było przyznać się do porażki. W ostatnich latach pojawiła się tendencja przeciwna, dowartościowująca wydarzenia z czerwca 1956, nazywająca je powstaniem

poznańskim. Bardzo optuje za nią wybitny poznański historyk, prof. Lech Trzeciakowski. Inni historycy i publicyści wskazują na przyczyny stawiające w wątpliwość taką klasyfikację. Argumentują np. brakiem dowództwa, planu i zorganizowanego działania, wykonywania rozkazów itd. W 1981 r., gdy odsłanialiśmy pomnik (patrz okładka), który miał ocalić od niepamięci na zawsze ten zryw społeczny i bohaterów tamtych wydarzeń, nazywaliśmy go pomnikiem Poznańskiego Czerwca 1956. Ta nazwa wydaje się po dziś dzień najlepiej oddającą historyczne znaczenie, atmosferę i przebieg tamtych dni, które zmieniły nasze powojenne dzieje. Stan wiedzy o tym przełomowym w naszej historii wydarzeniu powinien składać się do refleksji nad poziomem polskiej edukacji, zwłaszcza, że odpowiedzialność za szkołę ponoszą w dużej mierze samorządy.

Sondaż przeprowadzili: Jerzy Nowacki (wśród radnych), Krystyna Ruszkowska, Maria Wieczorek, Agnieszka Witkowska, Paweł Wolniewicz

PPR i JN

odpowiedzialnej wtedy za kina i dystrybucję filmów. Spotkaliśmy się w ich siedzibie na Chelmońskiego, obok kina „Miniaturka”. Zaangażowali się w organizację tego przedsięwzięcia bardzo i chyba ryzykowali niechęć „centrali”. Takie to były czasy. Ustaliliśmy bardzo ryzykowny i szalony plan. Po wyświetleniu połowy filmu w jednym kinie, kopie przewożono do drugiego i tak, na zakładkę czasową, pokazywaliśmy film w obydwu kinach. Publiczność mogła też spotkać się z Wajdą. Film dostał Złotą Palmę na festiwalu w Cannes.

Jerzy Nowacki

Na okładce pomnik Poznańskiego Czerwca 1956 dzisiaj. Przypominamy, że w kwietniu 1989 roku dołożono do pierwotnie umieszczonych na nim dat rok 1981 (wprowadzenie stanu wojennego), a w 2006, na pięćdziesiątą rocznicę wydarzeń, napis „O Boga”, nad wcześniejszym „Za wolność, prawo i chleb”

Jerzy Nowacki – (ur.1952), polonista, aktor Teatru Ósmego Dnia, współzałożyciel poznańskiego Studenckiego Komitetu Solidarności, członek KSS KOR (Komitet Samoobrony Społecznej „Komitet Obrony Robotników”). Nauczyciel, działacz NSZZ „Solidarność”. Internowany w Gębarzewie. Redaktor paryskiego „Kontaktu”. Współpracownik Radia Wolna Europa. Od 1990 r. dziennikarz TVP Poznań. Publicysta, wykładowca. Obecnie w redakcji „Więści Lubońskich”.



Publikujemy część unikalnych zdjęć z 1981 r. z prywatnego archiwum autora

Z notatek obywatela

Spór o demokrację bezpośrednią

XX sesja Rady Miasta Luboń (19 maja 2016 r.)

Inicjatywy proobywatelskie

To był zapewne najbardziej emocjonujący moment obrad. Grupa radnych (Jakub Bielawski – nieobecny na sesji, Adam Dworaczek, Marek Samulczyk i Magdalena Woźniak-Patej) złożyła projekt zmiany regulaminu Rady tak, by umożliwić inicjatywę uchwałodawczą mieszkańcom. Wydawało się wnioskodawcom, że sporna może być w tej zmianie jedynie liczba podpisów popierających proponowaną uchwałę. Padły nawet propozycje od 300 do 1500 wymaganych podpisów, dla poparcia takiego wniosku, jako warunku rozpatrywania. Radny Adam Dworaczek dopowiadał, jakie intencje przyświecały wnioskodawcom. Chcieliby dać mieszkańcom szansę, zachęcić, żeby jeszcze bardziej poczuli się ważni w swoim mieście. Paweł Andrzejczak rozpoczął polemikę z projektem. Przypomniał, że ordynacja większościowa w jednomandatowych okręgach sprawia, że radni jest wystarczająco blisko wyborców i powinien przez całą kadencję słuchać ich głosu. Takiemu kontaktowi powinny służyć dyżury radnych, podczas których każdy mieszkaniec może zgłaszać swoje wnioski, dodał Patryk Bartkowiak. Dyskusja stała się coraz gorętsza. Za wnioskiem o domniemane uwolnienie inicjatyw – radni Dworaczek i Samulczyk, przeciw – Zygmantowska, Franek, Wolniewicz. Wątpliwości zgłaszał Budzyński. Piotr Goryniak słusznie pytał, czy Rada znajdzie siłę, by odrzucić wniosek 1000 mieszkańców, gdy będzie tego wymagało dobro miasta? Argumenty Dworaczki, że poparcie dla Lubońskiego Budżetu Obywatelskiego (LBO) powinno skutkować także poparciem dla tej inicjatywy, nie przekonały. Chyba słusznie, bo jest różnica, gdy w LBO daje się do dyspozycji konkretną sumę pieniędzy, przeznaczoną na realizację wybranego projektu, od sytuacji, w której albo zabraknie budżetu na wnioskowany cel, albo Rada w głosowaniu odrzuci ogromny wysiłek organizacyjny, zebrania pod wnioskiem 1000, czy 1500 podpisów. To byłoby dopiero lek-

ceważenie wyborców. Trudno też nie zgodzić się ze zdaniem, że przecież radni nie są wybrani przeciw mieszkańcom i mają obowiązek reprezentować ich słuszne interesy. Summa summarum przegłosowano odrzucenie propozycji (wyniki głosowań w tabeli obok). Ta sama grupa wniosła też o przyjęcie miejskiej karty seniora, wsparta przez Radę Seniorów. Tu nie było wątpliwości. Wniosek przyjęto jednogłośnie, a Burmistrz dopowiedziała, że miasto wydrukuje kosztem 10 tys. zł karty, nawet gdy o nie wystąpi ponad 6 tysięcy uprawnionych.

Podwójne życie komisji

Komisja Komunalna obradowała i przed sesją i w jej trakcie, a raczej w przerwie, którą ogłosiła przewodnicząca Teresa Zygmantowska, umożliwiając tym samym, jak stwierdziła, odbycie posiedzenia w pełnym składzie. A wszystko dlatego, że nie do wszystkich radnych dotarło zawiadomienie o pierwszym terminie. Okazało się, że niektórzy radni nie czytają maili w służbowej poczcie. A przecież najprościej jest zintegrować dwa konta pocztowe i już po kłopotach. Sprawa była istotna, bo chodziło o pieniądze, które umożliwią starania o pozyskiwanie środków np. z WFOŚ. Komisja poparła wniosek zastępcy burmistrza jednogłośnie. Później uczyniła to także RM.

Rower zamiast rozumu

Irytujące stają się ciągle apele o wycofanie ruchu samochodowego i zastąpienie go rowerowym. Nie atakuję oczywiście rowerzystów ani samej idei jeżdżenia na rowerze. Ale w naszym klimacie postulat uczynienia roweru głównym środkiem transportu jest tyle niemożliwy do realizacji, co po prostu niemądry. Nie zawsze, nie wszędzie, nie na każdą okoliczność, nie w każdym wieku, stanie zdrowia, czy po prostu ochoty, jest on zbawiennym środkiem lokomocji. Trzeba przywyknąć do tego, że muszą koło siebie egzystować różni użytkownicy,

różnych pojazdów, że kierowcy stają się często rowerzystami i na odwrót, a czasem razem wsiadają do komunikacji zbiorowej. To jest normalne i nie należy żadnego z tych transportowych wyborów traktować jak wyznania, bo łatwo popaść w sekciarstwo. Co do ścieżek rowerowych, to budujemy ich jak najwięcej, w miarę posiadanych pieniędzy i innych niezbędnych możliwości. Będę jednak powtarzał do znudzenia, przywróćmy prawo jeżdżenia po chodnikach, tam, gdzie nie ma ścieżek, będzie bezpiecznie i mądrzej, oczywiście z uprzywilejowanymi pieszymi. Tymczasem gość sesji, który referował zalecenia dla miasta i zmiany konieczne w związku z przyjęciem uchwały dotyczącej gospodarki niskoemisyjnej i zastępcą burmistrza Popławski, oprócz nakłaniania do korzystania z komunikacji publicznej i rowerowej, nie przedstawili innych możliwości ograniczenia szkodliwej emisji, zwłaszcza będącej skutkiem najbardziej szkodliwego i emisjogennego ogrzewania paleniami stałymi. Powody są jasne. To cena innych, lepszych, nowocześniejszych, czystszych rozwiązań, na które mieszkańcy w większości nie stać. Przekonywanie, że można oczyścić powietrze mandatami za przekroczenie ograniczenia prędkości do 30 kilometrów, na przykład w okolicy placu E. Bojanowskiego oraz pieszym i rowerowym przemieszczaniem się w mieście zamiast



Pomysłodawcy (bez J. Bielawskiego) odrzuconego wniosku o wprowadzenie do statutu miasta możliwości składania uchwał bezpośrednio przez obywateli fot. Jerzy Nowacki

samochodowym, nie przybliży nas, wbrew pozorom do standardów zachodnioeuropejskich. Tam takie zalecenia są dodatkiem do wykonanych już dawno zakazów ogrzewania węglem, nie mówiąc o kompletnie niedopuszczalnym paleniu śmieci i innych odpadów. Pora na zmiany mentalne i także na zarobki, umożliwiające zmianę najbardziej szkodliwych urządzeń emitujących szkodliwe substancje. Zaczynanie od samochodów jest nie tylko nieskuteczne, ale i usprawiedliwiające zaniechania dużo poważniejsze. Dobrym i przerażającym przykładem jest dach z azbestu nad jednym z przedszkoli. Trzeba tam szybko wywieźć dzieci samochodami, i przywieźć dobrze zabezpieczonych pracowników, którzy go usuną! Natychmiast!

Formalność

To właściwie było zatwierdzenie stanu faktycznego. Filia w byłym Ośrodku Kultury przy ul. Armii Poznań („Pod kominem”) nie istnieje

cd.
obok



Najwięcej emocji wywołał regulamin korzystania z plaży miejskiej fot. Jerzy Nowacki

Głosowania radnych podczas XX Sesji RML (19.05.2015)		Ugrupowanie z jakiego startowano do RML (okręg wyborczy) - przynależność do klubu radnych "Forum"	zmiana uchwały budżetowej	uchwała w sprawie zmiany WPF	uchwała w sprawie umorzonej części pożyczek z WFOŚ	uchwała w sprawie zmiany Planu gospodarki niskoemisyjnej	uchwała w sprawie likwidacji Filii nr 2 Biblioteki Miejskiej	uchwała w sprawie Regulaminu plaży miejskiej	uchwała w sprawie Miejska Karta Seniora
Andrzejczak Paweł	FOL (11)-kF	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z
Bartkowiak Patryk	FOL (8)-kF	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z
Bielawski Jakub	LIO (4)	nn	nn	nn	nn	nn	nn	nn	nn
Budzyński Łukasz	FOL (14)-kF	Z	Z	Z	Z	Z	Z	w	Z
Dworaczek Adam	LIO (10)	Z	w	Z	Z	Z	Z	Z	w
Ekwińska Katarzyna	FOL (2)-kF	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z
Franek Dorota	FOL (20)-kF	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z
Frąckowiak Katarzyna	FOL (19)-kF	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z
Gawelski Hieronim	FOL (21)-kF	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z
Goryniak Piotr	FOL (16)-kF	Z	Z	Z	Z	Z	Z	p	Z
Górecki Kazimierz	FOL (12)-kF	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z
Izydorski Piotr	FMNCL (6)-kF	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z
Kołodziej Tomasz	FMNCL (5)-kF	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z
Krzyżostanek Paweł	FOL (13)-kF	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z
Okupniak Andrzej	ML (15)	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z
Samulczyk Marek	ML (3)	Z	Z	Z	Z	w	Z	Z	Z
Szwacki Michał	FOL (7)-kF	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z
Wilczyńska-Kąkol Karolina	FOL (18)-kF	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z
Wolniewicz Paweł	FOL (1)-kF	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z
Woźniak-Patej Magdalena	LIO (17)	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z
Zygmantowska Teresa	FOL (9)-kF	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z
Razem "za" (z)			20	19	20	20	19	18	19
Razem "przeciw" (p)			0	0	0	0	0	1	0
Razem "wstrzymujących" (w)			0	1	0	0	1	1	1
Razem głosowało			20	20	20	20	20	20	20

Głosowania: z-za; p-przeciw; w-wstrzymujący; n-nie brał udziału; nn-nieobecny

Z notatek burmistrza

Wstawiamy wybite szyby



W maju tego roku obchodziliśmy 25. rocznicę powstania w Luboniu Straży Miejskiej. Skłoniło to wiele osób do refleksji i było kolejną okazją do dyskusji na temat celowości istnienia i zasad funkcjonowania straży. Reprezentuję stanowisko uznające zasadność obecności Straży Miejskiej w Luboniu. Zmiana przepisów odbierająca strażnikom możliwość używania fotoradarów daje szansę na pełniejsze ich zaangażowanie na rzecz poprawy porządku i bezpieczeństwa. Trwają obecnie prace nad zmianą modelu funkcjonowania strażników w naszym mieście. Nie o tym jednak zamierzam dzisiaj pisać. Chciałabym skłonić Państwa do refleksji na temat naszego stosunku do popełniania drobnych wykroczeń. To, w jakim stopniu tolerujemy zaśmiecanie, spożywanie alkoholu w miejscu publicznym, wandalizm, graffiti, naklejanie ogłoszeń w miejscach do tego nie przeznaczonych, zakłócanie życia sąsiadom poprzez zadymianie posesji czy nadmierny hałas, warunkuje nasze postrzeganie straży miejskiej. Brak akceptacji

dla działań strażników, tym samym jej nieprzyjazny wizerunek, bardzo często wynika z naszego przyzwolenia na popełnianie tego rodzaju wykroczeń. Jak ważna jest nasza postawa, obrazuje teoria rozbitych okien autorstwa Georga'a Kellinga i Katherine Coles, zaprezentowana w 1982 roku w pracy Fixing Broken Windows: Restoring Order and Reducing Crime in Our Communities. Zgodnie z tą koncepcją, pozostawienie jednego wybitego okna w budynku bez nadzoru i napraw, z czasem doprowadzi do wybicia pozostałych okien. Budynek zacznie niszczyć, będą się tam zdarzały czyny przestępcze, które rozprzestrzeniają się na ulicę i najbliższą okolicę, omijaną przez zwykłych mieszkańców. Wandalizm i zaśmiecanie są zaraźliwe. Patrole strażników w miejscach publicznych z pewnością zmniejszają tego rodzaju zachowania. Działania strażników miejskich nie będą jednak skuteczne bez naszej, czyli mieszkańców – współpracy. Musimy być świadomi zagrożeń, które dziś nas otaczają, musimy umieć na nie reagować. I co najważniejsze – musimy chcieć to robić, chcieć „wstawiać wybite szyby”.

Małgorzata Machalska
Burmistrz Miasta Lubonia

Mieszkańcy pytają

Apel

Cieszymy się z zainteresowania cyklem „Mieszkańcy pytają” i kontynuując go, zapraszamy Państwa do nadsyłania pytań do władz wykonawczych (burmistrzów) i stanowiących (radnych), urzędników itp., które publikujemy. W związku z różną tematyką, pytania i odpowiedzi zamieszczamy na stosownych szpaltach. Przypominamy, że pytania można dostarczać do redakcji przy ul. Wschodniej 23A/62, wrzucać do niebieskich skrzynek na terenie Lubonia, przysyłać e-mailem na adres: redakcja@wiescilubonskie.pl lub zatelefonować: 61 810 43 35, 609 616 277, 609 616 290.

Redakcja

cd.
ze str.
19

je od dawna i niepotrzebnie obciąża konto Biblioteki Miejskiej. Być może jedna, a dobra, to lepsze rozwiązanie, chociaż ciągle alarmujemy, że czytelnictwo w Polsce jest na krytycznym poziomie. (Przypominamy, obecnie Biblioteka Miejska w Luboniu posiada 2 filie – w Ośrodku Kultury przy ul. Sobieskiego i w Zakładach Chemicznych, tj. Luvenie, przy ul. Romana Maya).

Regulamin plaży

Plaża, dzika plaża. Chodzi właśnie o to, by nie była dzika. A to ma zapewnić regulamin. Największe zainteresowanie budził problem, jak zabronić przebywania na plaży ludziom nietrzeźwym. Zakazać, ale czego? Picia, tak, wnoszenia, tak, wchodzenia pod wpływem, tak, rozrabiania, tak. Ale jak to wyegzekwować? Sprawdzać przy wejściu? Kto? – Policja? To policja będzie wpuszczać na

plażę? Chyba nie. Jak to u nas często bywa, zakazy i nakazy nieegzekwowalne. A może dać ludziom być normalnymi, edukować i sprawnie usuwać ewentualnych niereformowalnych. Czy zakazać grillowania? A ja zakazałbym słuchania muzyki. Wyszło na to, by zostawić sformułowania na tyle ogólne, na ile zrozumiałe, i zobaczyć, jak rozwinie się sytuacja, licząc, że większość wszystko rozumie. To właściwa droga do normalności.

Post Scriptum

Już po obradach zbierano deklaracje chętnych na imprezę integracyjną władzy miasta. Może zaproszenie, na przykład 1500 mieszkańców, na to wyrastające raczej z tradycji korporacyjnej spotkanie, byłoby bardziej owocne, niż projekt inicjatywy uchwałodawczej, o której wcześniej napisałem? Oczywiście nie wszystkich naraz.

Obserwator Luboński

Młodzieżowa Rada Miasta

Przesłuchania do Dni Lubonia

W sobotę, 14 maja w Bibliotece Miejskiej odbyły się przesłuchania do Dni Lubonia organizowane przez Młodzieżową Radę Miasta. Poziom tegorocznych eliminacji okazał się bardzo wysoki. Jury w składzie: Bartosz Wilczek, Natalia Kaźmierczak, Łukasz Kalinowski i Oliwia Kruger, miało bardzo trudne zadanie, by zdecydować komu pozwolić zaśpiewać podczas Dni Lubonia. Ostatecznie udało się osiągnąć kompromis. Tanecznie wystąpią: grupa „Modern Twister” i „Roztańczone Butki” oraz soliści: Asia Łuczak i Agata Podbylska. Pojawi się też rap w wykonaniu Remika Tondera, a śpiew będą reprezentować: Zuzanna Skrok, Moris Marciniak, Marta Pawlak, Urszula Laudańska, Patryk Kozak oraz zespoły „Royalbirds” i „Jackie Vimes”. Oliwia Miłek zadbała o obsługę techniczną przesłuchań oraz prowadziła bieżącą relację na snapchacie Młodzieżowej Rady Miasta Lubonia: [mrmsnaplbn](https://www.snapchat.com/add/mrmlubonia). Dziękujemy

portalowi „Mój Luboń”, a szczególnie Maciejowi Splisgartowi za uwiecznienie i nagranie przesłuchań. Całość można zobaczyć na: <https://www.youtube.com/watch?v=nNpgmxyvOU>, a skróty: <https://www.youtube.com/watch?v=B-fG3dJTnGLE>. Dziękujemy wszystkim artystom za występy i zapraszamy za rok.

Siatkówka plażowa

Już po raz drugi Młodzieżowa Rada Miasta organizuje Turniej Siatkówki Plażowej w Luboniu. Zapraszamy 18 czerwca siatkarzy na boisko Orlik przy ul. Dojazdowej. Zaczynamy o godz. 10. Szczegóły na stronie MRM: <http://mrm-lubon.blog.pl/?p=367> a zgłoszenia przez specjalną ankietę: http://docs.google.com/forms/d/1xmNf8pz61-8GokNdckH-51V226D3xY0uL3iD129-Cqk/viewform?edit_requested=true

Bartosz Wilczek
przewodniczący MRM



Jury przesłuchań młodych wykonawców na Dni Lubonia

Dodatkowy komentarz (2)

Wyjaśnienie radnej Katarzyny Frąckowiak do Stanowiska Komisji Organizacyjno-Prawnej (KOP), które zostało opublikowane w majowym wydaniu „Więści Lubońskich” na str. 21, dotyczące konfliktu pomiędzy radnymi Pawłem Wolniewiczem i Jakubem Bielawskim

Moje nazwisko pod stanowiskiem KOP znalazło się jedynie z tego powodu, że uważam konflikt radnych za niestosowny. Taka atmosfera nie sprzyja pracy. Zaznaczam (dla śledzących tego typu informacje), że zarówno na komisji jak i na sesji, byłam i jestem za jawnością życia publicznego oraz za transparentnymi informacjami na temat umów zawieranych przez urząd czy spółki miejskie.

Katarzyna Frąckowiak
Radna RML



Robert Korcz

Asystent europosła Ryszarda Czarneckiego
Wiceprzewodniczącego Parlamentu Europejskiego

Biurowo otwarte: pon. 16-18, czw. 11-13
62-030 Luboń, ul. Leśmiana 8
e-mail: robert.korcz@onet.eu
tel. 501 93 00 54



(Y1362)

Budżet Obywatelski skonsultowany

Kolejny etap przygotowań do LBO (Luboński Budżet Obywatelski) mamy za sobą. 31 maja w Szkole Podstawowej nr 4, podczas ostatnich konsultacji społecznych (zapowiadanych na 25 maja), było więcej radnych, niż zainteresowanych mieszkańców. Dr Maciej Milewicz wziął na siebie prezentację dokumentów, które posłużą zgłaszaniu obywatelskich pomysłów. Na nieliczne pytania też od-

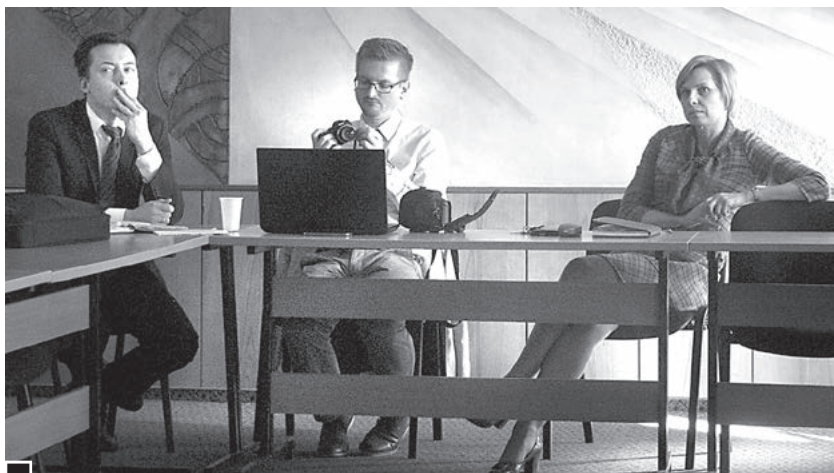
powiedział. Część z nich była skierowana do burmistrz Małgorzaty Machalskiej. Odpowiedzi padły natychmiast, rzeczowe, zdecydowane. Miałem wrażenie, że nieliczni (5 osób) chcieliby zgłosić swoje pomysły, łącznie z wykonawstwem. Takiej możliwości oczywiście nie ma, bo jak odpowiedziała stanowczo Małgorzata Machalska, miasto musi w rozmowieniach przestrzegać obowiązują-

ych przepisów i szukać najlepszej propozycji wykonawczej. To trochę zmniejszało potencjalnych wnioskujących, bowiem wykonawstwo sposobem gospodarczym jest tańsze od procedur urzędowych. Teraz nastąpią dalsze etapy, o których informuje Urząd Miasta. Będziemy przypominać terminy i prezentować projekty.

JN

Przypominamy etapy wdrażania LBO na 2017 r.:

- weryfikacja projektów: 1 lipca – 30 sierpnia
- głosowanie nad projektami: 5 – 20 września
- obliczenie wyników: do 7 października
- wpisanie zadań do projektu Budżetu Miasta: do końca października
- ewaluacja (systematyczne badanie wartości albo cech programów): 15 listopada – 15 grudnia



Dr Maciej Milewicz – doradca Urzędu Miasta w zakresie LBO (od lewej), radny Piotr Izydorski – pracownik Urzędu Miasta Poznań oraz burmistrz Małgorzata Machalska fot. Jerzy Nowacki



Nieliczni zainteresowani konsultacjami w sprawie LBO na spotkaniu w SP 4 fot. Jerzy Nowacki

List do redakcji

Architekt LBO



Pani Burmistrz

Miałam być uczestniczką jednego ze spotkań poświęconych Budżetowi Obywatelskiemu Lubonia (LBO). Nie mogłam jednak uczestniczyć z przyczyn zdrowotnych. Z niedowierzaniem jednak zobaczyłam, że człowiek, który prowadzi nasz LBO to ten sam, który ma zarzuty ze strony Urzędu Miasta Poznania.

Budżet Obywatelski prowadzi Maciej Milewicz, wobec którego Miasto Poznań bierze pod uwagę skierowanie do prokuratury zawiadomienia o możliwości popełnienia przestępstwa właśnie za jego „pracę” przy Poznańskim Budżecie Obywatelskim. Cały tekst: <http://poznan.wyborcza.pl/poznan/1,36037,19999392,budzet-obywatelski-2016-poznan-chce-zwrotu-pieniedzy.html#ixzz49mxrOras> „Sprawa trafi do prokuratury. Wyniki audytu trafiły właśnie na biurko prezydenta Jacka Jaśkowiaka. >Wyborcza< dowiedziała się, że miasto chce się domagać zwrotu kosztów za warsztaty, których nie przeprowadzono”. Cały tekst: <http://poznan.wyborcza.pl/poznan/1,36037,19999392,budzet-obywatelski-2016-poznan-chce-zwrotu-pieniedzy.html#ixzz49nAF9sI4> Człowiek ten zaskarżył również jako osoba, która na forum „Gazety” od kilku lat obraża polityków i dziennikarzy: http://poznan.wyborcza.pl/poznan/1,36037,7382482,Urzednik_do_radnego_Po_ch_u_j_to_piszecie_.html#ixzz49mydYppm

Dziwnym trafem osobą, która lobbuje za faktem, aby to Milewicz prowadził nasz budżet, jest radny, na którego głosowałam – Piotr Izydorski!!!

Polecam zatem sprawdzić, jak to możliwe, że ci panowie realizują to zadanie – <https://www.facebook.com/LubonskiBudzetObywatelski/>

Zapewne, gdy informacja przedostanie się do mediów, będzie z tego afera!!! Pani Burmistrz, proszę o działanie, abyśmy uniknęli skandalu!!!

List przesyłam również prezydentowi J. Jaśkowiakowi, aby wiedział co wyprawia jego pracownik.

marzec

Odpowiedź

Chcę odnieść się do informacji przekazanej do urzędu, radnych i lubońskich mediów odnośnie zarzutów stawianych Panu Maciejowi Milewiczowi w związku z jego pracą przy Poznańskim Budżecie Obywatelskim i wezwań do podjęcia przeze mnie działań w związku z faktem, że Pan Maciej Milewicz świadczy usługi na rzecz Lubonia związane z wdrożeniem Lubońskiego Budżetu Obywatelskiego 2016.

Miasto Luboń zleciło Panu Maciejowi Milewiczowi przygotowanie projektów dokumentów oraz przeprowadzenie konsultacji społecznych, jak również świadczenie wsparcia informacyjnego w celu przygotowania i wdrożenia w Luboniu budżetu obywatelskiego. Umowa została zawarta na okres od

Szlagier sezonu!

18 czerwca zostanie rozegrany mecz ostatniej, 26. kolejki w sezonie 2015-2016 r. o mistrzostwo klasy okręgowej pomiędzy Lubońskim Klubem Sportowym a Wielkopolską Komorniki. To spotkanie, które rozpocznie się o godz. 17 na stadionie przy ul. Rzecznej, będzie decydowało o tym, który z tych zespołów bezpośrednio wywalczy awans do IV ligi. Obecnie lubonianie mają jeden punkt przewagi (51 punktów) nad wiceliderem – Wielkopolską Komorniki (50 punktów). Zwycięstwo lub remis w tym meczu zapewni awans lubonianom. Natomiast wygrana gości będzie oznaczała, że to właśnie zespół z Komornik od nowego sezonu wystąpi w wyższej klasie rozgrywkowej. Jednym słowem, spotkanie zapowiada się pasjonująco i z pewnością zapewni kibicom wiele emocji.

Władysław Szczepaniak

marca do września 2016 r. z wynagrodzeniem w kwocie 5 000 zł brutto. Umowa jest realizowana przez Zleceniobiorcę rzetelnie i fachowo, co niejednokrotnie podkreślali uczestnicy spotkań konsultacyjnych. Nie widzę podstaw do ewentualnego rozwiązania umowy.

Nie będąc stroną w sprawie, nie zamierzam odnosić się do kwestii ewentualnych zarzutów wobec Pana Macieja Milewicza na podstawie anonimów. Z wnioskiem o komentarz w sprawie ewentualnych nieprawidłowości związanych z pracami nad Poznańskim Budżetem Obywatelskim należy się zwrócić do Urzędu Miasta Poznania lub do Pana Macieja Milewicza. Ta sprawa nie ma żadnego przełożenia na jakość usług

świadczonych na rzecz Lubonia. Mogę zadeklarować, że nie dokonam płatności za żadne usługi, które nie byłyby wykonane.

Komentując sprawę trollowania w sieci, wiem, z przekazu Pana Milewicza, że miało to miejsce siedem lat temu i wbrew słowom anonimowego autora, nie trwa od kilku lat. Pan Milewicz poniósł w związku z tą sprawą określone konsekwencje służbowe i społeczne. Tak jak nie popieram trollowania, tak jestem przeciwna upublicznianiu zarzutów stawianych komukolwiek, przed całkowitym wyjaśnieniem danej sprawy, zwłaszcza na podstawie anonimowych doniesień.

Małgorzata Machalska
Burmistrz Miasta Luboń

Otwarcie biur

23 maja, w siedzibie Ochotniczej Straży Pożarnej (OSP) przy ul. Żabikowskiej odbyło się spotkanie, podczas którego Poseł na Sejm RP – dr Bartłomiej Wróblewski – otworzył swoje społeczne biuro poselskie oraz biuro „DudaPomoc po Poznańsku”, które mieszczą się przy ul. Poniatowskiego 20 (II piętro budynku Przychodni Lekarza Rodzinnego) i obejmują swoim zasięgiem gminy Luboń, Puszczykowo i Komorniki. W spotkaniu wzięły udział władze wymienionych gmin oraz ich mieszkańcy. Działalność biura koncentruje się na interwencji, a w szczególności na udzielaniu wsparcia w sprawach, gdzie widoczna jest krzywda ludzka i niesprawiedliwe traktowanie przez organy stosujące prawo. Prawnicy i inne osoby posiadające wiedzę specjalistyczną w dziedzinach pozaprawnych, współdziałający w ramach „DudaPomocy”, udzielają porad wyłącznie bezpłatnie. Uroczyste spotkanie przy kawie i okolicznościowym torcie było dla uczestni-



Grupowe zdjęcie uczestników spotkania z posłem w siedzibie OSP fot. Paweł Wolniewicz

ków okazją do lepszego poznania się i osobistych rozmów oraz poinformowania Bartłomieja Wróblewskiego o problemach i niedogodnościach życia lokalnego społeczeństwa.

PAW

Biuro „DudaPomoc” jest czynne w każdy **pierwszy poniedziałek miesiąca w godz. 17.30 – 19**, a z prawnikami można się umówić, kontaktując uprzednio z koordynatorem – Moniką Andrzejaszek, kierownikiem biura poselskiego Bartłomieja Wróblewskiego – tel. 537 536 194, e-mail: pomocprawna@bartlomiejwroblewski.pl.

Krótko z Rady Gospodarczej

Bezpłatne szkolenia

W czerwcu planujemy bezpłatne szkolenie w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy. Tym razem chcemy poruszyć zagadnienia związane z ryzykiem leżącym po stronie pracodawcy. Nasi prelegenci poruszą tak istotne aspekty jak: odpowiedzialność pracodawcy a odpowiedzialność pracowników za wypadki przy pracy; odpowiedzialność pracodawcy za szkody wyrządzone przez pracowników osobom trzecim; prawne metody egzekwowania przestrzegania przepisów BHP przez pracowników;

wypadek przy pracy i co dalej – instrukcja krok po kroku dla przedsiębiorców i pracowników HR (zasoby ludzkie – ang. human resources). Szkolenie tradycyjnie będzie oparte na praktycznej wiedzy wykładowców. Wszystkich chętnych prosimy o zgłaszanie się na adres Rady Gospodarczej: rada.gospodarcza.lubon@gmail.com.

Termin szkolenia zostanie ustalony po zgłoszeniu minimum 10 osób.

Prosimy o zgłaszanie propozycji kolejnych szkoleń na adres Rady Gospodarczej

Katalog przedsiębiorstw

Z inicjatywy Rady Gospodarczej, Burmistrz Lubonia, Małgorzata Machalska zaprasza wszystkich przedsiębiorców do zgłaszania swoich firm do tworzonego Katalogu Przedsiębiorstw. Prosimy o przesyłanie na adres: rada.gospodarcza.lubon@gmail.com informacji zawierających: nazwę firmy; adres; branżę, w jakiej firma działa; kilka słów kluczowych bliżej opisujących rzeczywistą działalność. np. pranie tapicerki samochodowej, czyszczenie dywanów itd.

Pytania i odpowiedzi

Prosimy o zgłaszanie pytań związanych z podatkowymi i prawnymi aspektami prowadzenia działalności gospodarczej na adres Rady Gospodarczej. Nasi partnerzy – lokalni przedsiębiorcy specjalizujący się w poszczególnych branżach – będą sukcesywnie udzielać odpowiedzi.

Przydatne linki dla poszukujących dotacji:

<http://www.parp.gov.pl/>
<http://wrpo.wielkopolskie.pl/>
www.mr.gov.pl/strony/zadania/fundusze-europejskie/
www.bgk.pl/fundusze-i-programy/
<http://www.ncbir.pl/harmonogram-konkursow/>
www.funduszeuropejskie.gov.pl

Rada Seniorów

Lubońska Karta Seniora

16 maja, w sali sesyjnej Urzędu Miasta, odbyło się wspólne posiedzenie Lubońskiej Rady Seniorów (LRS) oraz Komisji Organizacyjno-Prawnej i Komisji Sfery Społecznej Rady Miasta w sprawie projektu stworzonego z myślą o seniorach pod nazwą Lubońska Karta Seniora. W spotkaniu uczestniczyła burmistrz Małgorzata Machalska oraz przewodnicząca Rady Miasta Teresa Zygmantowska. Projekt zakłada wprowadzenie zniżek i ulg na usługi lub produkty dla osób starszych, które ukończyły 60. rok życia, np. na usługi fryzjerskie, kosmetyczne, na imprezy sportowe, turystyczne i kulturalne oraz zakupy. Ma to być dobro wymierne zmierzające do poprawy warunków materialnych lubońskich seniorów. Pierwsze spotkanie w tej sprawie odbyło się 4 kwietnia. Wnioskodawcy, radni Jakub Bielawski oraz Marek Samulczyk, omówili ogólne zasady projektu na podstawie Karty Seniora funkcjonującej w Łodzi. Postanowiono wówczas, że należy dopracować szczegóły tego przedsięwzięcia i ustalić listę partnerów, którzy na zasadzie dobrowolności zechcą

do niego przystąpić. Na majowym spotkaniu przedstawiono wyniki rozmów z potencjalnymi partnerami programu i podtrzymano zamiar wprowadzenia karty. LRS od początku swej działalności postulowała o jej wdrożenie i dlatego w stosownej uchwale poparła działania Rady Miasta zmierzające do wprowadzenia jej w życie. Urząd Miasta może rozpocząć procedurę wprowadzenia karty.

Dyżury

Rada Seniorów zaprasza do współpracy wszystkich, którym wszelkie sprawy i inicjatywy na rzecz środowiska seniorów są bliskie. Państwa uwagi i pomysły pomogą nam na wymianę doświadczeń oraz uzgodnienie wspólnych stanowisk dotyczących polityki senioralnej naszego Miasta. Członkowie LRS pełnią dyżury: w **drugi poniedziałek miesiąca w od godz. 14 do 16 w „Galerii na Regale” Biblioteki Miejskiej przy ul. Żabikowskiej 42** (oprócz sierpnia). Jeśli pragniesz podzielić się swoimi problemami lub masz pomysł jak pomóc seniorom, przyjdź do nas

na dyżur, na sesję Rady lub napisz na adres: Lubońska Rada Seniorów, Urząd Miasta Luboń, pl. Edmunda Bojanowskiego 2, 62-030 Luboń, tel. 61 813 00 11, fax 61 813 00 97, e-mail: office@lubon.pl

Ławeczka Seniora

LRS zgłosiła projekt pn. „Ławeczka Seniora”, który ma polegać na ustawieniu w różnych punktach miasta ławeczek dla osób starszych, osób niepełnosprawnych oraz matek z dziećmi. Projekt ma charakter ogólnomiejski, a lokalizacja poszczególnych ławek nastąpi w przestrzeni publicznej pozbawionej ławek, w miejscach najbar-

dziej niewralgicznych dla mieszkańców. Siedziska posłużą wszystkim osobom, które muszą odpocząć, np. między przystankami autobusowymi, w miejscach gdzie nie ma przystanku, wzdłuż jezdni na chodnikach, w okolicach sklepów, kościoła i in. Ławeczki te będą oznaczone tabliczką z napisem „Ławeczka Seniora” oraz logo i nazwą sponsora. Ten szczytny projekt jest skierowany do wszystkich osób prywatnych, podmiotów oraz firm, którzy zechcą w nim uczestniczyć. Również Państwo możecie skorzystać z okazji i włączyć się w tę niecodzienną inicjatywę.

Maria Błaszczak



MARWER
BUDUJEMY Z PASJĄ

usługi budowlane
budowa obiektów
murowanych, drewnianych
usługi ciesielsko-dekarskie
prace dociepleniowe, elewacyjne
kompleksowe usługi remontowe
modernizacje gabinetów, lokali, biur i mieszkań
hydroizolacje obiektów

63-004 Tulce, Poznańska 26/3
kom. 606 345 452

www.marwerbud.pl
e-mail: biuro@marwerbud.pl

(S3071)

Mieszkańcy pytają

Miasto i ludzie



■ **Teren przy ul. Pułaskiego w NCL, który służy jako składowisko dużej ilości ziemi i elementów do budowy ul. Wschodniej, nie jest w ogóle zabezpieczony. Przed południem kursują tu ciężkie samochody, potem na placu bawią się dzieci, o wypadek nietrudno! Dlaczego miasto, które prowadzi inwestycję, nie zabezpieczyło tego miejsca? To chyba wymóg!** (HB)

Odp.: Przedmiotowa nieruchomość stanowi własność prywatną. Zważając na powyższe, właściciel nieruchomości ma możliwość dowolnego gospodarowania działką, w tym np. wydzierżawienia gruntów i lokalizacji na danym terenie tymczasowego placu na składowanie materiałów. Teren składowania materia-



■ **Kilkumetrowa, osypująca się sterta piachu z wybraną ziemią u podstawy (z każdym następnym dniem więcej) grożąca zasypaniem dzieci, które bawią się na wierzchołku** fot. Hanna Siatka

łów nie wymaga grodzenia. Jest oznaczony tabliczkami informacyjnymi „Teren prywatny. Wstęp wzbroniony”. Jednocześnie wskazuje to, że miejsce to nie jest placem zabaw. Miasto nie może odpowiadać za dzieci pozostawione przez opiekunów prawnych bez opieki. W przypadku zaobserwowania opisywanej sytuacji sprawę należy zgłosić Straży Miejskiej Miasta Luboń (tel. 61 8131 986), która ma możliwość podjęcia niezwłocznej interwencji.

oprac. Krzysztof Knopczyński

■ **Kto i kiedy podjął decyzję oraz dlaczego zdjęto oświetlenie pomnika „Świadectwo Miłości” znajdującego się na wzgórzu w Parku Papieskim?** (K.R.)

Odp. Uprzejmie informuję, iż oświetlenie pomnika nie zostało zdjęte. Pracownik energetyki poznańskiej sprawdza przyczyny braku działania oświetlenia i po jej ustaleniu zostaną podjęte dalsze kroki. oprac. Leszek Jurga

■ **Kiedy Urząd Miasta planuje zamknąć temat dostępu do nowej ścieżki pieszo-rowerowej od ul. Niezłomnych poprzez dobudowanie chodnika oraz zabezpieczenie miejsc parkingowych?** (Jan B.)

Odp.: Obecnie trwają przygotowania do zlecenia prac projektowych dla ul. Niezłomnych. Projekt ma uwzględniać odcinek od ul. Kościuszki do ścieżki pieszo-rowerowej oraz uregulowanie spraw własnościowych działek w części tej ulicy.

oprac. Krzysztof Knopczyński

Dla jednego domu!

Śledzimy postępy w modernizacji linii kolejowej Poznań-Wrocław i przedstawiamy je mieszkańcom Lubonia. Dziś przykład tuż za naszą południową dzielnicą. Około 100 metrów od formalnej granicy Lubonia (kilkusetmetrowe wąskie działki – wąsy na torach kolejowych i drodze 430), a 700 metrów za przejazdem kolejowym w Łęczycy, budowany jest podziemny tunel. Najciekawsze w tym jest to, że będzie to droga do jednego tylko domu, który znajduje się po wschodniej stronie torów kolejowych. Jak nas poinformowali pracownicy,

dla zwierząt w Dróżynie pod Mosiną (patrz: „WL” 06-2014, str. 13).

Ciśnięcie się refleksja, przypominana co rusz, gdzie jest Luboń i co na tej ważnej inwestycji zyskał? Raptem odtworzenie substancji i parametrów z przełomu XIX i XX wieku. Gdy do tego dodamy informację przekazaną na sesji RML (21.04.2016 r.) przez obecnego na posiedzeniu posła Bartłomieja Wróblewskiego z PiS-u, że w PKP są jeszcze w ramach modernizacji linii E-59 Poznań-Wrocław pieniądze do wykorzystania, to bierze złość. Tematem Lubonia zain-



Gotowe od zachodu wyprofilowane, betonowe: łuk wjazdu oraz wiadukt prowadzący do jednego domu po wschodniej stronie torów kolejowych. Docelowo wyłożony zostanie kostką brukową, będzie posiadał parametry: szerokość 5 m, i prześwit 3,5 m fot. Piotr P. Ruszkowski

oprócz mieszkańców jednego domu, służyć ma też ewentualnym potrzebom dostępu karetki pogotowia, policji, czy straży pożarnej. Z nieukrywaną zazdrością opisujemy tę inwestycję u sąsiadów. Tu można było dotychczasowy naziemny przejazd przez tory kolejowe zastąpić tunelem. Z pewnością nie miała tutaj żadnego znaczenia dotychczasowa znikomą gęstość ruchu. Wcześniej przedstawialiśmy też w ramach tej inwestycji budowane rozległe specjalne przejście

interesowaliśmy posła wskazując mu na bezsensownie wykonaną inwestycję – wiadukt na ul. Powstańców Wlkp. (czytaj: „WL” 06-2015, str. 24). Innych potrzeb Lubonia nie będziemy tu wymieniali i przypominali. Przykład ten niech będzie kontrargumentem dla tych wszystkich naszych lokalnych decydentów, którzy twierdzili i twierdzą, że nic więcej nie można było dla Lubonia zrobić. Do tego ważnego tematu z pewnością nie raz wrócimy.

PPR

Luvena – Złotym Płatnikiem

Lubońska spółka została wyróżniona w Plebiscycie Złoty Płatnik 2015, organizowanym przez firmę Euler Hermes Collections Sp. z o.o., która od 11 lat prowadzi Program Analiz Należności. Jest to prestiżowe wyróżnienie za zachowanie najwyższych standardów dyscypliny płatniczej (rzetelne i terminowe regulowanie zobowiązań),

ważny dla kontrahentów. Luvena znalazła się w elitarnym gronie firm (jedynie 5% na polskim rynku) spełniających kryteria plebiscytu: Wskaźnik Moralności Płatniczej (PMI – Payment Morality Index) powyżej 80 pkt, rating (ocena zdolności kredytowej) na poziomie CCC oraz brak aktywnych windykacji. (Z)

W sprawie Źródlanej

20 czerwca o godz. 18 w świetlicy Spółdzielni Mieszkaniowej przy ul. Żabikowskiej 62 odbędą się, zorganizowane przez Urząd Miasta, konsultacje społeczne dotyczące przebudowy ulicy Źródlanej. Więcej informacji na www.lubon.pl i tel. 61 813 00 11. (H)



Dom, do którego specjalnym tunelem pod torami będzie można dojeżdżać, byłby już gotowy. Po wschodniej stronie torów prace zostały wstrzymane z powodu opóźniającego się kilka tygodni przestawienia słupa energetycznego fot. Piotr P. Ruszkowski

Najważniejsza jest rzetelna i terminowa praca

W cyklu „Sukces w działalności gospodarczej” realizowanym przez Radę Gospodarczą Lubonia z Tadeuszem Waliczakiem, długoletnim właścicielem firmy REMO-DACH rozmawia Maria Chaber

Maria Chaber: Jak długo Pana firma działa na rynku?

Tadeusz Waliczak: Firmę założył jeszcze mój ojciec w 1967 r. Po jego śmierci, w 1980 r. przejąłem pałeczkę i do ubiegłego roku przez ponad 35 lat wykonywałem prace dekarско-błacharskie na terenie Wielkopolski. Obecnie jestem emerytem, a z moich doświadczeń korzysta syn, którego firma PRO-BUD wykonuje dachy i elewacje, ale już na terenie całego kraju. Działalność w tej branży daje więc utrzymanie już trzeciemu pokoleniu.

M. Chaber: Czy zdarzały się kryzysy i w jaki sposób udało się je przezwyciężyć?

T. Waliczak: Jak zwykle trudne były początki. W dzień prowadziłem własną firmę, wieczorami dorabiałem w firmie przyjaciela jako elektryk. Później już nie miałem w swojej działalności jakichś szczególnie trudnych momentów. Zawsze po zakończeniu jednego zlecenia, dostawałem kolejne zamówienie na moje usługi.



Tadeusz Waliczak

M. Chaber: Co oznacza dla Pana sukces w działalności gospodarczej?

T. Waliczak: Mój ojciec powtarzał – lepiej małą łyżeczką, a stale. Ja również

stosowałem tę zasadę w swoim życiu. Dlatego najważniejsza była rzetelna i terminowa praca, bez windowania cen. Sukces w działalności gospodarczej to dla mnie zadowoleni zleceniodawcy i satysfakcja z wykonywanej pracy. Również finansowa, pozwalająca na godne życie. Sukcesem było na przykład pozyskanie dobrych pracowników, na których zawsze mogłem polegać, co w tej branży nie jest łatwe. Ja również wywiązywałem się ze swoich zobowiązań wobec moich pracowników, a oni to doceniali.

M. Chaber: Czy osiągnięcie sukcesu oznacza zamknięcie pewnego etapu w życiu firmy?

T. Waliczak: Nie, bo nie ma takiego etapu w życiu firmy jak stały sukces. Ale uzyskana stabilność pozwoliła mi przeznaczyć wolny czas na działalność społeczną. Przez 16 lat udzielałem się w Radzie Miasta. Przez następne 8 lat w Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, obecnie w Radzie Gospodarczej Miasta Luboń

(od redakcji: przypomnijmy, że T. Waliczak prężnie działa w strukturach Związku Hodowców Gołębi Pocztowych i jest utytułowanym gołębiarzem oraz prezesem Stowarzyszenia Kulturalno-Oświatowego „Forum Lubońskie”)

M. Chaber: Co Pana zdaniem ułatwia osiągnięcie sukcesu?

T. Waliczak: Najważniejsze jest rzetelne wykonywanie swojej pracy, co oznacza też ciągłą naukę, udział w targach, czytanie prasy branżowej. Sukces jest możliwy, jeżeli mamy również sprawdzonych pracowników, koncentrujemy się na firmie i solidnej pracy, nie na szybkich zyskach. Ważne jest też wsparcie rodziny...

M. Chaber: Kilka rad dla młodych przedsiębiorców...

T. Waliczak: Rzetelnie podchodzić do swojej pracy, nie zniechęcać się trudnościami, bo początki są zawsze trudne. Przetrawić, nie obniżając jakości, bo prędzej, czy później klienci docenią profesjonalizm i polecą wasze usługi.

Certyfikat dla lubońskiej firmy

18 maja, w sali konferencyjnej Inkubatora Biznesu i Nauki przy ul. Obornickiej w Poznaniu firma „Memento Mori”, obchodząca właśnie 15-lecie istnienia (czytaj: „WL” 05-2016, str. 34) została uhonorowana jednym z najstarszych w Polsce wyróżnień – Wielkopolska Jakość przyznawanym przez Wielkopolski Instytut Jakości.

Dla Memento Mori jest to kolejne – trzecie – wyróżnienie certyfikatem jakości (otrzymała je przed czterema i dwoma laty). Jak nam powiedziała sekretarz Wielkopolskich Nagród – Monika Leiman-Tomaszewska – w procesie wery-

fikacji firmę poddano wcześniej zewnętrznej ocenie osiągnięć przez specjalistów i pomyślnie przeszła przeprowadzony audyt, na podstawie którego sporządzono raport końcowy. Wyróżnienie z rąk pani Sekretarz oraz konsultanta wiodącego Działu Audytu i Doradztwa Jakościowego Wielkopolskiego Instytutu Jakości w Poznaniu – Jarosława Piszczka – odebrał kierownik-pełnomocnik uhonorowanej firmy – Dariusz Łopiński – syn jej założyciela, Bronisława. Podkreślił, że nagroda jest ogromną satysfakcją i dowodem, że firma systematycznie się rozwija.

PAW



Założyciel firmy Bronisław Łopiński i jego syn Dariusz z certyfikatem „Wielkopolska Jakość” (ważnym do 27 marca 2018 r.), podpisanym przez Ryszarda Ciesielskiego – prezesa zarządu Instytutu Jakości oraz Pawła Leszka Klepkę – prezydenta Unii Wielkopolan fot. Paweł Wolniewicz

Skutki złego

Nawałnica z 2 czerwca sprawiła, że niektóre ulice w Luboniu zostały poważnie zalane. Na ul. Źródłanej, przy kościele Jana Pawła II, zrobiło się bajoro, które podmyło kostkę brukową przy barierkach mostku nad Żabinką, powodując jej zapadnięcie się. Stan ten zagrażał przechodnim. Straż Miejska wspólnie z przedstawicielem Kom-Lubu zabezpieczyli teren. Następnego dnia naprawiający szkody pracownicy miejskiej spółki wyjaśnili nam przyczynę powstałych zniszczeń – wykonawcy chodnika źle zagęścili podłoże i grunt był niestabil-

ny. Gdy podłoże zostało wymyte, płytki musiały się zapasać.

Władysław Szczepaniak



Pracownicy Kom-Lubu usuwają zapadnięcie kostki brukowej w chodniku na mostku nad Żabinką powstałe w wyniku ulewy fot. Władysław Szczepaniak



Rozlewisko przy ujściu Żabinki do Strumienia Junikowskiego powstałe na skutek ulewy fot. Władysław Szczepaniak

Żabikowska przyszłości

Powstał projekt przebudowy ul. Żabikowskiej (odcinek pomiędzy rozwidleniem z ul. Sobieskiego a skrzyżowaniem z Buczka-Targową-Poznańską). Burmistrz Małgorzata Machalska zaprosiła mieszkańców na konsultacje w tej sprawie

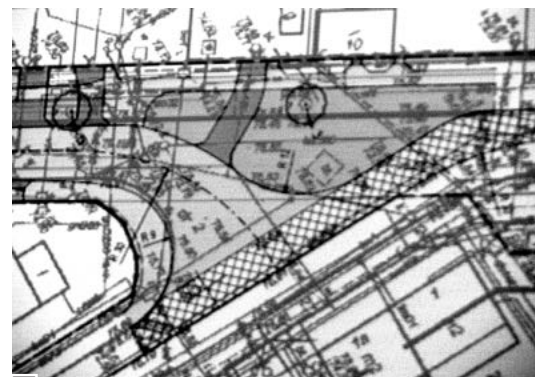
W gościnnej stołówce Szkoły Podstawowej nr 2 zebrała się 10 maja niewielka grupa ludzi. Mniej więcej połowę dyskutantów stanowili radni miejscy. To dobrze o nich świadczy, że każda sprawa, dotycząca miasta jest w kręgu ich zainteresowań. Szkoda, że nie przyszli wszyscy właściciele posesji przy tej ulicy, których żywotnym interesem jest pilnowanie rozwiązań projektowych. Już po otrzymaniu przez miasto warunków zabudowy może się okazać, że będzie za późno na zmiany. Dziś wiemy, że budowa ulicy opóźni się w stosunku do miejskiego planu z powodu konieczności skoordynowania jej z równoległą inwestycją Aquanetu. To oczywiste, że zarówno kolejność prac, jak i podział kosztów mają tu zasadnicze znaczenie, opóźnienie jest więc uzasadnione. Miasto byłoby gotowe na jesieni tego roku, Aquanet dopiero na wiosnę przyszłego. Plan przebudowy ul. Żabikowskiej generalnie podobał się. Ale diabeł tkwi

w szczegółach, więc różnice zdań były spore. Dlaczego za dużo zieleni, dlaczego za mało? Wyciąć drzewa, czy nie wycinać? Zbudować dwa chodniki czy jeden i ścieżkę rowerową? Czy zmieści się jedno i drugie rozwiązanie? Swoją drogą, gdyby nie niemądry przepis zakazujący jazdy rowerem po chodniku, nie byłoby takiego problemu. Na przykład u sąsiadów zza Odry wolno jeździć po chodniku i nic złego nie dzieje się. Trzeba uczyć kultury współistnienia pieszych i rowerzystów. Uczyć słów „przepraszam i dziękuję”. Preferować zachowania rozsądne, uświadamiać, że na sportowe wyczyny nie nadaje się ani chodnik, ani jezdnia. Uczyć kultury korzystania z przestrzeni wspólnej, na której wszyscy uczestnicy, kierowcy oczywiście też, powinni mieć równe prawa i obowiązki. Zwłaszcza obowiązek zdrowego rozsądku i poszanowania innych. Wróćmy jednak do ulicy. Czy chodnik przy granicy posesji, czy zielen?



Burmistrzowie prezentują pierwszy projekt przebudowy ul. Żabikowskiej
fot. Jerzy Nowacki

Czy więcej miejsc parkingowych, czy trawnik? Czy spowolnienie ruchu poprzez duży zielony trójkąt, wykluczający prosty i szybszy przejazd? Czy lepiej zapewnić widoczność, czy dbać o estetykę? I tak dalej, można bez końca. Były i indywidualne preferencje. Jedni wolą zielen, inni wygodę. Jak pogodzić różne interesy? Burmistrz Michał Popławski wielokrotnie zapewniał zebranych, że to jest dopiero pierwszy projekt i pierwsze konsultacje, że wszystkie uwagi i wnioski zostaną przekazane projektantowi. Zastrzegając, że nie wszystkie żądania są możliwe do spełnienia. Nie zawsze też prawo dziś obowiązujące pozwala na zaakceptowanie rozwiązań wydawałoby się zdroworozsądkowych. Alternatywny projekt zostanie poddany



Zielony trójkąt niezgody, czyli wlot ul. Żabikowskiej w Sobieskiego

kolejnym konsultacjom społecznym. Oby wzięli w nich udział wszyscy zainteresowani. Wówczas będzie można spełnić więcej oczekiwań.

JN



Radni i nieliczni mieszkańcy konfrontują projekt z oczekiwaniami
fot. Jerzy Nowacki

Mieszkańcy pytają

Działka Wspólnej Drogi

Stowarzyszenie „Wspólna Droga” kupiło kiedyś od starostwa powiatowego, przy zaangażowaniu władz Lubonia, działkę przy ul. Wojska Polskiego na Warsztaty Terapii Zajęciowej (WTZ). Teraz Wspólna Droga ma już siedzibę na warsztaty przy ul. R. Maya. Czy wiadomo, co się stało z działką przy ul. Wojska Polskiego? (O.R.)

Odp.: Stowarzyszenie Pomocy Osobom Niepełnosprawnym „Wspólna Droga” w Luboniu zarządzaniem Wojewody Wielkopolskiego Nr 202/11 z 8 kwietnia 2011 r., wydanym na wniosek Starosty Poznańskiego, otrzymało zgodę na zakup działki przy ul. Wojska Polskiego 87 w Luboniu w drodze bezprzetargowej z 50% bonifikatą. Stowarzyszenie skorzystało z takiej możliwości, gdyż głównym celem zakupu ww. działki było wybudowanie na jej terenie Warsztatów Terapii Zajęciowej. Zgodnie z zawartym Aktem Notarialnym z 7 listopada 2011 r. podpisanym przez przedstawiciela Starosty Poznańskiego oraz statutowych przedstawicieli Stowarzyszenia ustalono, że 50% wartości działki, które Stowarzyszenie

było zobowiązane zapłacić, zostaje rozłożone na trzy raty wraz z ustawowymi odsetkami. Stowarzyszenie na dzień 31.03.2015 r., zgodnie z harmonogramem, spłaciło całość wartości działki i posiada na tę okoliczność stosowny Akt Notarialny, więc zgodnie z tym dokumentem jest jedynym jej właścicielem. W latach 2011 do 2015 przeprowadzono, zgodnie z prawem budowlanym, wyburzenia pozostałości po poprzednim właścicielu budynków, na co też „Wspólna Droga” posiada odpowiednią dokumentację. Zarząd Stowarzyszenia jednocześnie podkreśla, że ww. zakupu dokonał wyłącznie ze środków własnych, pochodzących ze składek członkowskich, darowizn oraz pozyskanych środków z odpisu 1% podatku od osób fizycznych. Ponieważ „Wspólna Droga” nie posiada obecnie środków, aby na ww. działce wybudować budynek z przeznaczeniem na WTZ, to działka jest obecnie niezabudowana, a w planach mamy inne wykorzystanie tego gruntu przez Stowarzyszenie zgodnie z jego statutowymi celami.

Zarząd Stowarzyszenia



Mieszkańcy pytają

Dekomunizacja naszych ulic

Jak miasto ma zamiar wprowadzić w życie uchwaloną ostatnio przez Sejm RP ustawę dekomunizacyjną o zakazie propagowania komunizmu lub innego ustroju totalitarnego przez nazwy budowli, obiektów i urządzeń użyteczności publicznej? Przewiduje ona, że nazwy m.in. ulic, mostów i placów, nadawane przez jednostki samorządu terytorialnego, nie mogą upamiętniać osób, organizacji, wydarzeń lub dat symbolizujących komunizm lub inny ustrój totalitarny, ani w inny sposób takiego ustroju propagować. (S.M.)

Odp.: Uprzejmie informuję, że prace nad ustaleniem listy ulic

z nazwiskami patronów związanych z komunizmem już zostały w Urzędzie Miasta Luboń rozpoczęte. Obecnie trwa uzgodnienie projektu takiej listy z oddziałem poznańskim IPN. Po tej wstępnej weryfikacji, lista ta zostanie przedstawiona radnym Miasta Luboń. Określony w art. 6 ust. 1 wskazanej wyżej ustawy termin 12 miesięcy od dnia jej wejścia w życie, pozwoli rozłożyć proces zmiany nazw ulic w czasie. Przede wszystkim samorządy będą miały możliwość rozważenia przeprowadzenia konsultacji z mieszkańcami, co do nowych nazw ulic.

Małgorzata Matalewska
(Wydział Spraw Komunalnych)



Sondaż ze znajomości historii lokalnej

W ramach projektu SDiM (Sejm Dzieci i Młodzieży), uczniowie kończący Gimnazjum nr 1: Filip Wesołowski (radny Młodzieżowej Rady Miasta) oraz Jakub Szaroleta przeprowadzili ciekawe badania socjologiczne. Przypadkowo napotykanym na ulicy mieszkańcom pytano, pokazując zdjęcie charakterystycznych, szczególnie dla Lubonia, obiektów np.: „Czy wie Pan/Pani, gdzie znajduje się ten budynek?”

Sondaż, a właściwie ankietę anonimową, gdyż pytań było więcej, przeprowadzono na próbie 320 (czyli ponad 1%) mieszkańców, w kilkunastu miejscach Lubonia. Respondentów dla potrzeb badań szczegółowych dzielono na 8 grup wiekowych. W artykule przedstawiamy jedynie wnioski ogólne i wybrane najciekawsze, czy charakterystyczne dane.

Wyniki

Jak można się było spodziewać, wiedza rośnie wraz z wiekiem oraz zdobywanym doświadczeniem życiowym. Refleksji zaś możemy dokonywać, analizując wyniki procentowe i zastanawiając się, czy dany odsetek poprawnych odpowiedzi jest satysfakcjonujący?

■ Na pierwsze, najprostsze pytanie: „gdzie to jest?” 59% młodzieży wiedziało. Osoby w wieku średnim oraz starszym z topografii wypadły lepiej – 76% trafnych odpowiedzi: przy ul. Armii Poznań.

■ Ze znajomością nazwy pokazywanych na zdjęciu obiektów było gorzej, choć za poprawną uznawano już tę potoczną z okresu powojennego – „Zakłady Ziemniaczane”. Najmłodszy – poniżej połowy (40%) poprawnych odpowiedzi, osoby w wieku średnim – 67%, a najstarsi – 76%.

■ Trzecie pytanie dotyczyło znajomości historii zakładów. Chodziło o podanie jakiegokolwiek wydarzenia z przeszłości. Tutaj wyniki były najgorsze. Młodzież – jedynie 16% uznanych odpowiedzi, osoby w wieku średnim – 35%. Magiczną wartość 50%, od której można używać pojęcia

„większość wie” przekroczyli jedynie najstarsi – 62%.

■ Dodatkowe – ostatnie – pytanie dotyczyło rodziny pracującej niegdyś w fabryce. Z przeprowadzonych badań wynika, że obecnie wśród lubonian, co ósma osoba jest związana w pewien sposób z dawnymi Zakładami Ziemniaczanymi.

Wnioski

Pewnie będą różne, w zależności od tego, jaką miarę przyłożymy. Dla tych, co na hasło „Sobieski”: odpowiadają – „nazwa papierosów” lub „wódka” – wyniki mogą być zadawalające. Dla starszych, tych z gruntownym wykształceniem ogólnym, raczej nienajlepsze. Wykorzystajmy więc okazję i przybliżmy króciutko historię lokalną licząc, że jednym przypomnimy, innych (tych, co sięgną do lektury i poświęcą 5 minut – warunek konieczny) nauczymy.

Lekcja historii

Pokazane na zdjęciu obiekty to jedno z najciekawszych zabytków w naszym mieście, wpisane do rejestru wojewódzkiego konserwatora. Dla dzisiejszych lubonian – jedno z zabudowań Zakładów Ziemniaczanych. Warto wiedzieć, że to, co tak nazywamy, historycznie powstało z dwóch różnych firm wybudowanych w czasie zaborów, przez niemieckich inwestorów, na początku XX wieku, ok. 1904 r. Fabryka Drożdży (pokazana na zdjęciu), inaczej zwana Sinnera (od nazwiska), to oprócz drożdżowni, także m.in. gorzelnia czy słodownia, oraz bardziej na północ (niewidoczna na zdjęciu) Fabryka Przetworów Ziemniaczanych – Koehlmanna (podobnie od nazwiska założyciela spółki) produkująca m.in. mączkę ziemniaczaną, krochmal, syrop skrobiowy, czy dekstrynę.

W związku z powstaniem tego przemysłu oraz wybudowaniem kilka lat później (1914 r.) kolejnej wielkiej fabryki – Zakładów Chemicznych – pobliskie wsie Luboń, Lasek i Żabikowo (z któ-



Zdjęcie sondażowe – zabytkowe budynki Zakładów Ziemniaczanych. Dziś obiekty prywatne. Na pierwszym planie centralnie Drożdżownia wybudowana w 1904 r. (należy do firmy „Lubanta”), tuż za nią – oczyszczona budowla z jasnej cegły – to słodownia (należy do Marka Zimlińskiego), z prawej niski budynek z malowanymi fugami, za cysterną, to druga drożdżownia z 1906 r., późniejsza melasownia. Wszystko powstało w ramach firmy G. Sinnera fot. Filip Wesołowski

rych w 1954 r. powstało miasto), z charakteru rolniczego zaczęły się przekształcać w osiedla robotnicze. Zaborca – władze pruskie – wybudowały także dla swoich, sprowadzanych z Niemiec, robotników nową osadę – kolonię Żabikowo (obszar pomiędzy dzisiejszymi ulicami: Kościuszki, Wojska Polskiego, Traugutta, i północno-zachodnią granicą Lubonia). Po odzyskaniu w 1918 r. przez Polskę niepodległości (na skutek powstania – także w Wielkopolsce) osadnicy niemieccy masowo wracali na zachód. Także firmy przeszły na skarb państwa. Jedną stała się towarzystwem akcyjnym o nazwie „Lubant” – Fabryka Przetworów Ziemniaczanych, od 1929 r. Koncern Luboń-Wronki

z siedzibą w Luboniu. Drugą – Fabrykę Drożdży – nabyła spółka akcyjna z Poznania. Po II wojnie światowej, w nowym ustroju (Polska Rzeczpospolita Ludowa) prywatne spółki znacjonalizowano (upaństwowiono), a sąsiadujące z sobą dwie firmy w 1949 r. połączono w jedną. Ostatecznie dodano jeszcze kilka fabryk (Piła, Staw, Wronki, Wągrowiec) i od 1970 r. stały się Wielkopolskim Przedsiębiorstwem Przemysłu Ziemniaczanego (WPPZ), potocznie nazywane u nas Zakładami Ziemniaczanymi. Dodajmy, że na terenie Lubonia definitywnie zakończyły produkcję po 100 latach – w 2004 r. Tyle 5-minutowej lekcji lokalnej historii.

PPR

Mieszkańcy pytają

Niebezpieczny barszcz

Przeczytałam w „Wieściach Lubońskich” o plaży, która będzie nad Wartą. Kilkadziesiąt metrów od tego miejsca rośnie niebezpieczny Barszcz Sosnowskiego (czytaj „WL” 08-2015, str. 15 – od red.). Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu miał przeznaczyć w 2016 r. środki finansowe na eliminację zakresu występowania tej rośliny. Dofinansowanie miały otrzymać gminy, które posiadają inwentaryzację występowania tego gatunku na swoim terenie. Czy Luboń przeprowadził taką inwentaryzację i czy skorzystał z możliwości dofinansowania? (O.N.)

Odp.: Uprzejmie informuję, że każdorazowo po uzyskaniu informacji o podejrzeniu wystąpienia rośliny – Barszcz Sosnowskiego – przeprowadzana jest wizja w terenie, w celu ustalenia powyższego faktu. Również teren wokół plaży miejskiej został pod tym kątem sprawdzony. Do chwili obecnej na terenie naszego miasta nie zlokalizowano stanowisk tej rośliny. W większości przypadków Barszcz Sosnowskiego mylony jest z powszechnie występującą rośliną, którą jest Szczwół Plamisty. Miasto Luboń nie sporządziło inwentaryzacji i nie wystąpiło do WFOŚiGW o środki finansowe na zwalczanie Barszczu Sosnowskiego, gdyż do dziś nie istniała taka potrzeba.

Bardzo dziękujemy mieszkańcom za czujność, a w sytuacji podejrzenia występowania Barszczu Sosnowskiego, prosimy o zachowanie szczególnej ostrożności i o zgłaszanie powyższego faktu Straży Miejskiej (tel. 61 8131 986). Barszcz Sosnowskiego może stanowić zagrożenie dla zdrowia i życia ludzi i zwierząt. Szczególnie podczas słonecznej pogody i wysokiej temperatury, roślina wytwarza parzącą substancję, która może powodować zapalenie skóry, powstawanie pęcherzy, zapalenie błon śluzowych oraz trudno gojące się rany. Działanie Barszczu Sosnowskiego jest szczególnie niebezpieczne dla dzieci i alergików.

oprac. Joanna Cichoń



Wyprawka szkolna!

Rusza kolejna akcja pomocy w wyposażeniu dzieci na nowy rok szkolny, Stowarzyszenia Solidarni w Prawdzie i Miłosierdziu. Osoby w trudnej sytuacji materialnej mogą się zgłaszać do siedziby stowarzyszenia celem zapisania się na wyprawkę. Zapraszamy, ul. Leśmiana 8, w czwartek godz. 11 – 12.

Jolanta Korcz
 Stowarzyszenie Solidarni
 w Prawdzie i Miłosierdziu

Boćki



4 bocianie jaja w gnieździe na ul. Sobieskiego

W tym roku dłużej trzeba było czekać na bociany. W gnieździe na kominie starej piekarni przy ul. Sobieskiego 103 pojawiły się około 3 maja (w ubiegłym roku – 14 kwietnia). W tym niedostępnym, ale z daleka widocznym miejscu znajdują się aktualnie 4 jaja (w ubiegłym roku 3).

Rafał Wojtyniak

Mieszkańcy pytają

Bezpieczeństwo nad Wartą

■ Na wałach przeciwpowodziowych oraz przy Warcie za boiskiem miejskim, ujeżdżają quadowcy, którzy czują się tu zuchwale bezkarni. Przecież to jest miejsce chronione prawem! Pytam zatem Burmistrza Lubonia – dlaczego Policja i Straż Muncypalna nie działają skutecznie na tym obszarze? Wystarczy tu przybyć, a wyraźnie widać działania „dwuśladów”.

(tel. i MM)

Odp.: Straż Miejska w godzinach swojej pracy dokonuje systematycznych kontroli terenów znajdujących się zarówno przy ul. Rzecznej jak i Spadzistej w Luboniu. Wszystkie zauważone nieprawidłowości związane z niedozwolonym postojem i zatrzymaniem, oraz niszczeniem wałów przeciwpowodziowych przez pojazdy mechaniczne, są przez nas karane. Po-



Tak wygląda wał przeciwpowodziowy – rozjeżdżony przez samochody i quady fot. Piotr P. Ruszkowski

■ Na wałach przeciwpowodziowych przy rzece Warcie, za ul. Rzeczną oraz Spadzi-
stą, najczęściej wieczorami spotyka się samochody osobowe oraz furgonetki – ciekawe co tam robią? Podobno jest to dogodne miejsce przy zjeździe z autostrady A2 dla przekazu przemycanych towarów. Dlaczego terenu tego nie monitorują odpowiednie służby? (tel.)

nieważ jednak ani Policja, ani Straż Miejska nie może być stale obecna w tym rejonie miasta, proszę w wypadku zauważenia opisanych wykroczeń o zgłoszenie ich pod numer telefonu 61 8131 986 lub 61 8130 997.

oprac. Paweł Dybczyński
(komendant Straży Miejskiej w Luboniu)

List do redakcji

Po spacerze

Spodobał mi się pomysł plaży opisany w ostatnich „Więściach” i „Informatorze”. Jesteśmy mieszkańcami nowego osiedla „Warta Park” przy ul. Jachtowej. Często spacerujemy rodzinie nad rzekę. Zastanawiam się już od jakiegoś czasu, kto mieszka przy ul. Spadzistej pod numerem 15? Co tydzień jest na tym podwórku coraz więcej śmieci. Części samochodowe, tapczany i inne, raczej nie domowe odpady stanowią tu olbrzymie niebezpieczeństwo. Powodem mojego zbulwersowania i zadania tego pytania jest szczur, który przebiegł przed nami w to kłębowski odpadów. Idąc na niedzielny spacer, pozytywnie nastawieni, chcieliśmy wraz z naszymi gośćmi tylko zobaczyć postępy w budowanej plaży (a propos, 29 maja było jeszcze zupełnie bez zmian). Wróciliśmy zbulwersowani, wściekli i nader zgorzeleni – gdzie my mieszkamy? „To burdel!” – skwitował nasz niedzielny gość, dotychczas noszący raczej pozytywny obraz Lubonia – miejsca, w którym kupiliśmy sobie mieszkanie. Było nam niezmiernie przykro, ale musieliśmy przyznać rację. Czy nikt w tym mieście nie może zadbać o zwykły, podstawowy porządek? Kto odpowiedzialny za te sprawy posiada nieco wyobraźni, niech pomyśli, co może się też stać z domem oraz obywatelami sąsiednimi, gdyby nie daj Boże, ogień dostał się w tę stertę kilkunastu metrów sześciennej pianki poliuretanowej tapczanów, plastików, tapicerki, opon i innych odpadów samochodowych nie do ugastenia?

(A.K. + tel.)



Olbrzymia sterta odpadów samochodowych i komunalnych na działce przy ul. Spadzistej 15 stanowiąca zagrożenie pożarowe i epidemiologiczne

Odpowiedź

Przeprowadzona w dniu 24 maja 2016 r. kontrola terenu ulicy Spadzistej wykazała, iż na posesji pod numerem 15 znajdują się duże ilości części samochodowych. Niestety, podczas kontroli na ww. nieruchomości nie zastano właściciela. Z pozyskanych informacji wynika, że przyjeżdża tu tylko sporadycznie, a nieruchomości przejął komornik sądowy. W związku z powyższym właściciel nieruchomości został wezwany do stawienia się w siedzibie Straży Miejskiej.

Paweł Dybczyński
komendant Straży Miejskiej w Luboniu

Co nowego w Luboniance

- W maju zakończono modernizację drugiego kotła w kotłowni osiedlowej. Celem remontu było zwiększenie sprawności cieplnej oraz zmniejszenie ilości spalin.
- Ukończono malowanie klatek schodowych w budynkach przy ul. Sikorskiego 21, 23, 32, 34, i 36. Przy wejściach do budynków zamontowano czujniki zmierzcho-
we i ruchu, natomiast na klatkach

schodowych wymieniono stare oświetlenie na ledowe czujniki ruchu.

- Podłączono instalację ciepłej wody w budynku przy ul. Żabikowskiej 62K, likwidując jednocześnie junkersy.
- Zakończono wymianę chodnika biegnącego wzdłuż bloku przy ul. Sikorskiego 17 do sklepu spożywczego „Społem”.

Anna Szyler

Luboń we władzach sportu

W Domu Żołnierza w Poznaniu obradowała konferencja Klubów Strefy Poznańskiej. Zebrani wybrali delegatów na sierpniowe Walne Wielkopolskiego Związku Piłki Nożnej oraz Radę, która stanowi organ doradczy WZPN. W jej skład weszli m.in. Ryszard Dolata – mieszkaniec Lubonia oraz Marcin Drajer – były trener Lubońskiego Klubu Sportowego.

Władysław Szczepaniak

Znaleziona czaszka

O naukowej intuicji, archeologicznym zacięciu i rozsądku możemy powiedzieć w przypadku dziewczynek, które wiedzione atrakcją oraz ciekawością nowego miejsca, jakim są hałdy ziemi w Nowym Centrum Lubonia, odkrywając fragment dziwnego szkieletu, potrafiły zachować się odpowiedzialnie, by nie rzec profesjonalnie.

Trochę podekscytowane przyszły do pobliskiej redakcji „WL”, z wiadomością, że w przywożonej z budowy ul. Wschodniej ziemi znalazły coś ciekawego, ale i dziwnego – fragment czaszki z wielkimi zębami. Przewornie dla higieny i własnego bezpieczeństwa, by nie dotykać bezpośrednio rękoma, zabezpieczone w woreczki foliowe z pobliskiego sklepu, postanowiły przynieść ukryte w zaroślach znalezisko. Po wstępnym oplukaniu pod bieżącą wodą szkieletu z ziemi,

okazało się, że jest to fragment bydlęcej czaszki. Wyraźnie widoczne duże, płaskie zęby o przekroju około 4x4 cm należące do przeżuwacza mogą robić wrażenie nie tylko na dzieciach. Jaka jest historia odkrytego szkieletu, nie wiadomo. Wstępnie, po stopniu zmineralizowania, można powiedzieć, że raczej nie należy do bardzo starych, i może pochodzić sprzed kilkudziesięciu, najwyżej ponad stu lat. Dalej widać, że kość została równo odcięta, a więc raczej była poddana obróbce rzeźniczej. Prawdopodobnie pochodzi więc z gospodarstwa jednego z żabikowskich rolników, na których palach powstaje teraz Nowe Centrum Lubonia. Na uprawną rolę kość z zębami dostała się najprawdopodobniej wraz z nawozem (obornikiem), na który ostatecznie trafiła jako odpad kuchenny.



Ada, Oliwia i Julia prezentują przyniesiony do redakcji „Więści Lubońskich”, znaleziony w ziemi, fragment czaszki. Są uczennicami klasy 5 z SP 2
 fot. Piotr P. Ruszkowski

Porozmawialiśmy sobie trochę, a podejście dziewczynek do tematu zadziwiło mnie docieklivością, wyobraźnią oraz logiką rozumowania i postępowania. Dobry „materiał” na przyszłych naukowców?!



PPR

Ze Wspólnej Drogi

Kronika Warsztatów Terapii Zajęciowej (WTZ)

■ Po długiej i wyczekiwanej majówce, przyszedł czas na równie długą pracę. Zaczęliśmy maj od wizyty w Szkole Aspirantów Państwowej Straży Pożarnej w Poznaniu. Uczestnicy Warsztatów Terapii Zajęciowej (WTZ) mieli okazję wysłuchać prezentacji, zobaczyć spektakularny pokaz akcji ratowniczej, panowie strażacy umożliwili nam również udział w gaszeniu prowokowanego pożaru. Szczególnym zainteresowaniem cieszyły się wozy strażackie, w których uczestnicy mogli zrobić sobie pamiątkowe zdjęcie. Śmiechu i zabawy było dużo. Mamy nadzieję, że okazji takich jak ta będzie więcej.

- 12 maja nasz Warsztat gościł uczestników WTZ „Przylesie”. Na tę okazję, pracownia gospodarstwa domowego przygotowała przepyszne wypieki. Podczas picia kawy i zjadania słodkości, mieliśmy okazję powymieniać doświadczenia, uśmiechy i uściski dłoni. Po deserze, by spalić nieco kalorii, udaliśmy się do ogrodu. Tam graliśmy w piłkę nożną i badmintona. Mogliśmy wśród kwitnącego ogrodu, wypocząć w specjalnie na tę okazję zawieszonych hamakach.

■ W sobotę, 21 maja na terenie naszego ogrodu odbył się I Piknik Żywiolowy (nazwę wymyślili uczestnicy). Podczas tej imprezy nasi podopieczni wraz z rodzinami mogli wziąć udział w grach i zabawach nawiązujących tematyką do żywiołów: ziemi, ognia, wody i powietrza.

W ten oto sposób m.in. graliśmy w piłkę, lotkę, puszczałyśmy bańki, graliśmy na bębnach, lepiliśmy z gliny, za pomocą strumienia wody strącaliśmy plastikowe butelki. Na koniec imprezy przy dźwiękach gitary, rozkoszowaliśmy się smakiem rarytasów prosto z ogniska.



Piknik Wspólnej Drogi na zapleczu budynku Warsztatów Terapii Zajęciowej przy ul. Romana Maya

■ 24 maja nasz Warsztat miał okazję uczestniczyć w zorganizowanym przez Zakon Kawalerów Maltańskich konkursie pt. „Zaradni-Samodzieln”. Silna grupa reprezentantów oraz równie silna grupa kibiców WTZ wywalczyła 3. miejsce. By stanąć na podium, musieliśmy zmierzyć się w 16. konkurencjach, które pole-

gały m.in. na przyszywaniu guzików na czas, wbijaniu gwoździ, rozpoznawaniu na mapach miast i rzek. Śmiechu i zabawy nie było końca!

Karolina Umerle

Patrz też na str. 4 – nagrodzony film Wspólnej Drogi – „Beniu Gil Szol”

Walne w Luboniance

19 maja w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 2 odbyło się walne zgromadzenie członków Spółdzielni Mieszkaniowej w Luboniu

Zebranie otworzyła przewodnicząca Rady Nadzorczej Elżbieta Brzozowska, która po powitaniu przybyłych członków Spółdzielni rozpoczęła realizację porządku obrad. Wybrano przewodniczącego zgromadzenia – Jana Błaszczaka (Lubon), jego zastępcą została Elżbieta Stefaniak (Lubon), a sekretarzem Czesław Walkowiak (Lubon).

Sprawozdanie z działalności Zarządu za 2015 rok przedstawił prezes Piotr Konik, podsumowanie Rady Nadzorczej przedstawiła przewodnicząca RN Elżbieta Brzozowska, a Komisji Rewizyjnej – jej członek – Stefania Zagajewska. List polustracyjny Związku Rewizyjnego Spółdzielni Mieszkaniowych RP w Warszawie odczytała Ga-

bria Szyler – członek Zarządu SM. Odbyły się wybory uzupełniające do Rady Nadzorczej. Do składu RN dołączyła Aleksandra Szymanowska z Czempinia. Po dyskusji podjęto uchwały zatwierdzające przedstawione sprawozdania oraz jednogłośnie udzielono absolutorium członkom Zarządu – Piotrowi Konikowi i Gabrieli Szyler. Dwa wnioski zgłoszone przez grupę członków z Czempinia (1. zwiększenia liczby członków Rady Nadzorczej oraz stworzenia dodatkowych okręgów wyborczych i nowego podziału mandatów

uzależnionego od miejsca zamieszkania oraz 2. o pozostawieniu dotychczasowego składu RN z jednoczesną zmianą procentową mandatów radnych przypadających na Lubon i pozostałe miejscowości), wiążące się ze zmianą Statutu Spółdzielni i regulaminów walnego zgromadzenia oraz Rady Nadzorczej, nie zostały przyjęte przez walne zgromadzenie. Odrzucono również wniosek grupy członków z Lubonia dotyczący wprowadzenia zmian w wysokości diet radnych.

Jan Błaszczak

List do redakcji

Co się kryje za metalowym płotem?



Działka nr 46 przy ul. Poniatowskiego, ogrodzona metalowym płotem, jest objęta Miejscowym Planem Zagospodarowania Przestrzennego dla Luboń Centrum Żabikowo (paragraf 8 Uchwały nr VIII 38/2011 Rady Miasta Luboń z dnia 17.03.2011). Najważniejsze punkty tej uchwały wraz z planem zagospodarowania działki to: wyjazd przez ul. Leśmiana oraz zabudowa działki budynkami wolnostojącymi. Z chwilą zakupu działki nr 46 przez dewelopera, Pani Burmistrz Miasta Luboń dokonała jej podziału na 11 działek oraz wyznaczyła wyjazd na ul. Poniatowskiego (Decyzja Nr WSK.6831.16.2015MM z dnia 12.05.2015). Tak więc, za metalowym płotem powstanie osiedle szeregowców na 80-100 osób z bezpośrednim wyjazdem na ul. Poniatowskiego. Decyzją, Pani Burmistrz naruszyła przepisy dotyczące Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego dla miasta Luboń oraz bezpieczeństwo mieszkańców poruszających się chodnikiem przy ul. Poniatowskiego. Chodnik przy działce 46 jest ciągiem komunikacyjnym dla dzieci idących do Szkoły Podstawowej nr 1, matek z dziećmi oraz osób starszych idących do lekarza. Z wyjazdu z osiedla przy ul. Poniatowskiego będą korzystać nie tylko mieszkańcy wyjeżdżający swoimi samochodami, ale również pojazdy służb oczyszczania miasta. Wydanie zgody na bezpośredni wyjazd z działki nr 46 na ul. Poniatowskiego stwarza potencjalne zagrożenie dla bezpieczeństwa dzieci, mogące doprowadzić do tragedii śmierci lub okaleczenia małych mieszkańców Lubonia. Czy dorosłych nie powinna cechować wyobraźnia wyprzedzająca wypadki? Wyjazd przez ul. Leśmiana, taki jaki został zapisany w Miejscowym Planie Zagospodarowania Przestrzennego, nie stwarzałby takiego zagrożenia. Dlaczego Pani Burmistrz Miasta Małgorzata Machalska wydała decyzję bezpośredniego wyjazdu z osiedla na ul. Poniatowskiego? Kto obroni bezpieczeństwo dzieci, ich życie i zdrowie?

dane personalne do wiadomości redakcji

Odpowiedź

Przedmiotowa nieruchomość znajduje się w obszarze obowiązującego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Miasta Luboń – „Żabikowo Centrum Północ” przyjętym Uchwałą nr VIII/39/2011 Rady Miasta Luboń z 17 marca 2011 r. i jest przeznaczona pod teren zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej (zabudowa wolnostojąca i bliźniacza) oraz teren drogi wewnętrznej. Zapisy tego planu dopuszczają: 1. podziały działek pod warunkiem zachowania minimalnych powierzchni dla nowych działek: a) dla zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej wolno stojącej – 700 m²; b) dla zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej bliźniaczej – 500 m². Ponadto plan miejscowy dopuszcza

możliwość zmniejszenia ustalonej minimalnej powierzchni dla nowych działek maksymalnie o 10% i łączenie działek w granicach poszczególnych terenów; 2. lokalizację dojazdów i dojazdów związanych z funkcją terenu; 3. realizację wyłączenia jednego zjazdu z terenów dróg na jedną działkę. Zapisy planu nie dopuszczają na tej nieruchomości zabudowy mieszkaniowej – szeregowej. Zatem zabudowa szeregowa, wbrew treści listu, na tej nieruchomości nie powstanie. Owszem, plan miejscowy przewidywał dla części nieruchomości obsługę komunikacyjną z ul. Leśmiana poprzez drogę wewnętrzną, ale jednocześnie w tym samym planie została przewidziana obsługa komunikacyjna z ul. Poniatowskiego. Usytuowanie zjazdu z ul. Poniatowskiego jest zatem zgodne z planem miejscowym. Odnosnie obsługi komunika-

odpowiednio podziału nieruchomości i lokalizacji nowej zabudowy. Dlatego też organ ocenia zgodność podziału z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego pod kątem przeznaczenia terenu i możliwości zagospodarowania gruntu, nie jest zaś związany liniami podziału w planie. Organem właściwym w sprawach z wniosku o udzielenie pozwolenia na budowę jest Starosta Poznański, który weryfikuje zgodność zaprojektowanej inwestycji z przepisami (w tym również z zapisami obowiązującego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego). W odniesieniu do dojazdów i dojazdów służących skomunikowaniu działek budowlanych oraz budynków i urządzeń z nimi związanych z drogami publicznymi obowiązującą regulacją jest rozporządzenie ministra infrastruktury z 12 kwietnia



Na posesji przy ul. Poniatowskiego 46, na której wcześniej stał jeden dom z niemieckiej kolonii z początku XX wieku, powstanie 11 budynków. Na tablicy informacyjnej, która zawisała w czasie, gdy Urząd Miasta przygotowywał odpowiedź na list, podano: „budynek jednorodzinny dwulokalowy”; „budynek jednorodzinny dwulokalowy w zabudowie bliźniaczej” fot. Hanna Siatka

cyjnej nieruchomości przedstawionej na rysunku planu należy wyjaśnić, że mimo iż wyjazd z przedmiotowej nieruchomości do ul. Leśmiana może odbyć się tylko poprzez teren dróg wewnętrznych – prywatnych, to korzystanie z nich jest warunkowane posiadaniem udziału w gruncie/służebności przejazdu ect., których inwestor ze względów prawnych, ale i oporu społecznego nie uzyskał. Kwestia przedmiotowego przejazdu spotkała się z ogromnym sprzeciwem wspólnot mieszkaniowych władających terenem tych dróg. W odniesieniu do drogi wewnętrznej skomunikowanej z ul. Poniatowskiego należy wskazać, że plan miejscowy nie zakazuje wydzielania nowych dróg wewnętrznych i jednocześnie dopuszcza lokalizację dojazdów i dojazdów związanych z funkcją terenu. Inwestor skorzystał z tego zapisu, a także uzyskał zgodę na lokalizację zjazdu na drogę publiczną (działka posiadała już wcześniej bezpośredni zjazd na drogę publiczną). Każdy wyjazd z nieruchomości stanowi potencjalne zagrożenie dla przechodniów, dlatego nie powinno się demonizować tego konkretnego rozwiązania komunikacyjnego. Jednocześnie trzeba mieć na uwadze to, że wskazane na załączniku graficznym rozwiązania poprzez naniesienie liniami przerywanymi podziału oraz lokalizacji nowej zabudowy, jest tylko propozycją

2002 r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie (tj. Dz.U. z 2015 r. poz. 1422), którego §14 ust. 1 stanowi, że do działek budowlanych oraz do budynków i urządzeń z nimi związanych należy zapewnić dojeżdżanie i dojazd umożliwiające dostęp do drogi publicznej, odpowiednio do przeznaczenia i sposobu ich użytkowania oraz wymagań dotyczących ochrony przeciwpożarowej, określonych w przepisach odrębnych. Szerokość jezdni nie może być mniejsza niż 3 m. Ponadto w §14 ust. 2 ustalono, że dopuszcza się zastosowanie dojeżdżania i dojazdu do działek budowlanych w postaci ciągu pieszo-jezdnego, pod warunkiem, że ma on szerokość nie mniejszą niż 5 m, umożliwiającą ruch pieszy oraz ruch i postój pojazdów. Zgodnie zaś z §14 ust. 3 do budynku i urządzeń z nim związanych, wymagających dojazdów, funkcję tę mogą spełniać dojeżdżanie, pod warunkiem, że ich szerokość nie będzie mniejsza niż 4,5 m. Podkreślam, że działka nr 46 już przed podziałem nieruchomości posiadała dostęp do drogi publicznej z ul. Poniatowskiego i to zarówno przed wejściem w życie planu miejscowego, jak też i po jego wejściu. Wskazania wymaga, że prawo wynikające z tytułu własności nieruchomości umożliwia właścicielowi korzystanie z niego, w tym dokonywanie

podziałów nieruchomości, w sposób ograniczony jedynie przepisami prawa i właściciel może oczekiwać ze strony organu, załatwienia sprawy zgodnie z żądaniem. Jest zatem oczywiste, że wola właściciela nieruchomości co do określonego sposobu jej podziału na poszczególne działki ewidencyjne nie może być kwestionowana bez wyraźnego, a nie domniemanego wskazania postanowienia obowiązującego prawa. Mając powyższe na uwadze w omawianej sprawie zostały spełnione wymogi planu miejscowego co do wielkości nowo wydzielanych działek pod zabudowę mieszkaniową jednorodziną (nie szeregową), a powstałe po podziale działki mają przewidziany dostęp do drogi publicznej od ul. Poniatowskiego przez drogę wewnętrzną – czyli wyłącznie poprzez jeden zjazd, a nie wiele zjazdów i w mojej ocenie nie nastąpiło naruszenie przepisów dotyczących miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Widoczne zabezpieczenie nieruchomości, o którym mowa w liście, jest zabezpieczeniem tymczasowym na czas budowy

w celu bezpieczeństwa pracy. Zapisy planu zakazują sytuowania ogrodzeń pełnych z elementów prefabrykowanych, co powinno zapewnić stosunkowo dobrą widoczność, a zarazem utrzymać poziom bezpieczeństwa przechodniów. W mojej ocenie przyszłe zagospodarowanie przedmiotowej nieruchomości nie narusza również bezpieczeństwa mieszkańców poruszających się chodnikiem przy ul. Poniatowskiego i pytanie: Kto obroni bezpieczeństwo dzieci, ich życie i zdrowie? – jest niezasadne. Przyszłe zagospodarowanie terenu nie będzie bowiem generowało na tyle wzmożonego ruchu pojazdów, aby zagrażało życiu

i zdrowiu. Już od wielu lat podobna obsługa komunikacyjna, bo z drogi wewnętrznej na ul. Poniatowskiego odbywa się z nieruchomości o numerach od 12 do 12 Ł i, według mojej wiedzy, brak sygnałów o ewentualnych zagrożeniach, o których wspomniano w liście do redakcji. Należy mieć na uwadze to, że drogi gminne służą miejscowym potrzebom, a każdy wyjazd z nieruchomości może stanowić potencjalne zagrożenie dla przechodniów. Należy przypomnieć, że do czasu zakupu nieruchomości przez nowego właściciela była ona źródłem niepokojów społecznych ze względu na ryzyko zawalenia budynku, zamieszkiwania go przez osoby bezdomne, także pożary, jakie zostały wywołane prawdopodobnie przez ich obecność. Mimo współpracy w tej sprawie z Powiatowym Inspektorem Nadzoru Budowlanego, stan prawny nieruchomości uniemożliwiał administracyjne zakończenie sprawy. Dopiero zakup działki przez nowego inwestora przyczynił się do likwidacji zagrożenia budowlanego oraz zaprowadzenia porządku na zaniedbanej nieruchomości. Zatem należy podkreślić, że realizacja przedmiotowej inwestycji stanowi długo wyczekiwane rozwiązanie problemu związanego z przedmiotową nieruchomością.

Małgorzata Machalska
Burmistrz Miasta Luboń

Uwaga, plan miejscowy!

Po rozstrzygnięciu nadzorczym Wojewody Wielkopolskiego w Urzędzie Miasta Luboń **od 6 do 28 czerwca 2016 r.** wyłożono do publicznego wglądu projekt zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Miasta Luboń – „Tereny po WPPZ” – I etap. Materiał ma być dostępny również na stronie internetowej Urzędu pod adresem: www.lubon.pl – BIP – Wyłożenie planu miejscowego.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi rozwiązaniami odbyła się 13 czerwca w Sali Sesyjnej Urzędu Miasta.

Uwagi dotyczące projektu planu można wnieść w formie pisemnej, ustnie do protokołu, za pomocą środków komunikacji elektronicznej (bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem), z podaniem imienia i nazwiska (nazwy jednostki organizacyjnej) oraz oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, na adres: Urząd Miasta w Luboniu, pl. E. Bojanowskiego 2, 62-030 Luboń lub e-mail: office@lubon.pl **do 12 lipca 2016 r.**

(S)

S. Maria Hadriana (Henryka) Bieniek Służebniczka Maryi

(1931 – 2016)

Urodziła się 19 listopada 1931 r. w Bartłomiejowicach, powiat Puławy. Na Chrzcie św. otrzymała imię Henryka. Jej rodzicami byli – Stanisław, zajmujący się pracą na roli, i Marianna z d. Kuropatwa. Pochodziła z wielodzietnej rodziny – miała 5 siostr i 4 braci.

Głęboka, zdrowa pobożność domu rodzinnego sprawiła, że młoda Henryka odkryła w sobie łaskę powołania zakonnego, podobnie, jak jedna z jej siostr, żyjąca do dziś w Zgromadzeniu Sióstr Zmartwychwstańek. Natomiast Henryka 27 listopada 1954 r. wstąpiła do Zgromadzenia Sióstr Służebniczek Niepokalanego Poczęcia NMP w Pleszewie. Habit zakonnny i swoje nowe imię – Maria Hadriana – przyjęła 15 lipca 1955 r. i rozpoczęła dwuletnią formację



Henryka Bieniek przed wstąpieniem do Zgromadzenia



Siostra Hadriana, jaką zapamiętaliśmy

w nowicjacie. 16 lipca 1957 r. złożyła swoje I śluby zakonne, a po pięciu latach – 16 lipca 1962 r. – oddała się całkowicie Panu Bogu przez Wieczystą Konsekrację. Zaraz po pierwszych ślubach pozostała we wspólnocie sióstr w Pleszewie (1957 – 1959), ale uczyła się w Szkole Pielęgniarskiej w Warszawie. Po jej ukończeniu została skierowana do pracy w pleszewskim szpitalu, na oddziale noworodków, gdzie służyła przez długie lata (1960 – 1993), radując się każdym nowonarodzonym dzieckiem. Ten zachwyt nad wielkim, Bożym dziełem, jakim jest każdy człowiek, pozostał siostrze Hadrianie na całe życie.

We wrześniu 1993 r., po zakończeniu pracy w szpitalu pleszewskim, s. Hadriana przyjechała do wspólnoty Domu Generalnego w Luboniu. Z wielkim zapałem podjęła codzienną służbę pielęgniarki terenowej. Niezmordowana, mimo starszego już wieku, przemierzała ulice Lubonia i okolic, niosąc pomoc chorym i samotnym. Nic nie było jej za ciężko, potrafiła nawet nauczyć się prowadzić samochód, byleby tylko objąć opieką jak największą osób potrzebujących. Wobec nikogo i nigdy nie przeszła obojętnie. Każdego obdarzała swoim pięknym, dziecięcym, promiennym uśmiechem. Każdego zauważała, wysłuchiwała i była gotowa pomóc w każdej potrzebie. Z wielką miłością, ze szczególną czułością, pochylała się nad małymi dziećmi, a w jej oczach odbijał się zawsze ten sam wielki zachwyt nad Bożym dziełem, jakim jest człowiek. Wspierała swoją modlitwą młodych rodziców. Gdy siły osłabły i wiek uniemożliwił już s. Hadrianie spełnianie posługi pielęgniarskiej, to wtedy, z różańcem w ręku, długie godziny spędzała przed Najświętszym Sakramentem, powierzając Bogu wszystkich, którym kiedyś służywała i tych, których aktualnie miała przy sobie. I tak weszła w ostatni etap swojego życia – dwa ostatnie tygodnie, które spędziła w szpitalu, oddzielona od świata zewnętrznego zasłoną choroby. I tak zastał ją Pan Bóg, który nocą 10 maja 2016 r. przyszedł po swoją wierną służebnicę, by za jej piękne, ofiarne życie dać jej „wieniec chwały” w Domu Ojca.

Pogrzeb śp. siostry M. Hadriany odbył się 13 maja br. po Mszy świętej, sprawowanej w Sanktuarium bł. Edmunda Bojanowskiego, której przewodniczył ks. kan. Bernard Cegła, proboszcz parafii pw. św. Barbary. Kapłani, siostry ze Zgromadzenia, najbliższa rodzina i mieszkańcy Lubonia odprowadzili zmarłą na cmentarz parafialny, gdzie oczekuje zmartwychwstania.

s. M. Kornelia Silna s.ł. M.

Wykładnia prawnicza



W styczniu br. na str. 13, a w lutym na str. 36, w ramach cyklu pytań do władz opublikowaliśmy kwestie nadesłane przez czytelnika w sprawie zatrudnienia w Bibliotece Miejskiej żony prezesa LOSiR-u – Zbigniewa Trawki. Ponieważ udzielone odpowiedzi nie były satysfakcjonujące dla autora pytań i dla redakcji, zwróciliśmy się do prawnika. Jeśli ten sposób wyjaśniania ważnych prawnie kwestii publicznych spotka się z Państwa zainteresowaniem, spróbujemy tę formę kontynuować. Zapraszamy do nadsyłania kolejnych pytań i problemów o charakterze prawnym, które mogłyby zainteresować szersze grono odbiorców.

Czy Urząd Miasta może odmówić udzielenia informacji dotyczących osoby zatrudnionej na umowę zlecenie (nt. charakteru i zakresu świadczonej pracy, jej kwalifikacji, kwoty wynagrodzenia) do konsultacji i „uporządkowania akt osobowych” pracowników placówki miejskiej?

Odpowiedź

Gmina poprzez działalność spółek prawa handlowego, w których jest jedynym udziałowcem bądź posiada pozycję dominującą, realizuje swoje zadania publiczne. Zatem spółki takie, wykonując zadania publiczne oraz dysponując majątkiem publicznym są zobowiązane do udzielenia informacji publicznej. Infor-

macją publiczną będzie też treść umów cywilnoprawnych dotyczących majątku publicznego, również w zakresie kwot, na jakie opiewały zawarte umowy, danych osób fizycznych, z którymi zostały one zawarte, czy szczegółowego zakresu czynności wykonywanych w ramach umów. Ujawnienie imion i nazwisk osób zawierających umowy cywilnoprawne z jednostką samorządu terytorialnego nie narusza prawa do prywatności tych osób (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 listopada 2012 r., I CSK 190/12). Takie stanowisko potwierdził także WSA w Gliwicach w wyroku z dnia 29.07.2014 roku (IV SAB/GI 79/14) oraz WSA w Olsztynie w wyroku z dnia 30.09.2014 r. (II SAB/OI 84/14), nakazując udostępnienie informacji publicznej. Gmina powinna udzielić informacji publicznej zgodnej z wnioskiem bądź w sytuacji, gdy uzna, że informacje publiczne, których wnioskodawca żąda, nie podlegają ujawnieniu, ze względu na ograniczenia ustawowe, w tym prywatność tej osoby, odmówić jej udostępnienia, wydając decyzję. Wnioskodawcy przysługuje wówczas prawo do złożenia odwołania, a potem skargi do sądu administracyjnego.

Kancelaria Radcy Prawnego
Kamila Kowalewska

tel. 660 425 285

radca.kowalewska@gmail.com

Pozyskać środki

Myśląc o przyszłości społeczność lokalna nie może zapomnieć o swojej historii

Zespół budynków kolonii mieszkalnej dawnej Fabryki Chemicznej Moritza Milcha, zbudowanej dla kadry zarządzającej i technicznej około 1908 r., stanowiący pięć domów willowych (ul. Armii Poznań 51 oraz Kolonia PZNF 1, 2, 3 i 4 – własność Swarzędzkiej Spółdzielni Mieszkaniowej), zaprojektowanych przez słynnego pruskiego architekta prof. Hansa Poelziga, wymaga niezwłocznej rewitalizacji. Z inicjatywy Marii Kaczmarek reprezentującej mieszkańców zabytkowych budynków, 6 czerwca odbyło się

spotkanie z posłem na Sejm RP – Bartłojem Wróblewskim – w którym wzięli również udział: historyk i miłośniczka Lubonia – dr Izabella Szczepaniak – i radny Paweł Wolniewicz. Bartłoj Wróblewski podjął temat konieczności pozyskania środków finansowych na rewitalizację pereł zabytkowej architektury. Wykazał duże zainteresowanie oraz chęć wsparcia inicjatywy grupy lubonian.

Do tematu powrócimy.

PAW



Podczas spotkania przy zabytkowych willach Kolonii PZNF, od lewej: Maria Kaczmarek, Bartłoj Wróblewski i Izabella Szczepaniak fot. Paweł Wolniewicz

Kto jest kim w Luboniu

Lech Janiak

Do czerwca br. przez ponad 9 lat był zastępcą Wielkopolskiego Komendanta Wojewódzkiego Państwowej Straży Pożarnej (PSP) w Poznaniu, od 15. jest lubonianinem

Urodził się 9 sierpnia 1965 r. w Turku (ojciec Lucjan, matka Eugenia z d. Sienkiewicz). Ma żonę Elżbietę oraz dwie dorosłe córki – Annę i Bogumiłę. Po ukończeniu Szkoły Podstawowej w Grzymiszewie kontynuował naukę w Liceum Ogólnokształcącym w Turku. W jego rodzinie nie było tradycji związanych z zawodem strażaka. Początkowo planował studiować na Politechnice Poznańskiej, ale w klasie maturalnej liceum, do którego uczęszczał, pojawił się oficer pożarnictwa i zachęcał młodzież do podjęcia studiów magisterskich w Szkole Głównej Służby Pożarniczej w Warszawie (do 1981 r. nosiła nazwę Wyższej Pożarniczej Szkoły Oficerskiej, znana z listopadowego strajku podchorążych, który doprowadził do jej likwidacji przez ówczesne władze). Robił to tak skutecznie, że pan Lech po zdaniu matury przystąpił do egzaminu wstępnego na tę uczelnię, zdał go i został przyjęty. Skierowano go na 2-miesięczne szkolenie unitarne na obozie przygotowującym do



Starszy brygadier komendant Lech Janiak podczas wizyty w redakcji „WL” fot. Paweł Wolniewicz

działań ratowniczo-gaśniczych (podchorążowie podczas studiów mieli służby w Oddziale Zawodowej Straży Pożarnej w Warszawie). Po ukończeniu studiów magisterskich, we wrześniu 1989 r. podjął pracę w Komendzie Rejonowej Straży Pożarnej w Koninie, jako oficer ds. prewencji. Po niespełna dwóch latach został przeniesiony do Służby Operacyj-

no-Szkoleniowej w Komendzie Wojewódzkiej Straży Pożarnej w Koninie, a następnie, z chwilą utworzenia PSP (Państwowa Straż Pożarna), od 1 lipca 1992 r. mianowany na stanowisko naczelnika Wydziału Kontrolno-Rozpoznawczego w Komendzie Wojewódzkiej PSP w Koninie, gdzie jednocześnie pełnił funkcję rzecznika prasowego (po 3 latach został laureatem plebiscytu i nagrodzony „Złotym telefonem” za współpracę z mediami). W listopadzie tego samego roku odbył miesięczną praktykę w Zawodowej Straży Pożarnej w Hamburgu, natomiast 6 lat później uzyskał uprawnienia rzeczoznawcy ds. zabezpieczeń przeciwpożarowych. Po reformie administracyjnej, przeprowadzonej w Polsce w 1999 r., powołano go do służby w Komendzie Wojewódzkiej PSP w Poznaniu (przez półtora roku dojeżdżał do pracy z Konina, w 2001 r. zamieszkał w Luboniu przy ul. Żabikowskiej, obecnie w Nowym Centrum Lubonia). Początkowo był naczelnikiem Wydziału Technicznego, po czym został zastępcą Wielkopolskiego Komendanta Wojewódzkiego PSP w Poznaniu, odpowiedzialnym za sprawy organizacyjno-logistyczne. Nadzorował zakupy pojazdów i sprzętu oraz inwestycje budowlane wielkopolskich jednostek PSP. Był też inicjatorem współpracy z Zawodową Strażą Pożarną w Hanowerze, co zaowocowało zwiększeniem integracji międzynarodowej strażaków. W międzyczasie ukończył studia podyplomowe w Wyższej Szkole Logistyki w Poznaniu oraz na Poznańskim Uniwersytecie Ekonomicznym. W latach 1994-1999 był prezesem Zarządu Oddziału Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Pożarnictwa (SITP) w Koninie, natomiast od 12 lat pełni funkcję wiceprezesa Zarządu Oddziału SITP w Poznaniu. Działając w strukturach stowarzyszenia, współorganizuje wiele konferencji naukowo-technicznych o tematyce poświęconej



Podczas wakacji w Gdańsku pan Lech z żoną Elżbietą i córkami: Anną (z prawej) i Bogumiłą

ochronie przeciwpożarowej. Osobny rozdział działalności pana Lecha stanowi ponad 20-letnie członkostwo w OSP w Łądku. W latach 1993-2006 pełnił funkcję tłumacza, opiekuna i sędziego podczas wielu krajowych i międzynarodowych zawodów sportowo-pożarniczych CTIF (Międzynarodowy Komitet ds. Zapobiegania i Zwalczania Pożarów), w tym sędziego podczas czterech Olimpiad Strażackich. Za osiągnięcia w służbie został odznaczony m.in.: Złotym (8 maja br.) i Srebrnym Krzyżem Zasługi, Srebrnym Medalem za Zasługi dla Ochrony Przeciwpożarowej, Srebrnym Medalem za Zasługi dla Obronności Kraju, Złotym Znakiem Związku OSP oraz Złotą Odznaką NOT. Zapytany o kontakty z lubońskimi strażakami, bez wahania odpowiedział, że naszą OSP ocenia wysoko – wspinała i coraz lepiej wykwalifikowana ekipa, wzorowi druhowie, coraz lepszy i nowocześniejszy sprzęt. Nie bez satysfakcji podkreślił, że to iż strażacy niosą pomoc i są cenieni przez społeczeństwo, odczuwa w pracy bardzo często. Cieszy fakt, że mieszkańcy i samorządowcy darzą strażaków zaufaniem i sympatią, co przekłada się na jeszcze lepsze efekty pracy. Hobby i życiową pasję komendanta jest jazda na rowerze (już w czasach szkolnych trenował kolarstwo w klubie sportowym „Tur” Turek). Obecnie uwielbia i preferuje turystykę rowerową, zwłaszcza na terenie Wielkopolskiego Parku Narodowego. Jest również zagorzałym kibicem reprezentantów Polski na arenach międzynarodowych.

PAW



Przed fontanną przy Muzeum Pożarnictwa na rynku w Rakoniewicach (maj 2012 r.) od lewej: Wojciech Nolta – komendant powiatowy PSP w Grodzisku Wlkp., Grzegorz Stankiewicz – komendant Szkoły Aspirantów PSP w Poznaniu, Lech Janiak, Henryk Wujec – doradca ówczesnego Prezydenta RP, Ryszard Kamiński – były wielkopolski komendant wojewódzki PSP, Sławomir Zdrenka – komendant powiatowy PSP w Obornikach Wlkp., Maciej Schroeder – były zastępca komendanta Głównego PSP

Krótko

Sukcesy Dominiki Barabas

Mieszkająca do niedawna w Luboniu piosenkarka, kompozytorka, autorka tekstów i aranżerka, twórczyni lubońskich zespołów muzycznych: „Formoza”, „Eskadra” i „Pozor”, nagrała właśnie swój trzeci pełnowymiarowy album pt. „Rustykalny cyrk”. Dwa poprzednie jej autorskie albumy to „Cień” (2009) oraz „Zbiór Porannych Bzdur” (2013). Jest laureatką wielu festiwali [m.in. I miejsce w konkursie radiowej Trójki „Pamiętajmy o Osieckiej” (2012),

nagroda dziennikarzy, publiczności i stowarzyszenia ZAIKS na Przeglądzie Piosenki Aktorskiej we Wrocławiu (2013), I nagroda, nagrodę dziennikarzy i nagrodę im. Wojciecha Bellona na Festiwalu Piosenki Studenckiej w Krakowie (2008)]. 4 czerwca wystąpiła podczas festiwalu „Premiery Opole 2016”, 12 czerwca miała koncert promocyjny w „Trójce” Polskiego Radia, a 24 czerwca będzie jej można posłuchać podczas Jarmarku Świętojańskiego w Poznaniu.

Nowe miss

W niedzielę, 29 maja, w hotelu IBB „Andersia” w Poznaniu odbyła się Gala Finałowa konkursu Wielkopolska Miss i Wielkopolska Miss Nastolatek 2016 (do turnieju zgłosiły się dziewczęta niemal z całej Polski, ale studiujące lub uczące się w Poznaniu i Wielkopolsce). W finale rywalizowały łącznie 33 kandydatki – 20 w kategorii dorosłe i 13 w kategorii nastolatki. Najpiękniejszą nastoletnią Wielkopolanką została Sandra Dorsz z Piły, natomiast Wielkopolską Miss – Aneta Zielińska z Pniew. 5 czerwca podczas półfinału Miss Polski Nastolatek 2016

w Warszawie udało się niepełnoletniej Miss wejść do finału (24 finalistki). Niestety w tym roku w finale Miss Polski nie zobaczymy zwyciężczyni konkursu w Wielkopolsce. Organizatorzy regionalnego konkursu upatrują braku zaproszeń dla kandydatek z Wielkopolski w oskarżeniach uczestniczki wcześniejszej edycji wobec Sławomira Stopczyka z grona prowadzących. – „Tak długo, aż sądy w Polsce nie wyjaśnią tego tematu, tak długo Wielkopolska może nie doczekać się reprezentantki w najbardziej prestiżowym konkursie w Polsce – Miss Polski” – uważają. (S)

Identyfikuje się z Luboniem

„Chociaż nie mieszkam w Luboniu, to czuję się lubonianką i identyfikuję się z jego mieszkańcami” – mówi dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej (MOPS) – Jolanta Pieprzycka – która 15 maja obchodziła jubileusz 25-lecia kierowania tą miejską placówką

Jolanta Pieprzycka pochodzi z Białogostoku. Tam ukończyła szkołę podstawową oraz liceum, następnie rozpoczęła studia wyższe na Wydziale Planowania i Zarządzania Uniwersytetu Warszawskiego. Po dwóch latach przeprowadziła się do Poznania i kontynuowała studia na tym samym wydziale Akademii Ekonomicznej, a po ich ukończeniu w 1982 r. podjęła pracę w Dyrekcji Okręgowej Dróg Publicznych. To, że związała swoje życie zawodowe z Luboniem, było czystym przypadkiem. Mianowicie jako młoda mężatka i mama, chcąc polepszyć swoje warunki materialne, znalazła ofertę pracy dla opiekunki PCK i tak trafiła w 1986 r. do naszego miasta. Początkowo pracowała na pół etatu, a po kilku miesiącach przeszła na cały i została kierownikiem Punktu Opieki nad Chorym w Domu. Po pięciu latach,

w wyniku przeprowadzonego przez władze miasta konkursu, została kierownikiem utworzonego Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, który początkowo mieścił się na parterze Urzędu Miejskiego. Jak wspomina Jubilatka – *początkowo miałam do dyspozycji pięć pracowników socjalnych i budżet w wysokości 808 000 zł. Obejmowaliśmy pomocą socjalną 742 rodziny, jednak koncentrowaliśmy się wyłącznie na pomocy społecznej*. We wrześniu 1992 r. siedzibę MOPS przeniesiono na ul. Okrzei 65 (wcześniej miała tu siedzibę PZPR). Z roku na rok wachlarz usług świadczonych na rzecz mieszkańców rozszerzał się i przybywało pracowników. W październiku 1998 r. w obliczu postępującej urbanizacji miasta siedzibę MOPS przeniesiono na ul. Źródłaną 1, gdzie funkcjonuje do dziś.

Z perspektywy 25 lat można stwierdzić, że Jolanta Pieprzycka zna swoją pracę od podstaw. Obecnie kieruje kadrą 29 pracowników, a budżet jednostki wynosi ponad 20 000 000 zł. Jubilatka jest zadowolona z pracy swojego zespołu. Uchodzi za szefa wymagającego i jest przekonana, że wśród dobrze wykonujących obowiązki pracowników nie ma nikogo przypadkowego. Żyje problemami miasta i ich mieszkańców. W 1993 r. wspólnie z Katarzyną Andrzejczak, Władysławem Ochniakiem i Marianem Szymańskim założyła Stowarzyszenie Społecznego Funduszu „Ludzi Dobrej Woli”, w ramach którego m.in. organizowano wigilie dla samotnych, kolonie letnie dla dzieci i powołano do życia „Tanią Jadłodajnię”. Największą satysfakcją dla dyrektora MOPS-u jest widok zadowolonych twarzy podopiecznych. Lubi podróże bliskie



Jolanta Pieprzycka w swoim gabinecie dyrektora MOPS fot. Paweł Wolniewicz

i dalekie, a wolne chwile spędza na działce lub na łonie natury i wędkuje. Korzystając z okazji Jubilatka dziękuje za dotychczasową współpracę swoim pracownikom. Jednocześnie pozdrawia lubonian i życzy, aby Luboń był dla wszystkich mieszkańców miastem przyjaznym i bezpiecznym.

PAW

Nasi stypendyści

Mistrzyni Polski z Lubonia

W cyklu „Stypendyści Miasta Luboń” niejednokrotnie pisaliśmy o sportowcach, którzy dzięki swojej pasji, ale przede wszystkim dzięki zaangażowaniu i wytrwałości w dążeniu do celu, zdobywali tytuły Mistrzów Polski, Europy czy Świata. Był nim m.in. Maciej Kosmacz, Inez Gorońska czy Oskar Danielak. W zeszłym roku do grona uhonorowanych tytułem Mistrza Polski dołączyła Basia Szulc, 14-latką z Lubonia.

Kilka dni temu skończyła 15 lat, jest uśmiechniętą, młodą, ambitną dziewczyną i z radością opowiada o szermierce – sporcie, który pewnego dnia zmienił jej życie. Można się w tym momencie uśmiechnąć – jak to zmienił, przecież ma dopiero 15 lat? Oczywiście, ale nie każda nastolatka codziennie wytrwale jeździ na trening, potrafi zrezygnować z wyjścia ze znajomymi, a weekendy spędza na zawodach. Życie sportowca, nawet młodego, jest trochę inne, ale czy to znaczy – gorsze? Bynajmniej. Może trochę trudniejsze, ale kiedy widać efekty ciężkiej pracy, pojawia się niesamowita satysfakcja i ochota na więcej. Tak jest z Basią, nie narzeka na brak czasu, na godzinę szkoły ze sportem, bardzo dobrze sobie radzi. Przede wszystkim jednak lubi to, co robi, i chyba tylko dlatego może odnieść sukces.

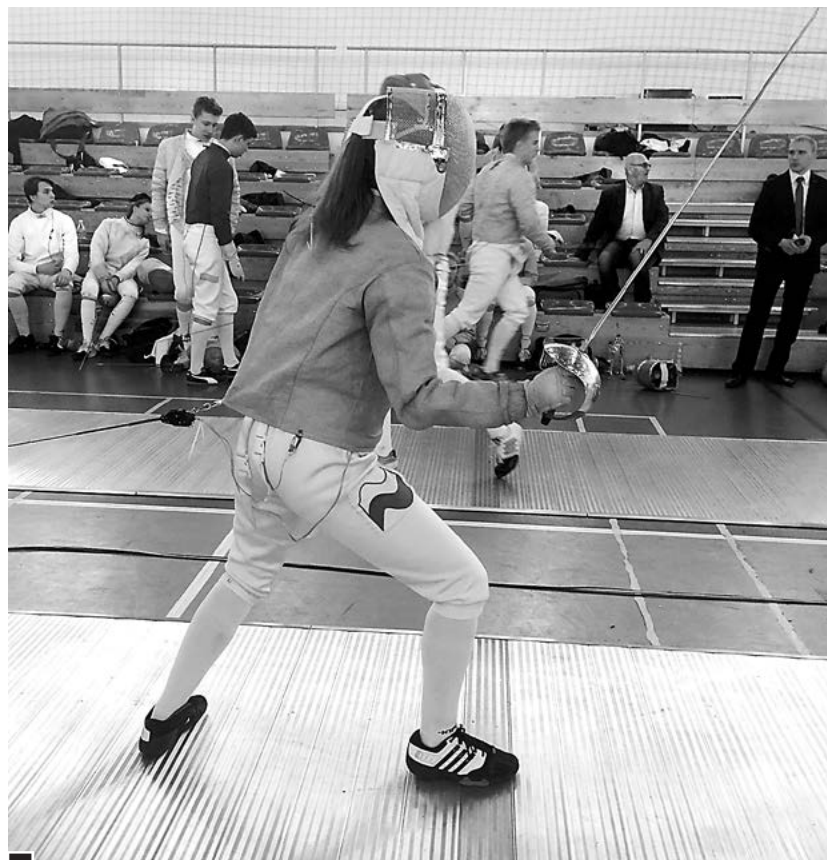
Basia urodziła się w Poznaniu, jednak już od najmłodszych lat uczyła się w lubońskich szkołach, najpierw w „Dwójce” im. Augusta hrabiego Cieszkowskiego, a teraz w klasie sportowej Gimnazjum nr 2 im. Jana Pawła II. Swoją przygodę z szermierką zaczęła w wieku 9 lat dzięki wujkowi Norbertowi Jaskotowi, który jest trenerem kadry narodowej senierek. – *Ktoregoś dnia, kiedy byliśmy u niego, przez przypadek, zupełnie nieświadomie*

Basia Szulc fot. Maria Wiczorek



stanęłam w pozycji szermierczej i wtedy wujek powiedział mi, że może powinnam spróbować pójść na trening. Tak się zaczęło. Pierwszy, drugi, trzeci trening i już 6 lat w tym siedzę. Dzisiaj Norbert Jaskot jest także jej trenerem w klubie OŚ AZS Poznań. Co ciekawe, rodzice Basi nigdy nie byli związani ze sportem, jednak ona i jej brat zdecydowanie przecierają szlaki. Starszy o kilka lat Kacper trenuje piłkę nożną, jest zawodnikiem KS Warta Poznań, a także jest związany z Akademią Piłkarską Reissa.

Basia startuje zarówno indywidualnie, jak i drużynowo. Drużyna składa się z czterech osób, w której jedna jest rezerwową, a pozostałe walczą między sobą, każda z każdą. Podczas naszej rozmowy dowiedziałam się także, że w szermierce wyróżnia się 3 bronie – szablę, szpadę i floret. Basia wybrała szablę, według niej jest najbardziej interesująca. – *Floret jest zbyt wolny i mało się dzieje, a jeśli chodzi o szpadę, to w zasadzie ciągle tylko skacze się po planszy. Kategorie w szermierce dzielą się natomiast na młodzików, juniorów młodszych, juniorów i seniorów. Basia zdobyła Mistrzostwo Polski w kategorii młodzików w szabli, tym samym przeszła do wyższej kategorii – juniorów*



Basia w akcji

młodszych. Aktualnie jest w niej najmłodsza, ten etap trwa 3 lata. Później awansuje do kategorii juniorów. Co ciekawe, z juniorami również miała już okazję trenować. W zeszłym roku była z nimi na obozie przygotowawczym. Było ciężko, intensywnie, ale bardzo jej się podobało. To był przedsmak tego, co czeka ją w niedalekiej przyszłości. Jej największe osiągnięcia to Mistrzostwo Polski, II miejsce na międzynarodowych zawodach oraz kilkakrotne zdobycie Pucharu Polski. W związku z licznymi sukcesami dziewczyna postanowiła ubiegać się o stypendium, które co roku jest przyznawane zdolnej

młodzieży w naszym mieście. Lubonianka znalazła się w gronie wyróżnionych, z czego może być dumna. W przyszłym roku również ma zamiar się o nie ubiegać. Pieniądze (160 zł miesięcznie) bardzo jej się przydadzą, zwłaszcza jeśli chodzi o koszty związane z dojazdami.

Co do przyszłości, chce związać ją ze sportem, jednak zdaje sobie sprawę, że zawsze może pojawić się kontuzja, więc chce być na to przygotowana. Marzenia? – *Osiągnąć coś większego w tym sporcie, pojechać na olimpiadę i żeby żyło się szczęśliwie.*

Maria Wiczorek

Dwie dekady komendanta

Z początkiem czerwca minęło 20 lat służby komendanta Straży Miejskiej – Pawła Dybczyńskiego – na rzecz mieszkańców Lubonia. Szef municypalnych zapowiada, że nadal będzie kładł duży nacisk na współpracę ze społeczeństwem oraz dobry kontakt z dziećmi i młodzieżą szkolną

Paweł Dybczyński urodził się przed 55. laty w Poznaniu, od wczesnego dzieciństwa mieszka w naszym mieście i pochodzi z rodziny od pokoleń związanej z Luboniem. Jego pradziad – Leon Łukaszczyński – był w latach 1913-1930 kierownikiem Szkoły Podstawowej nr 2, której komendant jest absolwentem, natomiast dziadkowie – Maria i Wacław Olsztyński – już w 1923 r. na rodzinnej posesji przy dzisiejszej ul. ks. Streicha prowadzili słynne nie tylko w Luboniu rzeźnictwo. Po ukończeniu SP 2 kontynuował naukę w puszczkowskim LO o profilu sportowym, gdzie zaczął wyczynowo uprawiać lekkoatletykę, a po zdaniu matury podjął studia wyższe na Wydziale Trenerskim poznańskiej AWF. Odnosił wówczas wiele sukcesów w biegach sprinterskich na 100 (rekord życiowy 10,6 sek.) i 200 metrów (21,9 sek.). W sezonie 1982-83 był najszybszym wielkopolaninem co zapewniło mu miejsce w kadrze uniwersyteckiej na Uniwersjadę w japońskim mieście Kobe. Po ukończeniu studiów w 1984 r., uzyskaniu zawodu trenera i nauczyciela, pozostał na uczelni w charakterze pracownika dydaktycznego i przepracował tam 10 lat, a przez następne dwa był dyrektorem Szkoły Społecznej nr 3 w Poznaniu. Od 1 czerwca 1996 r. w wyniku konkursu objął stanowisko komendanta Straży Miejskiej w Luboniu i pełni tę funkcję do dziś. Początkowo podlegało mu 5 strażników, obecnie – 9. Mówiąc o instytucji, której szefuje przez dwie dekady podkreśla, że wrosła w mechanizm dbania o ład i bezpieczeństwo w naszym mieście. Egzekwuje przepisy związane z naruszeniem porządku w sferze spraw administracyjnych, drobnych wykroczeń, co się przekłada na brak akcep-



Paweł Dybczyński fot. Paweł Wolniewicz

tacji dla jej działań, bowiem często łamanie przepisów dotyczy mieszkańców, którzy są wzorowymi obywatelami, a nie przestępcami. Niezmiennie od 20 lat dla komendanta i jego podwładnych celem działań jest poprawa bezpieczeństwa i porządku publicznego w mieście. Zmiany w przepisach, które weszły w życie z początkiem tego roku, wywołały dyskusję i stworzyły możliwość dokonania zmian w strukturze organizacyjnej SM. Korzystając z okazji, komendant Paweł Dybczyński dziękuje swoim pracownikom za dotychczasową, dobrą współpracę oraz pozdrawia lubonian zachęcając do jeszcze lepszej współpracy i komunikacji, bo przecież swoją pracą przede wszystkim im służy. Jednocześnie dziękuje za wyrozumiałość i wsparcie dla swojej pracy żonie – Romie – oraz córkom – Natalii i Adzie.

PAW

„Umarłych wieczność dotąd trwa,
dokąd pamięcią im się płaci.”
Wisława Szymborska

Z głębokim żalem, łącząc się w smutku
z Rodziną, przyjęliśmy wiadomość o śmierci

śp. MARII MARLEWSKIEJ

wieloletniego członka chóru „Bard”

Grono śpiewaków żegna serdeczną, życzliwą drużynę, która swoim głosem wzmacniała brzmienie chóru, wiernie uczestnicząc w lekcjach i występach zespołu, od marca 2000 roku do października 2011. Żegnamy Cię w wielkim smutku, składając Twojej Rodzinie wyrazy serdecznego współczucia. Za zmarłą została odprawiona msza żałobna 12 maja 2016 roku w kościele pw. św. Barbary, pogrzeb odbył się na cmentarzu parafialnym w Luboniu. Msza św. w intencji zmarłej, od chóru „Bard”, odbędzie się 9 października 2016 roku, o godz. 18, w kościele pw. św. Barbary w Luboniu.

Śpiewacy chóru „Bard” z dyrygentem



Spieszymy się kochać ludzi, tak szybko odchodzą

Wiesław Nowakowski

(1954-2016)

Wspomnienie o człowieku o wielkim sercu,
wspaniałym: mężu, ojcu, dziadku, zięciu
i przyjacielu, radnym III kadencji RML
(1998-2002)



Urodził się 31 maja 1954 r. w Skrwilnie pod Rypinem. Jego rodzice – Kazimierz (z zawodu ekonomista) i Urszula z d. Górywoda – mieli gospodarstwo rolne. Od najmłodszych lat Wiesław kochał otaczającą go przyrodę i uwielbiał przebywać w lesie. Dlatego też po ukończeniu szkoły podstawowej kontynuował naukę, najpierw w Technikum Leśnym w Tucholi, a następnie na Wydziale Leśnictwa Akademii Rolniczej w Poznaniu. Ukończył również Podyplomowe Studium Pedagogiczne i tam poznał swoją przyszłą żonę – Annę Pawlicką pochodzącą z rodziny od pokoleń związanej

Streicha, wreszcie dzięki niemu w sierpniu 2012 r. Zbigniew Tyliński przekazał Stowarzyszeniu Kulturalno-Oświatowemu „Forum Lubońskie” znalezione w stanie



Wiesław Nowakowski (z prawej) i Zbigniew Tyliński z orłem z Domu Gminnego ofiarowanym Stowarzyszeniu „Forum Lubońskie” (rok 2012)



Najbliższa rodzina przed grobem śp. Wiesława Nowakowskiego
fot. Paweł Wolniewicz

z naszym miastem. Po ślubie, w 1978 r. zamieszkali w Luboniu. W latach 1979-1991 Wiesław pracował w Nadleśnictwie Góra Śląska, a następnie w Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Poznaniu, gdzie w styczniu 1995 r. powołano go na stanowisko Naczelnika Wydziału Gospodarowania Drewnem. Praca zawodowa była jego życiową pasją, ale dał się również poznać jako lokalny działacz społeczny. Był radnym III kadencji RML (1998-2002), konsultantem przy budowie Krzyża Milenijnego, uczestniczył w tworzeniu trasy dydaktyczno-rowerowej Luboń-Puszczakówko, należał do Grupy Modlitewnej ks. Stanisława

wojennym, przedwojennego orla z domu gminnego wraz z dokumentami, które w nim ulokowano (czytaj: „WL” 09-2012, str. 4). W 2013 r. jako jedyny, nie będąc członkiem Stowarzyszenia, został uhonorowany srebrną odznaką „Zasłużony dla Stowarzyszenia Forum Lubońskie”. Zmarł 26 maja 2016 r. Został pochowany na cmentarzu komunalnym przy ul. Armii Poznań. Pozostawił w smutku żonę, troje dzieci: Izabelę, Małgorzatę i Andrzeja oraz pozostałych bliskich. Wspólnie z Anną doczekali się pięciorga wnucząt. Żył bardzo rodzinnie. Wiesławie, będzie nam Ciebie brakowało.

Paweł Antoni Wolniewicz

Tadeusz Orlik

(1925-1995)

Zdyscyplinowany i karny łącznik Batalionów Chłopskich. Uczestnik Powstania Poznańskiego Czerwca 1956 r.

Kiedy Tadeusz Orlik wstąpił do Batalionów Chłopskich (BCh) i wszedł w skład placówki Kobylany, do której należał do sierpnia 1944 r., nie miał jeszcze 18 lat. Przyjął pseudonim „Jaskółka”. Powiat Opatów, na terenie którego leżą Kobylany, oznaczono kryptonimem „Obwód 6”. Liczył 6 200 żołnierzy. Komendantem był Władysław Zwiejski ps. „Jaruga”, „Kurzawa” i „Łada”. Wchodził w skład Okręgu III BCh Kielce od listopada 1940 r. dowodzonego przez Stanisława Jagiełło – „Roztylski”, „Granat”, Szuwara”. Od 28 stycznia 1943 r. należał do Podokręgu III c „Pszenica”. Został podzielony na 5 rejonów, które określono kryptonimami. Miały swoich komendantów. Gmina Opatów pod nazwą „Drogi” wchodziła w skład Rejonu „Środkowego”, jej komendantem był Mieczysław Bartkiewicz „Barda”, a po nim Kazimierz Głęb „Śmiech”, obaj z Brzezia.

Świadczenia

Tadeusz Orlik urodził się 24 maja 1925 r. w miejscowości Jałoweszy – w województwie świętokrzyskim,



Tadeusz Orlik – zdjęcie z legitymacji

W gminie Opatów. Jego ojcem był Jan, matką Marianna z d. Mruk. Wspominał w życiorysie znajdującym się w aktach Koła Żabikowo Związku Bojowników o Wolność i Demokrację: *Szkołę powszechną ukończyłem w Kobylanach w roku 1939. W czasie okupacji od 1940 do 1944 r. pracowałem w majątku ziemskim siostr zakonnych w Kobylanach jako robotnik. W styczniu 1943 r. wstąpiłem do ruchu oporu Bataliony Chłopskie „Placówka” Kobylany, pseudonim „Jaskółka”, pod dowództwem komendanta Stanisława Pękalskiego ps. „Grab”. Jako łącznik utrzymywałem łączność między placówkami Kobylany – Modliborzyce – Opatów, roznosiłem rozkazy, broń, amunicję oraz pełniłem nadzór nad zmagazynowaną bronią w stodołach majątku Kobylany od stycznia 1943 do sierpnia 1944 r.*

W aktach żabikowskiego Koła Związku Bojowników o Wolność i Demokrację (ZBoWiD) zachowało się świadectwo Stanisława Pękalskiego należącego do koła ZBoWiD w Opatowie na temat Tadeusza Orlika: *Od 1927 r. mieszkał ze mną po sąsiedzku, znam go od dziecka. W okresie okupacji należał do ruchu oporu BCh – placówka Kobylany. Od stycznia 1943 r. do sierpnia 1944 r. spotykałem się z w/w na co dzień. Byłem jego komendantem, razem braliśmy udział w zbiórkach i ćwiczeniach. Pracował jako łącznik na kilka wsi Modli-*



Tadeusz Orlik w młodości

borzyce, Kochów, a także przynosił prasę i rozkazy z Opatowa. Był zdyscyplinowanym i karnym żołnierzem. Brał udział w przewożeniu broni ze wsi do stodoł dworskich w Kobylanach i miał nad nią opiekę.

Warto dodać, że Stanisław Pękalski ps. „Grab”, syn Benedykta i Ludwiki, urodził się 24 października 1912 r. w Kobylanach, gdzie mieszkał pod nr 70, m 1. Był członkiem ZBoWiD od 10 października 1964 r. (zaświadczenie kombatanckie nr 607140, leg. nr 6145) Do BCh należał od 16 stycznia 1940 r. do stycznia 1945 r. Pełnił funkcję podoficera szkoleniowego na placówce Kobylany pod dowództwem „Chięczyka”. Drugim świadkiem potwierdzającym przynależność Tadeusza Orlika do BCh był Jan Wardzała, ps. „Roman”, syn Franciszka i Marii urodzony 21 grudnia 1915 r. w Kobylanach, który mieszkał w tamtej miejscowości pod nr 91, m 1. Należał do BCh od marca 1940 do 15 stycznia 1945 r. jako szere-

gowy członek w grupie dywersyjnej na placówce w Kobylanach pod dowództwem „Chięczyka”. Był członkiem ZBoWiD od 10 października 1964 r. (zaświadczenie nr 133253, leg. nr 6146).

Placówka w Kobylanach

Działalność Batalionów Chłopskich w Kobylanach koncentrowała się w domach Stanisława Pękalskiego „Starego”, Aleksandra Kapsy i Stefana Borzęckiego. Szczególnie zaś miejscem spotkań organizacyjnych miejscowych działaczy oraz z innych rejonów był dom Stanisława Pękalskiego. Ponadto znaczna część tych zebranych odbywała się w lokalu sklepu spółdzielczego znajdującego się w domu Aleksandra Kapsy. W tym celu w 1941 r. założono spółdzielnię spożywców, którą prowadzili członkowie BCh – Aleksander Kapsa, Stefan Borzęcki, Jan Mroczkowski i inni. Starali się, by takie spółdzielnie powstawały w innych wsiach gminy, a nawet w sąsiednich gminach. Zatem pomagali w ich organizowaniu i prowadzeniu sklepów spożywczych. Aleksander Kapsa będący księgowym spółdzielni w Kobylanach, udzielił pomocy instrukcyjnej spółdzielniom w Stobcu, Wszachowie oraz innym. Członkowie placówki Kobylany BCh uczestniczyli w akcjach bojowych. Jesienią 1943 r. Oddział Specjalny BCh „Kmicica” w sile 7 żołnierzy, 19 żołnierzy z placówek Marianów, Dziewatle i Ceber do-

wodzonych przez „Bystrego” oraz ok. 30 żołnierzy z placówek Kobylany i Modliborzyce – w sumie blisko 60 osób pod ogólnym dowództwem „Kmicica” – rozbroiło policję w Baćkowicach. Żołnierze BCh zdobyli wtedy 6 kb, amunicję i rowery. Tej nocy unieruchomili zakład mleczarski w Baćkowicach i zabrali część urządzeń niezbędnych do produkcji. Następną noc oddział ten rozbroił w Bogorii posterunek policji granatowej. Należy się domyślać, że Tadeusz Orlik mógł mieć związek z tymi akcjami, gdyż jako łącznik przynosił rozkazy.



Brązowy Medal pamiątkowy „Znicz Pamięci Pokoju” przyznany z okazji 45. rocznicy PRL oraz 35-lecia nadania Lubonowi praw miejskich fot. Piotr P. Ruszkowski

Zdobywanie broni

Bataliony Chłopskie odczuwały brak uzbrojenia. Ich członkowie z powiatu opatowskiego gromadzili broń przechowaną po kampanii wrześniowej 1939 r. Zbierali ją i zdobywali różnymi sposobami środki na jej zakup (np. w powiecie iłżeckim, na Lubelszczyźnie i w Rzeszowskiem). Jednocześnie nie zaniebdywali zdobywania broni bezpośrednio na wrogu przez rozbrajanie posterunków żandarmerii, Bahnschutzów, We-

rkschutzów, policji granatowej, a nawet oddziałów Wehrmachtu. Wyjeżdżano też na odległe tereny. Poza tym w dwóch punktach uruchomiono produkcję pistoletów maszynowych – „Bechowców”. Przypuszczalnie takiej broni pilnował Tadeusz Orlik.

Po wojnie

W spisanim życiorysie Tadeusz Orlik przedstawił swoje powojenne losy: *Po wyzwoleniu od 1945 do 1946 pracowałem na PKP w Bodzechowie jako robotnik. W 1946-1948 pracowałem w Spółdzielni Spożywców „Społem” w Poznaniu jako konwojent. W dniu 19 X 1948 r. powołany zostałem do zasadniczej służby wojskowej do 37 PAL-u (Pułku Artylerii Lekkiej) w Skiernie-*



Barbara Orlik z d. Wojtysiak – żona Tadeusza Orlika za młodu oraz w rozmowie z „Wiściami Lubońskimi” fot. Piotr P. Ruszkowski



Odznaki i miniatury medali, jakie posiadał Tadeusz Orlik. Od lewej: Złoty Krzyż Zasługi, medal XL-lecia PRL, odznaka 60-rocznicy Powstania Wielkopolskiego, Zasłużony Działacz Ruchu Spółdzielczego, Klucz wiolinowy z czerwonym kamieniem – symbol zasłużonego krwiodawcy, odznaka Związek Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych fot. Piotr P. Ruszkowski

Tadeusz Orlik

cd.
ze str.
19

wicach w stopniu starszego szeregowego. Zwolniony do rezerwy 25 X 1950 r. Po zwolnieniu od 1950 do 1952 pracowałem w PKO w Poznaniu jako strażnik.

Od 1952 do 1957 pracował w Zakładach Rowerowych „Romet” w Luboniu jako hartownik. W czerwcu 1956 r. uczestniczył w proteście robotników w Poznaniu. Niestety niewiele wiemy na ten temat. Po tych wydarzeniach, w 1957 r. podjął pracę w Zakładach Przemysłu Metalowego H. Cegielski w Poznaniu na stanowisku malarza. Pracując w HCP, przez 20 lat oddawał honorowo krew. W sumie 41 litrów i 200 ml. W 1977 r., na skutek utraty zdrowia, przeszedł na rentę inwalidzką (III grupa). Działał społecznie na rzecz ruchu spółdzielczego oraz aktywnie uczestniczył w życiu miasta. W Zarządzie Miejskim Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej (PKPS) pełnił różne funkcje społeczne niosąc pomoc potrzebującym. Od 1984 r. był członkiem Związku Kombatan-tów Rzeczypospolitej Polskiej i By-łych Więźniów Politycznych (ZKR-PiBWP), gdzie pełnił funkcję przewodniczącego Komisji Socjalnej. Zaangażowany czynnie w fundację nowego sztandaru dla ZKR-PiBWP koła Luboń-Żabikowo, pomagał w zorganizowaniu jego poświęcenia, które nastąpiło 23.08.1993 r. w kościele pw. św. Barbary („WL” 09-1993, str. 7). Jak można wnioskować z materiału znajdującego się w aktach związku, jako dziecko Tadeusz Orlik zaznał biedy, dlatego głównym jego celem była pomoc bliźniemu.

Rodzina

Żoną Tadeusza Orlika była urodzona w 1932 r. Barbara z d. Wojtysiak. Mieli 3 dzieci: Janusza (ur. 1953 r., zm. 2012 r.), Leszka (ur. 1954 r.) i Jolantę (ur. 1957 r.) po mężu Waszak. Mieszkali przy ul. Rejtana 4 w Luboniu. Od 12.07.1984 r. należał do Koła w Żabikowie ZBoWiD, następnie Związku Kombatan-tów RP i Byłych Więźniów Politycznych (nr ewidencji 271234, leg. 0172021). Posiadał Medal 40-lecia PRL (nr leg. 146/88/84 nadany 22.07.1984 r.), Odznaczenie „Zasłużonego Działacza Ruchu Spółdzielczego” (nr leg. S/699/85 nadaną 7.07.1985 r.) i Złoty Krzyż Zasługi (nr 664-88-12 nad. 6.04.1989 r.), który otrzymał za honorowe krwiodawstwo. Posiadał także Medal pamiątkowy „Znicz Pamięci Pokoju” przyznawany przez naczelnika miasta Kazimierza Świdorskiego z okazji 45 rocznicy PRL oraz 35-lecia nadania praw miejskich Luboniu (czytaj też: „WL” 03-2005, str. 4). Tadeusz Orlik zmarł 16 lutego 1995 r., pochowany na cmentarzu w Żabikowie.

Robert Wrzesiński
i Piotr P. Ruszkowski

Realizując funkcję kronikarskiego odnotowywania i przypominania ważnych zdarzeń dotyczących Lubonia, prowadzimy rubrykę „Kalendarium lubońskie”. Przedstawiamy fakty, które miały miejsce w konkretnych miesiącach 5, 10, 15... lat temu.

Kalendarium lubońskie

czerwiec – okrągłe rocznice

145 lat temu

■ W czerwcu 1871 r. w Wyższej Szkole Rolniczej im. Haliny w Żabikowie założono Towarzystwo Bratniej Pomocy, które potem przekształciło się w Towarzystwo Pożyczkowe. Udzielało pożyczek i stypendiów potrzebującym studentom. (11, s. 150)

140 lat temu

■ 14 czerwca 1876 r., przy bardzo niskiej frekwencji, walne zgromadzenie akcjonariuszy „Spółki Akcyjnej Haliny” zawiesiło od 1 października 1876 r. działalność Wyższej Szkoły Rolniczej w Żabikowie. (11, s. 159)

115 lat temu

■ 17 czerwca 1901 r. społeczeństwo laskowskie wybrało 9 kandydatów do dozoru szkolnego (komitetu budowy szkoły), którzy zostali następnie przedstawieni władzom powiatowym (pruskim) do zatwierdzenia. (13, s. 86)

■ 21 czerwca 1901 r. Komisarz Obwodowy w Komornikach sporządził opinię o kandydatach do dozoru szkolnego w Lasku i przekazał listę do zatwierdzenia starostwu. Skład zatwierdzonego dozoru szkolnego: sołtys z Lasku Jan Anioła, sołtys wirowski Marcin Stachowiak, gospodarz z Łęczycy Wawrzyniec Kaczmarek, gospodarz z Wir – Marcin Ceglowski i Kazimierz Pawlicki. (13, s. 86 i 87)

110 lat temu

■ W czerwcu 1906 r. w zastępczym budynku II przy ul. Powstańców Wielkopolskich (tzw. „pocztowy”, wydzierżawiony od hr. Augusta Cieszkowskiego) rozpoczęła działalność szkoła żabikowska (SP 2), przeniesiona na czas budowy nowej siedziby przy ul. Żabikowskiej. (13, s. 144)

100 lat temu

■ 7 czerwca 1916 r. w Żabikowie, w wielodzietnej rodzinie zamieszkałej przy ul. Kościuszkowej urodził się ojciec werbista Bronisław Skóra – brat zbitego w obozie niemieckim w Gusen komunisty Władysława Skóry, którego imię nosi ulica w Luboniu. (17, s. 197, 254)

95 lat temu

■ 19 czerwca 1921 r. urodziła się Bolesława Müller-Garstecka – długolletnia nauczycielka SP 1. Zmarła w 2013 r. („WL” 08-2004, s. 20)

80 lat temu

■ W dniach 8-15 czerwca 1936 r. strajkowało 410 osób zatrudnionych przy pracach doraźnych na terenie gminy Żabikowo. Domagali się podwyżki zarobków i zatrudnienia nie przez 3, a 6 dni w tygodniu. Mimo iż przyłączyło się do nich 146 robotników budujących drogę Wiry- Łęczycza w Puszczykowie, strajk nie odniósł skutku.

■ 10 czerwca 1936 r. nowy sekretarz Komunistycznej Partii Polski w Luboniu – Andrzej Sternal – wraz z Edmundem Ryszewskim

i Józefem Świerglem wywołali w Żabikowie zbiegowisko uliczne, podczas którego nawoływali bezrobotnych do utworzenia pochodu i pójścia w kierunku Poznania. (3, s. 119)

■ 10 czerwca 1936 r. ok. 500 bezrobotnych zatrudnionych sezonowo na łakach lubońskich (roboty ziemne i melioracyjne) przeszło w marszu głodowym do Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu z żądaniem 6 dni pracy w tygodniu. Policja rozpędziła ich na szosie z Lubonia do Poznania. (WL 04-2006, s. 18)

75 lat temu

■ 22 czerwca 1941 r., po napadzie Niemiec na Związek Radziecki, pastor gminy ewangelickiej w Żabikowie – Robert Walter – został powołany do wojska i znalazł się w Tallinie. (13, s. 284)

■ 24 czerwca 1941 r. Niemcy aresztowali 6 siostr ze Zgromadzenia Służebniczek NMP w Żabikowie i osadzili je w obozie w Bojanowie, gdzie jedna zmarła. Przełożoną umieszczono w więzieniu w Lesznie, potem na ul. Młyńskiej w Poznaniu. Pozostałe siostry do końca wojny pracowały na roli i mieszkaly w wyodrębnionej części gospodarstwa. Do powrotu siostr (15.03.1945 r.) dom zajmowały władze niemieckie. (3, s. 157; 11, s. 81)

■ 29 czerwca 1941 r. w warunkach konspiracyjnych został wyświęcony ojciec Bronisław Skóra – werbista (Zgromadzenie Słowa Bożego). Z uwagi na wojnę, grupa kleryków, do której należał, była zmuszona uciekać przed Niemcami z Chludowa i kończyła teologię w leśniczówce Helvorit w Holandii, gdzie odbyły się też święcenia. (17, s. 254)

■ W czerwcu 1941 r., po napaści na Związek Radziecki, wojsko niemieckie skoszarowane w szkole w Luboniu (SP 3), stopniowo wyjeżdżało na front wschodni. (13, s. 234)

70 lat temu

■ W czerwcu 1946 r. przed procesją Bożego Ciała uprzątnięto cały gruz sprzed zniszczonego podczas II wojny światowej kościoła pw. św. Jana Bosko. (3, s. 181)

60 lat temu

■ W powstaniu Poznański Czerwiec 1956 r., które wybuchło 28 czerwca, wzięli udział również lubonianie. („WL” 06-2006, s. 2 i 07-2006, s. 17)

■ 30 czerwca 1956 r. wzdłuż ul. Dzierżyńskiego, dziś Armii Poznań (od bramy głównej Zakładów Ziemniaczanych aż do początku Lasku), a także przy Zakładach Rowerowych rozlokowały się czołgi. (8)

55 lat temu

■ 2 czerwca 1961 r. nauka religii w szkołach została zabroniona. Aż do 1 września 1990 r. lekcje religii odbywały się w parafialnych salkach katechetycznych. (13, s. 302)

50 lat temu

■ W czerwcu 1966 r. w Zasadniczej Szkole Zawodowej dla Pracujących przy Poznańskich Zakładach Nawozów Fosforowych w Luboniu powstało szkolne koło ZHP, do którego zapisało się 32 uczniów (36%). (13, s. 337)

40 lat temu

■ W czerwcu 1976 r. Zasadniczą Szkołę Zawodową (ZSZ) dla Pracujących przy Poznańskich Zakładach Nawozów Fosforowych w Luboniu opuścili ostatni absolwenci (decyzją Kuratorium Oświaty). Ministerstwo Przemysłu Chemicznego zamknęło szkołę 30 sierpnia 1976 r. Pomocze ze zlikwidowanej placówki przekazano SP 4, LO w Puszczykowie i ZSZ Doksztalającej nr 1 w Poznaniu, do której skierowano nabór ze szkoły w Luboniu. (13, s. 341)

35 lat temu

- W czerwcu 1981 r. na placu Mickiewicza w Poznaniu stanął pomnik Poznańskiego Czerwca.

25 lat temu

■ 5 czerwca 1991 r. Rada Miejska podjęła decyzję o likwidacji Przedszkola nr 2 przy ul. Jagielly (dom parafii pw. św. Jana Bosko). („WL” 07-1991, s. 1, 4)

■ 6 czerwca 1991 r. dyrektorem naczelnym Poznańskich Zakładów Chemicznych im. dr. Romana Maya w Luboniu został długoletni pracownik, mgr inż. Kazimierz Zagozda. Zastąpił Zygmunta Hermanna, który piastował to stanowisko od 1974 r. (nie stanął do konkursu). (6, s. 71 oraz 101-116)

■ 13 czerwca 1991 r. Rada Miasta powołała spółkę z o.o. „Translub” i powierzyła jej komunikację miejską. (10, XX/49/91)

■ W czerwcu 1991 r. Rada Miejska Lubonia zadeklarowała gotowość przystąpienia do Ekologicznego Związku Gmin Podpoznańskich z siedzibą w Mosinie. Statut opracowano jesienią 1991 r. („Raport o stanie miasta” – „WL” 06-1994, s. 9)

20 lat temu

■ 1 czerwca 1996 r. komendantem Straży Miejskiej został Paweł Dybczyński, który sprawuje tę funkcję do dziś. („WL” 06-1996, s. 2)

■ 3 czerwca 1996 r. w kaplicy Sióstr Służebniczek NP NMP odbyły się obchody 125. rocznicy śmierci Edmunda Bojanowskiego relacjonowane przez Radio Maryja. Uroczystościom przewodniczył Prymas Polski, ks. kardynał Józef Glemp. („WL” 06-1996, s. 1)

■ 27 czerwca 1996 r. Rada Miasta nadała nazwę ulicy łączącej Sobieskiego z Ogrodową – Kalinowa. (10, XXIX/138/96) - W czerwcu 1996 r. w wyniku konkursu przeprowadzonego przez Zarząd Miasta na kolejne 5 lat wybrano dyrektorów 3 szkół podstawowych: Irenę Żurkiewicz (SP 2); Krzysztofa Bonię (SP 3) i Marię Nowak (SP 4). („WL” 07/8-1996, s. 4)

15 lat temu

■ 5 czerwca 2001 r. Rada Miasta podjęła uchwałę w sprawie Regulaminu Etyki Radnego. (10, XXXV/180/2001)

■ 5 czerwca 2001 r. Rada Miasta nadała imię Gimnazjum

cd.
obok

Publicznemu nr 1 – Kardynała Stefana Wyszyńskiego. (10, XXXV/185/2001)

■ 14 czerwca 2001 r. poświęcono pomnik III Tysiąclecia (Milenijny) – krzyż przy ul. Powstańców Wlkp. i Puszkina. Uroczystość odbyła się w ramach Dni Lubonia. Pomnik jest darem mieszkańców. (3, s. 224-227; „WL” 07-2001, s. 20)

■ 21-24 czerwca 2001 r. przesunięto drugi tunel autostrady – 6300-tonowy fragment od zachodniej strony bloku stałego A2 na torach kolejowych Luboń-Dębiec. W marcu tego roku przesunięto odcinek pod torami kolejowymi Luboń-Starołęka. („WL” 07-2001, s. 15)

■ 28 czerwca 2001 r. Rada Miasta uchwaliła przystąpienie do zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Luboń-Północ” (10, XXXVI/189/2001)

■ Do 30 czerwca 2001 r. w budynku SP 4 przy ul. Sobieskiego z 1913 r. (dziś nr 59a z mieszkaniami komunalnymi) uczyły się klasy „0” i specjalne, potem przeniesione do gmachu na ul. 1 Maja. („WL” 09-2004, s. 14)

10 lat temu

■ 2 czerwca 2006 r. Gimnazjum nr 1 im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego otrzymało sztandar. (13, s. 311)

5 lat temu

■ 13 czerwca 2011 r. w Bibliotece Miejskiej w Luboniu odbył się finał konkursu dla uczniów Szkół Podstawowych: „Katyń – ocalić od zapomnienia”. Ogólnopolski projekt pod tym hasłem realizowało w Luboniu Stowarzyszenie Kulturalno-Oświatowe „Forum Lubońskie”. (17, s. 74)

[źródła: 1 – „Architektura przemysłowa XX wieku. Luboń k. Poznania” Grażyna Balińska, Wrocław 2000; 3 – „Luboń i okolice. Dzieje osadnictwa i dziejów parafii” Stanisław Malepszak, Luboń 2002 i 2005; 4 – „Wykopalska archeologiczne w Luboniu”, Stanisław Malepszak, Błażej Stanisławski, Luboń 1998; 5 – „50 lat Lubońskiego Klubu Sportowego 1943 – 1993”, Stanisław Malepszak, Luboń 1993; 6 – „Zakłady Chemiczne Luboń SA 1914-1999. Tradycja i współczesność”, Andrzej Zarzycki, Luboń 1999; 8 – Biblioteka Miejska – „Kalendarium Lubonia” (www.biblub.com); 10 – uchwały Rady Miasta Luboń; 11 – „Żabikowo. Dzieje wsi i fundacji Augusta Cieszkowskiego” Stanisław Malepszak, Luboń 1999; 13 – „200 lat oświaty w Luboniu” Stanisław Malepszak i Piotr P. Ruskowski, Luboń 2008; 15 – Kronika Komisariatu MO w Luboniu (1974-1990); 16 – „Lubonianie w Powstaniu Wielkopolskim”, Luboń 2009; 17 – „Rocznik Historyczny Lubonia” – tom 1, Luboń 2011; 18 – „Rocznik Historyczny Lubonia” – tom 2, Luboń 2012; 25 – „Bambrzy”, Maria Paradowska, Poznań 1998; 30 – BZCz (Biblioteka Zawartości Czasopism)

Mieszkańców, organizacje oraz instytucje prosimy o uzupełnianie naszego kalendarium i przysyłanie informacji: telefonicznie, listownie, pocztą elektroniczną lub osobiście. oprac. HS

Wojenny list po szwabsku

Prezentujemy kolejne znalezisko z wieży kościoła św. Barbary

Kilkanaście skrawków papieru tworzy fragment listu z 1944 r. Pożółkłe już stroniczki zostały zapisane ołówkiem. W niektórych zdaniach widać poprawki. Zachowały się fragmenty czterech krawędzi strony, dzięki czemu można określić, że była ona formatu A5. Nie wszystkie skrawki papieru udało się dopasować. Występują liczne ubytki oraz poczerwienia wynikłe z warunków przechowywania oraz upływu lat.

Gdy Karolina Kananowicz – studentka filologii germańskiej na Wydziale Neofilologii UAM – zabrała się za tłumaczenie tego listu, okazało się, że nie został on zapisany w standardowym języku niemieckim, ale w szwabskim dialekcie. Prace przy starym liście polegały na odtworzeniu brakujących lub nieczytelnych liter i wyrazów, tłumaczeniu uzyskanego tekstu ze szwabskiego na niemiecki, a następnie na język polski. Oto rezultat tych prac.

Numer 3

Towarzyszu, niezręcznie się czuję, że mnie w swoim liście chwalisz, mimo tego że mało się odzywam/... który z wielką radością otrzymałem dzisiaj i Ciebie zawiadomić, że jesteśmy zdrowi i żyjemy./... na co mam nadzieję także w twoim przypadku/ co chciałbym od Ciebie również usłyszeć/... (jestem) w pracy./... Poznań...

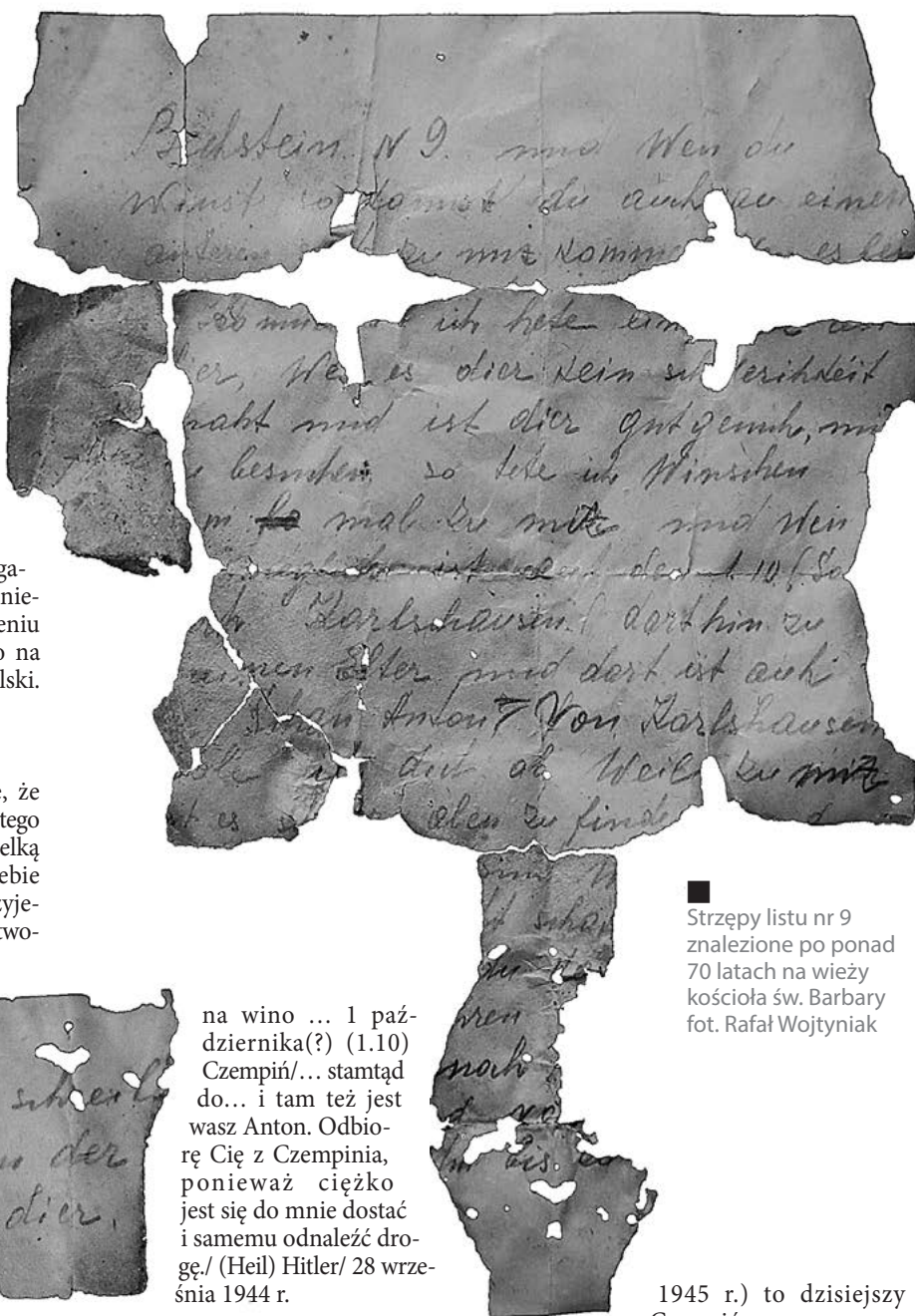
Numer 9

... a jeśli chcesz, możesz również przybyć do innego./... ponieważ nie jest tu bezpiecznie, żebyś się nie trzymał./... ja bym szczególnie tak zrobił./... zaprosiłbym do mnie

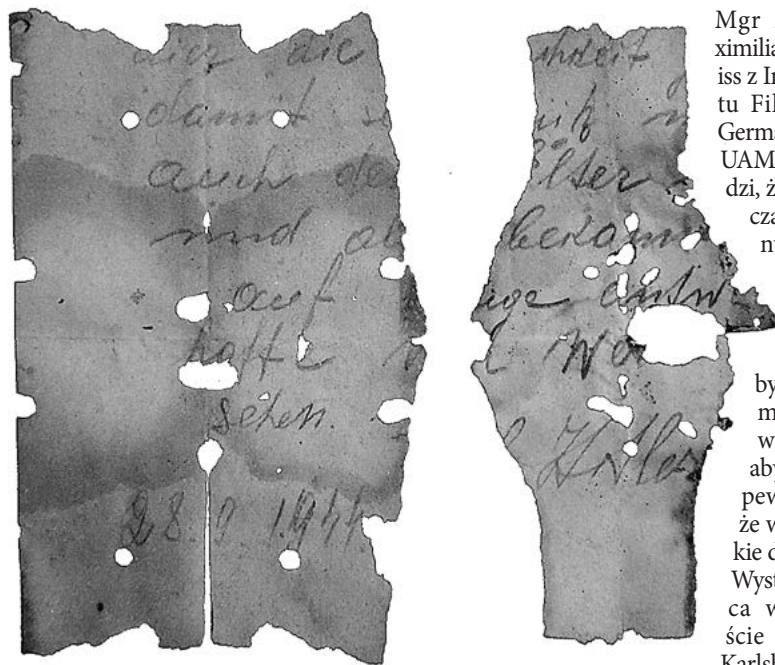
na wino ... 1 października(?) (1.10) Czempin/... stamtąd do... i tam też jest wasz Anton. Odbiorę Cię z Czempina, ponieważ ciężko jest się do mnie dostać i samemu odnaleźć drogę./ (Heil) Hitler/ 28 września 1944 r.

Mgr Maximilian Weiss z Instytutu Filologii Germańskiej UAM twierdzi, że podczas wojny listy często

były numerowane, aby mieć pewność, że wszystkie dotarły. Występująca w tekście nazwa Karlsruhen (1939 –



Strzępy listu nr 9 znalezione po ponad 70 latach na wieży kościoła św. Barbary fot. Rafał Wojtyniak



Fragmenty listu z 28.09.1944 r. napisane po szwabsku z wieży kościoła w Żabikowie fot. Rafał Wojtyniak

1945 r.) to dzisiejszy Czempin.

Językiem szwabskim posługuje się aktualnie zaledwie 800 tysięcy osób. Rzadko bywa zapisywany. Użytkownicy posługują się w piśmie językiem niemieckim, przez co szwabski jest określany jako gwara języka niemieckiego. Wraz z upływem lat zmieniła się pisownia, reguły gramatyczne oraz zapis niektórych liter, co było dodatkowym utrudnieniem przy odczytywaniu listu. Jest kilka pytań, na które, póki co, nie ma odpowiedzi:

- Kim byli korespondenci przebywający na terenie aktualnej Wielkopolski, skoro dialekt szwabski był używany w rejonie odległym od nas o ok. 600 km?

- Skąd ten list wziął się na wieżę kościelną?

Serdecznie dziękuję Karolinie Kananowicz – studentce filologii germańskiej na Wydziale Neofilologii UAM – za poświęcenie wielu godzin na odczytanie tego listu oraz Maximilianowi Weissowi – wykładowcy tego samego wydziału – za konsultacje.

Rafał Wojtyniak

Dni Lubonia

Tegoroczne obchody święta miasta zorganizowano w weekend 11 – 12 czerwca na stadionie przy ul. Rzecznej. Jak zwykle impreza cieszyła się dużym zainteresowaniem, a dodatkowym atutem była piękna pogoda. Na lubonian czekało wiele atrakcji.

Rozpoczęcie imprezy

Dni Lubonia rozpoczęły się w sobotę o godz. 15. Straż Miejska zorganizowała dla najmłodszych wyścig na rowerkach biegowych. Warunkiem uczestnictwa, wynikającym z regulaminu konkursu, było posiadanie przez dziecko kasku

ka” F. Schubert) i popularna („Katarzynka” E. Pałłasz). Następnie na scenie wystąpiły dzieci i młodzież z lubońskich szkół. Z SP 1 były to dwie grupy: show dance i hip-hop przygotowywane przez panie Kasię i Dominikę prowadzące własną szkołę tańca „New Dance Scho-



Szkraby przygotowujące się do wyścigu na rowerkach biegowych
fot. Paulina Sawicka



Nina Wolińska w piosence „Hallelujah”
fot. Paulina Sawicka

ol”. Z SP 2 w piosence „Hallelujah” pięknie zaprezentowała się Nina Wolińska z klasy 5C, swoje utwory wykonali także Zuzanna Krupecka z klasy 1 oraz Brajan Szajek z klasy 2. Następnie mieliśmy okazję zobaczyć 5-minutowy występ zespołu flażoletowego z SP 4 prowadzonego przez Helenę Piątek. Dzieci z klas 1 – 5 wykonały dwa utwory „Eliza Jane” i „Danse de l’Ours”, a Nastazja Cieszyńska wystąpiła w utworze „Za twój uśmiech”. Ewa Darul przygotowała do występu liczną grupę taneczną „Banarańcze”, która zaprezentowała się w tańcu nowoczesnym. Z Gimnazjum nr 2, z klasy 3c, wystąpili m.in. Łukasz Kalinowski i Michalina Maćkowiak w piosence „Możesz wszystko” i „Sens”.

Paulina Sawicka

ochronnego. Uczestnicy wystartowali na własnych rowerkach i podzieleni byli na dwie grupy wiekowe: dzieci do lat 3 (5), które miały do pokonania dystans 30 metrów i do lat 4 (17), które ścigały się na odległości 40 metrów pod okiem swoich opiekunów. Łącznie w 4 wyścigach wzięło udział 22 uczestników, którzy otrzymali upominki ufundowane przez Urząd Miasta i sklep „Leroy Merlin”. O godz. 15 30 na scenie pojawił się Chór Poznańskiej Szkoły Muzycznej I st. im. Karola Kurpińskiego. Występ dzieci z podstawówki i gimnazjum pod nadzorem Doroty Muchy trwał ok. 10 minut. Na repertuar chóru składały się muzyka filmowa („Conquest of Paradise” Vangelis), narodowa („Mazurek” F. Tymolski), klasyczna („Kolysan-



Zespół flażoletowy z SP 4 grający pod kierunkiem H. Piątek
fot. Paulina Sawicka



Chór Poznańskiej Szkoły Muzycznej I st. im. Karola Kurpińskiego
fot. Paulina Sawicka



Grupa taneczna z SP 1 w tańcu hip-hop
fot. Paulina Sawicka



Grupa „Banarańcze” przygotowana przez p. E. Darul
fot. Paulina Sawicka

Sobotnie atrakcje

Po raz pierwszy w Luboniu pojawił się Food Truck Festiwal (fastfoody sprzedawane z miniczyżarek), który ostatnio robi furorę na tego typu imprezach. Oferta trucków była różnorodna. Można było zjeść coś ciepłego (największym zainteresowaniem cieszyły się budki z hamburgerami oraz frytkami belgijskimi). Nie mniejsze kolejki ustawiały się do trucka z lodami, a na spragnionych czekała kawa, herbata czy czekolada. Oczywiście nie zabrakło stoiska z piwem. Na środku pod parasolami ustawiono ławki ze stolikami, liczne leżaki, więc każdy, kto tylko znalazł wolne miejsce, mógł ze spokojem usiąść, porozmawiać czy zjeść. Na amatorów poszukujących

mocnych wrażeń, czekał park rozrywki. Każdy niezależnie od wieku mógł znaleźć tam coś dla siebie. Dla najmłodszych rozstawiono ciuchcie, dmuchane zjeżdżalnie, trampoliny oraz samochodziki. Trochę starsi mogli bawić się m.in. na młynie czy wieży swobodnego spadania. Ta ostatnia robiła wrażenie. Wchodziło na nią jednorazowo 12 osób. Wjeżdżały na szczyt (wysokość ok. 45-50 m), by za chwilę z ogromną prędkością „spadać w dół”. Wokół sceny można było zauważyć stoiska różnych lubońskich firm.



Niektóre ze stoisk na Festiwalu Food Trucków fot. Maria Wieczorek



Na zdjęciu Joanna Łuczak, 18-letnia tancerka w swoim własnym układzie fot. Maria Wieczorek



Luboński Klub Biegacza – pamiątkowe zdjęcie fot. Maria Wieczorek



Wieża swobodnego spadania to jedna z największych atrakcji parku rozrywki. Ma wysokość ok. 45-50 m, a od samego patrzenia może się robić gorąco fot. Maria Wieczorek

Koncert Grzegorza Hyżego fot. Maria Wieczorek

Były także miejsca zabaw dla najmłodszych. Jednym z takich miejsc było stoisko Młodzieżowej Rady Miasta, gdzie młodzi radni chętnie angażowali się w zapewnianie rozrywek młodszemu kolegom. Imprezie towarzyszyła obecność policji, Straży Miejskiej oraz strażaków. Na płycie boiska co chwilę można było spotkać służby mundurowe, a zainteresowani mieli okazję przyrzec się z bliska wozom strażackim. Około 17.30 scenę przejęła Młodzieżowa Rada Miasta (MRM). Na przesłuchaniu, które odbyło się ok. 2 tygodni temu, wybrała najbardziej uzdolnionych lubońian, którzy w nagrodę mogli wystąpić na scenie. Pokaz talentów MRM prowadzili Natalia Kaźmierczak i Łukasz Kalinowski, którzy, jak się później okazało, na scenie czują się wyśmienicie, bo na koniec wystąpili także w duecie. Muszę przyznać, że byłam naprawdę pod wrażeniem. Nie spodziewałam się, że uczest-



Urszula Laudańska zaśpiewała piosenkę Mroza „Nic do stracenia” fot. Maria Wieczorek

nicy będą prezentować tak wysoki poziom. Przegląd rozpoczął się od występu Marty Pawlak, która zaśpiewała piosenkę „Bird set free” Sii. Zdobyła moje serce już samym faktem wyboru tej piosenki. Następnie na scenie pojawiły się Roztańczone Butki. Kiedy widzi się pięcioro 11-latków, którzy tak zwinnie wywijają na scenie, to uśmiech na twarzy pojawia się sam. Wśród tancerzy zaprezentowała się także grupa Modern Twister licząca 5 osób, Joanna Łuczak – 18-latką z bardzo oryginalnym układem – i kolejna uzdolniona 11-latką – Agata Podbylska, która brała nawet udział w castingach do 8. edycji popularnego w Polsce „You Can Dance”. Piosenkę własnej aranżacji wykonał Remik Tonder, Urszula Laudańska wybrała znany singiel Mroza, a Patryk

cd.
na str.
40



Większość uczestników lubońskiego przeglądu talentów organizowanego przez Młodzieżową Radę Miasta fot. Maria Wieczorek



Atrakcje dla dzieci podczas Dni Lubonia fot. Maria Wieczorek

cd.
ze str.
39

Kozak zaśpiewał piosenkę Erica Claptona „Tears in Heaven”. Nie mogłabym nie wspomnieć o ogromnym zaangażowaniu Bartka Wilczka, który jako przewodniczący spisał się znakomicie, a jego niesamowita energia udzielała się wszystkim. Gwiazdą wieczoru, był nie kto inny jak Grzegorz Hyży, finalista 3. edycji „X Factor”, a obecnie założyciel i lider zespołu Grzegorz Hyży & Band. Koncert rozpoczął się kilkanaście minut po 21 i trwał ponad godzinę. Artysta zaprezentował swoje największe radiowe hity, m.in.: „Na chwilę”, „Wstaję”, „Pusty dom” i „Zagadkę”. Publiczność była zachwycona, a zespół zdecydował się zagrać bis. Co więcej, po koncercie kilku osobom udało się zdobyć autografy artysty (kierowca zespołu pochodzi z Lubonia).

Maria Wieczorek

Antigravity

Zespół, który cieszy się coraz większą ilością nagrań i koncertów – „Antigravity” pojawił się na scenie w sobotę, przed godz. 18.30. Oprócz trzech stałych członków: Julii Będziechowskiej, Patrycji Bartkowiak i Patryka Kaptura, wystąpił na Dniach Lubonia po raz pierwszy – perkusista Paweł Marcyniuk. Grupa wykonywała swoje własne utwory. Razem komponują muzykę i piszą teksty piosenek. Jedną z nich był najnowszy singiel – „Crossroad”. Już niedługo pojawi się on w Radio „Afera”, ale także

będzie zamieszczony na facebookowym profilu. Słuchacze podczas koncertu mogli usłyszeć także cover grupy „The Black Keys” – „Little Black Submarines”. Antigravity poproszona o bis wykonała jeszcze raz utwór „Crossroad” i została nagrodzona gromkimi brawami. K.R.

Dyskoteka

W sobotni wieczór, po występie Grzegorza Hyżego i krótkiej przerwie, na scenie pojawił się DJ Ruta Killnoise. Każdy mógł bawić się przy najnowszych tanecznych hitach. Pomimo że większość uczestników powróciła do domów, paręnaście wytrwałych osób pozostało, aby wykorzystać czas do końca. Impreza trwała około półtorej godziny, po czym wszyscy opuścili stadion. Muzyka wydobywała się z głośników do północy. To nie było jednak definitywnym zakończeniem imprezy. Wielu ludzi postanowiło pozostać na Plaży Miejskiej, nawet bez leżaków, i przedłużyć sobotnią im-



Na scenie – dzieci z Publicznego Przedszkola „Weseli Sportowcy”
fot. Władysław Szczepaniak



Na murawie głównego stadionu przy ul. Rzecznej, oprócz sceny i stoisk, rozstawiono m.in. namioty, pod którymi na leżakach z Aquanetu można było rodzinnie odpocząć fot. Władysław Szczepaniak



W sobotnie popołudnie, oprócz Antigravity, wystąpiła inna lubońska, młodzieżowa grupa – „No Name” fot. Paweł Wolniewicz

prezową noc.

K.R.

Scena dla dzieci

Niedzielę, 12 czerwca, rozpoczęły występy lubońskich przedszkoli i szkół. Wśród pokazów tanecznych i wokalnych dzieci i młodzieży z Ośrodka Kultury uwagę widowni niewątpliwie zwróciły stroje Dziecięcego Zespołu Tańca Ludowego. Z Ośrodka Kultury zaprezentowali się również młodzi ludzie grający na instrumentach muzycznych. Teatr Rozrywki „Trójkąt” pokazał przedstawienie plenerowe dla dzieci „Czego nie wiecie o smokach”. Dzieci i młodzież z Lubońskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji zaprezentowały się tanecznie i sportowo. Można było obejrzeć m.in. spektakl taneczny „Piraci z Karaibów” przygotowany przez Lenę Wesołowską. Magdalena Wesołowska przygotowała przedstawienie „Kids”. Widzowie mogli też podziwiać taniec nowoczesny „Laleczki”. Robert Wrzeński



Występ Dziecięcego Zespołu Tańca Ludowego z Ośrodka Kultury
fot. Robert Wrzeński

Zwierzęta na scenę

W drugim dniu miejskiej imprezy odbył się trzeci festyn „Twój czworonożny przyjaciel”. Organizatorem (przy wsparciu miasta) i prowadzącym był komendant Straży Miejskiej – Paweł Dybczyński. Mieszkańcy, którzy przyszli na as-

faltowy plac przy boisku na ul. Rzecznej, mogli zaprezentować swoje zwierzęta, wśród których, jak się okazało, były nie tylko psy, ale również chomik i świnka morska. Interesujący pokaz ptaków zorganizowali hodowcy zrzeszeni w Po-

cd.
obok



Antygravitacja – miód na rockowe serca. Grupa zaprezentowała się w repertuarze stanowiącym materiał do nagrania (już wkrótce) pierwszej długogrającej płyty. Dobrze wkomponował się w brzmienie zespołu nowy perkusista – Paweł Marcyniuk fot. Maria Wieczorek



Wystawa zorganizowana przez Poznański Związek Hodowców Gołębi Rasowych i Drobiu Ozdobnego fot. Władysław Szczepaniak

Z Ośrodka Kultury

Wystawa

24 maja otwarto wystawę prac plastycznych Małgorzaty Okulicz-Kozaryn i Hali Wilkowskiej. Obie artystki uczęszczają na zajęcia plastyczne, które prowadzi dr Dariusz Głowacki. Na wystawie można zobaczyć prace wykonane w różnych technikach plastycznych, które powstały na przestrzeni kilku ostatnich lat.

Warsztaty decoupage

19 maja odbyły się kolejne zajęcia z cyklu „Pomysłowe dekoracje”. Tym

razem zdobiliśmy przedmioty metodą decoupage. Powstały małe dzieła sztuki, które mogą pełnić również funkcje użytkowe: pudełka, wazon i kubeczki.

W podziękowaniu

W ubiegłym roku we wrześniu ruszyła nowa trasa turystyczna „Szlak Architektury Przemysłowej Lubonia”. Od tego czasu w ostatnią sobotę miesiąca są organizowane wycieczki po zabytkowych fabrykach. Pomysł otwarcia szlaku to wspólna inicjatywa Miasta Luboń, Poznańskiej Lokalnej Organizacji Turystycznej i Ośrodka Kultury. Nie byłoby to jednak możliwe, gdyby nie zaangażowanie prywatnych właścicieli fabryk, którzy użyczają nam swoje obiekty na czas zwiedzania. 25 maja w Ośrodku Kultury odbyło się spotkanie z nimi. Dyrektor Regina Górniaczek w podziękowaniu za owocną współpracę wręczyła właścicielom statuetki, natomiast Irena Skrzypczak przekazała list z podziękowaniem od Starosty Poznańskiego. W liście gratu-

lacyjnym Jan Grabkowski pisze: *Od kilku lat powiat poznański cieszy się wciąż wzrastającą popularnością jako obszar szczególnie atrakcyjny dla miłośników aktywnego wypoczynku. Dzieje się tak nie tylko ze względu na walory przyrodnicze regionu, czy obfitość cennych zabytków kultury materialnej i duchowej, lecz także dlatego, że można tutaj znaleźć unikatowe obiekty, których istnienie w szczególności sposób podkreśla wielkopolską tożsamość. Stworzenie Lubońskiego Szlaku Architektury Przemysłowej to jedna z najciekawszych inicjatyw tego rodzaju.* (...) *Proszę przyjąć najserdeczniejsze podziękowania za wkład w integrowanie wspólnoty, która w dużej mierze została ukształtowana przez rozkwit wielkopolskiego przemysłu, a także za popularyzowanie informacji na temat Lubonia i okolic.* Podziękowania należą się: Prezesowi Lubanta SA – Januszowi Kołodziejczykowi, Dyrektorowi Lubanta SA – Krzysztofowi Nowakowskiemu oraz właścicielowi firmy P.H.U – Markowi Zimlinskiemu. Szczególny wkład w istnienie Szlaku ma Prezes Luvena SA – Grzegorz Zagóda. Osobne podziękowania należą się także Paniom Aleksandrze Lepke i Oldze



Spotkanie organizatorów wycieczek „Szlakiem Architektury Przemysłowej Lubonia”

Radca-Krasuckiej, które koordynują wycieczki po Hali Poelziga. Nieoceniony wkład w istnienie Szlaku ma dr Izabella Szczepaniak, która oprowadza po zabytkach architektury przemysłowej Lubonia, jednocześnie wyjaśniając aspekty historyczne powstania fabryk. W tym sensie trasa turystyczna nabiera nowego, niezwykle ciekawego, historycznego znaczenia. O popularności tej trasy turystycznej świadczy fakt, że bilety sprzedają się z kilkumiesięcznym wyprzedzeniem, co przekonuje o słuszności podjętej inicjatywy. Już dziś zapraszamy Państwa do zwiedzania Szlaku Architektury Przemysłowej Lubonia w nowym sezonie turystycznym, który rozpoczniemy od września.

Magdalena Baranowska



Warsztaty decoupage w Ośrodku Kultury



Podczas festynu integrowały się nie tylko czworonogi, ale również ich właściciele fot. Paweł Wolniewicz

znańskim Związku Hodowców Gołębi Rasowych i Drobiu Ozdobnego. Hodowcy wystawili kilkadziesiąt gołębi i kilka papug. Odbyły się konkursy na najsympatyczniejszego psa (wszyscy uczestnicy otrzymali dyplomy i upominki).

kół tętni życiem. Stadion i okolice przygotowane świetnie. Spotykam znajome twarze. Jest Pani Burmistrz i jej Zastępca. Kabareciarze szykują się do występu. Wiedzą, że jest ważny mecz, więc uspokajają: zdążymy wystąpić i obejrzeć. Czy lepiej w domu, czy lubimy wspólnie, na dużym ekranie? Tak, czy owak, gratulacje dla Lubonia. W tekstach kabaretowych zbyt dużo, jak na mój gust, obscenum. Ale widać, dziś taki trend. Podoba się. JN

Niedzielnny hit

Co najmniej tysiąc fanów i sympatyków, w tym

całe rodziny i wiele młodzieży, zjawili się na tarasie i wokół pubu „Szkielet”, by oglądać na telebimie rozpoczynający się o godz. 18, inauguracyjny dla naszej reprezentacji mecz pomiędzy Polską i Irlandią Północną podczas Euro 2016. Nie zabrakło różnego kalibru trąbek i flag, niektórzy przyszli ubrani w stroje biało-czerwone, na miejscu malowano sobie twarze w barwach narodowych. Jednym słowem, meczowi towarzyszyły wspaniałe doping i świetna atmosfera. Gdy w 51. minucie Arkadiusz Milik zdobył prowadzenie dla reprezentacji Polski, wśród kibiców nastąpił wybuch radości, nie mówiąc już o tym, co się działo po skończeniu tego pierwszego w historii zwycięskiego spotkania Polaków na Mistrzostwach Europy. Organizatorom, którzy



Na stoisku Stowarzyszenia Kulturalno-Oświatowego „Forum Lubońskie” Magdalena Woźniak-Patej i Paweł Wolniewicz prezentowali niektóre wydane przez stowarzyszenie książki (m.in. „Roczniki Historyczne”), które stanowiły jednocześnie nagrody za udział w konkursach wiedzy o patronie (Auguście hr. Cieszkowskim) oraz ze znajomością gwaru poznańskiego (dla starszych). Stoisko budziło duże zainteresowanie nie tylko wśród lubonian. Odwiedzili je również mieszkańcy: Poznania, Mosiny, Puszczykowa i Zielonej Góry fot. Paweł Wolniewicz

zadbali o fanów piłki nożnej, tworząc niesamowity nastrój tego dnia, należą się szczególne podziękowania.

Władysław Szczepaniak



Niedzielnna gwiazda Dni Lubonia – Kabaret „Łowcy.B” fot. Jerzy Nowacki



Radość na widok bramki strzelonej przez Arkadiusza Milika

W hołdzie bohaterom z AK

W tym roku Mszę św. rozpoczynającą uroczystość z okazji 72. rocznicy zamordowania komendanta Okręgu Poznań Armii Krajowej – gen. Henryka Kowalówki – zorganizowaną 2 czerwca przez władze Lubonia i Muzeum Martyrologiczne – odprowadzono na terenie obozu karno-śledczego w Żabikowie. Liturgii, jak zawsze, przewodniczył ks. prałat Leonard Poloch – kapelan Armii Krajowej – w koncelebry z proboszczami wszystkich lubońskich

chęć uczenia, szczególnie młodego pokolenia, tej karty historii. Uroczystość prowadziła kierownik Wydziału Oświaty, Zdrowia i Kultury Urzędu Miasta – Romualda Suchowiak. Odśpiewano „Hymn państwowy”. Burmistrz Małgorzata Machalska powitała w szczególności kombatantów, żołnierzy AK i młodzież. Przypomniała kilka fragmentów z życiorysu gen. Henryka Kowalówki i zalety tego wybitnego człowieka. Jacek Nawroć – adiunkt Mu-



Koncelebrowana msza św. w byłym obozie niemieckim w Żabikowie, gdzie zginął gen. Henryk Kowalówka i jego podwładni z AK. Wystąpienie ks. kanonika Bernarda Cegły fot. Robert Wrzeński

parafii. Obecni byli kombatanci – żołnierze Armii Krajowej, młodzież z lubońskich szkół, władze miasta i powiatu, dyrektorzy szkół i mieszkańcy. Na wstępie ks. kan. Bernard Cegła przypominał, że przez obóz przeszło około 21 tysięcy osób, a ok. 500 tutaj zginęło. „Naprzeciw tej ludzkiej nienawiści i zła wychodzi dzisiaj Pan Jezus ze swoją miłością, która leczy” – wskazał. Intencją uroczystości była

zeum Martyrologicznego w Żabikowie – zaprezentował wystąpienie „Konspirowanie leszczyńscy i średzcy w obozie w Żabikowie”. Obszernie przedstawił też sytuację panującą w Warthegau rządzonego przez namiestnika rzeszy Arthura Greisera. Kolejną częścią uroczystości był koncert pieśni patriotycznych w wykonaniu lubońskiego zespołu „No Name”. Podporucznik Tomasz Śniegowski z 31. Bazy Lotnictwa Taktycznego

Składanie kwiatów pod Ścianą Śmierci. Na przedzie kombatanci fot. Robert Wrzeński



w Krzesinach odczytał apel poległych, w którym oddano hołd poległym żołnierzom AK, harcerzom Szarych Szeregów i innym patriotom polskim, którzy zginęli z rąk okupantów niemieckiego i radzieckiego w walce o wolną i niepodległą Polskę. Wezwano: gen. Henryka Kowalówkę, szefa jego sztabu – ppłk. Jana Kamińskiego, żołnierzy AK Okręgu Poznań z terenu Ostrowa Wlkp., Krotoszyna, Gniezna, Środy Wlkp., Leszna, Rawicza; zamordowanych przez NKWD członków Delegatury Państwa Podziemnego; żołnierzy WP i policjantów pomordowanych w Charkowie, Katyniu, Miednoje, żołnierzy AK, którzy

zginęli w obronie Ojczyzny; wszystkich Polaków, którzy w czasie II wojny światowej oddali życie za niepodległą Polskę. Przed Ścianą Śmierci, przed którą wartę honorową pełnili żołnierze 31. Bazy Lotnictwa Taktycznego w Krzesinach, wiązanki kwiatów złożyli m.in.: burmistrz Małgorzata Machalska, zastępca – Mateusz Mikołajczak, przewodnicząca Rady Miasta Luboń – Teresa Zygmanowska, wiceprzewodniczący RML – Paweł Krzyżostaniak. Patronat honorowy sprawowali Marszałek Województwa Wielkopolskiego i Starosta Poznański.

Robert Wrzeński



Żołnierze AK, władze Lubonia, wojewódzkie i powiatowe, siostry służebnicze, harcerze, młodzież i inni mieszkańcy podczas mszy św. w obozie żabikowskim fot. Robert Wrzeński

Piknik z Wigorem

W sobotę, 4 czerwca w Dziennym Domu „Senior-Wigor” przy ul. R. Maya odbył się piknik dla seniorów. Przybyło około 200 osób. Było ciepło i słonecznie. Po oficjalnym otwarcu, na którym uczestnicy Domu zaprezentowali swój hymn, wszyscy ruszyli na ciasto i kiełbasę z grilla. Gości przez całą imprezę zabawiał Paweł Kuleszewicz z „Kabare-

ciku na Woźnej”. Swoimi żartami rozśmieszał wszystkich do łez. Wspaniały koncert dał nam zespół „Szarotki”. Niestraszna mu była ulewa, która przeszła nad Luboniem. Panie z „Szarotek” dzielnie śpiewały do końca i umiały nam czas. W przerwach ich występu odbywały się konkursy: z gwary poznańskiej i wiedzy o Luboniu. Zwycięzcy otrzyma-



Zabawy i żarty z Pawłem Kuleszewiczem



Taniec i śpiew na Festynie z Wigorem

li nagrody. Podczas pikniku można było podziwiać prace wykonane przez uczestników Domu „Senior-Wigor”. Swoje stanowiska wystawiły „Szydełkowe Fanaberie” i Centrum Medyczne „Orchidea” z Lubonia. Do godz. 19 wszyscy bawili się tańcząc i śpiewając. Podczas pikniku bardzo pomocni okazali się uczniowie Zespołu Szkół Mechanicznych z Poznania z ks. Krystianem Gramzłą na czele, za co im serdecznie dziękujemy.

Jag.N.

Cor Ad Cor Film Festival

II edycja Międzynarodowego Festiwalu Filmowego

20 i 21 maja w zabytkowym budynku Szkoły Podstawowej im. św. Filipa Neri przy ul. Armii Poznań odbył się finał II Międzynarodowego Festiwalu Filmowego organizowany przez Stowarzyszenie „Cor Ad Cor” im. Kardynała J. H. Newmana. To dwa dni przepełnione warsztatami, spotkaniami, wykładami oraz finałową prezentacją filmów nakręconych przez młodzież w konkursie na film krótkometrażowy, zgodny z zadaniem tematem: „Bądźcie dobrzy, jeśli potraficie”. Tegoroczny temat to często powtarzane przez św. Filipa Neri motto, kierowane do dzieci i młodzieży. Postać Świętego Patrona zostaje przywołana w temacie konkursowym w sposób szczególnie w związku z zakończonymi w maju obchodami 500-lecia urodzin św. Filipa.

Gościem specjalnym tegorocznej edycji festiwalu była filolog, nauczyciel wielu pokoleń dyplomatów – dr Krystyna Stypułkowska-Smith – aktorka ze słynnych polskich filmów: „Nieвинni czarodzieje” i „Dziewczyna z dobrego domu” oraz niemieckiego „Śladu kamieni”, pracownik Instytutu Służby Zagranicznej w Waszyngtonie. Wywiad z panią Stypułkowską przeprowadziła Maja Górczak, laureatka wielu młodzieżowych ogólnopolskich konkursów filmowych. Aktorka odpowiadała na wiele pytań, m. in. w jaki sposób otrzymała rolę w filmie Andrzeja Wajdy, co sprawiło, że „Nieвинni czarodzieje” oczarowali ówczesną młodzież. Nasz gość opowiadał także o współpracy z Andrzejem Wajdą, Zbyszkiem Cybulskim, Jerzym Andrzejewskim, o pracy na planie,



Jury konkursu filmowego i publiczność fot. Ewa Górczak

wana jest młodzieży starszej, w odniesieniu do ich sprecyzowanych zainteresowań oraz doświadczenia. Najmłodszy jednak również znaleźli tu blok zajęć im poświęcony. Dr Andrzej Gosieniecki – reżyser filmów animowanych, scenarzysta, scenograf, artysta plastyk – wprowadził dzieci w świat filmu animowanego, umożliwiając im nakręcenie swojego pierwszego dzieła. Dzieci postanowiły nakręcić historię pt. „Wycieczka po Poznaniu. Plaga dinozaurów”, same przygotowując film we wszystkich etapach jego powstawania!

Z pewnością, jak w roku ubiegłym, najcenniejszy dla młodzieży był bezpośredni kontakt z filmoznawcami i możliwość bezpośredniej konfrontacji swoich produkcji z osobami najbardziej kompetentnymi i doświadczonymi wieloletnią pracą reżyserską i montażową. Warsztaty filmowe są prowadzone przez reżysera filmów dokumentalnych i spektakli teatralnych – Dorotę Latour – oraz reżysera montażu, dokumentalistkę – Różę Wojtę. To nie tylko wspaniały czas zdobywania bardzo konkretnej, praktycznej wiedzy i doświadczenia w krótkich, własnych realizacjach podczas zajęć, ale też sposobność do dopytania i zdobycia odpowiedzi na dotychczas trudne kwestie. To także okazja zawiązania znajomości z młodzieżą o podobnych zainteresowaniach z okolic Lubonia i Poznania, ale też z różnych miast Polski. Tematem przewodnim warsztatów były pytania o etyczne granice pracy filmowca-dokumentalisty. Jak głęboko wolno nam ingerować w życie naszego bohatera? Czego nasz bohater może od nas oczekiwać? Jak opowiadać o trudnych, intymnych problemach. Jako jeden z przykładów młodzież mogła obejrzeć „Wizytę” Marcela Łozińskiego. Następnie uczestnicy zostali zaproszeni do samodzielnego stworzenia filmu – rozmowy.

Wykłady to inny, ciekawy blok festiwalu. Również ze względu na gości, odbywały się one w dwujęzycznej formie. Wykład prof. Mikołaja Jazdona z Katedry Filmu, Telewizji i Nowych Mediów UAM, dotyczył realizmu i symbolizmu w „Pianiście” Romana Polańskiego. Pan profesor pokazywał kadry z filmu z powtarzającymi się elementami scenografii o ukrytym znaczeniu. Grupa „Foto-Film” zapre-

zentowała film „Historia pewnej Wigilii” oraz „Magiczne słowo” – przykłady realizacji sztuki filmowej w ramach terapii zajęciowej. Grupa młodych filmowców – „Granator” – pokazała nowy film Jerzego Czachowskiego „Wolna przestrzeń”, opatrzone komentarzem, dotyczącym również doświadczeń zdobytych przy poprzednich produkcjach. Nie zabrakło też wykładu reżysera montażu – Różę Wojtę – oraz, w nieco innej odsłonie, wykładu dr. A. Gosienieckiego pt. „Tak powstaje film animowany”.

Pofestiwalowe wspaniałe recenzje młodzieży, ich opiekunów szkolnych i rodziców dowodzą potrzeby, jaka istnieje, by młodzi ludzie mogli pod okiem profesjonalnych twórców i filmoznawców rozwijać swoje pasje. Celem, który przyświeca organizatorom festiwalu jest także zainspirowanie młodzieży do dobrych, pożytecznych refleksji, do podzielenia się przemyśleniami, które noszą w sobie. Sposób, w jaki młodzi odpowiedzieli na temat festiwalu – „Bądźcie dobrzy, jeśli potraficie” – również i na tym poziomie treści, poza niezwykle wysokim poziomem wykonawczym, ubogacił wszystkich oglądających.

Jury w składzie: prof. UAM Mikołaj Jazdon, reżyser Dorota Latour, reżyser montażu Róża Wojta, podjęło decyzję o przyznaniu następujących nagród głównych: I miejsce – Dawid Karpiński „Moje i twoje buty”, II – Miłosz Latosi „Nigdy nie jesteśmy tak biedni”, III – Konrad Wojtowicz „Decyzja” oraz pięciu równorzędnych wyróżnień: Maria Małecka za film „Nowy rozdział”, Sylwia Frackowiak „Bądźmy dobrzy, jeśli potrafimy”, Barbara Budzyńska „Tańczące anioły”, Patryk Grzegorek „Bądźcie dobrzy, jeśli potraficie”, Matthias Schembr „Be good if you can”. Nagrodę publiczności otrzymał – jednomyślnie z decyzją jury – Dawid Karpiński za film „Moje i twoje buty”.

„Cor Ad Cor Film Festival” był współfinansowany przez miasto Luboń.

Anna Freytag-Kowalczyk

Wyróżniony film uczniów Gimnazjum nr 2 pt. „Tańczące anioły” nakręcili: Basia Budzyńska, Bartosz Gierka i absolwent szkoły, Miłosz Latosi (link do filmu: <https://www.youtube.com/watch?v=WiV6h9NUuPc>).



Nagrodzeni i wyróżnieni na II Międzynarodowym Festiwalu Filmowym. Pierwszy z lewej – Łukasz Budzyński – przedstawiciel Gimnazjum nr 2 w Luboniu, z którego ekipa otrzymała wyróżnienie

Tegoroczny festiwal ubogacony został przyjazdem gości z Malty. Młodzież wraz z nauczycielami uczestniczyła we wszystkich spotkaniach, które częściowo były prowadzone wykładowo w języku angielskim, pozostałe zaś tłumaczone symultanicznie. Młodzież z zagranicy została przydzielona do grup warsztatowych, które tym samym oprócz konkretnej pracy filmoznawczej zadawały sobie trud komunikacji w języku angielskim.

o rolach kobiecych lat 60., historii swojego aktorstwa i równoległych innych profesjach. To niezwykle, bardzo ubogające spotkanie. Pani doktor przemiło nas zaskoczyła, pozostając na wszystkich warsztatach i wykładach, ubogając te spotkania swoją obecnością i słowem.

Tegoroczny festiwal to także nowy wymiar w aspekcie udziału najmłodszych. Większość spotkań z założenia dedyko-

Zaproszenie

Śpiewanie w Chemiku

Rodzinny Ogród Działkowy (ROD) „Chemik” we współpracy z Lubońską Radą Seniorów organizuje cykl spotkań śpiewaczych z Marianem Mateckim. Było ich już kilka. Śpiewanie przy akompaniamencie instrumentu klawiszowego odbywa się w okresie letnim w świetlicy ROD przy ul. Granicznej, w **każdą środę miesiąca w godz. 17 – 20**.

Serdecznie zapraszam zainteresowanych mieszkańców.

Jan Błaszczak
prezes ROD „Chemik”

Z Biblioteki Miejskiej

Śpiewać każdy może

4 maja odbyło się kolejne spotkanie z tego cyklu. Przy akompaniamencie pianina wspólnie śpiewaliśmy utwory biesiadne. Spotkaniu towarzyszyła miła atmosfera, dodatkowo poprawiona filiżanką kawy z bibliotecznej kawiarenki. (BM)

Luboń czyta dzieciom

6 maja w „Galerii na Regale” miało miejsce kolejne spotkanie z cyklu „Cały Luboń Czyta Dzieciom”. Dalsze części „Dzieci z Bullerbyn” Astrid Lindgren czytała Rokšana Pawlicka z Gimnazjum nr 1. Dzieci z uwagą wysłuchały przegód oraz dowiedziały się o bożonarodzeniowych zwyczajach w Szwecji. (BM)

Dzień Bibliotekarza

9 maja trzecią filię Biblioteki odwiedzili uczestnicy Warsztatów Terapii Zajęciowej Stowarzyszenia „Wspólna Droga” w Luboniu. Przyszli z wizytą sąsiedzką, aby złożyć pracującej tam pani Ewie życzenia z okazji Dnia Bibliotekarza. Pani Ewa dostała w prezencie własnoręcznie zrobiony notatnik. Serdecznie dziękujemy za wszystkie życzenia! (BM)

Dzień Matki w Promyku

10 maja w „Galerii na Regale” odbyło się kolejne spotkanie Klubu Ludzi Niewidomych i Słabowidzących „Promyk”. Tym razem świętowaliśmy Dzień Matki. Kolejny już raz gościliśmy Klub „Słoneczna Przystań” Dziennym Domu Pomocy Społecznej pod kierownictwem p. Danuty Grycan. Zespół umilił nam spotkanie różnymi piosenkami, których tematem była matka. Razem dobrze się bawiliśmy. Zespół obdarowany został kwiatami oraz dyplomem. Dalsze spotkanie spędziliśmy w miłej atmosferze razem z zespołem, przy pysznym cieście wykonanym przez członkinie „Promyka”. Barbara Dobrowolska

Tydzień Bibliotek

Od 8 do 15 maja świętowaliśmy Tydzień Bibliotek, którego hasłem przewodnim było „Biblioteka inspiruje”. My również uczciliśmy to ważne dla nas święto, w ramach którego zorganizowaliśmy szereg wydarzeń. Rozpoczęliśmy od poniedziałkowego wernisażu upamiętniającego Jana Długosza. Następnie w „Galerii na Regale” odbył się wykład prof. nadzw. dr. hab. n. med. Andrzeja Grzybowskiiego – specjalisty w dziedzinie okulistyki (czytaj na str. 47). 10 maja przedszkolaki oraz uczniowie uczestniczyli w spotkaniu autorskim z Tomaszem Szwedem – autorem książek o klinice małych zwierząt w Leśnej Górze. Spotkanie miało charakter interaktywny, nie zabrakło zabaw oraz śpiewu przy akompaniamencie gitary. Uśmiechy dzieci najlepiej świadczą o miło spędzonym czasie. 11 maja Teatr Edukacji i Profilaktyki „Maska” zaprezentował spektakl dla najmłodszych pt. „Ostatnia książka świata”. Dzieci wraz z wykonawcami zastanawiały się, jak wyglądałby świat bez książek, które nie tylko umilają czas, ale również uczą. Wraz z Zosią – bohaterką przedstawienia

– postanowili upowszechniać czytelnictwo. Czwartek był bardzo ważnym dniem za sprawą jubileuszowego Konkursu Pięknego Czytania. Uczniowie z klas I, II i III lubońskich szkół podstawowych mogli wykazać się umiejętnością płynnego, bezbłędnego czytania. Dla zwycięzców nie zabrakło nagród. Spośród 152 uczestników wyłoniono laureatów, klasy I: I miejsce – Piotr Kinas, II – Jakub Galasiński i Anna Późniak, III – Dominika Kościukiewicz; wyróżnienia: Piotr Libner, Filip Szymkowiak, Borys Bździeli-Hierzyk, Zuzanna Leganza, Joanna Przybysz; klasy II: I miejsce – Karolina Pawlicka, II – Maja Knapik i Magdalena Tomczak, III – Emilia Stańczak i Adam Piotrowski; wyróżnienia: Julia Nowik, Katarzyna Juchacz, Marta Adamska, Radosław Michalski, Zuzanna Tomala, Martyna Altmann; klasy III: I miejsce – Teresa Gąsiorek, II – Kuba Gembara, II – Blanka Urban, III – Szymon Grześkowiak i Adrianna Domagała; wyróżnienia: Barbara Stefanko, Nadia Stegenda, Piotr Wasielewski, Antonina Tłok, Klaudia Teska. Ostatniego dnia Tygodnia Bibliotek odbyło się pasowanie na czytelników przedszkolaków z przedszkola

stawia czoła dramatycznej diagnozie-rakowi piersi. Jako matka 10-letniego chłopca walczy z chorobą pełną energii i nadziei. Wyzwaniem okazuje się wiadomość o ciąży. Kobieta za wszelką cenę pragnie żyć, aby zobaczyć twarz nowonarodzonej córki. (BM)

Wycieczka po Bibliotece

25 maja Bibliotekę Miejską odwiedziła grupa z przedszkola „U Siedmiu Krasnoludków”. Dzieci poznały poszczególne wypożyczalnie oraz pracujące w nich bibliotekarki. Na zakończenie zwiedzania obejrzały bajkę i z cukierkiem w ręku wróciły do przedszkola. (BM)

Turystyka w Luboniu

30 maja w Bibliotece Miejskiej odbyło się cykliczne spotkanie klubu historycznego „Lubońskie Konwersatorium Historyczne” (LKH), którego tematem były turystyczno-krajoznawcze tradycje Lubonia. Wprowadzenie wygłosił prof. Janusz Karwat. Następnie luboński działacz społeczny – dr Jan Błaszczak – przedstawił genezę powstania i rozwój Oddziału PTTK im. Cyryła Ratajskiego w Luboniu. Wywiązała się dyskusja na temat organizacji turystyczno-krajoznawczych w naszym regionie i na terenie całej Polski. Następne spotkanie klubu, na które serdecznie zapraszamy,



Laura Łącz w Bibliotece Miejskiej
fot. Maria Błaszczak



Inauguracyjne spotkanie w Kinie Kameralnym

„Weseli Sportowcy”. Każdy z uczestników złożył przysięgę, otrzymał kotylin oraz wypożyczył książkę. (BM)

Kino Kameralne

16 maja odbył się inauguracyjny pokaz filmowy w „Kinie Kameralnym”. Znajdujące się w Bibliotece na pierwszym piętrze kino ma łączyć pokolenia wokół wartościowych artystycznie filmów i stać się przestrzenią wspólnych działań. Zapraszamy młodzież, dorosłych i seniorów na seanse, które będą się odbywać w każdy trzeci poniedziałek miesiąca o godz. 18. Gwarantujemy miłą atmosferę, kubek pysznej kawy i moc wrażeń w kameralnym klimacie. W trakcie pierwszego spotkania uczestnicy obejrzały film „Mama” w reżyserii Julio Medem. W rolę Magdy, głównej bohaterki, wcieliła się znakomita Penelope Cruz, która swą grą aktorską wzruszała do łez. To opowieść o kobiecie, która

odbędzie się tradycyjnie w Bibliotece Miejskiej w poniedziałek, **27 czerwca o godz. 18**. Jego tematem będzie Poznański Czerwiec 1956 z perspektywy 60-lecia. PAW

Teatrzyk dla dzieci

Dzień Dziecka przypadający 1 czerwca świętowaliśmy również w Bibliotece Miejskiej. W „Galerii na Regale” odbył się teatrzyk kukiełkowy pt. „Dinozaurus”. Tytułowy bohater podczas wędrówki odłączył się od rodziców. Dzieci z zapartym tchem śledziły poszukiwania jego mamy i taty. Po przedstawieniu dzieci mogły wykazać się wiedzą na temat dinozaurów. Po przedstawieniu otrzymały balony przekazane przez Urząd Miasta Luboń. (BM)

Recital Laury Łącz

6 czerwca w „Galerii na Regale” wystąpiła Laura Łącz, znana polska aktorka

teatralna i filmowa. Jest absolwentką Akademii Teatralnej oraz filologii polskiej na Uniwersytecie Warszawskim. Od czasu ukończenia akademii jest związana z Teatrem Polskim w Warszawie. Jest odtwórczynią wielu głównych ról, doskonale ocenianych przez krytyków, m.in. jako niezapomniana Roxsana z „Cyryla de Bergerac” Rostanda. Znana jest widzom z wielu ról filmowych, m.in.: „Kamienne tablice”, „Dłużnicy śmierci”, czy serialowych: „Białe tango”, „07 zgłoś się”, jako Gabriela Wilczyńska w serialu „Klan”. Aktorka aktywnie współpracuje z akcjami „Cała Polska czyta dzieciom”, Fundacją „Akogo?” Ewy Błaszczak oraz „Krewniacy”. Jest również autorką bajek, opowiadań, słuchowisk radiowych, sztuk teatralnych oraz wierszy i piosenek dla najmłodszych. Jej recital słowno-muzyczny odbył się na zakończenie roku sekcji literacko-biblioteczno-teatralnej Lubońskiego Uniwersytetu III Wieku. Aktorka przedstawiła poezję poetów 20-lecia międzywojennego: Juliana Tuwima, Bolesława Leśmiana i K. I. Gałczyńskiego. Recytowała ich ballady i liryki oraz wykonywała piosenki z ich tekstami do muzyki Adama Skorupki: „Między mną a tobą”, „Strój”, „Łąka”, „Ziarna pamięci”, „Rebeka”, „Pokoik na Hożej”, „Ocalić od zapomnienia”, „Galopem”. Zaśpiewała także piosenki Edmunda Łazarewicza z muzyką A. Skorupki: „Co my wiemy o artystach” czy „Gdzie ci tancerze sprzed lat”. Zarówno aktorskie wykonanie piosenek, jak i mistrzowskie przedstawienie wierszy, zachwyliło licznie zgromadzoną publiczność. Była to prawdziwa uczta duchowa. Na zakończenie można było nabyć książeczkę Laury Łącz dla dzieci pt. „Abecadło” z przepięknymi ilustracjami różnych zwierząt (wg alfabetu) i otrzymać dla wnuków wpis z autografem artystki. Aktorka przekazała też specjalne, pisemne pozdrowienia dla czytelników „WL”. Jan Błaszczak

www.biblub.com i www.facebook.com/
Biblioteka-Miejska-w-Luboniu

Dzień Dziecka 2016

Stałym punktem kalendarza lubońskich imprez są obchody Dnia Dziecka. W niedzielne popołudnie 5 czerwca, Wzgórze Papieskie zostało opanowane przez rodziny z dziećmi. Tegoroczna zabawa, organizowana przez Ośrodek Kultury w Luboniu, zyskała szczególną oprawę. Została poprzedzona „Marszem dla Życia” i rozwinęta przez XI Luboński Bieg dla dzieci i młodzieży. Imprezie towarzyszyły występy rodzimych grup muzycznych i tanecznych oraz takie atrakcje, jak wóz bojowy Straży Pożarnej, autobus „Ogórek” Translubu oraz pokaz sprzętu Związku Strzeleckiego „Strzelec”

uczestników. Emocje towarzyszyły wszystkim, ale po dobiegnięciu na metę już tylko medal, woda i uściski w objęciach rodziców. Dumne rodziny w towarzystwie przypadkowych kibiców i znajomych maszerowały na obiecaną watę cukrową. Organizatorami byli: Ośrodek Kultury w Luboniu, Urząd Miasta Luboń, Gimnazjum nr 2, Luboński Klub Biegacza, LOSiR i Forum Obywatelskie Luboń (po raz pierwszy), sponсорami natomiast Urząd Miasta i Leroy Merlin – Komorniki, który ufundował cenne nagrody dla najlepszych. W kategorii 1 – Szkoła Podstawowa,

Wiktoria Szafranowska, Oliwia Urbaniak, Joanna Krajnik, Zuzanna Środa, Vanessa Chmielnik, Emilia Bursztyńska, Kinga Lisiak, Jennifer Denst, Paulina Kołcz, Agata Anioła, Milena Kozak, Klaudia Schiller i Inga Kaplin.

Kolejność w kategorii 2 – Szkoła Podstawowa, chłopcy klasy 1-3, dystans 600 m: Dominik Lewicki, Tomasz Jeziorny,

Bartosz Ampuła, Adam Kubicki, Maksymilian Konieczny, Maciej Salamończyk, Filip Lesiuk, Oliwier Sommeffeld, Szymon Nowakowski, Stanisław Bartkowiak, Jan Powel, Alan Konieczny, Szymon Schiller, Sebastian Majchrzycki, Mikołaj Brzeziński, Adam Jankowiak, Alexander Simon, Marcel Brzeziński, Mateusz Dopierała, Adrian Kołcz, Filip Nowacki, Dominik Piniński, Jan Biały, Paweł Owczarczak, Piotr Korbas, Wojciech Adamczak, Marek Piskorz, Emil Mikołajczak, Eryk Lemański, Filip Rokitowski, Piotr Musiał.

Kategoria 3 – Szkoła Podstawowa, dziewczęta klasy 4-6, dystans 800 m: Bernadeta Dobosz, Wiktoria Mikołajczak, Oliwia Owczarczak, Aleksandra Urbaniak, Zuzanna Kubiak, Julia Napierała, Maja Janiak, Bogna Napierała, Ola Kaliszewska, Martyna Gomuła, Maja Michalczak, Klaudia Stefels, Anna Salamończyk, Ada Jurewicz, Zofia Kaczmarek, Dominika Mikołajczyk, Wiktoria Karwacka, Karolina Duchiewicz, Oliwia Kaźmierczak, Emilia Włoszczyńska, Kinga

Kacper Środa, Kajtek Miszaczyński, Michał Węczłówek, Bartosz Machnik, Łukasz Sarniak.

Kategoria 5 – Gimnazjum, dziewczęta klasy 1-2, dystans 2000 m: Jagoda Urbaniak, Wiktoria Salamończyk, Marta Marszał, Aleksandra Matusiak, Agnieszka Szymańkiewicz, Izabela Świńgoń, Weronika Majkowska, Klaudia Kaczmarek, Patrycja Banaszak, Emilia Łączka, Zuzanna Juchacz, Wiktoria Cugier, Zoja Postół.

Kategoria 6 – Gimnazjum, chłopcy klasy 1-2, dystans 2000 m: Patryk Łukaszewski, Damian Budziszewski, Jakub Łukaszewski, Dominik Olbrych, Tomasz Kordziński, Norbert Malinowski, Janusz Klichowski, Bartosz Korytowski, Filip Pigla, Alan Półciennik, Dawid Połczyński, Patryk Zieliński, Artur Kęsa, Hubert Soboń, Dawid Grześkowiak, Jakub Ryżak, Artur Połczyński, Gabriel Andziński, Tomasz Jankowiak, Miłosz Kaczmarek, Krzysztof Janek, Marcin Splizgart.

Kategoria 7 – Gimnazjum, dziewczęta klasa 3, dystans 2000 m: Paulina Szukalska, Malwina Andrzejewska, Wiktoria Łuczak, Justyna Kledzik.

Kategoria 8 – Gimnazjum, chłopcy klasa 3, dystans 2000 m: Maurycy Kaźmierczak, Mateusz Frąckowiak, Franek Awuku, Marcin Niedosiał, Piotr Kaczmarek, Kajetan Frąckowiak, Eryk Wajman, Patryk Gruchot. **Łukasz Budzyński**



Na miejskiej imprezie nie zabrakło specjałów z kuchni polowej
fot. Mariusz Marszałkiewicz



Miejski festyn z okazji Dnia Dziecka zorganizowano przy pomniku „Świadek Miłości” na Wzgórzu Papieskim fot. Hanna Siatka

w Luboniu. Nie zabrakło również dmuchanego zamku, zjeżdżalni i trampoliny. Licznie przybyli goście mogli skorzystać z oferty stoisk z watą cukrową i balonami, a także skusić się na specjały z grilla czy kuchni wojskowej. **MM**

Bieg na medal

Szerokie uśmiechy dzieci i młodzieży lubońskiej były najlepszym podsumowaniem XI Biegu Lubońskiego z okazji Dnia Dziecka. Dobrym zwyczajem stało się organizowanie imprezy biegowej podczas obchodów miejskiego Dnia Dziecka. Na starcie tegorocznej edycji stawilo się blisko 150



Kiermasz książek i pamiątek związanych z bł. Edmundem Bojanowskim – heroicznym obrońcą życia i twórcą ochronki dla dzieci
fot. Mariusz Marszałkiewicz

dziewczęta klasy 1-3, dystans 600 m kolejno przybiegły: Aleksandra Nauratil, Agnieszka Chfert, Joanna Cyfert, Weronika Anioł, Joanna Hawrusk, Karolina Pawlicka, Pola Podraza, Kornelia Filakiewicz, Matylda Janiak, Aleksandra Ziolkowska, Martyna Chudziń-

Ćwiklińska, Ola Sobocińska, Wiktoria Faberska, Nina Misiaczynska, Paulina Korbas, Magda Wielgat, Zuzanna Ruzga.

Kategoria 4 – Szkoła Podstawowa, chłopcy klasy 4-6, dystans 800 m: Wojciech Winkel, Kacper Sommerfeld, Miłosz Januska, Michał Anioł, Marcin Wesołowski, Filip Różański, Patryk Sajnaj,



Pamiątkowe zdjęcie zwycięzców XI Biegu Lubońskiego z okazji Dnia Dziecka z przedstawicielami władzy i organizatorów fot. Barbara Budzyńska



Na scenie występy dzieci uwieczniane przez rodziców i opiekunów fot. Mariusz Marszałkiewicz

Izabella 2015 dla Muzeum

Miło nam poinformować, że Muzeum Martyrologiczne w Żabikowie zostało ponownie uhonorowane 1. nagrodą – Statuetką „Izabelli” 2015 w kategorii „Działalność edukacyjna, promocyjna, marketingowa” za projekt edukacyjny „Z Archiwum Muzeów w Chełmnie nad Nerem i w Żabikowie. Niemiecki obóz zagłady Kulmhof. Materiały dydaktyczne dla nauczycieli tom I”. Gala wręczenia nagród odbyła się 23 maja br. w Muzeum Początków Państwa Polskiego w Gnieźnie. To już druga statuetka „Izabelli” dla Muzeum w Żabikowie. W ubiegłym roku placówka odebrała tę nagrodę za rok 2014 za film „Listy do Lilly”.

Renata Welniak



Statuetkę z rąk Marka Woźniaka, Marszałka Województwa Wielkopolskiego odebrała Renata Welniak (4. z lewej), kustosz, koordynatorka nagrodzonego projektu oraz Michał Maćkowiak (3. z lewej), kustosz, realizator nagrań ze „Świadkami czasu”

Fruwająca egzotyka

Podobnie jak przed niespełna dwoma laty lubonianie mogli zwiedzić wystawę i uczestniczyć w pokazie ptaków egzotycznych zorganizowanych przez Zarząd Stowarzyszenia Hodowców Ptaków „Canaria 02” (prezesem jest lubonianin, Wiesław Krajewski) i hodowców w hali Lubońskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji (LOSiR). Tym razem imprezę, która odbyła się 3 czerwca i okazała masową (uczestniczyło około 1 000 osób), zorganizowano dedykując ją dzieciom w oktawie ich święta. Hodowcy i miłośnicy ptasich piękności przez ponad 5 godzin prezentowali papugi, kanarki i astrildy pochodzące z różnych kontynentów. Jak się dowiedzieliśmy od pochodzącego z naszego miasta wiceprezesa Canarii 02 – Leona Strykowskiego – na pokazie wystawiono 96 ptaków hodowców poznańskich (Leona Strykowskiego, Tadeusza Skrzypczaka, Mariana Norberciaka i Michała Magnera), lubońskich (Wiesława Krajewskiego oraz Krystyny i Waldemara Ratajaków), a także Krzysztofa Pospiecha z Wysogotowa i Romualda Woźniaka z Tarnowa Podgórnego. Prezentowano następujące gatunki ptaków australijskich: rozelle białoli-

ca, królewska i bladogłowa, barnard czarnogłowy, nimfa, księżniczki Wali, słoneczna i tarczowa, łąkówka turkusowa, papużka falista, kanarki kolorowe, gołąbki diamentowe, papuga czerwonoskrzydła, amadyny: wspañiała i diamentowa; afrykańskich: afrykanka senegalska, nierozłączki, casryld trzcinowy i bengalik złotobrzuchy; azjatyckich: aleksandretty obroźna, większa, siwogłowa i różowopierśna; amerykańskich: barlinka czarnogłowa, amazonki, ara makao, ara epoletowa, patagonka, konura maskowa i czyż czerwony. Dzieci wzięły udział w konkursach, a hodowcy służyli poradami i wszelkimi informacjami na temat ptaków. Wstęp na wystawę był wolny.

PAW

Organizatorzy składają serdeczne podziękowania wszystkim sponsorom imprezy. Szczególnie dziękują LOSiR-owi za udostępnienie i przygotowanie hali oraz Ośrodkowi Kultury za koordynację przedsięwzięcia. Zapraszają do odwiedzania strony internetowej: www.canaria02.pl



Prezes Wiesław Krajewski zadbał, by dzieci poznając ptaki, doskonale się bawiły
fot. Paweł Wolniewicz

Z HDK

Kronika Klubu Honorowych Dawców Krwi PCK „Lubonianka”
im. bł. E. Bojanowskiego

Jubileusz w Turku

23 kwietnia poczet sztandarowy uczestniczył w obchodach 55-lecia działalności Klubu SHDK „Górnik” w Turku. Uroczystości rozpoczęły się mszą świętą w kościele św. Barbary, której przewodniczył ks. kan. Mirosław Frankowski, pełniący funkcję kapelana HDK Diecezji Włocławskiej oraz Wielkopolski. Przywitał wszystkie delegacje z całego kraju oraz poczty sztandarowe. Następnie wszyscy przemaszzerowali do sali bankietowej DK Górnik w Turku na akademię. Na uroczystość przybyli przedstawiciele Parlamentu RP, władz samorządowych miasta Turek i kierownictwo Stowarzyszenia Honorowych Dawców Krwi RP. W czasie akademii krwiodawcy i działacze lokalnego klubu odebrali odznaczenia i upominki.

Szachy krwiodawców

Od 8 do 10 kwietnia w miejscowości Łężyce koło Dusznik Zdroju odbyły się jubileuszowe, bo już 20. Mistrzostwa Polski Honorowych Dawców Krwi Polskiego Czerwonego Krzyża w Szachach. Pensjonat „U Anny” gościł w ten deszczowy niestety weekend 37 graczy z wielu polskich miast i ośrodków krwiodawstwa. Klub HDK PCK „Lubonianka” reprezentował prezes Jerzy Zieliński. Różnic można się było dopatrzeć jedynie w wyglądzie czy nazwie drużyn, jednak wszystkich łączyła misja ratowania życia ludzkiego, poprzez wspañiałą ideę oddawania krwi lub jej składników oraz miłość do szachów. Każdy z uczestników otrzymał wspañiałe prezenty oraz wywioził bezcenne wspomnienia z mile spędzonych w kłodzkich klimatach chwilach.

Pielgrzymka do Częstochowy

28 maja odbyła się 19. pielgrzymka honorowych dawców krwi do Częstochowy. Poczet

sztandarowy Klubu „Lubonianka” również uczestniczył w tych uroczystościach. Pod jasnogórskim wzgórzem zgromadzili się członkowie klubów HDK z całej Polski wraz z rodzinami, przedstawiciele Polskiego Czerwonego Krzyża, a także duszpasterze klubów na czele z ks. płk Zenonem Surmą, krajowym duszpasterzem HDK. Do sanktuarium przybyły również osoby, które dzięki krwi ofiarowanej przez honorowych krwiodawców mogły wrócić do zdrowia. – *W waszej historii życia krew odgrywa wyjątkową rolę, bo dajecie życie nawet tym ludziom, których nie znacie, dzielcie się częścią samych siebie, by znak życia ofiarować drugiemu człowiekowi* – mówił podczas homilii ks. bp Antoni Długosz. Na zakończenie Eucharystii złożono Akt Zawierzenia Matce Bożej Jasnogórskiej. W Boże Ciało 26 maja poczet sztandarowy klubu uczestniczył w procesji w parafii św. Barbary w Luboniu.

Zbyszko Wojciechowski



Poczet sztandarowy krwiodawców „Lubonianki” w Częstochowie

Z Uniwersytetu III Wieku

Spotkanie edukacyjne

Prof. Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, dr. n. med. Andrzej Grzybowski – ordynator Oddziału Okulistyki Wielospecjalistycznego Szpitala Miejskiego w Poznaniu był 5 maja wykładowcą na spotkaniu edukacyjnym pt. „Choroby siatkówki oka – AMD i cukrzycowy obrzęk płamki”. Prof. Grzybowski jest znanym w Polsce i na świecie okulistą, działającym w wielu naukowych stowarzyszeniach na rzecz badań narządu wzroku – założycielem Fundacji Wspierania Okulistyki. Spotkanie zgromadziło wielu zainteresowanych, a po ciekawym wykładzie, wspartym projekcją programu dla seniorów (przyczyny i sposoby łagodzenia schorzenia), był czas na zadawanie pytań. Profesor zwrócił szczególną uwagę na konieczność samodzielnego kontrolowania stanu zdrowia gałki ocznej, zagrożonej konsekwencjami w przypadku cukrzycy (obserwacja widzenia krętek na kartce kolejno lewym i prawym okiem). Obecni na spotkaniu słuchacze Lubońskiego Uniwersytetu III Wieku, seniorzy z Dziennego Domu Opieki „Wigor-Senior”, uczestnicy Klubu Ludzi Niewidomych i Słabowidzących „Promyk” oraz zainteresowani tematem mieszkańcy Lubonia otrzymali również wiele cennych rad, bardzo ważnych dla osób w wieku 60+. Współorganizatorem spotkania był dr. Hubert Aleksandrowicz – kierownik do relacji medycznych Fundacji Nowartis-Poland. Po raz kolejny dobra rada: „Dieta i aktywność – to nasi sprzymierzeńcy i przyjaciele”.

Irena Skrzypczak

Słuchacze i samoloty

Wiosenne loty i trele zachęciły nas do spotkania z żelaznymi ptakami. Z żołnierską eskortą wjechaliśmy na teren lotniska 31. Bazy Lotnictwa Taktycznego w Krzesinach. Było to ciekawe doświadczenie. Zapoznaliśmy się z historią lotniska (początek lat 20. ubiegłego wieku), obecnymi zadaniami jednostki

i planami na przyszłość. Zainteresowały nas ciekawostki związane z realizacją trudnych zadań bojowych, wieloletniego szkolenia pilotów i ich wyposażenia dla ochrony życia i zdrowia w skrajnych sytuacjach. Szczególnym momentem była nasza obecność przy pasie w trakcie kołowania i startu samolotów F-16. Było głośno, ale ciekawie. Nasz wyjazd był możliwy dzięki patronatowi UAM nad naszym Uniwersytem. Ponadto tak bogaty program zwiedzania był możliwy dzięki uprzejmości gen. dr. inż. Anatola Czabana, gościa – wykładowcy – na naszych comiesięcznych czwartkowych spotkaniach. Dziękujemy również dr. Mikołajowi Tomaszewskiemu, który współpracował w przygotowaniu wyjazdu. Superkropką nad „i” byłaby wojskowa grochówka.

Irena Skrzypczak

Sportowo-integracyjnie

21 maja słuchacze LUTW wzięli udział w VII Wielkopolskich Spotkaniach Sportowo-Integracyjnych Uniwersytetów III Wieku, występując w różnych dyscyplinach sportowych. Wyruszyliśmy wczesnym rankiem autokarem na trasę do Sierakowa. Wielkopolskie Spotkania Sportowo-Integracyjne UTW są amatorskimi rozgrywkami seniorów. Organizatorami są: UTW Filia w Sierakowie, Gmina Sieraków i Szkoła Podstawowa w Sierakowie. Celem spotkań jest propagowanie zdrowego stylu życia wśród seniorów oraz integracja z młodym pokoleniem. „Studenti” walczyli o puchar „Serce Seniora”. Sportową rywalizację poprzedziła parada ulicami Sierakowa prowadzona przez motocykle oraz stowarzyszenie „Vivat”. Następnie na boisku Orlik odbyła się rywalizacja zawodników z przybyłych na spotkanie 16 drużyn seniorów w 6 konkurencjach, w tym m.in.: strzelanie z wiatrówki, rzut beretem na odległość, lotki, kręgle, bieg z szarfą i hokej. Przedstawiciele drużyn otrzymali pamiątkowe dyplomy za udział w spotkaniu, a zwycięzcy po-

szczególnych dyscyplin – medale (trzy pierwsze miejsca) oraz dyplomy. Tym razem zdobyliśmy jeden srebrny medal, w strzelaniu z wiatrówki (Jan Marcinkowski). Nagrodzono trzy najlepsze uniwersytety. Luboński UTW wystąpił w zawodach po raz trzeci. Po zmaganiach sportowych uraczyliśmy się pyszną zupą gulaszową oraz ciastem i kawą lub herbatą. Następnie na murawie boiska odbyła się część rozrywkowa połączona z wspólną nauką tańców pod okiem trenera. Dalszą część zajęła zabawa taneczna oraz śpiewanie piosenek biesiadnych. Sparta kiada zakończyła się dekoracją zwycięzców poszczególnych dyscyplin oraz rozdaniem pucharów i dyplomów dla zwycięskich drużyn. Zadowoleni powróciliśmy wieczorem do Lubonia.

M. J. Błaszczakowie

Chemia rakietowa

11 maja słuchacze LUTW wzięli udział w wykładzie otwartym pt. „Chemia rakietowa” (z pokazem) w Auli Collegium Chemicum w Kampusie Morasko w Poznaniu, który poprowadzili dr hab. Błażej Gierczyk oraz asystujący mu dr Maciej Zalas z Wydziału Chemii UAM w Poznaniu. Po przyjeździe do Moraska przywitał nas dr Mikołaj Tomaszewski, który przedstawił historię powstania kampusu i poszczególnych wydziałów UAM. Wykłady organizowane w semestrze letnim przez Wydział Chemii UAM w Poznaniu cieszą się bardzo dużym zainteresowaniem. Ich tematyka obejmuje zagadnienia pozwalające przybliżyć rolę chemii w naszym życiu oraz zrozumieć zachodzące wokół nas zjawiska i procesy. Sala wykładowa pękała w szwach. W wykładzie wzięli udział zarówno studenci UAM, młodzież ze szkół średnich, dzieci z przedszkola jak i seniorzy z LUTW. Wszystkich przywiodło tutaj zainteresowanie chemią oraz odkrywanie jej tajemnic. Temat wykładu był interesujący, a dodatkowo towarzyszył mu ciekawy pokaz. Poznanie kosmosu i jego podbój jest wyzwaniem dla ludzkości. Być może w niedalekiej przyszłości ludzie będą kontrolowali Kosmos, tak jak teraz kontrolują Ziemię. Udane podró-

że w kosmos zależą jednak od rakiet o odpowiedniej prędkości wznoszenia, by pokonać siłę przyciągania ziemskiego. Byliśmy świadkami kilku eksperymentów. Były super – wybuchy, dużo dymu i ognia. Wszyscy byli pod dużym wrażeniem wykładu i interesującego pokazów. Okazało się, że wchodzenie do świata wynalazków i odkryć chemicznych może być fascynującym zajęciem. Po posiłku w stołówce uniwersyteckiej wróciliśmy do Lubonia. Serdecznie dziękujemy dr Mikołajowi Tomaszewskiemu za umożliwienie uczestnictwa w tym interesującym wykładzie.

Maria Błaszczak

W Arboretum Kórnickim

14 maja spora grupa słuchaczy z Sekcji Turystyki Pieszej i Krajoznawczej odwiedziła Arboretum Instytutu Dendrologii PAN w Kórniku. Maj jest miesiącem kwitnienia lilaków, pospolicie zwanych bzami. Kwiaty tych ozdobnych krzewów są piękne ubarwione, niezwykle dekoracyjne i cudnie pachną. Dni lilaków „Kiedy znów zakwitną białe bzy”, zainaugurowane 14 maja przez Arboretum Kórnickie, były dla naszej grupy okazją do poznania tutejszej kolekcji bzów oraz do bezpośredniego kontaktu z przyrodą poprzez zapoznanie się z różnymi gatunkami tych krzewów, zdobycia wiedzy przyrodniczej na temat ich pochodzenia i uprawy. Spacer z przewodnikiem, który opowiadał o ciekawych roślinach w Arboretum oraz o kolekcji lilaków, rozpoczął się przy tablicy z planem parku. Spacerując, podziwialiśmy rozkwitające różnymi kolorami różaneczniki, długo żyjący cis, cypryśnik błotny z tlenowymi kolanami oddechowymi tzw. pneumatoforami, wystającymi powyżej poziomu gleby w odległości kilku metrów od pnia oraz wiele innych bardzo ciekawych roślin, a na końcu cudowną kolekcję bzów. Kórnicka kolekcja liczy ok. 150 gatunków lilaków, a można ją zobaczyć w nowej części Arboretum, do której wejście jest od strony ul. Parkowej. Nowe Arboretum, na co dzień jest niedostępne dla zwiedzających. Dowiedzieliśmy się, że bez został sprowadzony do Europy w 902 r. z Turcji. Początkowo był sadzony tylko w ogrodach przypałacowych. Rozpowszechnił się dopiero w XVI w., kiedy zaczęto wprowadzać jego szlachetne odmiany. Pozbawiony odpowiedniej pielęgnacji często dziczeje, ale zawsze pięknie pachnie. Najbardziej znanymi odmianami są: Krasawica Moskwy o różowo białych kwiatach, Sauleana, Michel Buchner, Sensation, lilak Meyera. Drewno bzu jest bardzo twarde i używane do produkcji instrumentów muzycznych i jako materiał rzeźbiarski, natomiast kwiaty są wykorzystywane do produkcji perfum. Roślina ta należy do najdłużej żyjących krzewów. Spotyka się krzewy mające 50, a nawet ponad 100 lat. Spacerowaliśmy alejkami pośród bzów. W promieniach wiosennego słońca, w oczy rzucały się ogromne kiście kolorowych kwiatać.

M. J. Błaszczakowie



Słuchacze Uniwersytetu III Wieku w Krzesinach przy samolocie F16

Z TMML

Z Herkulesami za pan brat

Od pewnego czasu Towarzystwo Miłośników Miasta Lubonia (TMML) aktywnie współpracuje z 3. Skrzydłem Lotnictwa Transportowego oraz 33. Bazą Lotnictwa Transportowego w Powidzu. M.in. 1 czerwca br. wzięliśmy udział w historycznych mundurach w Święcie 3. Skrzydła połączonym z Międzynarodowym Dniem Dziecka. Na bardzo nowoczesnym lotnisku wojskowym w Powidzu stacjonują największe polskie samoloty transportowe Lockheed C-130E Hercules mogące zabierać do 20 ton ładunku. W latach 2009-2012 nasze Siły Powietrzne otrzymały sześć sztuk, choć po awaryjnym lądowaniu C-130E w Mazar-e Sharif w Afganistanie w linii pozostało ich pięć. Obecnie obsługują one Polskie Kontyngenty Wojskowe oraz misje humanitarne. Wyprodukowane zostały na początku lat siedemdziesiątych XX wieku i po modernizacjach mają być wykorzystywane przez następne 20 lat. Co ciekawe, wprowadzone na stan lotnictwa amerykańskiego w 1956 r. są najdłużej produkowanymi samolotami w historii. Pierwsza nasza wizyta na lotnisku w Powidzu miała miejsce 11 marca. Mieliśmy wówczas okazję obejrzeć samoloty, hangary, budynek straży

pożarnej, strzelnicę, wyposażenie, a także porozmawiać z personelem, w tym z dowódcą Eskadry Technicznej – majorem Krzysztofem Trabuckim. Spotkanie było jednak możliwe dzięki wsparciu Klubu 3. Skrzydła w Witkowie kierowanego przez Michała Schmidta. Bliską współpracę nasze Stowarzyszenie utrzymuje również z paramilitarną 1. Grupą Operacyjno-Szturmową Witkowo prowadzoną przez Huberta Malika. Z kolei w środę 1 czerwca wzięliśmy udział w Święcie 3. Skrzydła połączonym z Międzynarodowym Dniem Dziecka. Członkowie Towarzystwa Miłośników Miasta Lubonia zaprezentowali się w historycznych mundurach z okresu Powstania Wielkopolskiego oraz międzywojennego 57. Pułku Piechoty Karola II Króla Rumunii, do którego tradycji odwołuje się w swojej działalności rekonstrukcyjnej nasze Stowarzyszenie. Na cieszącym się dużym zainteresowaniem stoisku zaprezentowaliśmy niewielką wystawę związaną przede wszystkim z wieloletnim promowaniem fortecznego dziedzictwa kulturowego poznańskiej twierdzy. Na święcie nie mogło też zabraknąć pokazów lotniczych, w tym efektownych popisów dwóch samolotów myśliwsko-bombowych Su-22 (Su-



„Lubonianie” z TMML na przeglądzie zespołów śpiewaczych w Ośrodku Kultury fot. Felicja Sulima

-17M4K) o zmiennej geometrii skrzydeł z 21. Bazy Lotnictwa Taktycznego ze Świdwina. Bardzo interesujące były solowe akrobacje wykonywane przez F-16 z Tiger Demo Team z 31. Bazy Lotnictwa Taktycznego na Krzesinach. Długo oczekiwany debiut polskiego pilota kapitana Roberta „Bluto” Gałązki miał miejsce rok temu. Wcześniej ćwiczył on z pilotem pokazowym i liderem greckiego zespołu „Zeus” – majorem Georgosem Androulakisem. Pokaz trwał około 10-15 minut, a prędkość jastrzębia wahała się od 115 do 700 węzłów, natomiast obciążenia, których doświadczał pilot wyniosły od -3 do +9,5 g. Na koniec zespołowe ewolucje powietrzne wykonał Zespół Akrobacyjny „Orlik” z Radomia wchodzący w skład Polskich Sił Powietrznych. Piloci latają na siedmiu samolotach turbośmigłowych PZL-130 TC-II Orlik. Zespół powstał w 1998 r. i z niewielką przerwą działa do dziś. Wielokrotnie był też nagradzany na różnorodnych pokazach lotniczych. Na płycie lotniska można było obejrzeć reprezentatywne samoloty obecnie użytkowane w polskim lotnictwie wojskowym, począwszy od amery-

kańskich F-16 Jastrzęb i C-130 Hercules, kończąc na rosyjskich Su-20 i Mig-29. Swoje pojazdy i wyposażenie zaprezentowały też Wojska Lądowe, Żandarmeria Wojskowa, Policja, Straż Pożarna, służby lotniskowe oraz grupy rekonstrukcyjne.

Przemysław Maćkowiak

prezes TMML, prowadzi Sekcję Historyczną

Gość z Chile

Członkowie TMML pomogli w zorganizowaniu pobytu w Juana Carlosa Saffie zafascynowanego naszym krajem i rekonstruktora odtwarzającego polskie formacje wojskowe. Chilijczyk jest szefem grupy rekonstrukcyjnej nawiązującej do polskiej Jednostki Wojskowej „Grom” (2305). Na początku Chilijczycy zainteresowali się specyficznym umundurowaniem polskiej jednostki specjalnej, później jednak przyszedł czas na poznanie kultury kraju tak bardzo oddalonego od miejsca zamieszkania. Warto wspomnieć, że „Grom” dziedziczy tradycje legendarnych Cichociemnych Spadochroniarzy Armii Krajowej z lat II wojny światowej. W sumie było to 316 komandosów bardzo dobrze wyszkolonych przez brytyjskie Kierownictwo Operacji Specjalnych. Przerzucano ich do okupowanej Polski pojedynczo lub w małych grupkach w celach dywersyjnych. Gość odwiedził poznańską

cd.
obok



Kłpa Towarzystwa Miłośników Miasta Lubonia z gospodarzami wycieczki 11 marca 2016 r. w specjalnym hangarze zbudowanym dla potrzeb herculesów w 33. Bazie Lotnictwa Transportowego w Powidzu wchodzącej w skład 3. Skrzydła Lotnictwa Transportowego

Z miasteczka country

Fajerwerk

13 maja na scenie kowbojskiego miasteczka przy ul. Kwiatowej wystąpił zespół „Country Fajerwerk”, cieszący się popularnością oraz dużym uznaniem wśród miłośników muzyki Dzikiego Zachodu. Zaprezentował utwory, które wpadły w ucho publiczności i porwały w wir taneczny niejednego leniucha. Zainteresowani robili sobie pamiątkowe zdjęcia i zasięgali informacji na temat zespołu i jego kolejnych koncertów.

Piła w stylu country

Na festiwalu miłośników muzyki kowbojskiej 27 i 28 maja – IX Pikniku Country nad Gwdą na pilskiej wyspie –

bawiły się tłumy. Piknik trwał do sobotniej nocy. Publiczność zobaczyła występ Ryszarda Wolbacha, zespołu „Honky Tonk Brothers” oraz „Cashflow”. W sobotę muzykę serwował m.in. „Drink Bar”, Alicja Boncol i Jeff Shiffman z USA. Zobaczyliśmy także występ lubońskiej Grupy Taneczno-Westernowej „Dallas Country”. Koncert prowadził Korneliusz Pacuda.

Zbigniew Henciel

Występ Grupy Taneczno-Westernowej „Dallas Country” z Lubonia w Pile fot. Marian Bukalski



cd.
ze str.
48

twierdzą 17 kwietnia obejrzał m.in. fort główny VII zbudowany w latach 1876-1880, gdzie podczas drugiej wojny światowej funkcjonował pierwszy na okupowanych ziemiach niemiecki obóz koncentracyjny. Zorganizowaliśmy także piknik na niedostępnym na co dzień forcie pośrednim VIIa z lat 1887-1896. Juan zwiedził także wyremontowany zachodni przyczółek Służby Katedralnej, stanowiący obecnie część ekspozycji „Bramy Poznania”. Odwiedził też członków TMML, w Przemierowie obejrzał kolekcje zabytkowych pojazdów, a w Luboniu schronów. Natomiast dzień później udaliśmy się z naszym chilijskim gościem do Twierdzy Toruń. Główną atrakcją było Muzeum Artylerii, stanowiące oddział zamiejscowy Muzeum Wojsk Lądowych w Bydgoszczy. Ostatni dzień pobytu w Wielkopolsce nasz gość spędził na zwiedzaniu stolicy Państwa Polskiego w Gnieźnie.

Przemysław Maćkowiak (prezes)

W Czołowie

Zespół wokально-muzyczny „Lubonianie” z TMML od 5 lat przygotowuje i realizuje autorskie programy obchodów Święta Pracy. Corocznie przybywa do Czołowa na zaproszenie b. minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego, europosła Krystyny Łybackiej, posła Marka Niedbały oraz Rady Wojewódzkiej SLD. Pod pomnikiem Marcina Kasprzaka, w otoczeniu rozwijającej się przyrody uświetnia uroczystości dla uczestników z całej Wielkopolski – pieśnią, piosenką i wierszem. Głos zabierali: Krystyna Łybacka, Marek Niedbała, pan Skrzypczak – niegdyś pracownik HCP, przedstawiciel obozu w Żabikowie i inni. Zespół „Lubonianie” wykonał utwory wchodzące w skład kanonu narodowego, a także pieśni w języku włoskim (m.in. „Bandiera Rossa” – wł. czerwony sztandar). Akompaniował nauczyciel zespołu Wojciech Wicenciak. Były domowe wypieki i znakomita grochówka.

Jan Kaczmarek
(przewodniczący Sekcji Kultury)

„Niezapominajka”

Śpiewem i muzyką rozbrzmiewał Ośrodek Kultury (OK) w Luboniu z okazji 4. przeglądu zespołów śpiewaczych „Niezapominajka” 21 maja br. Na zaproszenie dyr. Reginy Górniaczyk przybyły zespoły: z Komornik – „Komorniczanie” i Tullec – „Stokrotki”. Nasze miasto reprezentowały „Szarotki” z OK oraz „Lubonianie” z TMML (dawna „Ryczka”). Do tańca przygrywał zespół „Ton” z OK. Z Plewisk przybył dwuosobowy, grający na organkach, zespół „Picolo”. Rewelacją przeglądu okazał się zespół „Lubonianie”. Piosenki dobrane literacko i melodyjnie zachwyciły i trzeba było bisować (solo Ludomiry Jarzina z zespołem w piosence „Białe bzy”, z udziałem Wojciecha Wicenciaka, grającego na keyboardzie i „7 czerwonych róż” w aranżacji wydłużone o refreny z fantazją grającego Wojciecha). Śpiewała cała sala, wspólnie z burmistrzem Lubonia Małgorzatą Machalską.

Jan Kaczmarek
(przewodniczący Sekcji Kultury)

Lubonianin za lubonianina

30 maja w świetlicy Rodzinnego Ogrodu Działkowego (ROD) im. Jana Mazurka w Poznaniu odbyło się posiedzenie Okręgowego Zarządu Polskiego Związku Działkowców (PZD). Byłego prezesa ROD „Pokój” zastąpił we władzach Jan Błaszczak

Na posiedzenie przybyli: członkowie Okręgowego Zarządu PZD i Okręgowej Komisji Rewizyjnej, prezesi ROD z Wielkopolski oraz zaproszeni goście. Na obrady w Domu Działkowca ROD im. Mazurka przybyli też: poseł na Sejm RP Krzysztof Paszyk, zastępca prezydenta m. Poznania Jędrzej Solarski, przewodniczący Miejskiej Rady Seniorów dr Zdzisław Szkutnik oraz zastępca dyrektora Wydziału Działalności Gospodarczej i Rolnictwa Urzędu Miasta – Marek Stachowiak. Prezesa Krajowej Rady PZD reprezentował radca prawny Bartłomiej Piech. Obradom przewodniczył prezes Okręgowego Zarządu PZD – Zdzisław Śliwa. Głównymi tematami obrad była ocena sytuacji w Związku i ogrodach Okręgu oraz odbytych walnych zebrań sprawozdawczych, inwestycje w ogrodach i dalszy rozwój ogrodów działkowych w ramach programów „ROD XXI w” oraz „Otwartego Programu Rozwoju Społecznego ROD”, przedstawienie zadań w ramach powszechnego przeglądu ROD, a w tym w zakresie zapobiegania samowolom budowlanym na działkach. Omówiono również wniosek Rzecznika Praw Obywatelskich do Naczelnego Sądu Administracyjnego w sprawie nadzoru budowlanego wobec obiektów niewy-



Prezydium posiedzenia Okręgowego Zarządu PZD fot. Jan Błaszczak

magających zgłoszenia ani pozwolenia na budowę. Przyjęto także zbiorcze sprawozdanie finansowe Okręgu na podstawie 298 sprawozdań finansowych ROD oraz zbiorczy preliminarz finansowy na 2016 r. Obrady zakończyły się podjęciem uchwał zatwierdzających sprawozdania finansowe i preliminarze na 2016 r. Zatwierdzono też zmiany w składzie Okręgowego Zarządu PZD, do którego wybrano lubonianina, Jana Błaszczaka (prezesa ROD „Chemic” w Luboniu) w miejsce odwołanego Józefa Hamrola,

byłego prezesa ROD „Pokój”). Przyjęto „Apel do działkowców Okręgu” w sprawie 35-lecia Polskiego Związku Działkowców oraz 2 stanowiska, w tym podpisane przez wszystkich uczestniczących w obradach „Stanowisko w sprawie wniosku Rzecznika Praw Obywatelskich do NSA o rozstrzygnięcie zagadnienia prawnego dotyczącego stosowania przepisów Prawa budowlanego do obiektów, których realizacja nie jest objęta reglamentacją prawno-budowlaną”.

Jan Błaszczak

Z parafii św. Barbary

Biały sakrament

Dzieci z klas trzecich przystąpiły do sakramentu I Komunii św. w dwóch terminach: 8 maja (44 osoby) i 22 maja (87). Ich darem dla parafii był udział w sfinansowaniu odnowienia ołtarza Matki Bożej i św. Józefa, który po latach powrócił do bocznej nawy kościoła i został poświęcony 3 maja.

Po oktawie

Po oktawie Bożego Ciała, którą zakończono 2 czerwca, w piątek 3.06, w uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa, parafianie zgromadzili się na wieczornej mszy św. w Sanktuarium bł. Edmunda Bojanowskiego – kaplicy Zgromadzenia Sióstr Służebniczek NP NMP, która



Jedna z grup dzieci, które przystąpiły do sakramentu I Komunii św. w parafii św. Barbary fot. Stefan Krukowski



Wyście procesji z sanktuarium w uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa fot. Rafał Wojtyński

nosi wezwanie jak święto przypadającego tego dnia. W Roku Miłosierdzia Bożego miało ono szczególny wymiar. Po mszy św. licznie zgromadzeni wierni przeszli w procesji wokół placu Edmunda Bojanowskiego, którą ochraniała Straż Miejska.

(Z)\

Z parafii św. Maksymiliana Kolbego

- 13. dnia miesiąca, od maja do października, już od kilku lat, parafianie spotykają się o godz. 20 na wieczornej eucharystii i procesji fatimskiej, przygotowując serca na stulecie objawień w Fatimie, które będziemy obchodzili w 2017 r.

- 14 i 15 maja 60 dzieci z klas III przystąpiło do I komunii św.

- 21 maja był dla członkin Parafialnego Zespołu Caritas dniem skupienia. Panie wraz z opiekunem, ks. proboszczem, udały się do Czarnkowa, do parafii Chrystusa Najwyższego Kapłana, by dziękować Bogu za cały rok pracy na rzecz

potrzebujących i wzmocnić ducha, by to co czynią wypływało z serca i było odpowiedzią na Bożą miłość i Jego zawołanie, by troszczyć się o najbardziej potrzebujących. Gościny w Czarnkowie użyczył ks. Adrian Urbaniak, nasz były wikariusz, obecnie pełniący tam duszpasterskie obowiązki.

- 26 maja obchodziliśmy Uroczystość Bożego Ciała. Po koncelebrewanej mszy św. wierni wzięli udział w procesji do czterech ołtarzy, wiodącej ulicą Walki Młodych, by uczcić Jezusa Eucharystycznego. Na zakończenie, kon-

celebrans udzielił błogosławieństwa na cztery strony świata. Ołtarze przygotowały następujące grupy: Wspólnota Żywego Różańca, Caritas, Młodzież i Domy Kościoła. W oktawie Bożego Ciała odbywały się procesje wokół kościoła.

- W piątek 3 czerwca przypadała uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa. Po eucharystii odbyła się procesja zakończona modlitwą przy ołtarzu Serca Pana Jezusa. Uwielbialiśmy Boga za Jego dar miłości ku nam, oraz modliliśmy się za kapłanów w przypadający w to święto Światowy Dzień Modlitw o Uświęcenie Kapłanów.

- W niedzielę, 5 czerwca Caritas Parafialny rozprawał własnoręcznie upieczone ciasta, kontynuując ubiegłoroczną akcję Festiwal Ciast. Dzieląc się kawałkiem słodkiego pieczywa, przyczynialiśmy się do budowy Domu Nadziei – świetlicy dla dzieci i młodzieży w Sudanie Południowym, najmłodszym na świecie państwie i najbardziej ubogim w wodę miasteczku Lainya. Zebrane ofiary zostały przeznaczone na do-



Festiwal Ciast w parafii św. Maksymiliana fot. Dorota Hirsch



Procesja Bożego Ciała w Parafii w Lasku fot. Witold Szal

prowadzenie wody do tegoż domu, którego budowę prowadzi, pochodzący z poznańskiej parafii katedralnej, ojciec Andrzej Dzida SVD.

- Także 5 czerwca, w niedzielne popołudnie, ulicami Lubonia przeszedł „Marsz dla Życia”, w którym wzięli udział także parafianie z Lasku, w tym wiele rodzin należących do kręgów Domowego Kościoła (czytaj na str. 7).

A.K.

Z parafii św. Jana Bosko

Pierwsze w Luboniu

W piątek, 13 maja o godz. 20. Proboszcz, ks. prał. Roman Kubicki od-

prawił pierwsze w historii naszego miasta Nabożeństwo Fatimskie. Modliliśmy się w idei objawień fatimskich, których stulecie będziemy obchodzili w przyszłym roku, a naszym modlitwom towarzyszyła figura Matki Boskiej Fatimskiej umieszczona w prezbiterium – dar od byłej parafianki ks. proboszcza z Jeżyc – Wandy Hoehne. Drewniana figura o wysokości 1 metra została wykonana w pracowni Sanktuarium Fatimskiego i jest wierną kopią tej, która znajduje się w Kaplicy Fatimskiej. Tam została poświęcona, następnie pani Wanda przywiozła ją do Polski i podarowała naszej parafii. Piękną rzeźbę przybrała kwiatami miejscowa artystka – Małgorzata Błaskiewicz. Pokutne modlitwy były przepłatanie Pieśniami Fatimskimi – w blasku lampionów sprowadzonych także z Fatimy – a po zakończeniu uroczystej liturgii, uczestnicy przeszli dziedzińcem wokół kościoła w procesji ku czci Matki Boskiej Fatimskiej. Proboszcz Roman Kubicki zaprasza parafian i wszystkich lubonian do udziału w modlitwie przygotowującej do 100-lecia objawień fatimskich. Kolejne nabożeństwa będą odprawiane **13. dnia każdego miesiąca o godz. 20.**

Rocznica ks. Jarosława

20 maja o godz. 18. odbyło się uroczyste nabożeństwo z okazji 4. rocznicy święceń kapłańskich wikariusza ks. Jarosława Żurawskiego, któremu podczas sprawowania liturgii asystował



Podczas uroczystego nabożeństwa młodzież przyjęła sakrament bierzmowania z rąk bp. Z. Fortuniaka fot. Paweł Wolniewicz

12 księży – wyświęcanych również przed 4. laty.

Bierzmowanie

24 maja podczas wieczornej Mszy św. ks. biskup Zdzisław Fortuniak udzielił 42. naszym parafianom Sakramentu Bierzmowania.

Boże Ciało

26 czerwca główną Mszę św. wspólnie z księżmi tejże parafii – proboszczem ks. prał. Romanem Kubickim i wikariuszem ks. Jarosławem Żurawskim – celebrował ks. dr Rafał Pajszczyk – wiceoficjał Metropolitalnego Sądu Duchownego w Poznaniu. Po zakończeniu nabożeństwa, zgodnie z tradycją rozpoczęła się uroczysta procesja, której trasa przebiegała ulicami: ks.

Streicha, Konopnickiej, Jagiełły, Kościelną, Okrzei, Powstańców Wlkp., do Krzyża Milenijnego przy skrzyżowaniu z ul. Puszkina. Zakończenie nastąpiło w świątyni. W procesji wzięły udział tysiące parafian, a uświetnili ją tradycyjnie chór „Bard”, Lubońskie Bractwo Kurkowe i orkiestra dęta.

Święto Serca Jezusa

W piątek, 3 czerwca w święto Najświętszego Serca Pana Jezusa, po wieczornym okolicznościowym nabożeństwie modliliśmy się przed ołtarzem przy Krzyżu Misijnym urządzonym z inicjatywy ks. Jarosława, któremu pomogli kościelny Piotr z rodziną oraz rodzina państwa Łopińskich. Na koniec wszyscy przeszliśmy procesją wokół kościoła.

PAW



Piękna figura Matki Boskiej Fatimskiej przybrana kwiatami przez Małgorzatę Błaskiewicz fot. Paweł Wolniewicz

Z parafii św. Jana Pawła II

Bierzmowanie

11 maja podczas wieczornej Mszy św. o godz. 18, 46 młodych osób (w tym 4 starszych ministrantów) otrzymało z rąk ks. bp. Damiana Bryła Sakrament Bierzmowania. Mszy św., której przewodniczył ks. bp Damian Bryl, asystowali o.o. Piotr Osowski i Krzysztof Jurewicz OMI – nasi honorowi wikariusze. Obecni byli też: ks. kan. Bernard Cegła i nasi duszpasterze: ks. proboszcz Paweł Dąbrowski i wikariusz ks. Krystian Gramza, który przez ostatni rok przygotowywał młodzież do tej ważnej dla nich chwili. Uroczystość rozpoczął ks. proboszcz, witając ks. bp. D. Bryła, prosząc o udzielenie młodzieży Sakramentu Bierzmowania, zapewniając jednocześnie, że młodzi ludzie są należycie do jego przyjęcia przygotowani. Następnie przedstawiciele rodziców kandydatów powitali dostojnego gościa i prosili również o udzielenie ich dzieciom Sakramentu Dojrzałości Chrześcijańskiej. Odpowiadając na powitania i prośby ks. biskup zwrócił się bezpośrednio do młodzieży, prosił ich o to aby tę Mszę św. przeżyli z wiarą, nadzieją i w przekonaniu, że podczas Eucharystii jest w świątyni Bóg żywy i prawdziwy. Wszystkich zgromadzonych w świątyni prosił o modlitwę

za młodzież, aby umieli wytrwać w wierze, bronić jej i całym swoim życiem świadczyć o Chrystusie. Podczas homilii celebrians nawiązał do czytanego Słowa Bożego i Ewangelii. Mówił, że podobnie jak za czasów apostołów, dziś również przychodzi Duch Święty, choć ukryty i w danej chwili nie odczuwamy Jego obecności. Duch Święty, potrafi zupełnie odmienić serca ludzi, przykładem są tu apostołowie, którzy po otrzymaniu Ducha Świętego stali się odważni, gotowi do świadczenia i głoszenia Dobrej Nowiny o życiu i Zmartwychwstaniu Chrystusa – mimo licznych prześladowań. – „Duch Święty przychodzi dziś w tym kościele i na zewnątrz nic się specjalnego nie dzieje. Gdyby nie widoczne znaki tej uroczystości: modlitwa i namaszczenie czoła kandydata Świętym Olejem przez biskupa – można powiedzieć, że dzień jak każdy inny”. Ks. biskup prosił też młodzież, „aby przystępując do Sakramentu Bierzmowania każdy w duchu powiedział: Duchu Święty ja wierzę, że Jesteś i chcę żebyś przyszedł, dotknął mojego serca, ponieważ do działania Ducha Świętego konieczna jest osobista decyzja każdego z was. (...) Duch Świę-



Procesja Bożego Ciała ulicami osiedla Lubonianka fot. Władysław Szczepaniak

Boże Ciało

ty przychodzi ze swoimi darami, aby pomóc wam wejść w dorosłe życie, aby prawidłowo rozróżnić dobro i zło, aby być odważnym w wyznawaniu Chrystusa, bo być dorosłym – to umieć dobrze wybierać.” Zgromadzonych ks. Biskup prosił, aby modlili się za młodzież, by nie zostawiali ich samych, bo „młodzież potrzebuje obecności dorosłych, ich modlitwy, dobrych i mądrych rad, miłości i roztropnego towarzyszenia podczas drogi w dorosłe życie.” Po homilii odnowiono przyrzeczenia chrzcielne. Potem, po modlitwie o zesłanie Ducha Świętego, ks. bp D. Bryl udzielił młodzieży Sakramentu Bierzmowania. Młodzież czynnie uczestniczyła we Mszy św. poprzez czytanie Słowa Bożego i wezwań do Modlitwy Powszechnej oraz niosąc dary do ołtarza. Na zakończenie Eucharystii, przedstawiciele bierzmowanej młodzieży podziękowali Bogu za dary Ducha Świętego, ks. Biskupowi za udzielenie sakramentu, księżom i rodzicom za przygotowanie, a wszystkim zebranym za modlitwę i towarzyszenie im w tym ważnym dla nich dniu. Zapewnili, że będą pomnażać otrzymane Łaski i w dorosłym życiu dochowywać wierności Chrystusowi. Otrzymane krzyże z datą i miejscem przyjęcia Sakramentu Bierzmowania oraz wspólna fotografia z ks. Biskupem i uczestniczącymi w uroczystości kapłanami, są pamiątką tego dnia.

W Uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa, zwaną też Bożym Ciałem, Chrystus opuszcza tabernakulum i niesiony w monstrancji przez kapłanów, wychodzi na ulice wsi, miast i miasteczek całej Polski. Tegoroczna procesja w naszej parafii, podobnie jak dwa lata temu, przebiegała ulicami: Źródłaną i Sikorskiego. Zawsze podczas ważnych wydarzeń i uroczystości towarzyszą nam nasi duszpasterze i „honorowi” wikariusze. Po Mszy św. o godz. 10 tłumnie wyruszyliśmy za Panem Jezusem, aby zamianifestować naszą wiarę. Procesję rozpoczął ks. proboszcz Paweł Dąbrowski niosąc monstrancję do pierwszego ołtarza, do drugiego Pana Jezusa przeniósł o. Piotr Osowski OMI, do trzeciego – o. Krzysztof OMI, a do czwartego – ks. Krystian Gramza, który udzielił błogosławieństwa na cztery strony świata. Uroczystą procesję zakończyło odśpiewanie hymnu „Te Deum laudamus” – „Ciebie Boga wysławiamy” i adoracja Najświętszego Sakramentu oraz Msza św. Wzorem lat ubiegłych do uświetnienia tej uroczystości czynnie włączyli się parafianie – budując cztery ołtarze, Siostry Służebniczki – przygotowując dziewczynki syjące kwiatki, oraz strażacy z lubońskiej OSP, którzy nieśli baldachim i zabezpieczali trasę przemarszu procesji.

Halina Gościewska



Ks. bp Damian Bryl udziela sakramentu bierzmowania w parafii św. Jana Pawła II fot. Włodzimierz Wasilewski

Z Trójeczki

9 maja, Teatrzyk „Mozaika” odwiedził dzieciaki z punktu przedszkolnego przy ul. Dąbrowskiego. Tym razem zapoznaliśmy się z zabawami ludowymi i zabawkami, którymi przed wieloma laty bawiły się nasze babcie i nasi dziadkowie. Przedszkolaki same próbowały odgadywać nazwy i działanie zabawek.

17 maja zaprosiliśmy rodziców z okazji Dnia Mamy i Taty. Przygotowaliśmy dla nich występ składający się z wierszy i piosenek oraz skromny poczęstunek przy kawie. Przedszkolaki przygotowały także drobne prezenty.

20 maja odbyły się warsztaty kulinarne. Tym razem była to inicjatywa skierowana w naszym kierunku ze strony Urzędu Miasta pt. „Draka o talerz dzieciaka”.

24 maja odwiedziliśmy Szkołę Aspirantów Państwowej Straży Pożarnej na ul. Łozowej w Poznaniu. Usiedliśmy za kierownicą wozu strażackiego, przymierzaliśmy hełm i rękawice strażackie, obejrzelśmy sprzęt wykorzystywany przez strażaków podczas pracy. Na koniec każdy z przedszkolaków próbował swoich sił w polewaniu wodą z węża strażackiego.

PT



Maluchy z Trójeczki u strażaków

U Domisiów

W piątek, 6 maja dzieci z niepublicznego przedszkola przy ul. Wschodniej gościły Teatr Lalek z przedstawieniem „Kubuś Wiercipięta”. Przed-szkolaki bardzo zaangażowały się w przygody tytułowego Kubusia: pomagały odstraszyć złą Babę Jagę i Diabła, udzielając bohaterowi dobrych rad.

11 maja obejrzelśmy przedstawienie pt. „Kot w butach” w wykonaniu Teatru „Złota Rybka”. Dzieci z zainteresowaniem śledziły przygody kota i jego pana. Po spektaklu aktorzy przygotowali niespodziankę: każdy otrzymał balon w wybranym przez siebie kształcie.

W połowie maja wyruszyliśmy autokarem do gospodarstwa agroturystycznego w Młodzikowie, gdzie znajduje się stadnina koni. Czekaliśmy tam na nas wiele atrakcji.

10 i 31 maja zawitali do nas muzycy z Agencji Artystycznej „Bonsai”. Swoim pierwszym koncertem edukacyjnym artyści wprowadzili dzieci w „Muzyczne nastroje”. Tym razem Pan Lupa dzięki pomocy żółwia Gustawa i dzieci odnalazł harmonię muzyczną. Natomiast w audycji muzycznej pt. „Jedziemy autostopem” Pan Lupa wraz z dziećmi przenieśli się w odległą krainę, gdzie poznali nowe instrumenty.

20 maja przedszkolaki brały udział w warsztatach z gliny. Powstały na nich upominki, które dzieci wręczą swoim rodzicom w Dniu Rodziny.

26 maja obchodziliśmy Dzień Mamy. Mamusie otrzymały od swoich pociec własnoręcznie wykonane laurki z życzeniami.



B.S. Domisie w Młodzikowie

Z Pogodnego Przedszkola

W Publicznym Przedszkolu nr 1 odbył się 21 maja piknik rodzinny pod hasłem „W świecie bajek”. Najpierw poszczególne grupy prezentowały występ artystyczny, a potem zapraszały na przygotowane przez rodziców stanowiska kulinarne. Najmłodsza grupa „Gwiazdeczek” tańczyła do słynnej melodii zaczerpniętej z „Bajek samograjek – Czerwony Kapturek”. W ich „Spiżarni Babuni” można było zaopatrzyć się w przetwory i leśne suszone grzybki. Grupa „Wietrzyków” prezentowała taniec „Pantofelek Kopciuszka” do znanego utworu Straussa. Ich stoisko kulinar-

z ogórkami, pieczone ziemniaczki, wiejski chlebek i gzik wielkopolski. Grupa „Śnieżynek” zatańczyła taniec dworski do znanego ludowego utworu „Lelija”, a także prezentowała swoje umiejętności taneczne podczas pokazu tańca nowoczesnego. Grupa ta prezentowała bajkę „Królewna Śnieżka”, ich stoisko kulinarne pełne było jabłecznych przysmaków. Na sam koniec wystąpiła najstarsza grupa „Kropelek” ze spektaklem słowno-muzycznym „Lubię słodczyce”, wykorzystując znany z mundialu w Brazylii 2014 utwór Shakiry „Dare (La La La)”. Ich stoisko to były same słodkości;



Festyn w Pogodnym Przedszkolu

ne „Uczta na zamku” pełne było smakowitych sałatek i surówek do gorących przekąsek. „Słoneczka” przygotowały spektakl baletowy do muzyki Czajkowskiego; dziewczynki ubrane w białe baletowe spódniczki wirowały wokół brzydkiego kaczątka (Zuzanna Stodolna) wraz z przebranymi za kacuszki chłopcami. Ich stoisko ugięło się od wiejskich przysmaków: był smalec

wśród wypieków była do kupienia przedziwna chatka Baby Jagi i pierniczki. Podczas imprezy dzieci korzystały z dmuchanego zamku, sprzętów sportowych i malowały sobie twarze. Pod koniec losowano nagrodę główną – rower. Wygrała go Maja Ceglowska. Dziękujemy rodzicom za zaangażowanie w przygotowaniu imprezy.

I. Kmiecik

Z Chatki Skrzatka

Dzieci z niepublicznego przedszkola przy ul. Szkolnej powitały maj spotkaniem z bocianem i żabką – bohaterami spektaklu teatralnego. Ponadto, gościły artystów z Filharmonii Pomysłów. Tym razem kucur wraz z lalkarzem opowiedzieli warszawskie legendy o Bazyliuszku i Syrence. Śpiewała dla nas i tańczyła Łowiczanka ubrana w piękny, kolorowy strój, a przygrywał jej akordeonista-wirtuoz. Piękne przedstawienie zostało nagrodzone przez małych widzów gromkimi brawami.

Organizujemy dzieciom spotkania z ludźmi różnych zawodów. Tym razem zaprosiliśmy pielęgniarkę i ratownika medycznego. Spotkanie uświadomiło dzieciom, jak ważna dla życia ludzkiego jest praca naszych gości.

Czas upłynął nam na przygotowaniach do Dnia Matki. Dzieci przygotowały laurki i upominki, ćwicząc przy tym zdolności manualne. Nauczyły się też okolicznościowych wierszy i piosenek. Odwiedzili nas aktorzy ze spektaklem „Kapitan Plusk na Wyspach Przyjaznych”. Tytułowy bohater zabrał nas w pełen przygód rejs po morzach i oceanach. W trakcie muzycznej wyprawy dzieci przekonały się o tym, że każdy może odnaleźć „wyspy przyjazne”, zjednując przyjaciół swoimi czynami.

Z okazji Dnia Dziecka nasze starsze przedszkolaki odbyły podróż pociągiem, a maluszki z Klubu Dziecięcego miały spotkanie z p. Grażyną i jej psem, który ułożony jest do zajęć z zakresu dogoterapii.

A. Liebnier



Maluszki z Klubu Dziecięcego podczas zajęć dogoterapii fot. R. Manyś

Rozwijamy talenty !

ZABAWA SZTUKĄ - warsztaty plastyczne
ZDROWE SMAKI - warsztaty kulinarne
SPORT I TANIEC - zumba

Drzwi
otwarte
CZARODZIEJSKI
ZAMEK

605 90 36 44

wstęp wolny: II i IV piątek miesiąca

PRZEDSZKOLE PUBLICZNE
PUŚCZYKOWO
UL. CZARNIECKIEGO 2

www.przedszkole-zamek.pl

List do redakcji

Incydent

10 maja br. w przedszkolu „Tęczowa Kraina” w Luboniu doszło do pewnego incydentu, który nigdy nie powinien mieć miejsca. Pani dyrektor B. M., która w tym dniu zastępowała wychowawcę najmłodszej grupy (był na L4), pozostawiła samą pomoc nauczyciela tej grupy na placu zabaw przez ok. 40 minut. Nie przekazała innym nauczycielom swoich dzieci, których w tym dniu było ok. 22. Nawet gdyby chciała to zrobić, to inne panie miały w swoich grupach też dużo dzieci. Na jednego nauczyciela przypada 25. Kiedy wszystkie grupy poszły do przedszkola, po 10-15 minutach sąsiad mieszkający obok poszedł i poinformował, że na placu zabaw pozostało jedno dziecko. Właśnie z najmłodszej grupy, gdzie „opiekę”, jako nauczyciel, sprawowała pani dyrektor. Niestety konsekwencje tego incydentu ponieśli nauczyciele z innych grup i pomoc nauczyciela z tej grupy. Pani dyrektor nie poczuwała się odpowiedzialna za te dzieci. Chcę zaznaczyć, że pomoc nauczyciela nie powinna pozostawać sama z taką ilością dzieci na placu zabaw i nie powinna ponosić odpowiedzialności, ponieważ odpowiedzialność za dzieci ponosi nauczyciel, a w tym przypadku p. dyrektor. Mam nadzieję, że panie właścicielki nie pozostawią tej sprawy i konsekwencje również poniesie pani dyrektor.

Rodzice

(dane do wiadomości redakcji)

Treść listu dotyczącego placówki publicznej, z prośbą o ustosunkowanie się, przekazaliśmy Burmistrz Lubonia oraz Przedszkolu „Tęczowa Kraina”, którego

dotyczy. Poniżej zamieszczamy odpowiedź, które otrzymaliśmy.

Urząd Miasta

W związku z informacją dotyczącą pozostawienia przez dyrektora przedszkola „Tęczowa Kraina” najmłodszej grupy z pomocą nauczyciela na placu zabaw oraz nie zabrania jednego dziecka z placu zabaw do budynku, informuję, Urząd Miasta Luboń poprosił właścicieli oraz Panią Barbarę Małyżka-Maciołek o ustosunkowanie się do zarzutów. W załączeniu przekazuję wyjaśnienia, jakie zostały nam przesłane.

Magdalena Sołtysiak

(Wydział Oświaty Zdrowia i Kultury)

Właściciele

W odpowiedzi na pismo z dnia 01.06.2016 r. przesyłamy w załączeniu wyjaśnienia Dyrektora Przedszkola Publicznego Tęczowa Kraina dotyczące zdarzenia na placu zabaw. Jednocześnie podkreślamy, że o sytuacji zostałyśmy poinformowane niezwłocznie po zdarzeniu. W konsekwencji Pani Dyrektor została udzielona przez nas kara przewidziana Kodeksem Pracy w formie upomnienia. Dodatkowo podjęte zostały przez nas działania zmierzające do uszczelnienia procedur bezpieczeństwa w pracy z dziećmi oraz wzmocnienia kontroli nad ich przestrzeganiem przez pracowników placówki.

Katarzyna Wróbel, Katarzyna Ojster

Dyrektor placówki

W odpowiedzi na przedstawiony tekst na wstępie pragnę zaznaczyć, że Przed-

szkole Publiczne „Tęczowa Kraina” to placówka, która odniosła w okresie swojego krótkiego działania wiele sukcesów, aktywnie włącza się w projekty proponowane przez środowisko lokalne, jak również realizuje własne. W tym roku personel i właściciele pracowali na dobrą opinię o naszej placówce i taką też posiadamy wśród rodziców. W czasie pełnienia przeze mnie funkcji dyrektora nie doszło do żadnego wypadku ani poważnego incydentu. W przedszkolu pracują osoby wykwalifikowane, które nie tylko troszczą się o wychowanków, ale również pochylają się indywidualnie nad każdym dzieckiem, aby zaspokoić jego potrzeby, zapewnić mu bezpieczeństwo, dostrzec jego mocne strony i na nich rozwijać osobowość dziecka.

Starożytna rzymska zasada głosi, że „zanim wydamy wyrok, należy wysłuchać drugiej strony”, dlatego odnosząc się do postawionych zarzutów informuję i wyjaśniam.

Sytuacja opisana w liście do redakcji miała faktycznie miejsce, lecz realne konsekwencje poniosłam głównie ja, ponieważ jako dyrektor przedszkola otrzymałam karę porządkową w postaci upomnienia. Pozostałe trzy nauczycielki i pani pracująca jako pomoc nauczyciela otrzymały pierwotnie upomnienia w trybie kodeksu pracy, ale po sprzeciwie ukaranych dwóch nauczycielek i pomocy nauczyciela oraz dokładniejszej analizie incydentu, zdecydowałam się wycofać udzielone kary upomnienia.

W przedszkolu „Tęczowa Kraina”, w przypadku nieobecności dwóch nauczycieli, opiekę nad grupą przejmują dyrektor, w ramach dodatkowego zakresu obowiązków. Nie jest to łatwa sytuacja, gdyż wymaga połączenia zadań wynikających z dwóch funkcji

dyrektora i nauczyciela. Czasowe opuszczenie placów zabaw i pozostawienie pomocy nauczyciela przy jednoczesnym pobycie na placu trzech nauczycielek i dodatkowych trzech pomocy podyktowane było potrzebami fizjologicznymi oraz obowiązkiem służbowym (pilny telefon). Dzieci nie zostały pozostawione własnemu losowi, ponieważ na placu zabaw znajdowali się kompetentni pracownicy przedszkola, którzy podczas mojej nagłej nieobecności mogli w sposób prawidłowy nadzorować podopiecznych. W myśl załącznika do statutu dotyczącego bezpieczeństwa dzieci w przedszkolu osoba przejmująca czasową opiekę nad dziećmi odpowiada za dzieci. O zajściu natychmiast zostały poinformowane właścicielki, pracownik BHP i rodzice. Odbędzie się również posiedzenie Rady Rodziców. Sytuacja w dniu 10 maja 2016 r. była wynikiem wyjątkowego zbiegu okoliczności i niezwłocznie po tym incydencie została zastrzeżona procedura przyprowadzania i odbierania dzieci oraz sprawowania opieki nad dziećmi w czasie pobytu na placu zabaw, wyjść i wycieczek.

Jednocześnie chciałabym poinformować, że ze względu na dobro dziecka, które schowało się na placu zabaw i nie wróciło do budynku oraz ochronę jego dóbr osobistych, nie mogę w pełni przedstawić wszystkich argumentów, które w sposób wyczerpujący udowodniłyby wyjątkowość zaistniałej sytuacji. Argumenty, których nie mogę przedstawić ze względu na dobro dziecka, pozwoliłyby również wykazać, że opieka w przedszkolu spełnia wymagane standardy bezpieczeństwa powierzonych dzieci.

Dyrektor Przedszkola Publicznego „Tęczowa Kraina”

U Wesołych Sportowców

W Publicznym Przedszkolu nr 5 prowadziliśmy wiele działań rozwijających zainteresowania czytelnicze. Przedszkolaki uczestniczyły w ogólnopolskich konkursach plastycznych, poświęconych Misiowi Uszatkowi. Dzieci z najstarszej grupy wybrały się 10 maja na spotkanie autorskie z pisarzem Tomaszem Szwedem w bibliotece miejskiej. Wszystkie dzieci 13 maja zostały pasowane na czytelnika. Panie bibliotekarki przygotowały informacje, jak obchodzić się z książką. Dzieci poznały także zasady wypożyczania książek. Dużą radość sprawiło im obejrzenie filmu animowanego o przygodach Mikołajka. Następnie każdy wypożyczył książkę, otrzymał zakładkę oraz kartę biblioteczną. Dzieci wzięły udział w warsztatach kulinarnych pt. „Wielka draka o talerz dzieciaka”. Poznały zasady zdrowego żywienia.

24 maja odbyła się 9. Spartakiada Sportowa dla dzieci z lubońskich przedszkoli. Gościliśmy zawodników z „Pogodnego Przedszkola”, „Małych Talentów”, „Czarodziejskiego Ogrodu”, „Tip Topka Odkrywczy” i SP 3. Nasze przedszkole reprezentowały dzieci z grupy 5. Chłop-

cy rozegrali mecze piłki nożnej. Dziewczynki brały udział w zabawach zespołowych: przenoszenie piłek do baz, podnoszenie i strącanie pacholików oraz popularnego „murarza”. Każda drużyna zaprezentowała swoje sportowe hasło (transparent, piosenkę, motto). Gościliśmy prezesa Klubu Honorowych Dawców Krwi, Jerzego Zielińskiego, który zasponsorował puchary dla drużyn piłkarskich. Spartakiada zakończyła się wręczeniem medali i nagród dla wszystkich uczestników. Boisko sportowe powstało dzięki rodzicom naszych przedszkolaków oraz dzięki personelowi przedszkola.

Od 30 maja do 3 czerwca odbyła się w naszym przedszkolu Olimpiada Letnia. W tym roku zaplanowano rozgrywki piłki nożnej, „dwa ognie”, rywalizacje drużyn podczas wyścigów rzędów i zabaw rozwijających zwinność i zręczność.



Spartakiada dla przedszkolaków lubońskich u Wesołych Sportowców

Podczas imprezy towarzyszyła nam flaga olimpijska, znicz oraz hymn olimpijski.

31 maja wyjechaliśmy na wycieczkę do klubu jeździeckiego „Pony”

w Strzeszynie. Dzieci jechały bryczką, na kucykach, zwiedziły gospodarstwo i zjadły kiełbasę upieczoną nad ogniskiem.

E. Kałuska

Z Jedyнки

Kolorowo

Dzięki uprzejmości darczyńców, SP 1 otrzymała sadzonki bratków. Uczniowie z kl. 5 b uczęszczający na zajęcia koła przyrodniczego pod opieką nauczyciela ochotczo zabrali się do sadzenia kwiatów. Dziękujemy Marioli i Jerzemu Tomaszewskim oraz Sylwii Gąska, dzięki którym ogródek przed naszą szkołą nabrał kolorowych barw i stał się jeszcze piękniejszy.

M. Pajkert

Obchody

Na pamiątkę uchwalenia Konstytucji 3 Maja każdego roku obchodzimy święto narodowe. Uczniowie klas 6 oraz przedstawiciele chóru przygotowali okolicznościowy apel z okazji 225. rocznicy tego wydarzenia. Montaż słowno-muzyczny został zaprezentowany na lubońskim rynku podczas uroczystych obchodów.

E. Nowaczyk, D. Skałcki

Mistrzowie czytania

Już po raz 14. uczniowie naszej szkoły wzięli udział w Konkursie Pięknego Czytania „I Ty zostań Mistrzem Pięknego Czytania”, organizowanym przez Bibliotekę Miejską. Konkurs odbył się w trzech grupach wiekowych. Jako pierwsi swoje umiejętności prezentowali uczniowie klas 3. Naszą szkołę reprezentowało aż 33 trzecioklasistów. Pierwsze miejsce zdobyła Teresa Gąsiorek (3 c), 3. – ex aequo Adrianna Domagała i Szymon Grzeskowiak (3 b), a wyróżnieni zostali: Barbara Stefanko (3 d) i Piotr Wasilewski (3 b). W drugiej grupie wiekowej swoje umiejętności prezentowali uczniowie klas drugich. Po nich prezentowali się uczniowie klas pierwszych. W tej grupie wiekowej także odnieśliśmy sukcesy. Drugie miejsce zdobył Jakub Galiński (1 g), 3. – Dominika Kościukiewicz (1 a), wyróżnienie – Borys Bzdziel-Hierzyk (1 a).

M. Torkowska

Zielona szkoła

Uczniowie z kl. 2 c uczestniczyli w wyjeździe na zieloną szkołę. Program obejmował zarówno zajęcia edukacyjne, jak i sportowe. Noclegi i pyszne posiłki zapewniła zaprzyjaźniona z nami Chata Zbójców w Bucharzewie. W trosce o większą świadomość społeczną, bezpieczeństwo i w ramach działań profilaktycznych na terenie bazy przeprowadzono zajęcia z policją i strażakami oraz próbny alarm przeciwpożarowy w warunkach pełnego zadymienia budynku. Strażacy w pełnym rynsztunku dokonali sprawnego ewakuacji dzieci i przeszukania pomieszczeń. Tuż przed ćwiczeniami nasi uczniowie uczestniczyli w lekcji, podczas której strażacy omawiali podstawowe zasady postępowania w razie pożaru oraz zasady użycia sprzętu gaśniczego.

A. Jankowska

o b

W maju udaliśmy się do poznańskiego Multikina na bajkę „Piękna i Bestia”. Ciekawa forma przystępna dzieciom i intrygująco prowadzona historia

pozwoiliły zanurzyć się w świat tej baśni. Zaprośiliśmy rodziców na uroczystość z okazji Dnia Mamy i Taty. Dzieci śpiewały, tańczyły, mówiły wzruszające wiersze, czarowały, odgrywały role braci i siostr. Podaowały rodzicom własnoręcznie wykonane portrety. Odwiedziła nas również koleżanka Julia (2 e), która przeczytała nam bajkę o Franklinie. Zainspirowała dzieci do zastanowienia się nad tym, co daje nam rodzina oraz w jaki sposób zwyczajny, a jednocześnie wyjątkowy można spędzić Dzień Mamy.

J. Gazda

Integracja

18 maja odpowiedzieliśmy na zaproszenie Zespołu Szkół Handlowych w Poznaniu i wzięliśmy udział w spotkaniu mającym na celu integrację naszych uczniów z uczniami ZSH, poznańskich szkół podstawowych oraz udział w warsztatach z zakresu bezpieczeństwa i udzielania pierwszej pomocy. Dziękujemy Annie Kąckiej, koordynatorowi wydarzenia za pełne profesjonalizmu działania.

J. Kuehn

Po angielsku

20 maja w SP 1 odbył się 1. Luboński Konkurs Piosenki Angielskiej „You can sing” pod patronatem Burmistrza Miasta Luboń. Wzięły w nim udział wszystkie lubońskie szkoły podstawowe oraz SP z Komornik. W sumie szkoły te reprezentowało 23 uczniów. Jury przyznało następujące nagrody: 1. miejsce – Julia Galin (SP 2), 2. – Michalina Pilżys (SP Komorniki), 3. – Amelia Michalak (SP Komorniki). Wyróżnienia: Ada Jurewicz (SP 1), Hanna Bednarska (SP 3), Paulina Stemporowska (SP 4). Sponsory: Demart, Art of Voice Studio, Polska Niezwykła.

M. Zimowska, D. Skałcki (koordynatorzy)

Językowe potyczki

23 maja w SP 1 odbył się powiatowy konkurs j. angielskiego pod patronatem wydawnictwa Macmillan reprezentowanego przez Dorotę Wysz. W konkursie uczestniczyły szkoły podstawowe z Lubonia oraz Wir. Przyznano trzy



Uczniowie podstawówek z indeksami do klasy dwujęzycznej Gimnazjum nr 1, wśród nich Ada Jurewicz z SP 1

pierwsze miejsca w trzech kategoriach wiekowych. Pierwsze miejsce w klasie 4 zdobyła Kornelia Grzesiak (SP 2), w klasie 5 – Natalia Woźniak (SP 1), natomiast w klasie 6 – Natalia Mika (SP Wiry).

B. Łakomy, S. Pawlicki

Walka o indeks

28 kwietnia odbył się konkurs j. angielskiego dla szkół podstawowych organizowany przez G 1 pod patronatem Wydziału Anglistyki UAM w Poznaniu. Stawką było uzyskanie indeksu do klasy dwujęzycznej. Udział w nim wzięły następujące osoby z naszej szkoły: Maja Usak, Klaudia Stefens, Maria Stachowiak, Małgorzata Wojsz, Zofia Kaczmarek, Ada Jurewicz, Paulina Korbas i Miłosz Piniarski. Rywalizacja była ogromna, ponieważ ogólna liczba uczniów biorących udział wynosiła 80. Nasi uczniowie uzyskali dość wysokie wyniki na tle innych szkół. Największym jednak sukcesem było wygranie indeksu przez Adę Jurewicz.

S. Pawlicki

Wycieczka 3 b

1 czerwca wyruszyliśmy autokarem na szkolną wycieczkę do Kotliny Kłodzkiej. Po zakwaterowaniu w Karłowie poszliśmy do Parku Dinozaurów. Dalej udaliśmy się na Szczeliniec

Wielki, który jest najwyższym szczytem Gór Stołowych. Pierwszy dzień wycieczki zakończyliśmy biesiadą przy wspólnym ognisku. 2 czerwca udaliśmy się na Błędne Skały, a następnie do Kaplicy Czaszek. Po powrocie do ośrodka w Karłowie odbyły się rozgrywki sportowe. Bawiliśmy się także w „podchody”, a wieczorem odbyła się klasowa dyskoteka. 3 czerwca udaliśmy się do Złotego Stoku. Zwiedziliśmy labirynty starej kopalni złota. Następnym punktem programu było płukanie złota. Ostatnim akcentem wycieczki była wizyta w Muzeum Mineralów.

A. Flagmańska

Uroczystości

2 czerwca w 72. rocznicę zamordowania gen. Henryka Kowalówki odprawiono mszę św. w obozie hitlerowskim w Żabikowie. Wzięli w niej udział żołnierze Armii Krajowej, którymi generał dowodził. Do udziału w tym wydarzeniu zaproszono pocztę sztandarową oraz najstarsze klasy szkół podstawowych i gimnazjów. Naszą szkołę reprezentowały wszystkie klasy 6. Po mszy św. wszyscy zebrani wysłuchali przemówienia pani burmistrz, Małgorzaty Machalskiej, poświęconego generałowi Kowalówce oraz Jacka Nawrocika, adiunkta Muzeum Martyrologicznego w Żabikowie, poświęconego strukturalom, żołnierzom i działalności Armii Krajowej na terenie Wielkopolski. Dla zgromadzonej młodzieży była to ważna lekcja historii.

E. Nowaczyk

Bieg

5 czerwca z okazji Dnia Dziecka na Wzgórzu Papińskim odbył się 11. Bieg Luboński. W kategorii szkół podstawowych dziewcząt klas 4-6 Bernadeta Dobosz (5 b) zajęła 1. miejsce, a Oliwia Owczarczak – 3.

H. Idzikowska



Zwycięzcy i uczestnicy konkursu j. angielskiego pod patronatem wydawnictwa „Macmillan”

Z Cieszkowianki

Sukces Maksymiliana

Maksymilian Staszak (3 d) z SP 2 wziął udział w 36. Zawodach Pływackich z okazji Dnia Dziecka organizowanych przez „Chwiałkę” w Poznaniu. Zajął 2. miejsce w roczniku 2006 wśród chłopców na dystansie 25 m stylem dowolnym (kraul).

Schody, które uczą

Doprowadziliśmy do końca drugą część projektu „schodów z napisami”. Napisy na pierwszych schodach to powitania w j. niemieckim i angielskim, a także zwroty wchodzące w skład podstawowych dialogów. Na kolejnych widnieją inspirujące cytaty w tych językach. Dziękujemy Państwu Honoracie i Pawłowi Puk za pomoc i wsparcie finansowe. Współpomysłodawcą projektu była Emilia Wallheim.

G. Sokowicz

ne oraz by zwieńczyć obchody tygodnia kultury słowiańskiej – projektu autorstwa Emilii Wallheim, którą wspierała asystentka językowa Tamara Kovačić ze Słowenii, przybyła do nas w ramach międzynarodowego programu Erasmus. Inicjatorem i głównym organizatorem koncertu była Alina Malinowska.

U strażaków

13 maja kl. 1 d wybrała się z wizytą do poznańskiej Szkoły Aspirantów Państwowej Straży Pożarnej. Dowiedzieliśmy się, jak wygląda dzień pracy strażaka, rozwiązaliśmy strażacką krzyżówkę z hasłem oraz zobaczyliśmy, jakie zagrożenia niesie za sobą nieumiejętne obchodzenie się w kuchni z olejem spożywczym. Pani Ula przy pomocy m.in. sodu, magnezu i gazu omówiła nam zagrożenia, z którymi możemy spotkać się w codziennym życiu. Później obejrzelśmy

samochody ratowniczo-gaśnicze, ratownictwa technicznego oraz 30-metrową drabinę mechaniczną. Niezapomnianym przeżyciem była dla nas możliwość ubrania strażackiego stroju, operowania narzędziami hydraulicznymi czy podniesienie przy pomocy specjalnych poduszek jednego z samochodów. Kilku naszych kolegów i koleżanek było na tyle

odważnych, aby wejść do zadymionego pomieszczenia i poszukać poszkodowanej osoby. Na koniec to, na co czekaliśmy, czyli lanie wody ze strażackiego węża. Wycieczkę zakończyliśmy pamiątkowym zdjęciem.

M. Zajączkowska

Quiz

13 maja uczniowie klas 4-6 zmierzali się z „Quizem wiedzy o krajach słowiańskiego obszaru kulturowego”. Uczestnicy mieli na rozwiązanie testu 30 min. Odbywał się on w wersji tradycyjnej oraz poprzez platformę Socrative. Mistrzem wiedzy o krajach słowiańskiego obszaru kulturowego została klasa 6 e, 2. miejsce zajęły ex aequo – 6 c i 6 a, a 3. – również ex aequo 4 c i 4 a.

E. Wallheim

W radiu

18 maja kl. 1 b wybrała się na wycieczkę do studenckiego Radia Afera w Poznaniu. Zwiedziliśmy newsroom, studio nagrań, studio emisyjne oraz posłuchaliśmy audycji na żywo. Na początku dzieci porozmawiały z redaktorem naczelnym, Piotrem Graczykiem. Uczniowie zobaczyli miejsca, w których powstają wszystkie programy informacyjne, wywiady ze znanymi ludźmi itp. W studiu nagrań dowiedzieli się wszystkiego o tym, jak nagrywane są m.in. reklamy, zajątki, czy też wywiady. Zobaczyli

również, jak można przerabiać nagrany dźwięk. Dziękujemy pracownikom Radia Afera oraz Zuzannie Pawłowskiej za zorganizowanie wycieczki.

M. Gidaszewska

Mały Pitagoras

19 maja reprezentacja naszej szkoły w składzie: Zosia Jakub (6 a), Ola Hajduk (6 b), Zosia Kozłowska (6 d), Natalia Janukowicz (6 d), Olaf Hofman (6 d) i Maciej Radziszewski (6 d), wzięła udział w międzyszkolnym konkursie matematycznym „Mały Pitagoras – indeks do szkoły”. Organizatorem konkursu jest G 1, zwycięzca otrzymuje indeks do klasy matematycznej w tej szkole oraz nagrodę pieniężną. Na wyróżnienie zasługują Zosia Kozłowska oraz Olaf Hofman, którym zabrakło niewiele punktów, by stanąć na podium.

B. Warot

Motyle w szkole

19 maja w szkolnej stołówce gościliśmy Barbarę Grochał z Hospicjum Palium w Poznaniu, która przybliżyła uczniom ideę wolontariatu i malowania motyli. Po ciekawym wprowadzeniu, dzieci mogły samodzielnie pomalować motyle lub zrobić żonkile z krepki włoskiej. Szkolne Koło Wolontariatu, opiekunowie świetlicy opiekuńczej

Śpiewy po angielsku

20 maja w SP 1 odbył się po raz pierwszy Konkurs Piosenki Anglojęzycznej „You can sing” dla klas 3-6. Naszą szkołę reprezentowały: Julia Breszyk (6 e), Julia Galin (6 f), Aleksandra Urbaniak (4 b) i Nina Wolińska (5 c). Julia Galin zajęła 1. miejsce, wykonując utwór „In the arms of an angel”.

M. Lewandowska, R. Jastak, E. Wallheim

Wycieczka

21 maja uczniowie wzięli udział w wycieczce do Poznania. Podzieleni na dwie grupy, pod okiem wychowawców, rozwiązywali Wielkopolski Quest. Głównym bohaterem wyprawy były rzeźby. Wykonując zadania

i fotografii 3 D w Fotoplastykonie Poznańskim, której tematem przewodnim był przedwojenny Poznań. Obejrzelśmy także wystawę Antoniego Ruta – „Meandry przestrzeni”. Wycieczkę zakończyliśmy spacerem wzdłuż Alei Marcinkowskiego i odbudowanych zabytkowych murów miejskich, Baszty Strażackiej i Baszty Katarzynek mieszczących się przy ul. Maształarskiej.

J. Kwiecińska, A. Słonka-Moskwa

Wolontariat

W maju i czerwcu na poznańskich targowiskach można spotkać dzieci i młodzież w żółtych koszulkach Motylego Wolontariatu, którzy tym razem biorą udział w akcji charytatywnej pt. „Książka i motyl za wsparcie dla Hospicjum Palium”. 21 maja wolontariusze z klas 6: Mikołaj, Julia, Julia, Jagoda, Martyna, Zuzia, Magda, Rozalia i Łukasz wraz z opiekunkami szkolnego Motylego Wolontariatu kwestowali na targowisku na poznańskiej Wildzie. Zbierali datki na rozbudowę Hospicjum Palium w Poznaniu, a jednocześnie darczyńców obdarowywali książką i motylem.

Szkolne Koło Wolontariatu

Konkurs o Zamku

23 maja odbył się 2. konkurs wiedzy o Zamku Królewskim w Poznaniu. Nasza reprezentacja w składzie: Oliwia Panek, Sandra Maciejewska i Amelka Kocur zdobyła trzy wyróżnienia. Na podium stanęła Martyna Malinowska, która zajęła 3. miejsce. Konkurs odbył się w Zespole Szkół z Oddziałami Integracyjnymi i Specjalnymi nr 2 w Poznaniu. Gościem był senator Włodzimierz Łęcki, autor przewodnika po Poznaniu. W krótkim wykładzie przybliżył uczestnikom historię zamku i Przemysła II.

M. Szwacki

Debata

30 maja odbyła się trzecia z kolei debata szkolna z udziałem rodziców, uczniów (kl. 2 i 3) i nauczycieli. Każda grupa

Gry planszowe

Piątkowy wieczór upłynął nam na świetnej zabawie w gronie miłośników planszówek, którym towarzyszyła zdrowa rywalizacja, a do tego sporo przyjemności i emocji. Do wyboru były gry przygodowe, logiczne, karciane, strategiczne, edukacyjne i spostrzegawcze, a także wiele innych przyniesionych przez uczniów.

M. Gorzyńska-Gościak,

J. Kwiecińska

Mistrzowie czytania

12 maja odbył się w Bibliotece Miejskiej 14. Konkurs „I Ty zostań Mistrzem Pięknego Czytania”. Spośród 152 uczestników wyróżniono następujących uczniów naszej szkoły, klasy 1: 2. miejsce – Anna Późniak (1 e), wyróżnienie – Piotr Libner (1 h), Joanna Przybysz (1 b). Klasy 2: wyróżnienie – Katarzyna Juchacz (2 a). Klasy 3: 2. miejsce – Kuba Gembara (3 c), wyróżnienie – Nadia Stegenda (3 c).

M. Budziszewska

Koncert

13 maja w hali widowiskowo-sportowej LOSiR-u odbył się koncert uczniów i absolwentów Cieszkowianki – talentów muzycznych kształcących się w Zespole Szkół Muzycznych w Poznaniu. Koncert odbył się z dwóch powodów: po pierwsze, by zaprezentować talenty artystycz-



Julia Galin s SP 2 – 1. miejsce w Konkursie Piosenki Anglojęzycznej „You can sing”

i rozwiązując zagadki, dotarliśmy do ostatniego punktu, w którym na uczestników zabawy czekało poświadczenie ukończenia wyprawy w postaci pamiątkowej pieczęci. Po zwiedzaniu Starego Rynku udaliśmy się do Galerii Arsenał, gdzie uczestników wycieczki szczególnie zainteresował pokaz dwuwymiarowych fotografii, fotografik

odpowiadała na pytania dotyczące oceniania, kryteriów oceniania, uczenia się od siebie nawzajem i wyrażania swoich opinii podczas lekcji. Dzięki temu, iż wszyscy wyrazili swoje zdanie na powyższe tematy, udało się zebrać informacje, które po opracowaniu dadzą nam wskazówki do dalszej pracy.

Nowinki z Trójki

Konkurs

W piątek, 22 kwietnia uczniowie SP 3 przystąpili do Ogólnopolskiego Konkursu Języka Angielskiego „Melting Pot”, zorganizowanego przez Pierwszą Społeczną Szkołę Podstawową w Gdyni. Celem konkursu było zainteresowanie dzieci uczęszczających do klas nauczania zintegrowanego nauką j. angielskiego, a także rozwijaniem posiadanych umiejętności językowych. Konkurs został przeprowadzony w formie testu wielokrotnego wyboru. Z niecierpliwością czekamy na wyniki. J. Nawrocka

Po angielsku

28 kwietnia uczniowie klas 1-3 uczestniczyli w 4. Powiatowym Turnieju Języka Angielskiego zorganizowanym przez wydawnictwo Macmillan w SP 2. Uczniowie zmagali się z zadaniami z zakresu gramatyki oraz słownictwa. Blanka Urban zajęła 3. miejsce, natomiast Emma Urban otrzymała wyróżnienie. J. Nawrocka



Blanka i Emma Urban – finalistki konkursu powiatowego z języka angielskiego

Tradycja

17 maja uczniowie kl. 3 a i 3 b wraz z wychowawcami udali się tradycyjnie po uroczystości Pierwszej Komunii Świętej do Sanktuarium Matki Bożej w Licheniu. Ubrani w swoje alby komunijne, uczestniczyli we mszy świętej w Bazylice Matki Bożej Bolesnej Królowej Polski. Uczniowie otrzymali od ojców Marianów medaliki z wizerunkiem Matki Bożej Licheńskiej. Dzieci wraz z opiekunami zwiedziły również Kościół św. Doroty, w której uprzednio znajdował się cudowny obraz z wizerunkiem Matki Bożej. Wspinaliśmy się na Gólgotę oraz udaliśmy się do źródła, z którego każdy mógł zaczerpnąć tyle wody, ile chciał i zabrać ze sobą do domu. K. Konieczny

Kangur

Znane są już wyniki Międzynarodowego Konkursu „Kangur matematyczny”. Tomasz Brauza oraz Szymon Rembalski zdobyli wyróżnienie. H. K.

Pitagoras

19 maja Julia Galant, Katarzyna Łajs oraz Weronika Wojciechowska wzięły udział w konkursie matematycznym „Mały Pitagoras – indeks do szkoły”. Konkurs ten zorganizowało G 1. Wzięli w nim udział uczniowie 4 szkół podstawowych z Lubonia, Komornik i Poznania. Kasia Łajs zajęła 3. miejsce i otrzymała bono do Empiku. H. K.

Matematyka

20 maja uczniowie naszej szkoły wzięli udział w 9. Międzyszkolnym Konkursie Matematyczno-Informatycznym „Matematyka z Myszką”, który odbył się w SP 5 w Poznaniu. Konkurs polegał na rozwiązywaniu zadań matematycznych



Uczestnicy konkursu „Matematyka z Myszką” z SP 3

przy pomocy komputera. Naszą szkołę reprezentowała drużyna: Mikołaj Narożny, Wojciech Waliczak oraz Bartosz Zygmanski. Uczniowie zajęli 6. miejsce. H. K.

Festyn

21 maja o godz. 14 rozpoczął się w naszej szkole festyn rodzinny. Gościliśmy w naszych progach uczniów wraz z rodzicami oraz wielu sympatyków i zaproszonych gości. Oficjalnego powitania i rozpoczęcia dokonała dyrektor, Grażyna Leciej, wraz z panią burmistrz – Małgorzatą Machalską i Łukaszem Masewiczem – z ramienia Rady Rodziców. Uczestników festynu zachwycali tańcem, grą i kostiumami zespoły taneczne z Akademii Tańca Bezuma – „Power Kids”, „Energy Kids”, „Ogniki” i „Mini formacja”. Można było obejrzeć

także przedstawienie pt. „Witaminki” w wykonaniu dzieci z kółka teatralnego. Uczniowie kl. 2 a wystąpili w przedstawieniach: „Trzy świnki” i „Głos koguta”. W tym samym czasie na sali gimnastycznej odbywały się rozgrywki sportowe – mecz piłki nożnej uczniowie kontra rodzice. Uczniowie wzięli udział w konkursie piosenki turystycznej. Uczennice z kl. 5 b, Wiktor Królikowski (2 b) oraz grupa „Fitness” dowiedli, że mamy również zdolnych tancerzy w naszej szkole. Nasi najmłodsi goście chętnie kupowali lody, popcorn, losy na loterii fantowej, malowali paznokcie, bawili się w basenie z piłeczkami. Dużym zainteresowaniem cieszył się dmuchany zamek. Można było zagrać w warcaby i piłkarzyki. Na boisku sportowym czekało na uczniów 10 konkurencji, w których musieli wykazać się szybkością, zręcznością, sprawnością i celnością. Na stoiskach oferowano ciasta, sałatki owocowe i warzywne, lemoniadę, hot dogi, swoje jadło, potrawy z grilla, itp. Jak co roku, przygotowano konkurs wiedzy o szkole dla rodziców i uczniów. Pani dyrektor wraz z panią burmistrz wręczyły nagrody laureatom organizowanego przez szkolną bibliotekę 4. Powiatowego Konkursu Literacko-Plastycznego „Tworzymy książki”. Festyn uatrakcyjnił występ zespołu muzycznego „LaGuardia” z wokalistką Sylwią Pawłowicz, mamą naszej uczennicy Uli. Na zakończenie organizatorzy konkursów rozdali zwycięzcom nagrody, dyplomy i słodkości. Pani dyrektor dziękuje wszystkim, którzy byli z nami tego dnia, uczniom za wspaniałe występy i wspólną zabawę, Rodzicom za pomoc w przygotowaniu imprezy oraz wszystkim osobom zaangażowanym w organizację tego święta. K. K.

Wyniki konkursu

Po raz 4. zaprosiliśmy uczniów szkół podstawowych powiatu poznańskiego do udziału w konkursie „Tworzymy książki”. Konkurs przebiegał pod hasłem „Śladami Stasia i Nel”. Zaskoczyły nas nowatorskie podejścia do tematu, wy-

obrażnia młodych pisarzy oraz ich ogromna kreatywność. Oto wyniki: 1. miejsce – Julian Szramkowski (SP 1, Murowana Goślina), Oliwia Lewicka (SP Komorniki), 2. miejsce – Urszula Kosarska, Amelia Żymalkowska, Matylda Walkowiak (Zespół Szkół Szkoła Podstawowa i Gimnazjum, Pobiedziska), Konstanca Lewicka (SP Komorniki), 3. – Julia Wiśniewska (Zespół Szkół Podstawowa i Przedszkole, Biskupice), Zofia Ciesielczak (SP 2, Luboń), Paulina Nowakowska, Aleksandra Zielonka (SP Komorniki), wyróżnienia: Agata Hajman (Zespół Szkół Szkoła Podstawowa i Gimnazjum, Pobiedziska), Weronika Molińska (SP 1, Murowana Goślina), Sandra Tomczak (SP 3, Luboń), Jakub Kaźmierski, Jakub Rożek (SP Wiry). E. Iglewska-Nowik

Tanecznie

21 maja odbył się 1. Międzyszkolny Turniej Tańca Nowoczesnego o Puchar Dyrektora SP 3, w którym udział wzięło 170 dzieci z wielu okolicznych miejscowości. Organizatorem była dyrektor, Grażyna Leciej, przy współpracy i udziale Akademii Tańca Bezuma i Beaty Janickiej oraz jej córki Zuzanny. Na parkiecie podziwialiśmy formacje z Prywatnej Dwujęzycznej Szkoły Polsko-Angielskiej w Poznaniu, Zespołu Szkół z Oddziałami Integracyjnymi w Poznaniu, SP 4, Zespołu Szkół w Daszewicach, Zespołu Szkół w Skórzewie, SP w Skórzewie, Zespołu Szkół w Krośnie, Zespołu Szkół w Dąbrowce i oczywiście reprezentantów naszej szkoły – trzy grupy taneczne. Młodzi tancerze konkurowali ze sobą w dwóch kategoriach wiekowych: klasy 1-3 i 4-6. Komisja w składzie: Grażyna Leciej, Agnieszka Buciora, czynna tancerka i instruktor tańca w jednej z lubońskich szkół tanecznych, Karolina Skowron, dyplomowana tancerka, absolwentka poznańskiej szkoły baletowej, tańcząca na deskach teatralnych w kraju i za granicą oraz Ewelina Iglewska-Nowik, nauczyciel SP 3, przyznała 1. miejsce w obu kategoriach i wręczyła puchary dwóm formacjom z Polsko-Angielskiej Prywatnej Szkoły na Piwnej. Pozostałe grupy otrzymały statuetkę wraz z wyróżnieniem. Wszyscy uczestnicy otrzymali pamiątkowy medal. Na rozpoczęcie i w przerwie zatańczyła Ola Piątek (SP 1), która swoje umiejętności doskonali w Akademii Tańca Bezuma pod kierunkiem Zuzanny Janickiej. Zaprezentowała swoje solo w tańcu disco i w jazzie. BJ



Festyn w SP 3 fot. Władysław Szczepaniak

Ploteczki z Czwóreczki

Na lotnisku

Uroczyste zakończenie konkursu o chrzcie Polski odbyło się 8 kwietnia w Klubie 31. Bazy Lotnictwa Taktycznego w Krzesinach na zaproszenie Dowódcy 2. Skrzydła Lotnictwa Taktycznego gen. bryg. pil. Dariusza Malinowskiego. Uczestnikami byli uczniowie szkół podstawowych, gimnazjalnych i średnich z woj. wielkopolskiego. Zaprezentowano niemal wszystkie rodzaje samolotów, które były i są na wyposażeniu polskiego lotnictwa. Wyjątkową atrakcją dla zwiedzających był pokaz, wykonany przez pilotów startujących na samolotach F-16. Po zakończeniu zwiedzania odbyła się uroczystość wręczenia nagród. Dwie nasze uczennice: Natalia i Emilia Kowalskie odebrały wyróżnienia i nagrody.

M. Piechocka

Zawody

26 kwietnia odbył się bieg na Polanie Harcerskiej w pobliżu Jeziora Maltańskiego. Rywalizacja odbywała się w ramach Poznańskich i Powiatowych Igrzysk Młodzieży szkolnej rozgrywanych w ramach Memoriału Bronisława Szwarca. Na starcie stanęło prawie 2 tysiące uczniów. Nasi uczniowie Olga Siwek i Piotr Papis dali z siebie wszystko, niestety nie zakwalifikowali się do pierwszej ósemki.

E. Bielińska-Bobkowicz

Zatańczyli

Grupa 0 a wystąpiła 29 kwietnia w „Tańcu z Gwiazdami”. Przedstawienie zostało zaprezentowane rodzicom. Dzieci dzielnie przygotowywały się przez cały miesiąc, aby w dniu występu dać z siebie wszystko. Zerówkowicze pokazali osiem układów tanecznych. Do jednego z nich zaprosili również rodziców.

A. Pietrzak

Omnibus z Czwórki

29 kwietnia w naszej szkole odbyły się eliminacje 26. edycji konkursu „Omnibus”. Do rywalizacji przystąpiło 46 uczniów z klas 5 i 6. Uczestnicy udzielili odpowiedzi na kilkadziesiąt pytań z różnych dziedzin. Najwszechstronniejszą wiedzę wykazali się: Jakub Adam (5 c), Weronika Lazarek (6 a),

Norbert Matysiak (5 a), Olga Siwek (6 a), Amadeusz Podbylski (5 a). W jury zasiadli: Agnieszka Antczak (dyrektor), Diana Krasowiak (10. Omnibus SP 4) i Maciej Witkowski (dwukrotny Omnibus SP 4, edycja 3. i 5.) Konkurencje finałowe polegały na udzieleniu prawidłowych odpowiedzi na pytania o znakach drogowych, kołach olimpijskich, flagach państw i organizacji niosących pomoc medyczną i humanitarną. 26. Omnibusem została Weronika Lazarek i to na jej cześć zagraliśmy „We are the Champions”, 2. – miejsce zajął Jakub Adam, a 3. – Norbert Matysiak. Cała trójka reprezentowała naszą szkołę 25 maja w 13. Omnibuse Miasta Luboń, którym została nasza Weronika! G. Stojcka

Świat eksperymentów

Klasa 1 e wzięła udział w pokazie eksperymentów. Dowiedzieliśmy się, jak położyć na jeden gwóźdź sześć innych tak, aby nie spadły, czy jak sprawić, by woda z przykrytej kartką szklanki nie wypłynęła, gdy odwrócimy szklankę.

P. Maciejewska

Rajd

2 maja odbył się rajd ekologiczny. Klasy 1-3 wybrały się na aktywny wypoczynek na „Kocie Doły”. Celem wyprawy była integracja społeczności szkolnej, przypomnienie zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym, promocja aktywności fizycznej oraz zdrowego stylu życia i utrwalenie zdobytych wiadomości i umiejętności przyrodniczych w praktyce.

P. Maciejewska

Ptaki

Uczniowie klas 4 na lekcji techniki zmierzili się z wykonaniem bociana i jaskółki z papierowych kółek. Bartek Małąg (4 b) z kółek postanowił zrobić jeszcze rybę.

B. Zboralska

Memoriał

19 maja liczna reprezentacja uczniów naszej szkoły, brała udział w Memoriale Bogdana Jędrzejewskiego na Stadionie Miejskim. Imprezę zorganizowało G 1. Jednocześnie odbywał się Turniej Piłki

Nożnej. Oto wyniki naszych zawodników: Julia Maciejewska (1. miejsce 200 m), Wiktoria Otuszevska (3. miejsce 60 m), Dominika Kurzyk, Patrycja Szczepaniak, Julia Przybył (3. miejsce w sztafecie szwedzkiej), Julia Maciejewska, Maja Siemiątkowska, Hubert Kędzierski i Adam Gruchot (3. miejsce w sztafecie olimpijskiej).

E. Bielińska-Bobkowicz

Festiwal 2.0

23 maja w naszej szkole odbył się szkolny Festiwal 2.0. Gośćmi honorowymi była Lidia Borska, autorka książeczek dla dzieci, oraz przyjaciele naszej szkoły: Wanda Suleja-Kot, I. Skrzypczak oraz państwo Włodzimierz i Jolanta Sroczynscy. Imprezę rozpoczęła v-ce dyrektor, Ewa Wawrzyniak. Spotkanie pod wspólnym hasłem „Odkrywaj, eksperymentuj, dociekaj” miało charakter prezentacji projektów, realizowanych przez uczniów edukacji wczesnoszkolnej, biorących udział w tegorocznej edycji Szkoły z Klasą 2.0. Rozpoczęło się ono od wywiadu z Lidią Borską, a następnie dzieci czytały wybrane wierszyki z książeczek autorki. Klasa 3 a wraz z wychowawcą, Malwiną Chudą-Granat, zaprezentowała swój wcześniej napisany audiobook wraz z wykonanymi do niego uczniowskimi ilustracjami. Patrycja Maciejewska z kl. 1 e przypomniała wszystkim, że woda występuje w trzech stanach skupienia. Dzięki małemu Kaziowi (0 b), przygotowanemu przez Kingę Studzińską, widzieliśmy, jak na sali gimnastycznej powstaje wulkan. Spotkanie uatrakcyjnił przygotowany przez Anitę Pietrzak występ dzieci z kl. 0 a, dzięki którym wspólnie nauczyliśmy się tańca Socu Batu Vira. Dzięki trzeciej edycji Szkoły z Klasą 2.0 wiele się nauczyliśmy, a nasze projekty kolejny raz zdobyły miano Dobrych Praktyk.



Zwycięzcy Memoriału Bogdana Jędrzejewskiego
fot. E. Bielińska-Bobkowicz

Piłka nożna

Wybrane reprezentacje chłopców z klas 5 uczestniczyły w turnieju piłki nożnej. Podczas trzech spotkań wyłoniliśmy najlepszą drużynę. Każda z reprezentacji zagrała 6 meczów, systemem każdy z każdym, 2x10 minut. Wygrała klasa 5 b, 2. miejsce – 5 c, 3. – 5 a. Drużyny otrzymały dyplomy, a najlepsza reprezentacja puchar.

E. Bielińska-Bobkowicz

Pasja

24 maja do klasy 2 e przyszedł Paweł Jastrząb, tata Uli. Opowiedział nam o swojej pasji do rowerów. Jeździ na rowerze szosowym i MTB, czyli po trasach leśnych. Mówił o zawodach, treningach, sprężę.

Z. Piotrowska

Lech Kolejorz

Aby zachęcić uczniów do aktywnego wypoczynku, wybraliśmy się do Poznania, aby zwiedzić Stadion Lecha. Przewodnik pokazał nam ciekawe pomieszczenia m.in. szatnię piłkarzy i salę konferencyjną. Poznaliśmy historię klubu i zobaczyliśmy puchary.

P. Maciejewska

Dzień Dziecka

1 czerwca korytarze, sale lekcyjne zamieniły się w boiska sportowe na których klasy rywalizowały w przeróżnych konkurencjach. Trzeba było daleko skakać, celnie rzucać, szybko i zwinnie biegać, precyzyjnie ruszać nogami i zadziałać mięśniami. Uczniowie klas 4-6 rywalizowali jako pierwsi, następnie do walki ruszyły klasy 1-3. Do przejścia było 11 stacji: magiczny kosz, tor przeszkód, knoocker, brzuch na maksa, narciarski wyścig, pokaz swoją moc, skoczek skakankowy, precyzyjne nogi, pływająca tratwa, skok klasowy i wyścig potworów. Czas, w którym biuro zawodów liczyło punkty, umilił występ szkolnej grupy „Banarańcza”, a w kl. 1-3 wystąpiła jeszcze druga grupa taneczna z kl. 2 e i 3 c.

Z. Piotrowska

Dragony

4 czerwca na torze regatowym Malta w Poznaniu wzięliśmy udział w wyścigu smoczyc łodzi. Do pokonania był dystans 200 m na łódce 10-osobowej wraz z bębniarzem nadającym tempo wiosłowania i sternikiem. Pierwsza załoga wraz z Zofią Piotrowską uzyskała 9. czas spośród wszystkich załóg, natomiast załoga z Emilią Bielińską-Bobkowicz – 15. Startowało 19 reprezentacji szkół podstawowych.

Z. Piotrowska

Maraton

5 czerwca byliśmy uczestnikami 3-godzinnej wyprawy na rowerach stacjonarnych (maraton spinningowy przy Gimnazjum nr 2). Pokonaliśmy góry, pagóry i dojechaliśmy do celu. Tempo dyktowali nam profesjonalni instruktorzy, a gimnazjalistki częstowały nas truskawkami i bananami.

Z. Piotrowska



Omnibus szkolny w SP 4 fot. B. Zboralska

Z Gimnazjum nr 2

Sukcesy Dominiki

Dominika Siudzińska (1 a) zdobyła 1. miejsce w organizowanych przez KJ Podkowa Gruszczyń zawodach konnych w ujeżdżeniu w programie klasy P. Natomiast w długi weekend majowy wzięła również udział w zawodach w skokach przez przeszkody podczas 44. Błękitnej Wstęgi Wielkopolski oraz Zawodach Ogólnopolskich Dzieci i Młodzieży w ramach 7. Otwartych Mistrzostw Powiatu Poznańskiego i wywalczyła 2. miejsce w konkursie o wzrastającym stopniu trudności z jokerem. Co więcej, wyskakała sobie również licencję 3. stopnia w skokach przez przeszkody, startując w konkursie o wysokości przeszkód 100 cm z oceną stylu jeźdźcy. Dominika z powodzeniem zadebiutowała także w najtrudniejszej dyscyplinie olimpijskiej, jaką jest Wszechstronny Konkurs Konia Wierzchowego, gdzie wykazała



Dominika Siudzińska podczas zawodów jeździeckich fot. Katarzyna Siudzińska

trzeba się zarówno umiejętnościami w ujeżdżeniu, skokach przez przeszkody, jak i pokonywaniu naturalnych przeszkód w terenie (kros). G 2

Sukces Klaudii i Łukasza

25 czerwca w Pobiedziskach odbył się Międzyszkolny Konkurs Piosenki Angielskiej „It's your turn”, w którym udział wzięli uczniowie naszego gimnazjum: Łukasz Kalinowski (3 c) oraz Klaudia Ziomek (3 h). Łącząc swoje siły w duecie w piosence Eda Sheerana pt. „Photograph”, zajęli 3. miejsce na 20 uczestników. Młodzież przygotowały: Roksa Boruń i Małgorzata Szymankiewicz. G 2

Kodowanie

Kolejny raz w tym roku szkolnym realizowaliśmy projekt „Mistrzowie Kodowania”. Uczniowie klas 2 wzięli udział w zajęciach i odkryli w sobie niebywałą

potencjał. Realizacja rozpoczętych w trakcie zajęć projektów kontynuowana była w domach. Było to możliwe dzięki platformie internetowej www.scratch.mit.edu.pl, na której każdy może założyć swój profil i na nim programować. Dzięki temu uczeń może w każdej chwili modyfikować i rozbudowywać stworzone przez siebie gry i animacje. Programowanie w scratchu realizowane było również podczas zajęć informatyki w klasach 3. M. Zgoła

Rowerzyści

7 maja odbył się konkurs zorganizowany przez Straż Miejską i Komisariat Policji pod tytułem „Najlepszy Młody Rowerzysta Lubonia”. W konkursie startowali uczniowie 3 lubońskich szkół: SP 1, SP 3 i G 2. Konkurs składał się z testu ze znajomości przepisów ruchu drogowego, jeździe rowerem po specjalnie przygotowanym miasteczku oraz toru przeszkód. Uczniowie startowali w kategorii indywidualnej oraz w zespołach. Nasza drużyna zajęła 1. miejsce. Reprezentowali nas: Tomasz Kopeć (1 c), Janek Cieślczak (1 c), Patrycja Ciemnoczółowska (1 f), Gabriel Andzinski (1 b), Filip Tyłski (1 b) i Mateusz Kowalczyk (3 b). Tytuł najlepszego młodego rowerzysty Lubonia zdobył Tomek Kopeć (1 c), a 3. miejsce przypadło Jankowi Cieślczakowi (1 c). K. Dzydzan

Tenis

Nasze reprezentacje tenisa stołowego dziewcząt i chłopców wzięły udział w Mistrzostwach Polski Szkół Gimnazjalnych. Przeżyli sportowo, ale bardzo wyczerpujący weekend, podczas którego rozegrali 25 kilkusetowych meczów. Wysiłek opłacił się. W turnieju indywidualnym Anita Chudy (3 a) zajęła 2. miejsce w kraju. Z kolei drużyna w składzie: Anita Chudy (3 a), Maja Zielińska (2 g) przywiozła puchar, zajmując 5. miejsce w turnieju. Chłopcy w składzie Jan Kuźniarek (2 g) i Krzysztof Witkowski (2 g) zajęli 15. miejsce. Ł. Budzyński

Wyróżnienie filmowe

Film naszych uczniów otrzymał wyróżnienie na 2. Międzynarodowym Festiwalu Filmów Krótkometrażowych Cor Ad Cor. Film „Tańczące Anioły” stworzyli: Basia Budzyńska, Bartosz Gierka

i absolwent naszej szkoły, Miłosz Latosi. Gościem specjalnym festiwalu była Krystyna Stypułkowska. Ł. Budzyński

Julka

11 maja w Gimnazjum im. Orląt Lwowskich odbył się finałowy, ustny etap Międzyszkolnego Konkursu Języka Hiszpańskiego. Julia Lasecka (2 g). zajęła 3. miejsce. Pytania, na które odpowiadali uczestnicy, dotyczyły parków narodowych Hiszpanii, zabytków, świąt, artystów, a nawet tradycyjnych dań kuchni hiszpańskiej. Oceniana była również praktyczna znajomość języka. A. Baszczyńska



Julia Lasecka – laureatka Międzyszkolnego Konkursu Języka Hiszpańskiego

Kiermasz dla Partycji

13 maja zorganizowaliśmy charytatywny kiermasz książek, z którego dochód w całości został przeznaczony na leczenie Patrycji Ciemnoczółowskiej (1 f). Dzięki ofiarności mieszkańców Lubonia zebraliśmy 3400 zł. Pieniądze zostały przekazane na konto Fundacji Pomocy Dzieciom z Chorobami Nowotworowymi w Poznaniu. Dziękujemy współorganizatorom imprezy: Joannie Wojciech, Katarzynie Wilińskiej-Jóźwiak, Piotrowi Ludwiczakowi z Wydawnictwa „Media Rodzina”, sponsorom: Wydawnictwu „Media Rodzina”, drukarni wielkoformatowej Pastel. kolor Marcin Kuzemko, drukarni Enveloper S.C. Agnieszka Zielke Wojciech Zielke. Dziękujemy również wszystkim darczyńcom oraz naszym uczniom, którzy pomagali w prowadzeniu kiermaszu. A. Wodzyńska-Skotarczak, M. Przybylska

Konkurs

23 maja odbył się 12. finał konkursu organizowanego przez szkołę podstawową z Daszewic „Obcy umiła życie”. W tym roku zaproszono 8 zespołów,

w tym trzysobową grupę G 2 (2 h). Jadwiga Hawrusik, Michał Konieczny i Krzysztof Piszczek przez 3 godziny zmagali się z pytaniami, dotyczącymi zasad dobrego wychowania, tradycji i zwyczajów Wielkopolski. Musieli biegle znać się na gwarze poznańskiej, tańcach ludowych, potrawach z różnych regionów Polski oraz rozpoznawać najważniejsze zabytki. J. Chęcińska

NIE dla cyberprzemocy

24 maja uczniowie klasy 1 d i 2 d uczestniczyli w prelekcji na temat cyberprzemocy przeprowadzonej przez policjanta, Krzysztofa Niewiadę. Uczniowie poznali sposoby reagowania w przypadku ujawnienia cyberprzemocy, skutki dla ofiar oraz konsekwencje prawne dla sprawców. P. Kędziora

Sukces Marty

25 maja Marta Piątek (3 g) reprezentowała naszą szkołę w konkursie czytelnictwa organizowanym przez G 1 w Murowanej Goślinie. Warunkiem udziału było przeczytanie w stosunkowo krótkim czasie 12 książek. 17. edycja „Mola Książkowego” przebiegała pod hasłem „Człowieka określa nie tylko to, co osiągnął, lecz to, co pokonał”. Test wiedzy przygotowany przez organizatorki nie należał do łatwych. Dodatkowym utrudnieniem był fakt, że wśród wyznaczonych lektur znajdowały się obfite w szczegółowe daty oraz rozmaite nazwiska biografie i pamiętniki. Wydarzeniu towarzyszyło spotkanie autorskie z twórcami biografii prof. Religi. Dariusz Kortko i Judyta Watoła poza opowieścią o tym, jak przebiegała praca nad książką, podpisali również egzemplarze biografii przywiezione przez publiczność. W konkursie startowali gimnazjaliści z powiatu poznańskiego. Marta nie dała przeciwnikom szans i zasłużyła na najwyższe miejsce na podium. U. Dorsz

Brawo Wy

Reprezentacje tenisa stołowego dziewcząt i chłopców z Gimnazjum nr 2 wzięły udział w Ogólnopolskim Turnieju Szkół Gimnazjalnych w Tenisie Stołowym – Drzonków 20-21 maja 2016. Rozegrały 25 kilkusetowych meczy i dodatkowo turniej indywidualny, w którym Anita Chudy zajęła 2. miejsce w kraju! Drużyna w składzie: Anita Chudy i Maja Zielińska przywiozła piękny puchar, zajmując 5. miejsce. Chłopcy w składzie Jan Kuźniarek i Krzysztof Witkowski uplasowali się na 15. pozycji. W fazie grupowej dziewczyny pokonały gładko Gimnazjum w Seceminie 3:0, Gimnazjum w Ostrorogu 3:0 i Gimnazjum w Drzonkowie 3:0. Uległy tylko Gimnazjum w Kolnie (z trzecią kadetką w Polsce Joanną Sokołowską) 1:3. Mimo to zakwalifikowały się do turnieju głównego – finałowej ósemki. Dalej zostały pokonane przez Gimnazjum w Barcinie 1:3. W walce o tytuł tabeli pokonały 3:1 Gimnazjum w Działdowie oraz w ostatnim pojedynku 3:1 Gimnazjum w Luzinie. Dziękujemy za opiekę i coaching panu Maciejowi Chudy. Łukasz Budzyński



Klaudia Ziomek i Łukasz Kalinowski podczas występu na Międzyszkolnym Konkursie Piosenki Angielskiej

German w Poczdamie

Pogoda jak zwykle dopisała, humory też, dzięki temu kolejna wycieczka Szkoły Językowej „German” była bardzo udana. Mnóstwo atrakcji dla wszystkich dzieci – tych mniejszych i tych całkiem sporych. Najpierw pojechaliśmy do dzielnicy Babelsberg, gdzie znajduje się najstarsze studio filmowe w Europie. Na terenie parku filmowego można było zobaczyć rekwizyty z różnych filmów – wystawę do bajki

wał się dym. Trochę spokoju można było zaznać płynąc łódkami, kręta rzeczka kończyła się w jaskini. Były też mocne wrażenia – pokaz kaskaderski z efektami pirotechnicznymi oraz przejażdżka riksą w zawrotnym tempie po Murze Chińskim (kino 4D).

Potem pojechaliśmy podziwiać naturę i dzieła architektury. Podczas błędzenia po parku ukazały nam się nagle przepiękne tarasy przed

Z Gimnazjum nr 1

Nasze sukcesy

W piątek, 3 czerwca dwie drużyny z naszej szkoły brały udział w 2. Otwartych Mistrzostwach Poznania Debat Oksfordzkich o Puchar Prezydenta Miasta Poznania. Trzykrotne zwycięstwo naszej drużyny zapewniło nam awans do finału. Reprezentowali nas: Wiktoria Cugier, Zuzanna Knychala, Wiktoria Włodarska, Zofia Kaczmarek, Martyna Kamińska, Aleksandra Opalińska, Jakub Pluciński, Albert Kaczmarek i Bartosz Urbaniak. 25 maja w Pobiedziskach Letnisku odbyła się 3. edycja konkursu piosenki anglojęzycznej. Brały w niej udział gimnazja i licea. Zespół „No Name”, w którego skład wchodzi zarówno absolwenci, jak i uczniowie naszej szkoły, wywalczył 1. miejsce, a Joanna Cykowiak zdobyła wyróżnienie. Bartłomiej Zalewski i Adam Werwiński zajęli 1. miejsce w 8. Rejonowym Konkursie Gwary Poznańskiej w Skokach. Małgorzata Nowak (2 c) została laureatką Ogólnopolskiego Konkursu Języka Angielskiego English ACE. Jej wynik to 1. miejsce w województwie. Zaraz za nią w klasach 2 uplasowała się Wiktoria Witczak i Alicja Konik. W klasach 3 najlepsi okazali się – Jakub Szczepański i Jakub Pluciński. W klasie 1 najlepszy wynik osiągnęła Nina Zażemłowska, a na 2. miejscu Jagoda Urbaniak. 6 maja odbył się etap Rejonowego Konkursu Wiedzy o Samorządzie Terytorialnym. Nasze uczennice: Martyna Kamińska i Aleksandra Opalińska zajęły 1. i 2. miejsce. Tego samego dnia odbył się również etap ustny 4. Szkolnego Konkursu Języka Niemieckiego. Laureatami zostali: Kalina Piskorska, Małgorzata Nowak, Franek Skarbek, Olimpia Wojciechowska. Kalina Piskorska, która zajęła 1. miejsce w nagrodę pojechała na wycieczkę do Wiednia. Wiktoria Goławska, Kacper Matysiak i Mateusz Mamet reprezentowali naszą gimnazjum na Mistrzostwach Szkół w Superfarmacie w Sztumie. W turnieju wzięło udział prawie 90 uczniów z różnych stron Polski. W gronie 8 osób, które zakwalifikowały się do 5. Ogólnopolskiego Finału znalazł się Mateusz Mamet.

Konkurs historyczny

1 czerwca odbył się w naszej szkole konkurs dla szkół podstawowych „Polska i Polacy w czasie II wojny światowej”. Zorganizowaliśmy go we współpracy z poznańskim oddziałem Instytutu Pamięi Narodowej. W tym roku gościliśmy prawie 50 uczestników z Wielkopolski.

Dzień Patrona

2 czerwca obchodziliśmy Dzień Patrona naszej szkoły. Klasy 1 i 2 brały udział w rajdzie połączonym z konkursem wiedzy o Kardynale Stefanie Wyszyńskim. Klasy 3 były w Muzeum Martyrologicznym w Żabikowie. Uczestniczyły one w miejskich uroczystościach, upamiętniających rocznicę zamordowania przez Niemców w 1944 r. gen. Henryka Kowalówki – komendanta okręgu poznańskiego Armii Krajowej.

Sukcesy sportowe

Na stadionie przy ul. Rzecznej odbył się Luboński Miting Sportowy, poświęcony pamięci Bogdana Jędrzejewskiego. Organizatorzy spotkania to: G 1, Stowarzyszenie Przyjaciół Szkoły Nasza Jedyńka oraz Luboński Ośrodek Sportu i Rekreacji. Uczestnikami zawodów byli



Lubonianie w Parku Filmowym Babelsberg

„Piaskowy Dziadek”, przytulić psa – smoka z „Niekończącej się historii”, posilować się z King Kongiem. Wstąpiliśmy do miasteczka średniowiecznego w którym znajdował się „żywy” cmentarz, przespacerowaliśmy się uliczką z westernu, była okazja do szukania złota. Opodal znajdował się domek Baby Jagi, wchodzili najodważniejsi, bo z komina wydoby-

wał się dym. Trochę spokoju można było zaznać płynąc łódkami, kręta rzeczka kończyła się w jaskini. Były też mocne wrażenia – pokaz kaskaderski z efektami pirotechnicznymi oraz przejażdżka riksą w zawrotnym tempie po Murze Chińskim (kino 4D).

Potem pojechaliśmy podziwiać naturę i dzieła architektury. Podczas błędzenia po parku ukazały nam się nagle przepiękne tarasy przed

Joanna Skórska

Z Czarodziejskiego Ogródu

Z okazji Święta Konstytucji 3 Maja oraz Święta Flagi, w niepublicznym przedszkolu przy ul. Kopernika 10A odbył się uroczysty apel „Polskie symbole narodowe”. Odśpiewaliśmy hymn państwowy i obejrzelśmy krótki film o naszych symbolach narodowych. Następnie był tydzień europejski. Starszaki zapoznały się z muzyką i literaturą innych państw. Poznały nowe flagi. Maluszki wykonały koronę Królowej Wielkiej Brytanii oraz flagę tego państwa. 16 maja wybraliśmy się na Wzgórze Papieskie. Na pikniku dzieci posiliły się smacznymi przekąskami, które przyniosły z domu, bawiły się w ulubione gry, korzystały z placu zabaw oraz śpiewały piosenki.

Z okazji Dnia Matki wszystkie dzieci wykonały gustowne upominki dla swoich mam, tańczyły oraz śpiewały piosenki o mamie.



Święto Flagi w przedszkolu „Czarodziejski Ogród”

Nasze „Stokrotki” zajęły 2. miejsce na Międzyszkolnych Zawodach Sportowych, które odbyły się 24 maja na terenie Przedszkola „Weseli Sportowcy”.

M. Perlińska-Baraniak

U Kubusia Puchatka i Przyjaciół

W czwartek, 12 maja, dzieci z niepublicznego przedszkola przy ul. Konopnickiej (grupa „Kangurki” i „Tygryski”) wybrały się na wycieczkę do ogrodu ekologicznego p. Gładysiaków w Wirach. 18-20

maja odbyły się uroczystości z okazji Dnia Matki i Ojca, natomiast 23 maja obejrzelśmy przedstawienie teatralne pt. „Syrenka Arielka”.

M. Szymańska



Zabawa z muzyką „Studio nagrań”

W Zielonym Groszku

1 czerwca z okazji Dnia Dziecka, w niepublicznym żłobku „Zielony Groszek” przy ul. Sienkiewicza odbył się długo wyczekiwany piknik. Przygotowano z tej okazji mnóstwo atrakcji. Maluchy razem z wychowawczyniami skonstruowały ogromny latawiec i bawiły się w takt muzyki kolorowymi balonami, z których powstały później zwierzątka. Po takim wysiłku, wspólnie dekorowane, wcześniej upieczone babeczki, zniknęły w mgnieniu oka. Ogromną frajdą było puszczanie i łapanie baniek mydlanych. Dzieci wychodziły ze żłobka z pomalowanymi, a co najważniejsze uśmiechniętymi od ucha do ucha buziami. PAW



W Zielonym Groszku dzieci pod opieką wychowawczyń mile spędzały czas w dniu ich święta fot. Paweł Wolniewicz

Z PTTK

Holandia

Na przełomie kwietnia i maja Koło PTTK nr 14 zorganizowało wyjazd do Holandii. Zwiedzanie królestwa rozpoczęliśmy od Bredy – najbardziej polskiego miasta w tym kraju. Tu znajduje się cmentarz polskich żołnierzy, którzy wyzwolili Bredę z rąk okupanta hitlerowskiego. Tu spoczywa również ich dowódca generał Maczek. Kolejne miejsce – Kinderdijk – jest wpisane na listę UNESCO, ze względu na skupisko 19 wiatraków. Następnie zobaczyliśmy największą zapórę wodną na kanale Neuwe Waterweg: Hoek Van Holland. Kolejnego dnia zwiedziliśmy miejscowość Gouda, w której jest wiele symboli związanych z serem. Potem pojechaliśmy na pola tulipanowe (na ok. 32 ha kwitnie ponad 6 mln tulipanów). Następny dzień zaczęliśmy od miejscowości Leda (tu w 1606 r. urodził się Rembrandt) – miasto ze średniowieczną zabudową i uniwersytetem z końca XVI w. Haga – polityczna stolica Królestwa Niderlandów z Trybunałem Sprawiedliwości i siedzibą parlamentu w budynku z XVI w. Delft jest miastem znanym z niebieskiej porcelany (delft blue). Tu pochowani są członkowie rodziny królewskiej, począwszy od Wilhelma Orańskiego, związanego z Wielkopolską. W ostatnim dniu zwiedziliśmy Zaanse Schans – wieś stanowiąca żywy skansen. Tu również jest muzeum drewnianych sabotów i można zobaczyć, jak wygląda ich produkcja. Amsterdam to stolica kraju, zwana „Wenecją Północy”. Tu znajduje się pałac królewski i kościół, gdzie pochowano Rembrandta, muzeum Van Gogha (największa kolekcja jego dzieł w świecie) oraz targ kwiatowy, na którym można przez cały rok kupować tulipany. Zwiedzanie Muzeum Narodowego oraz szlifierni diamentów było akcentem końcowym naszego pobytu w Holandii.

Maria Rogacka

30 lat minęło

30. urodziny Koła PTTK nr 14 przy Luvena SA członkowie obchodzili, zwiedzając Wielkopolskę. Odwiedziliśmy miasta położone na trasie do Zielonej Góry oraz miejscowość Obrą, które często są omijane. Grodzisk Wielkopolski, jedno z najmniejszych miast powiatowych w województwie wielkopolskim, ale za to o bogatej historii, którą przedstawił nam w Izbie Pamięci – Muzeum – pan Matuszewski. Spacer po mieście rozpoczęliśmy od kościoła farnego o ciekawej architekturze (kopuły; obraz Matki Boskiej Rokitniańskiej z orłem). Kolejne miejsce to rynek ze studnią bł. Bernarda z Wąbrzeźna. Stąd właśnie wzięła się woda grodziska oraz piwo, do produkcji którego wrócą w ub. roku. Godny uwagi jest również kościół poewangelicki, ceglano-kamienny, z początku ub. wieku. Kolej na Obrą – tu piękna, barokowa budowla kościoła i klasztoru pocysterskiego. Od lat 20. ub. wieku należał do zgromadzenia oblatów, obecnie do Wydziału Teologicznego UAM. Odbywają się tu również koncerty muzyki klasycznej oraz przedstawienia przygotowywane przez kleryków. Wolsztyn zwiedziliśmy z przewodniczką, panią Jęcmionką. Zaczęliśmy od parku i dawnego pałacu Mycielskich usytuowanego nad jeziorem Wolsztyńskim. Z Wolsztynem związane są postacie: Roberta Kocha – noblisty w dziedzinie bakteriologii (prątki Kocha); Marcina Rożka – rzeźbiarz, malarza (pomnik Siewcy w Luboniu); Józefa Wronskiego – filozofa i matematyka. Większości mieszkańców Wielkopolski Wolsztyn kojarzy się z parowozownią i parowozami, dlatego też tym razem tego obiektu nie zwiedzaliśmy. Uroczystą wycieczkę zakończyliśmy piknikiem na trawie, podczas którego prezes Oddziału PTTK – Eugeniusz Kowalski – wręczył członkini naszego koła, Barbarze Zaczyk,

odznakę 50-lecia przynależności do organizacji. Uhonorowano również nasze koło i jego członków, przyznanymi przez Zarząd Główny PTTK, „Za usługi w upowszechnianiu turystyki i krajoznawstwa w środowisku zakładu pracy”.

Maria Rogacka

Złot Turystów Przyrodników

Od 6 do 8 maja odbywał się VI Ogólnopolski Złot Turystów Przyrodników „Przedbórz 2016”, zorganizowany przez Oddział PTTK w Żarnowie, na który przybyło 52 turystów przyrodników z całej Polski z 30 oddziałów PTTK, w tym również z lubońskiego im. Cyryla Ratajskiego. Miejscem zakwaterowania było schronisko młodzieżowe w Przedborzu. Uroczyste rozpoczęcie imprezy odbyło się w Miejskim Domu Kultury (MDK). Były odznaczenia dla Instruktorów Ochrony Przyrody (IOP) i władz lokalnych, wspierających turystykę i ochronę przyrody. Znaczącym punktem programu był występ zespołu pieśni i tańca „Dobroń”, który spotkał się z bardzo dobrym przyjęciem. Prelekcja multimedialna dr. Piotra Wypycha pt. „Przedborski Park Krajobrazowy na tle innych parków krajobrazowych województwa łódzkiego” zainaugurowała edukacyjną część zlotu. W holu MDK uczestnicy mogli obejrzeć wystawę „Przyroda w oczach dziecka”. Następnie w sali audiowizualnej obok schroniska przewodniczącą Komisji Ochrony Przyrody Zarządu Głównego PTTK – Andrzej Wąsikowski – przedstawił informację o jej pracach, a Grażyna Biernat mówiła o instruktorach i opiekunach ochrony przyrody. W pierwszym dniu zlotu uczestniczył prezes Rady Porozumienia Oddziałów PTTK województwa łódzkiego – Tomasz Chadam. Drugi dzień imprezy był poświęcony sesji terenowej – wycieczce do Skansenu Rzeki Pilicy i rezerwatu „Niebieskie Źródła” w Tomaszowie Mazowieckim, a następnie do Grot Nagórzyckich. Po rezerwacji oprowadzał były

dyrektor i twórca skansenu Andrzej Kobalczuk. Przy grotach czekała na nas ekipa telewizyjna NTL (Niezależna Telewizja Lokalna – regionalna stacja nadająca na terenie 6 powiatów: radomszczańskiego, piotrkowskiego, bełchatowskiego, pajęczańskiego, częstochowskiego i włoszczowskiego) i dzięki temu mogliśmy obejrzeć krótki reportaż z tego wydarzenia. Po obiedzie udaliśmy się wraz z Witoldem Sobolewskim na wycieczkę po Przedborskim Parku Krajobrazowym, gdzie przeszliśmy ścieżką dydaktyczną Kozłową Górę, kończąc spacer przy Ośrodku Wąlk Dalekowschodnich „Dojo” w Starej Wsi. Przed kolacją odbyło się krótkie szkolenie, a ok. godz. 20 spotkaliśmy się na uroczystej biesiadzie turystycznej, najpierw spójniąc regionalną potrawę, z której słynie Przedbórz, tzw. kugiel. Miłośnicy tańca mieli też okazję spróbować swych sił na parkiecie. W drugim dniu towarzyszył nam z kamerą wiceprezes Rady Porozumienia Rafał Dąbik. Trzeci dzień zlotu rozpoczął egzamin na IOP, a w drugiej sali równolegle odbywały się zajęcia programowe. Alicja Grabska i Tatiana Kosylak przedstawiły prezentację o działaniach Oddziału PTTK w Żarnowie w ochronie przyrody, a Andrzej Grygoruk – wiceprzewodniczący Komisji Ochrony Przyrody Zarządu Głównego mówił o tworzeniu klubów przyrodniczych. Spore zainteresowanie wzbudziła krótka historia filmowa z udziałem bieberańskich łosi, przedstawiona w humorystyczny sposób. Po godz. 10 nastąpiła dłuższa przerwa, aby chętni mogli zwiedzić Muzeum Ludowe Ziemi Przedborskiej, po którym oprowadzał dyrektor Tadeusz Michalski. Obrady wznowiła Elżbieta Kemnitz, omawiając zasady weryfikacji odznak „Turysta – Przyrodnik” oraz „Tropiciel Przyrody”. Końcowym akcentem było podsumowanie zlotu i ogłoszenie, że następny (w 2017 r.) odbędzie się w pobliżu Poznania. Komandorem zlotu był Włodzimierz Szafiński. Organizatorzy w sposób profesjo-

cd.
obok

cd.
ze str.
60

nalny przygotowali bogaty program, zapewniając zwiedzenie i poznanie zabytków kulturowych i przyrodniczych znacznej części województwa łódzkiego i częściowo świętokrzyskiego.

M. J. Błaszczakowie

Rajd przyrodniczy

4 czerwca Szkolne Koła Krajoznawczo-Turystyczne (SKKT) nr 6, 7 i 11 przy Szkole Podstawowej nr 1, uczestniczyły w rajdzie przyrodniczym. Zwiedzając tereny Pojezierza Międzychodzko-Sierakowskiego dzieci zbierały kolejne punkty wymagane do zdobycia Regionalnej

Noc muzeów przygotował Oddział PTTK w Buku, Biblioteka Miejska i Urząd Miasta. W programie było zwiedzenie Izby Muzealnej Ziemi Bukowskiej przy PTTK O/Buk, prelekcja Huberta Wejmana – pasjonata, miłośnika ziemi bukowskiej, na co dzień pracownika Urzędu Miasta i Gminy w Buku w Sali Biblioteki Miejskiej, połączona z promocją wydanego Przewodnika po Starówce w Buku, jego autorstwa. Uczestnicy spotkania otrzymali egzemplarze przewodnika z autografem autora. Przewodnik powstał w ramach projektu „Miasto i woda – historie połączone” realizowanego przez Miasto i Gminę Buk oraz Firmę Wavin Polska S.A. Starówka



Dzieci z SKKT z SP 1 w Sierakowie

Odnaki PTTK „Turysta Pojezierza Międzychodzko-Sierakowskiego”. Tym razem na naszej trasie znalazł się znany z „pomidorowego szaleństwa” Międzychód. Zwiedziliśmy tam Muzeum Regionalne oraz malowniczy Rynek. Meta rajdu znajdowała się w Bucharzewie. Gospodarze „Chaty Zbójców” powitali nas jak zawsze pyszną zupą pomidorową. Pomimo tego że pogoda była dość kapryśna, nikomu nie zabrakło energii na wspólne gry i zabawy. Wszystkim dopisywały humory, a do domu wróciliśmy wyczerpani, ale zadowoleni. Wszystkim uczestnikom naszej wyprawy dziękujemy i zapraszamy ponownie na kolejne wędrówki.

Agnieszka Jankowska

Noc muzeów w Buku

14 maja na zaproszenie Oddziału PTTK w Buku członkowie Zarządu O/PTTK Luboń im. C. Ratajskiego udali się do Buku na świetnie przygotowaną Noc Muzeów.

zamyka się w granicach historycznego założenia urbanistycznego, którego początki sięgają XIII wieku. *Jest to przewodnik po starej części piastowskiego miasta. Jego szlak wytyczają godne uwagi zabytki i ciekawe odkrycia archeologiczne, których elementy się nawzajem uzupełniają i składają na ciekawy szlak spacerowy po jednym z najstarszych grodów wielkopolski.* W ramach projektu oznakowano najważniejsze zabytki w Buku oraz urządzono wystawę archeologiczną, którą można było zwiedzić. Autor przewodnika był scenarzystą filmu „Tryptyk Bukowski”, który wyświetlono w miejscowym kinie „Wielkopoleanin”. Jest on także redaktorem i wydawcą publikacji o Buku. Podczas nocy muzeów była parada w strojach z czasów Mieszka I, nawiązująca do 1050. Rocznic Chrztu Polski przygotowana przez O/PTTK w Buku oraz wieczorne zwiedzanie odrestaurowanego drewnianego, szkieletowego, oszalanego kościoła św. Krzyża z 1760 r.

Maria i Jan Błaszczakowie



Autorzy z kustoszem muzeum kol. Elżbietą Cichą – Honorowym członkiem PTTK (Noc Muzeów) fot. Jan Błaszczak

Majówka integracyjna

22 maja 2016 r. odbył się turniej w bule zorganizowany przez Lubońską Petankę oraz LOSiR Sp. z o.o. Turniej miał charakter rekreacyjno-integracyjny i zgromadził 33 zawodników. Zagraли mieszkańcy Biskupic, Krosinka, Zaniemyśla, Swarzędza, Poznania oraz oczywiście Lubonia. Wśród uczestników było wiele osób, które po raz pierwszy grały w tego typu zawodach, ale jak zapewniał, nie po raz ostatni. Zawody przebiegły w bardzo sympatycznej atmosferze dostarczając graczom wiele radości i zadowolenia.

Z racji na integracyjny charakter turnieju, składy drużyn były dobierane losowo. Zagrały m.in. osoby niepełnosprawne, seniorzy, dzieci, debutanci i członkowie Lubońskiej Petanki. Po raz kolejny okazało się, że gra w bule łączy pokolenia i przełamuje wszelkie bariery. Turniej rozegrano systemem szwajcarskim. Po pięciu 40-minutowych rundach

zwyciężył zespół w składzie: Mirosław Fajfer, Blanka Mojzykiewicz i Mikołaj Fabiś, na drugim miejscu uplasowała się drużyna złożona z Krzysztofa Wojtkowiaka, Marcina Jeziornego i Andrzeja Sztyleira, a trzecie miejsce zajęli: Jan Gierszewski, Iwona Jeziorna i Wojciech Łopatka.

Najlepszych nagrodzono pucharami, a wśród wszystkich uczestników zawodów rozlosowano atrakcyjne nagrody: zestawy kul OBUT, kółka do gry w bule, pokrowce na bule, świnki do gry i kubki. Dla zawodników przygotowano ciepłe napoje oraz obiad.

Integracyjna majówka była współfinansowana ze środków otrzymanych z Urzędu Miasta Luboń. Patronat medialny nad turniejem objęły: e-lubon.pl i „Więści Lubońskie”.

Lubońska Petanka



Uczestnicy zawodów w bule

Pierwsze królewskie

W sobotę, 14 maja na strzelnicy w Wielkopolskim Centrum Pulmonologii i Torakochirurgii w Ludwikowie pod Mosiną odbyło się pierwsze w historii Lubońskiego Bractwa Kurkowego (LBK) Strzelanie Królewskie. W strzelaniu do Tarczy Królewskiej zwyciężył, zdobywając tytuł Króla Kurkowego i szablę przechodnią na rok 2016, starszy Bractwa – Robert Świerczyński, tytuł I Rycerza zdobył Robert Przyjemski, natomiast II Rycerzem został Dariusz Łopiński. W strzelaniu do kura I miejsce zajął Robert Przyjemski, II – Paweł Wolniewicz, natomiast III – Paweł Dybczyński. Po ogłoszeniu wyników i zakończeniu turnieju, najlepsi otrzymali pamiątkowe puchary, odznaczenia i dyplomy.

PAW



W strzelaniu do Tarczy Królewskiej 2016 tytuł Króla i szablę przechodnią zdobył starszy Bractwa – Robert Świerczyński (w środku), I Rycerzem został Robert Przyjemski (z lewej), a II – Dariusz Łopiński fot. Paweł Wolniewicz

Szkoła Futbolu w rozgrywkach WZPN

Trzy grupy wiekowe przystąpiły w kwietniu do rozgrywek WZPN: Żaki F1, Orlik E2 i Orlik E1

Żak F1

Podopieczni trenera Mikołaja Kłodzińskiego rozegrali dwa turnieje – w Wirach i w Luboniu. Po pierwszym nasi chłopcy zajęli pozycję lidera, pokonując kolejno zespół AKF 2:1, Wielkopolskę Komorniki 1:0 i zremisowali 1:1 z zespołem 1920 Mosina. W drugim turnieju rozgrywanym w Luboniu przegrali 1:0 z ekipą z Komornik i 2:1 z Mosiną oraz pokonali AKF 2:0. Po dwóch turniejach zajmują 2. Miejsce.

Orlik E2

Drużyna występująca w grupie wicemistrzowskiej radzi sobie w rozgrywkach z różnym skutkiem. Do tej pory rozegrała 7 spotkań, z czego 3 razy wygrała, a czterokrotnie zeszła pokonana. Wyniki spotkań: SF Luboń – Poznaniak Po-

znań 1:6, Piast Kobylnica – SF Luboń 2:1, SF Luboń – Salos Poznań 3:2, Warta Międzychód – SF Luboń 2:6, SF Luboń – Tarnovia Tarnowo Podgórne 4:6, Lipno Stęszew – SF Luboń 2:9, SF Luboń – AKF 3:7. Zespół cały czas zbiera cenne doświadczenia i miejmy nadzieję, że w rundzie rewanżowej karta się odwróci i powalczy znając już rywali. Trener Leszek Balcerek twierdzi, że w drużynie jest potencjał i stać ją na zajęcie 3. Miejsca, ale tylko ciężka i mozolna praca na treningach może przynieść wymierne efekty. Warto dodać, że w zespole tym występuje dwóch kadrowiczów: Mikołaj Konik i Maciej Kliszewski, którzy na początku maja uczestniczyli w konsultacjach kadry Wielkopolski w roczniku 2006, oraz jedna kadrowiczka – Patrycja Pacyńska – która również została powo-

łana na towarzyskie spotkanie kadry Wielkopolski dziewcząt do lat 13.

Orlik E1

Zespół prowadzony przez Leszka Balcera od początku sezonu prezentuje wysoki poziom, odpowiadając z kwitkiem każdego przeciwnika. Cel, jaki wyznaczono, to wygranie ligi. Jak na razie, chłopcy świetnie go realizują. Bardzo dobrą partię w każdym meczu rozgrywa para obrońców – Wojciech Książkiewicz i Wiktor Kocur – wspierana przez dobrze dysponowanych: Mikołaja Konika, Kamila Smoczyka, Patrycję Pacyńską oraz bramkostrzelnego Patryka Wasiele. Trener jest bardzo zadowolony z postawy zespołu. Cieszy fakt, że w trzecim z rzędu meczu udało się im zagrać na zero z tyłu. Liczymy, że zespół podtrzyma

dobrą passę i do końca rozgrywek będzie przewodził w tabeli. Wyniki spotkań: SF Luboń – AKF 7:1, Wysogotowo – SF Luboń 3:7, Mosina – SF Luboń 0:10, SF Luboń – TPS 6:0, AP Dębica – SF Luboń 0:4.

W tym zespole również mamy kadrowicza w roczniku 2005, jest nim Kamil Smoczyk, który zagra w spotkaniu towarzyskim 18 maja w Racocie.

SF

Wszystkich, którzy chcieliby dołączyć do Szkoły Futbolu, serdecznie zapraszamy na treningi. Więcej informacji pod tel. 664 488 840.

Prowadzimy nabory: rocznik 2005 – treningi w poniedziałki i środy 18.30; 2006 – poniedziałki i środy 17.15; 2007-2008 – wtorki i czwartki godz. 18; 2009-2010 – poniedziałki 17 i 18 oraz czwartki – 17; 2011-2012 – wtorki i piątki 17.30.

6 lat Akademii Reissa w Luboniu

W tym roku minie już 6 lat, odkąd młodzi mieszkańcy Lubonia i okolic mają okazję brać udział w treningach pod egidą Klubu Sportowego Akademia Piłkarska Reissa. Z zaangażowanie dzieci, rodziców, trenerów, a także lokalnych władz w rozwój inicjatywy widać od samego startu. – *W działalność naszego klubu od jego początków włączyło się prawie 1000 osób* – mówi Mateusz Kaczor, koordynator Akademii w Luboniu.

Trenerzy Akademii, pochodzący z Lubonia i okolic, doskonale znają lokalną specyfikę. Obecnie pod swoją opieką mają około 100 dzieci (w tym także dziewczynki), które regularnie uczęszczają na piłkarskie zajęcia. Każde z nich jest ubezpieczone od wypadków na boisku, a także w drodze na turnieje, np. w ramach jednych z największych rozgrywek dla najmłodszych w Europie Środkowo-Wschodniej: Wielkopolsko-Lubuskich Lig Piłkarskich czy Reiss Cup. Jak mówią szkoleniowcy, ta liczba nie jest żadną przeszkodą w efektywnym i atrakcyjnym prowadzeniu zajęć dla najmłodszych. – *W naszym klubie przygotowujemy konspekty treningowe dedykowane pod każdą kategorię wiekową* – stwierdza M. Kaczor. Warto dodać, że w Akademii wszystkie grupy wiekowe mają przydzielonego trenera i asystenta, którzy wspólnie prowadzą zajęcia i dbają o rozwój każdego zawodnika. Szkoleniowcy ci biorą oni udział w stażach zagranicznych, a także dokształcają się dzięki specjalnie wyodrębnionej jednostce w klubie – Dziale Sportu, która stale współpracuje z m.in. Herthą Berlin – dwukrotnym mistrzem Niemiec czy Twente Enschede – mistrzem Holandii z 2010 r., zdobywcą m.in. Ligi Europy i Pucharu Holandii.

Akademii w Luboniu aktywnie monitoruje także jej patron – Piotr Reiss. Legenda polskiej piłki niejednokrotnie brała udział w treningach z miejscowymi dziećmi. – *Po tych kilku latach widzę, że cały Luboń może być dumny z pracy, jaką osoby związane z Akademią wkładają w jej rozwój. Bez wątpienia sprawne działanie nie byłoby możliwe bez wzorowej współpracy między władzami, trenerami, szkołami, a także rodzinami z dziećmi. Wszyscy zaufali Akademii i za każdym razem, kiedy odwiedzam Luboń słyszę same pochwały odnośnie aktywności klubu* – chwali król strzelców Ekstraklasy w sezonie 2006-07.

Akademia zaprasza wszystkie dzieci na treningi zapoznawcze, podczas których także rodzice mogą zobaczyć, jak wyglądają zajęcia sportowe. Zajęcia odbywają się na orliku przy ul. Dojazdowej, na boisku przy ul. Rzecznej oraz na orliku Wiry przy ul. Podlesnej 1 w Luboniu.

Magdalena Rychlik
specjalista ds. PR

UKS Jedynka

21 maja zakończyła się runda finałowa Ligi Mistrzów Koziółka 2016. W rundzie zasadniczej w gronie 8 zespołów zajęliśmy 2. miejsce i awansowaliśmy do rundy finałowej. W walce o miejsca od 1 do 4 zajęliśmy również 2. lokatę. To wielki sukces trenera i zawodników, gdyż nasi chłopcy z rocznika 2008 i 2009 mieli za przeciwników zawodników urodzonych w 2007 r. Liga trwała przez 7 weekendów, podczas których chłopcy rozegrali aż 21 meczów. Dziękujemy rodzicom za pomoc i poświęcenie.

W sobotę, 21 maja, i w niedzielę, 22 maja, odbył się, organizowany przez UKS Dwójkę Luboń, turniej z okazji Dnia Dziecka, w którym drużyna SP 1 po raz kolejny pokazała swoją siłę, wygrywając rywalizację w roczniku „2009 i młodszy” oraz zajmując 3. miejsce w grupie o rok starszej – 2008.

Chłopcy z SP 1 biorą również udział w Turnieju Deichmana organizowanym w Lesznie. Występują jako Francja. Do tej pory wygrali 5 meczów i raz zremisowali.

Dawid Paprocki

Dzień Dziecka z wędką

W sobotę, 28 maja w starorzeczcu Warty (Kocie Doły), koło Polskiego Związku Wędkarskiego „Lubonianka” zorganizowało tradycyjny festyn wędkarski z okazji Dnia Dziecka. Puchary oraz medale wręczyła Burmistrz Miasta Luboń, Małgorzata Machalska. Każdy z uczestników otrzymał upominek. W 1. grupie najlepszy okazał się Filip Ruszczyński (1625 pkt.), 2. miejsce zajął Jakub Czekalski (1560 pkt.), a 3. – Filip Michałak (1485 pkt.). W 2. grupie wiekowej 1. lokata przypadła Maksymilianowi Kupsikowi (905 pkt.), drugi był Kacper Szmyt (820 pkt.), a trzeci – Wojciech Jędrzejewski (415 pkt.). W 3. grupie najwyższe miejsce zajęła Roksana Czechowska

(970 pkt.), 2. – Alicja Kaleta (70 pkt.), 3. – Zuzanna Michalska (10 pkt.). W IV grupie najlepszy okazał się Michał Ławniczak (970 pkt.), potem Mateusz Troszczyński (700 pkt.), a za nim Anna Brachaczek (650 pkt.).

Zarząd Koła dziękuje dzieciom i opiekunom oraz wolontariuszom – za liczny udział i pomoc w festynie wędkarskim. Składa też podziękowania sponsorom: Urzędowi Miasta, firmie „Luvena”, Spółdzielni Mieszkaniowej Luboń, Reginie Niedźwiedz oraz firmie „Gruba Ryba” Tomasz i Michał Mazurczak.

Roman Śróda



Zwycięzcy konkursu wędkarskiego z okazji Dnia Dziecka, z burmistrzem M. Machalską

Fotel lidera dla LKS-u!

14 maja, w meczu na szczycie, Luboński Klub Sportowy spotkał się na wyjeździe z liderem Klasy Okręgowej – Piastem Kobylnica. W tym spotkaniu padła jedna bramka, która okazała się zwycięską dla gospodarzy. Piast miał szansę podwyższyć wynik na 2:0, ale dobrze dysponowany w tym dniu bramkarz LKS-u – Jan Wojnowski – obronił rzut karny. Spotkanie było bardzo ciekawe i dostarczyło kibicom sporo emocji. Po przegranej lubonian, przewaga Piasta wzrosła do 8 punktów. Jednak po skończonym

okazało, było to najsłabsze widowisko w wykonaniu lubonian. Zawodnicy dosłownie przeszli obok tego meczu. Goście już w 7. minucie zdobyli prowadzenie, a w 22. było już 2:0 – po bramce zdobytej przez Tomasza Smurę, mieszkańca Lubonia, który gra w Wiarze Lecha (czytaj też „Echa sportowe” na str. 64). Lubonianie parokrotnie poważnie zagrozili przeciwnikom, przeprowadzili wiele sytuacji, niestety, nieskutecznych strzelecko. Po przerwie kontaktową bramkę na 1:2 zdobył dla LKS-u Mateusz



Ze specjalnego sektora dla kibiców przyjezdnych na bieżnię przed murawą posyłały się race dymne. Gdyby spadały na boisko, sędziowie przerwaliby mecz
fot. Władysław Szczepaniak



Mecz LKS-u z Wiarą Lecha fot. Władysław Szczepaniak

meczu przeczytaliśmy na stronie internetowej LKS-u, że na boisku w 63. minucie pojawił się zawodnik Piasta, który nie był zgłoszony do protokołu meczowego. W tej sprawie decyzję podejmie Wydział Gier i Ewidencji Wojewódzkiego Związku Piłki Nożnej. Jak powiedział prezes LKS-u Karol Bąkowski: *Jest 8 punktów straty, a być może będą dwa i nadal nie wypadniemy z gry o pierwsze miejsce w tabeli. Jednak o tym my już nie decydujemy. Jeżeli zostanie nam przyznany walkower, to należy współczuć osobom Piasta, które popełniły błąd. Sam w podobnej sytuacji byłem i mój błąd w ostatniej chwili naprawiono, i to w III lidze!* 21 maja lubonianie podejmowali u siebie Wiarę Lecha Poznań, która jest drużyną nieobliczalną i już wielokrotnie sprawiała niespodzianki podczas gry. Przed tym spotkaniem wszyscy już wiedzieli, że Wydział Gier i Ewidencji WZPN przyznał LKS-owi walkower za mecz z Piastem Kobylnica, więc nasz zespół tracił do lidera 2 punkty, w dodatku Piast przegrał w Murowanej Goślinie. Zwycięstwo z Wiarą Lecha dawało zatem prowadzenie w tabeli. Niestety, jak się

Pikuła. Była to jego pierwsza bramka w zespole lubońskim. Niestety, to było wszystko, na co było stać w tym dniu zespół LKS. Bardzo podobał się natomiast zespół Wiary Lecha, który swoją postawą, ambicją i wolą walki, nie mając nic do stracenia, wywalczył 3 punkty. Kibicom, którzy tego dnia licznie stawili się na boisku przy ul. Rzecznej, zespół dał zwycięstwem dużą satysfakcję, a ci w podzięcie parokrotnie odpalili race, dziękując w taki sposób swojej drużynie za sukces. Po meczu prezes Karol Bąkowski powiedział: *Dziś na stadionie pojawiło się sporo miłośników piłki nożnej. Niestety, taka frekwencja należy już od dawna do rzadkości. Przypominają mi się czasy trzeciej, czwartej ligi, gdzie taki widok był rzeczą normalną. Organizacja zawodów jest wtedy przyjemnością, a nie przykrym obowiązkiem.*

28 maja w meczu wyjazdowym lubonianie pokonali w Konarzewie tamtejszy Orkan 0:1. Bramkę zdobył Bartłomiej Śron. Jak się okazało, to zwycięstwo dało zespołowi z Lubonia, przy porażce Piasta z Wartą Śrem (1:3), fotel lidera! Po meczu trener Łukasz Kubiak

podsumował: *Mieliśmy bardzo dużo problemów. W ostatnich meczach brakowało nam jakości, skuteczności i dobrej gry obronnej. Do tego doszły kontuzje i problemy pozasportowe. Mimo przeciwności, moi zawodnicy prezentowali się bardzo dobrze. Zespół grał ze 100-procentowym zaangażowaniem.*

Czerwona kartka i gra w osłabieniu jeszcze nas wzmocniła. Martwi mnie kontuzja Frankowskiego, ale po dzisiejszym meczu wiem, że chłopaki zrobią wszystko, żeby w następnych meczach zagrać na 100% możliwości i zaangażowania, bez względu na skład i pozycję, na których będą występować.

4 czerwca w bardzo ważnym meczu dla układu w tabeli, LKS pokonał u siebie TPS Winogrody Poznań 2:0. Obie bramki zdobył Jonasz Jeżewski. Po tym zwycięstwie wszystko wskazuje, że walka o mistrzostwo w tej grupie będzie się toczyła do ostatniej kolejki pomiędzy LKS-em a Wielkopolską Komorniki. Los tak zrzucił, że LKS będzie podejmował u siebie, w ostatnim meczu, który odbędzie się 18 czerwca o godz. 17, właśnie zespół z Komornik.

Władysław Szczepaniak

Klasa Okręgowa Poznań Wschód

1. Luboński KS	24	48	52:29
2. Wielkopolska Komorniki	24	47	34:22
3. Piast Kobylnica	24	44	51:32
4. TPS Winogrody	24	42	47:34
5. Vitcovia Witkowo	24	39	40:31
6. Warta Śrem	24	39	43:29
7. Wiara Lecha Poznań	24	39	50:37
8. Concordia Murowana Goślina	24	35	34:32
9. Kłos Zaniemyśl	24	33	39:34
10. Orkan Konarzewo	24	27	29:38
11. Lipno Sęszew	24	21	25:71
12. Spójnia Strykowo	24	20	39:53
13. 1920 Mosina	24	18	37:52
14. Polonia Poznań	24	15	25:51

WS

Kongres LKS-u

16 maja odbył się walny kongres stowarzyszenia Luboński Klub Sportowy, na którym udzielono absolutorium Zarządowi oraz Komisji Rewizyjnej. Prezes Karol Bąkowski nakreślił kierunki rozwoju i działalności klubu na rok 2016-2017. Przedłożono sprawozdania: finansowe oraz z działalności Zarządu za rok 2015. Do Zarządu weszli: Krzysztof Ogródowczyk, który wraz z pozostałymi członkami będzie sprawował opiekę nad drużyną seniorską, oraz Anna Klonowska, reprezentantka rodziców dzieci trenujących w klubie. Zarząd opuścił Paweł Kierojczyk, którego sprawy zawodowe wyeliminowały z działalności w LKS-e. Prezesem nadal jest Karol Bąkowski, zastępcą Stanisław Wojski, zarząd uzupełnia Jan Kaczmarek – działacz LKS-u z 25-letnim stażem. W Komisji Rewizyjnej znaleźli się Maciej Wicher oraz Włodzimierz Rybak.

Władysław Szczepaniak



Uhonorowany złotą Odznaką Polskiego Związku Piłki Nożnej Janusz Kaczmarek działa w LKS-ie od 1990 r. Przez pierwsze 3 lata pełnił rolę kierownika zespołu seniorów. W 1991 r. wybrano go do Zarządu na stanowisko skarbnika klubu. Funkcję tę pełnił przez wiele lat. Za swoją działalność sportową został odznaczony złotą i srebrną odznaką Poznańskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej. Był pełnomocnikiem ds. personalnych prezesa FC FOGO Luboń (czasowa nazwa klubu piłkarskiego z ul. Rzecznej). Dwukrotnie za jego kadencji zespół seniorów awansował do III ligi. Dodatkowo drużyna wysoko zaszła w rozgrywkach Pucharu Polski (1/32 z GKS-em Katowice i 1/18 z Wisłą Kraków). Nadal jest członkiem Zarządu LKS fot. Władysław Szczepaniak

Stella na finiszu

14 maja Stella pokonała u siebie Zawiszę Dolsk 1:0. Jediną bramkę w tym meczu zdobył Mikołaj Matyla.

21 maja w meczu wyjazdowym stellocy zremisowali z ostatnim zespołem w tabeli 1:1. Pierwszą bramkę w tym spotkaniu zdobyli gospodarze, ale zawodnicy z Lubonia jeszcze przed przerwą, w 43. Minucie, wyrównali na 1:1. Bramkę zdobył Adam Rybak, który w ten sposób uratował chociaż 1 punkt. Druga połowa zdecydowanie należała do Stelli, brakowało jednak skuteczności w zdobyciu bramek. W tym meczu trener Stelli Sebastian Kleiber przetestował nowego bramkarza Dawida Ose-sa. Był to jego debiut i, zdaniem wielu, wywiązał się nieźle ze swego zadania. 28 maja w meczu z Przemysławem Poznań w Luboniu doszło do nieco-

dziennego wyniku. Gospodarze pokonali broniący się w tym meczu przed spadkiem zespół gości 6:4. Zawodnicy obu zespołów dostarczyli licznie zebranych kibicom wielu emocji. Do przerwy Stella prowadziła 3:0, po bramkach godnych sfilmowania, które zdobyli: Jakub Kaźmierczak (1) oraz Mahomed Amine Tayachi (2). Prawdziwy festiwal strzelecki rozpoczął się w drugiej połowie meczu. Lepszymi egzekutorami okazali się goście, którzy wygrali drugą część spotkania 3:4. Bramki dla Stelli zdobyli: Daniel Smulkowski, Kamil Frankowski i Adam Rybak.

4 czerwca w meczu wyjazdowym Stella przegrała z rezerwami Polonii II Środa Wlkp 3:0.



Mecz Stelli z Przemysławem Poznań fot. Władysław Szczepaniak

Do końca sezonu pozostały do rozegrania jeszcze dwie kolejki. Zespół, sztab, szkoleniowcy i działacze mogą już się przygotowywać do nowego sezonu 2016-2017.

Władysław Szczepaniak

Klasa A Grupa I

1. Orkan Jarosławiec	24	54	86:37
2. Clescevia Kleszczewo	24	43	57:33
3. Jurand Koziegłowy	24	43	38:41
4. Czarni Czarniejewo	24	42	60:36
5. Pogoń Książ Wlkp.	24	36	48:57
6. Lider Swarzędz	24	35	47:49
7. Zawisza Dolsk	24	35	30:32
8. Stella Luboń	24	34	38:43
9. Phytopharm Kłęka	24	33	50:41
10. Polonia II Środa Wlkp.	24	31	59:47
11. KS Łopuchowo	24	29	48:63
12. Maratończyk Brzeźno	24	24	49:60
13. Przemysław Poznań	24	22	43:76
14. Lotnik 1997 Poznań	24	19	38:76

WS

Stella młodzi

Rocznik 2001

21 maja drużyna trampkarzy z rocznika 2001-2002 rozegrała na boisku przy ul. Promienistej w Poznaniu rewanżowe spotkanie z Kopernikiem Poznań, wygrany 4:1 (Stella Luboń 0:1). Było to 6. zwycięstwo naszych trampkarzy, którzy na dwie kolejki przed końcem zapewnili sobie prymat w grupie. Bilans naszej drużyny przedstawia się

następująco: 18 pkt, 6 zwycięstw, 0 remisów, 0 porażek, stosunek bramek – 41:9. Brawa za wynik i kolejne zwycięstwo w rozgrywkach! Na uznanie zasługuje styl gry i zaangażowanie wszystkich zawodników. Trampkarze Stelli dominowali na boisku, byli szybsi, grali zespołowo oraz lepiej panowali nad piłką – taka postawa w meczu z uznanym zespołem Kopernika cieszy.

Z kompletem zwycięstw prowadzimy w tabeli. Stella Luboń wystąpiła w składzie: Krystian Bryński, Bartosz Jankowski, Mateusz Marciniak, Hubert Soboń, Kacper Buczak, Szymon Rajczyk, Jakub Łukaszewski, Patryk Łukaszewski, Marcin Maliński, Jakub Sobczyk, Szymon Kalinowski oraz Jakub Fabiś, Wiktor Idziak, Szymon Kordziński. Dziękujemy trenerowi Przemysławowi Plewie.

Dorośli dzieciom

28 maja, z okazji Dnia Dziecka, TMS Stella Luboń zorganizowała wraz z rodzicami zawodników Uczniowskiego Klubu Sportowego Jedynka grill dla chłopców z rocznika 2008-2009. Spotkali się przed meczem seniorów, podczas którego wyprowadzali piłkarzy na boisko. Mecz zakończył się zwycięstwem 6:4 dla Stelli. Następnie był czas dla dzieci. Rozegrały mecz z rodzicami. Zarząd Stelli dziękuje wszystkim rodzicom za pomoc i udział.

Wcześniej, 8 maja, rocznik 2009 rozegrał turniej na orliku w Kościanie. Z LPFA Śmigiel wygrał 8:1, z Dobroczańką Pępowa 5:4, z FA Leszno 6:1, z LPFA Kościan 7:2, ponownie z Dobroczańką Pępowa 5:2. Jedynym przegranym meczem Stelli było spotkanie z ELPA Święciechowa 3:5

Dawid Paprocki



Grill dla chłopców z rocznika 2008-2009 na boisku przy ul. Szkolnej fot. Władysław Szczepaniak

Pogrom przegrywa

15 maja zawodnicy Pogromu Luboń przegrali bardzo wysoko u siebie z drużyną SKS 13 Poznań (0:5). 21 maja w meczu wyjazdowym ulegli NKS-owi Niepruszewo 4:1. Bramkę dla Pogromu zdobył Mariusz Mrozik. 5 czerwca Pogrom podejmował u siebie najsłabszy i ostatni zespół w tabeli – Okoń Sapowice – który od samego początku rozgrywek jest czerwoną latarnią. Jak się okazuje, wiosenna runda dla Pogromu jest fatalna. Luboński zespół i tym razem doznał prawdziwego „pogromu”, przegrywając niezwykle wysoko, bo aż 1:6. Jediną bramkę dla gospodarzy zdobył Jacek Pempera.

Władysław Szczepaniak

Klasa B Grupa II

1. Złoci Złotkowo	18	45	67:23
2. SKS 13 Poznań	18	42	73:26
3. Las Puszczykowo	17	39	50:20
4. KS Uchorowo	18	31	41:28
5. Rożnowia Rożnowo	18	31	47:49
6. LKS Lipa	18	28	45:31
7. NKS Niepruszewo	18	27	45:25
8. Orły Plewiska	18	15	25:59
9. Pogrom Luboń	18	12	25:68
10. Odlew Poznań	19	11	30:64
11. Okoń Sapowice	18	7	40:95

WS

Echa sportowe

- Tomasz Smura rozpoczynał grę w Uczniowskim Klubie Sportowym „Jedynka”, później przez wiele lat występował w Stelli Luboń. W 2012 r. wspólnie z Markiem Wiórkiem i Łukaszem Różańskim przeszedł ze Stelli do Lasu Puszczykowo (klasa okręgowa). Stał wtedy po drugiej stronie barykady i występował w roli przeciwnika macierzystego klubu, pokonując Stellę 3:1. Z kronikarskiego obowiązku należy odnotować, że Tomasz Smura zdobył w tym spotkaniu jedyną bramkę. Obecnie rozgrywa swoje mecze w amatorskim Klubie Kibiców Wiary Lecha i znów wystąpił w roli przeciwnika, tym razem w meczu klasy okręgowej przeciwko LKS-owi. Zdobyl zwycięskiego gola dla swojego zespołu, ale i asystował przy pierwszej bramce (o meczu czytaj na str. 63).

- Prezesem amatorskiego zespołu kibiców Lecha Poznań, jakim jest klub i drużyna Wiary Lecha Poznań, jest Paweł Piestrzyński, syn pochodzącego z Lubonia Artura Piestrzyńskiego.

Władysław Szczepaniak

Straż Miejska naukowo

Za czasów PRL jeden ze znanych i szanowanych filozofów napisał, że przyłożywszy dostępny mu aparat naukowy do rzeczywistości, doszedł do wniosku, że w Polsce nie jest dobrze. Żartowaliśmy, że zbędny jest aparat naukowy, bo wystarczy wyjść na ulicę, by dojść do podobnych wniosków. W Luboniu zorganizowano konferencję naukowo-szkoleniową poświęconą straży miejskiej

Współorganizowana przez Strażę Miejską Lubonia i Poznania oraz Wydział Nauk Politycznych i Dziennikarstwa UAM, trwała kilka godzin i przyniosła kilkanaście referatów, wygłoszonych przez teoretyków uniwersyteckich, w pierwszej części, a praktyków ze straży miejskich i policji w drugiej. Warto słowa uznania skierować do komendanta lubońskiej jubilatki – Pawła Dybczyńskiego – za sam pomysł, by konferencją, a zwłaszcza jej spodziewanym dorobkiem zastąpić akademię jubileuszową. Ponieważ konferencja miała uczcić 25. rocznicę powołania straży, nie brakowało słów ciepłych i życzliwych. Gdyby się do nich ograniczyć, byłoby sielankowo, w poczuciu dobrze spełnionego obowiązku. Ale na przeszkodzie staje rzeczywistość, czyli owo, wspomniane na wstępie, „wyjście na ulicę”.

Co mówi „ulica”

Otóż opinia mieszkańców, dla których dobra powołano te służby 25 lat temu, nie jest już tak życzliwa. Raczej przeważają słowa krytyki i pretensji. Najważniejsze z nich, to zbyt skore zajęcie się problemami ruchu drogowego, prawie wyłącznie, w postaci mandatów za złe parkowanie i przekroczenie, czasem absurdalnych ograniczeń prędkości i przeciwnie, niezbyt duża chęć do zajmowania się sprawami porządku i spokoju w gminie. Na szczęście, ktoś w Państwie zorientował się, że służby te skupiają się zaledwie na powiększaniu budżetów gmin, poprzez karanie kierowców, i odebrał im prawo do stosowania fotoradarów i innych urządzeń do mierzenia prędkości samochodów i wystawiania mandatów, za prawdziwe, także, ale częściej, za wymuszone przewinienia. Prym wiodły w tym procedery gminy turystyczne, często podważające budżety kosztem gości, których obecność powinna być przez nie oczekiwana i błogosławiona. Wszystko to usprawiedliwiane było rzekomą dbałością o bezpieczeństwo mieszkańców i przyjezdnych. Nie brakowało też takiej motywacji do po-

chwalać dla straży w wystąpieniach konferencyjnych mówców. Jeżeli widzieli oni jakieś błędy w działaniach, to winą obarczali raczej niegodziwych i pazernych włodarzy gmin, niż strażników. To, że wiele samorządów namawiało strażni-



Burmistrzowie z wyróżnionymi strażnikami fot. Jerzy Nowacki

ków do takiego pomnażania majątku gminnego, jest faktem. Ale obowiązkiem uczciwego człowieka, nie tylko strażnika, jest ujawnienie takiej instrukcji i działania zgodnie z prawem i rozumem. A co ze spokojem i porządkiem publicznym, do strzeżenia którego powołano straże miejskie. Jak mówił na sesji Rady Miasta Lubonia mieszkaniowiec, o interwencję trudno się doprosić, a jeśli już nastąpi, to zwykle za późno. Rozrabiaczy i pijacy mogą czuć się bezpiecznie. Obywatele mniej. A może sposób rekrutacji jest niewłaściwy. Może należy zakazać pełnienia służby wśród „swoich”, może sąsiedzkie i koleżeńskie, nie mówiąc już o rodzinnych kontaktach, przeszkadzają w pełnieniu służby obiektywnie, a jak trzeba, to surowo. Te problemy nie są specyficzne dla Lubonia, to kłopoty całej Polski. Czy konferencja naukowo-szkoleniowa przyczyniła się do ich zidentyfikowania i wytyczenia dróg na-

prawy, czy była przede wszystkim jednak rodzajem świętowania? Starano się, jak sądzę uniknąć „pompy” i wpleść ją w naukowy anturaż. Czy to się udało?

Ustami teoretyków

Przybyli prawie sami zainteresowani: strażnicy, policjanci, odświętnie ubrani, urzędnicy miejscy i naukowcy z WNPiD UAM oraz nieliczni studenci, koledzy ostatniego z prelegentów, występującego poza programem, na życzenie współprowadzącego konferencję dr. Mikołaja Tomaszuka (o tym nieco później). Najpierw pokazano film przygotowany przez studentów wydziału. Jak na przyszłych dziennikarzy, to trzeba mu wystawić

sty i bliski powszechnej opinii o, delikatne mówiąc, rozmiłowaniu się praktyki działania straży ze społecznymi oczekiwaniami. Badania wśród policjantów miejscowej komendy potwierdziły też „szepetaną” niechęć między tymi służbami. Wcześniej jednak wystąpiły autorytety naukowe. Tu wyjaśnienie: jestem pełen uwagi dla wiedzy i ludzi nauki, trudno jednak nie zauważyć, że coraz łatwiej zostać utytułowanym pracownikiem jakiejś uczelni, co w drastyczny sposób obniża wartość intelektualną osiągnięć naukowych. To jest bardzo poważny problem, żywotny dla przyszłości, napiszę górnolotnie, narodu, i naszego udziału we wspólnocie społecznej europejskiej. Za uogólnienie, „z góry” przepraszam na przykład prof. Janusza Karwata, naszego niedawnego rozmówcę, i wierzę, że zostanie ten pogląd przyjęty jako polemicznie-publicystyczny, czyli ze swej natury uproszczony. Ograniczę się więc do wypunktowania, tego co, moim zdaniem, warto zauważyć w wysłuchanych referatach. Ich całość, jak zapowiedziano, ukaże się w druku do końca czerwca i zainteresowani będą mogli ją kupić. A może dostaną od strażników miejskich zamiast mandatów za złe parkowanie.

A zatem, konferencję otworzył prof. dr hab. Jerzy Konieczny życzeniami i pochwałami. Potem prof. dr hab. Mirosław Skarżyński też gratulował. Jednak w przedstawionej hierarchii ważności celów działania straży, sprawy parkowania wymienił na dalekim miejscu.



Uczestnicy ogólnopolskiej konferencji naukowo-szkoleniowej

ocenę bardzo krytyczną. Bez pomysłu, schematyczny, fatalnie sfilmowany, z licznymi błędami montażowymi, niechlujny, zrobiony „na kolanie”. Film, jeżeli można tak nazwać tę produkcję, nawet jako laurka nie spełnił chyba oczekiwań zamawiającego, kimkolwiek on był. Po filmie prelekcje, odczyty, pogadanki rozpoczynane, a jakże, życzeniami i zapewnieniami o niezbędności jubilatki straży w życiu naszego kraju. Z argumentami na tę tezę było już znacznie gorzej, mimo, że przemawiały usta profesorskie, generalskie, doktorskie i magisterskie. Najprawdziej wypadły badania wspomnianego już studenta, przeprowadzone w jego rodzinnym Grudziądzu. Można zarzucić im wprowadzenie niedopracowania metodologiczne, ale wynik był przejrz-

Ciekawe zestawienie opinii Poznaniaków, których oczekiwania odbiegają od działań SM, przedstawił gen. dr inż. Anatol Czaban. Z przedstawionego przez generała porównania działań podobnych służb w innych krajach, wynikało, że naszym strażnikom mniej wolno. Policjant, nadinsp. dr Waldemar Jarczewski, mówił, że strażnicy wzięli na siebie najgorsze zadania i dlatego mają gorszą społeczną ocenę niż policjanci. Wygłosił opinię, jak sam stwierdził, lekceważoną w służbach, że im więcej nakłada się mandatów, tym dalej jest się od zasad funkcjonowania policji i straży. Dr Paweł Antkowiak pomylił cenzurę z cenzurą, mówiąc o przepisach regulujących działanie straży. Dr Rafał Kamprowski przyjął styl konfiansjerski i kilkadziesiąt razy, na przemian zwracał się: „drodzy, lub szanowni państwo”, czym odwrócił uwagę od meritum wypo-

Kto rozpoznaje?

Lubońscy policjanci prowadzą czynności w celu ustalenia tożsamości mężczyzny, który z klatki schodowej przy ul. Konarzewskiego ukradł 5 kwietnia 2016 r. rower marki Giant Revel koloru czarnego z czerwonymi wstawkami, białym napisem „Giant”, białym siodłem oraz krosowymi błotnikami koloru czarnego. Osoby, które znają tożsamość mężczyzny widocznego na fotografii, proszone są o kontakt z policją. Telefon do dyżurnego Komisariatu Policji w Luboniu przy ul. Powstańców Wlkp. 42: 61 841 49 00, telefon do prowadzącego postępowanie: 61 841 49 16.



KP Luboń

Kto rozpoznaje tego mężczyznę?

Kronika Straży Miejskiej

618 131 986



18 maja wraz z Wydziałem Nauk Politycznych i Dziennikarstwa Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu oraz Strażą Miejską Miasta Poznania zorganizowaliśmy w Centrum Konferencyjnym w Hotelu Poznańskim przy ul. Krańcowej Ogólnopolską Konferencję Naukowo-Szkoleniową „25 lat Straży Miejskich w Polsce”. Wystąpili na niej zarówno pracownicy nauki polskiej, jak i praktycy pracujący lub współpracujący ze Strażami Miejskimi i Gminnymi. Zasadniczym jej celem było pokazanie dorobku tej formacji na przestrzeni minionego ćwierćwiecza, ale także ukazanie pożądanych kierunków rozwoju na przyszłość (czytaj na str. 120). 3 maja strażnicy uczestniczyli w uroczystościach związanych z rocznicą uchwalenia Konstytucji 3 Maja, które odbyły się w kościele pw. św. Barbary oraz na placu E. Bojanowskiego. 26 dnia maja zabezpieczaliśmy procesję w parafii św. Jana Bosko. Trzykrotnie wystawiliśmy poczet sztandarowy miasta. 7 maja wraz z funkcjonariuszami Komisarzatu Policji w Luboniu zorganizowaliśmy w Młodzieżowym Centrum Ruchu Drogowego konkurs „Najlepszy młody rowerzysta Lubonia”, przeznaczony dla uczniów lubońskich szkół podstawowych i gimnazjalnych. Wykonaliśmy łącznie 502 różnych interwencji. Rozpoczęliśmy wspólne patrole funkcjonariuszy Komisarzatu Policji w Luboniu i strażników miejskich. Odbywają się one w weekendy, tj. z piątku na sobotę oraz z soboty na niedzielę, a ich podstawowym zadaniem jest kontrola miejsc ogólnodostępnych gdzie najczęściej dochodzi do spożywania alkoholu. Ich efektem jest podjęcie 40 interwencji związanych z na-

ruszeniem zapisów „Ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi” i ukaranie mandatami karnymi 43 osób. Dokonaliśmy również kontroli wszystkich punktów sprzedaży alkoholu na terenie Lubonia, zwracając uwagę na umieszczenie w nich obowiązkowych informacji dotyczących szkodliwości spożywania alkoholu oraz zakazu sprzedaży tych produktów osobom nietrzeźwym, a także niepełnoletnim. Ponadto strażnicy przewieźli do Ptasiego Azylu przy Nowym Ogrodzie Zoologicznym 3 ranne ptaki. Wszystkich interwencji związanych ze zwierzętami odnotowaliśmy 48. Część z nich dotyczyła dzikich zwierząt, m.in. dzików, saren i lisów, a także wyrojonych pszczoł, a część – zwierząt domowych, w tym przede wszystkim psów, których właściciele nie zachowali środków ostrożności przy ich trzymaniu. Pięciu z nich zostało ukaranych grzywnami mandatowymi. 58 razy interweniowaliśmy, gdy pojazdy mechaniczne parkowały w miejscach niedozwolonych. Wraz z pracownikami Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej przeprowadziliśmy 9 kontroli w miejscach zamieszkania osób korzystających z pomocy tej instytucji. Na jej potrzeby dokonaliśmy również dwóch konwojów wartości pieniężnych. Odbyły się też 3 wspólne patrole szkolne policjantów i strażników oraz, w ramach podpisanego porozumienia o współpracy, szkolenie prowadzone przez funkcjonariuszy Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu, dotyczące przede wszystkim metodologii działania w sprawach związanych z tzw. wykroczeniami porządkowymi.

SM

Śmierć na zawodach

Podczas amatorskich zawodów brazylijskiego jiu jitsu OPEN GI 2016, rozgrywanych w sobotę, 2 czerwca w Lubońskim Ośrodku Sportu i Rekreacji, zmarł jeden z zawodników. W oczekiwaniu na złoty medal po zwycięskiej walce w kategorii Masters, 37-letni poznaniak zasłabł. Pomimo iż udzielono mu natychmiastowej pomocy medycznej, nie udało się go uratować. Organizator imprezy – klub Alliance BJJ – przerwał

turniej. Jak podała poznańska policja, prawdopodobną przyczyną śmierci mężczyzny mógł być zawał serca. Przyczyny zgonu bada prokuratura.

W 5. emisji zawodów OPEN GI w Luboniu startowało 300 zawodników. To jedna z najważniejszych imprez brazylijskiego jiu jitsu w Polsce. W amatorskich turniejach zawodnicy nie przechodzą testów na doping.

(Z)

WIĘŚCI
LUBOŃSKIE

najskuteczniejszą prasą
w 30-tysięcznym
mieście Luboniu!

Wypadkowe miejsce

4 czerwca po godz. 10 na ul. Armii Poznań – pomiędzy przejazdem kolejowym a skrzyżowaniem z Romana Maya – doszło do kolizji. W zdarzeniu brały udział trzy pojazdy osobowe i jeden dostawczy. Zespół pogotowia ratunkowego nie stwierdził u żadnego z uczestników obrażeń ciała. Na miejsce przybył zastęp OSP z Lubonia, Szkoły Aspirantów z Poznania oraz policja. Strażacy zabezpieczyli pojazdy oraz zasypali rozlane płyny eksploatacyjne. Wokół miejsca zdarzenia prowadzili

ruch wahadłowy pojazdów, a dzięki poszerzonemu w tym miejscu poboczu oraz torom kolejowym prowadzącym do Luveny, można było odsunąć ruch drogowy od uszkodzonych pojazdów. W przeciagu pół godziny ruch pojazdów na drodze wojewódzkiej został przywrócony.

Miesiąc temu w tym samym miejscu również doszło do kolizji. Przypominając o tym wydarzeniu zalegające nadal na poboczu fragmenty karoserii!

Rafał Wojtyniak



Nowralgiczny punkt – skrzyżowanie ul. R. Maya, Armii Poznań z przejazdem kolejowym fot. Rafał Wojtyniak

Zderzenie na A2

26 kwietnia około godz. 1730 doszło do zderzenia dwóch pojazdów na 163. kilometrze autostrady w kierunku Warszawy (na wysokości ul. Niepodległości). Na skutek uderzenia doszło do zapłonu opla Vectry. Spaleniu uległa komora silnika. Natomiast volvo V40 nie wykazało większych uszkodzeń. Uczestnicy kolizji opuścili pojazdy o własnych siłach. Z uwagi na biorący udział w wydarzeniu 9-miesięczne dziecko, wezwano pogotowie ratunkowe. Malucha profilaktycznie zabrano do szpitala. Na miejscu kolizji był obecny zastęp OSP z Lubonia oraz dwa



Gaszenie płonącej vectry fot. Rafał Wojtyniak

zastępy Szkoły Aspirantów z Poznania, a także Policja oraz patrol autostradowy. Ruch pojazdów w pobliżu miejsca zdarzenia odbywał się jednym pasem.

Rafał Wojtyniak



Wypadek na autostradzie pod koniec kwietnia fot. Rafał Wojtyniak

Kronika policyjna

618 130 997 lub 61 841 49 00



■ 04.05 – nieznany sprawca skradł przy ul. Szreniawskiej akcesoria samochodowe od dwóch opłi (straty: 1 200 zł).

■ 04.05 – przy ul. Walki Młodych zatrzymano nietrzeźwego kierowcę (1 promil).

■ 06.05 – przy ul. Lipowej mieszkańcowi Zakopanego skradziono portfel z gotówką (1 500 zł) i dokumentami.

■ 06.05 – przy ul. Wojska Polskiego policjanci zatrzymali nietrzeźwego kierowcę (1,5 promila).

■ 07.05 – mieszkaniak ul. Kozińskiego zgłosił, że poznańska firma zajmująca się wynajmem samochodów bezprawnie ściągła z konta osobistego jego syna 10 224 zł.

■ 07.05 – przy ul. Sobieskiego zatrzymano nietrzeźwego kierowcę (0,6 promila).

■ 07.05 – zatrzymano nietrzeźwego kierowcę (1 promil) przy ul. Armii Poznań.

■ 08.05 – przy ul. Kościuszki mieszkaniak Góry naruszył nietykalność cielesną policjantów na służbie, jednego z nich uderzył w twarz.

■ 08.05 – policjanci zatrzymali mężczyznę, który przy ul. Sikorskiego pobił ratownika medycznego wykonującego obowiązki służbowe.

■ 09.05 – przy ul. Dąbrowskiego dwie nieletnie dziewczyny przywłaszczyły sobie portfel zamieszkałego w Poznaniu mężczyzny, który wypadł mu z kieszeni spodni (na miejscu zabezpieczono zapis monitoringowy).

■ 11.05 – z parkingu Luveny przy ul. Romana Maya skradziono rower Giant (straty: 2 500 zł).

■ 11/12.05 – skradziono citroena z posesji przy ul. Traugutta (straty: 60 000 zł).

■ 12.05 – po uszkodzeniu płotu ogradzającego posesję przy ul. Topolowej, skradziono zagęszczarkę gruntową i taczkę (straty: 6 100 zł).

■ 13.05 – przy ul. Poniatowskiego policjanci zatrzymali mężczyznę kierującego pojazdem bez stosownych uprawnień.

■ 14.05 – z terenu sklepu NETTO przy ul. Żabikowskiej skradziono rower (straty: 1 200 zł).

■ 15.05 – przy ul. Sobieskiego zatrzymano kierowcę prowadzącego samochód pod wpływem środków odurzających, dwaj pasażerowie posiadali również te niedozwolone środki.

■ 16.05 – do mieszkania przy ul. Źródlanej włamał się mężczyzna i skradł swojej byłej konkubinie telefon komórkowy (straty: 1 400 zł). Sprawcę zatrzymali policjanci, telefon odzyskano.

■ 17.05 – obywatelce Ukrainy przebywającej w mieszkaniu w bloku przy ul. Żabikowskiej, skradziono portfel z dokumentami oraz 1 200 zł.

■ 18.05 – przy ul. Niepodległości mieszkańcowi Poznania skradziono szaszetkę z dokumentami, kartą płatniczą i gotówką (100 zł).

■ 18.05 – skradziono katalizator od citroena przy ul. Sikorskiego (straty: 4 445 zł). Technik kryminalistyki zabezpieczył ślady.

■ 19.05 – z powodu kłótni, przy ul. Powstańców Wlkp. ojciec wspólnie z nieletnim synem pobili mieszkańca Plewisk, w wyniku czego doznał on złamania nosa i żebra oraz rozcięcia łuku brwiowego. Poszkodowanego przewieziono do szpitala HCP w Poznaniu, gdzie udzielono mu pomocy medycznej.

■ 19.05 – w jednym ze sklepów CH Factory nieznani sprawcy skradli 4 pary obuwia męskiego, w miejscu zdarzenia zabezpieczono zapis monitoringowy (straty: 1 150 zł).

■ 20/21.05 – z otwartego garażu na niezabezpieczonej posesji przy ul. Migalli skradziono mercedesa (straty: 60 000 zł).

■ 22.05 – w trakcie awantury, przy ul. Dworcowej pobito 65-letniego mężczyznę, który w konsekwencji tego czynu doznał obrażeń głowy. Sprawców zatrzymali policjanci.

■ 23.05 – przy ul. Konarzewskiego policjanci zatrzymali nietrzeźwego motorowerzystę (0,6 promila).

■ 24.05 – do mieszkania przy ul. Osiedlowej, wykorzystując nieostrożność 65-letniego mężczyzny, weszła kobieta pod pozorem sprawdzenia stanu wodomierza i podczas nieuwagi domownika skradła biżuterię i gotówkę (straty: 4 140 zł).

■ 24.05 – przy ul. Samotnej zatrzymano mężczyznę, który pobił 75-letniego luboniana, a ten w wyniku odniesionych urazów został przewieziony do szpitala HCP w Poznaniu.

■ 24.05 – na skrzyżowaniu ulic 11 Listopada i Morelowej kierująca oplem kobieta zderzyła się z motorowerzystą, który w wyniku odniesionych obrażeń został przewieziony do szpitala HCP w Poznaniu, gdzie zdiagnozowano u niego: złamania ręki i obojczyka oraz uraz miednicy.

■ 27.05 – na stoisku handlowym przy ul. 11 Listopada zatrudniony tam mężczyzna skradł 600 zł pochodzące z utargu.

■ 31.05 – w CH Factory przy ul. Dębieckiej mieszkańcowi Komornik skradziono portfel z dokumentami i gotówką – 850 zł.

■ 31.05 – na terenie posesji przy ul. Cieszkowskiego policjanci ujawnili części samochodowe mogące pochodzić ze skradzionego wcześniej pojazdu. Technik kryminalistyki przeprowadził stosowne oględziny.

Na podstawie danych Policji
Paweł Wolniewicz

Bezpłatny, czynny całą dobę „Policyny telefon zaufania i 10 minut”: 800 130 334 – przyjmowanie spraw dotyczące szczególnie: braku reakcji lub przewlekłego oczekiwania na policję w sprawie zgłoszenia przestępstwa lub wykroczenia, na informacje o ich sprawcach, gdy zgłaszający nie chce osobiście zawiadomić o przestępstwie i zachować anonimowość, o ukrywających się osobach podejrzanych, a także działaniach lub powiązaniach przestępczych policjantów.

Kradzione części

W środę, 18 maja policjanci z Wydziału ds. Przestępczości Samochodowej przy Komendzie Wojewódzkiej Policji w Poznaniu ujawnili na jednej z posesji przy ul. Sobieskiego części samochodowe od pojazdu skradzionego uprzednio w Niemczech oraz inne fragmenty aut z usuniętymi cechami identyfikacyjnymi. W ramach akcji zatrzymano mężczyznę. Trwa postępowanie wyjaśniające, które prowadzą lubońscy i poznańscy stróże prawa.

PAW

Trzy samobójstwa w 10 dni!

Od 22 do 31 maja doszło w Luboniu do trzech samobójstw. Najpierw, 22 maja na terenie ogródków działkowych przy ul. 3 Maja znaleziono wiszące na drzewie zwłoki 37-letniej poznanianki. Na miejscu wykonano czynności z udziałem prokuratora z Prokuratury Rejonowej Poznań-Wilda, lekarza Zakładu Medycyny Sądowej (ZMS) oraz technika kryminalistyki Komisariatu Miejskiego Policji w Poznaniu, podczas których wykluczono udział osób trzecich w zdarzeniu. Sześć dni później, pod wieczór, w sobotę, 28 maja, w łazience jednego z mieszkań przy ul. Źródlanej kobieta znalazła zwłoki swojego konkubenta, który targnął się na życie, wieszając się. Przybyli na miejsce zdarzenia: prokurator, lekarz ZMS oraz technik kryminalistyki i w rym przypadku wykluczili udział osób trzecich w zdarzeniu. Trzy dni później, w jednym z domów przy ul. Cieszkowskiego samobójstwo popełnił inny mężczyzna. Podobnie jak w dwóch wyżej opisanych przypadkach, tu również nie doszukano się udziału innych.

PAW

Łamigłówki Pani Literki

Zagadki dla dzieci

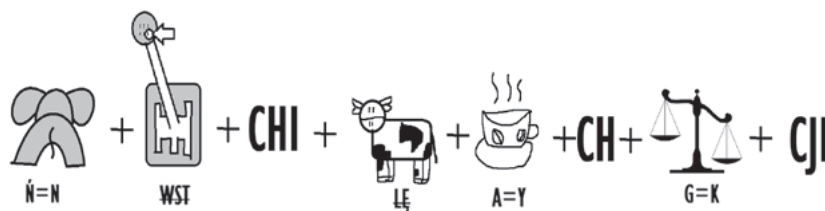
Jak co miesiąc, serdecznie witam wszystkich lubiących rozwiązywać łamigłówki. Najpierw rozwiązania z poprzedniego numeru. Jeśli dobrze rozszyfrowaliście rebus, to odczytaliście hasło: MAJOWE ŚWIĘTA. W drugim zadaniu należało przyporządkować daty do świąt. Sprawdźcie, czy myśleliście tak samo:

- 1 maja – Międzynarodowe Święto Pracy
- 2 maja – Dzień Flagi Rzeczypospolitej Polskiej
- 3 maja – Święto Konstytucji 3 Maja
- 8 maja – Narodowy Dzień Zwycięstwa i Wolności
- 9 maja – Dzień Europy/Unii Europejskiej
- 15 maja – imieniny (m.in.) Zofii i Międzynarodowy Dzień Rodziny
- 19 maja – Dzień Dobrych Uczynków
- 26 maja – Dzień Matki
- 31 maja – Światowy Dzień Rozwoju Kulturalnego

Obie zagadki z poprzedniego miesiąca poprawnie rozwiązyli: **Natalka Rożek, Bartosz Nowakowski i Wojtek Łukowski**. Gratuluję! Zapraszam do redakcji „Wieści Lubońskich” po niespodzianki.

Maj już minął, mijają też ostatnie dni roku szkolnego. Wszyscy myślą o wakacjach. Ja mam dla Was na ten czas specjalne życzenia. Jakie? – Odgadnijcie rebus!

Pani Literka



Oznacz swój rower

W ramach programu „Poznański rower – bezpieczny rower” Komisariat Policji, ul. Powstańców Wlkp. zaprasza do znakowania jednośladów: **20.06 w godz. 10-13, 23.06 w godz. 15-18, 4.07. w godz. 10-13, 14.07. w godz. 15-18 i 18.07. w godz. 10-13..** Rowery powinny być wyposażone w jedno światło pozycyjne białe lub żółte, element odbłaskowy, co najmniej jeden działający hamulec oraz dzwonek. Potrzebny jest dowód osobisty i ewentualnie dowód zakupu roweru, a w przypadku znakowania rowerów dzieci – uczestnictwo osoby pełnoletniej.

(PAW)

Ogólnopolski telefon zaufania dla dzieci i młodzieży:
116 111; www.116111.pl

Nasza krzyżówka

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 19 utworzą rozwiązanie, które po wpisaniu do kuponu należy do końca czerwca, na kartce pocztowej, dostarczyć do redakcji (ul. Wschodnia 23 a/62, patrz mapka str. 2) lub wrzucić do którejś z niebieskich skrzynek „Więści Lubońskich” na terenie miasta. Wśród osób, które poprawnie odgadną hasło, wylosujemy nagrodę, którą ufundowała firma MALIBU z ul. Sikorskiego.

Rozwiązanie krzyżówki zamieszczonej w poprzednim wydaniu „WL” brzmiało: **Dzień Matki**. Nagrodę wylosował **Marek Ziemkowski** z ul. Żabikowskiej. Gratulujemy! Po odbiór zapraszamy w godzinach dyżurów do redakcji (ul. Wschodnia 23 a/62).

Uwaga! Kserowanych kuponów w losowaniu nie uwzględniamy.



Poziomo

1. puls
4. lichey utwór literacki
7. papuga z Nowej Zelandii
8. cyrkiel zerowy
9. fr. taniec figurowy
10. brat Czecha i Lecha
11. najdłuższa rzeka Francji
14. czerwone wino hiszpańskie
17. żegl. tor wodny
21. drzewo melonowe
24. bagaż podręczny
25. ryba z rodz. karpiowatych
26. kędzior, pukiel włosów
27. wyspa na M. Karaibskim (Wenezuela)
29. zabytkowe miasto w Piemontie (Włochy)
31. drzewo iglaste, wiecznie zielone
32. byk czczony przez starożytnych Egipcjan
33. dawniej parowozownia
34. prywatny dom wczasowy

Pionowo

1. przejazd, przejście wykonane pod ziemią
2. mit. gr. muza, opiekunka komedii
3. dwukołowa taczka
4. Pola – znana aktorka
5. dawniej lekarz, student medycyny
6. dyscyplina sportowa obejmująca skoki, biegi
12. utwór poetycki
13. wydłużone, wąskie zapadlisko
15. starogrecki instrument szarpany
16. willa K. Szymanowskiego
17. rodzina
18. świt
19. układ przewodów do wysyłania lub odbierania fal elektrycznych
20. końcowa część utworu
22. sprzedający skradzione przedmioty
23. lekki statek żaglowy
27. przyrząd optyczny pozwalający na otrzymanie obrazu silnie powiększonych przedmiotów
28. ten, kto ukończył szkołę
30. wakacyjny miesiąc

oprac. **Bernard Stachowiak**

Zgadnij, co to?

Zabawa polega na odgadywaniu ciekawych i charakterystycznych miejsc w Luboni. Prosimy określić, co przedstawia opublikowana fotografia i gdzie obiekt się znajduje. Odpowiedzi można przysyłać (również pocztą elektroniczną), dostarczać do redakcji (ul. Wschodnia 23 a lok. 62) albo wrzucać do niebieskich skrzynek „Więści Lubońskich” na terenie miasta. Kartki z dopiskiem: „Zgadnij, co to” muszą być podpisane imieniem i nazwiskiem uczestnika konkursu. Wśród tych, którzy nadesłali poprawne odpowiedzi, rozlosujemy upominki. Prosimy też o nadsyłanie swoich propozycji (fotografii).

Opublikowane w ubiegłym miesiącu zdjęcie przedstawiało wejście do Restauracji Jan III Sobieski przy ul. Sobieskiego. Spośród poprawnych odpowiedzi wylosowaliśmy tę, którą nadesłała **Beata Bulczyńska** z ul. Dąbrowskiego. Po odbiór niespodzianki zapraszamy do



Zgadnij, co to? fot. Hanna Siatka

redakcji (ul. Wschodnia 23 a/62) w godzinach dyżurów.

(red)



Restauracja Jan III Sobieski przy ul. Sobieskiego fot. Zbigniew Henciel

Jak przesłać życzenia?

Życzenia do rubryk: „Z serca” i „Kolacja we dwoje” można kierować do redakcji: e-mailem (adres: redakcja@wiescilubonskie.pl), SMS-em [pod numer 71068 wysłać: TC.WLZSERCA.(treść życzeń do 160 znaków), koszt usługi – 1 zł netto (1,23 zł z VAT)] lub na kartkach (wrzucać do niebieskich skrzynek pocztowych na terenie miasta lub przynieść do redakcji, ul. Wschodnia 23A/62).

(red)

Baw się z nami - VI 2016

imię i nazwisko

adres

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10
11	12	13	14	15	16	17	18	19	

Wyrażam zgodę na opublikowanie moich danych osobowych na łamach „Więści Lubońskich” w przypadku wygranej.

podpis

Co, gdzie, kiedy

Spis zapowiedzi imprez, spotkań, posiedzeń władz miasta, akcji, turniejów itp., zebranych w jednym miejscu. Apelujemy do organizacji i czytelników o przekazywanie nam tych informacji.

- **od 6 do 28 czerwca** – wyłożenie do publicznego wglądu projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Miasta Luboń – „Tereny po WPPZ” – I etap – Urząd Miasta, pl. Edmunda Bojanowskiego 2 – patrz str. 31
- **od maja do połowy września, każda środa, godz. 17-20** – „Działkowe śpiewanie z Marianem Mateckim” dla wszystkich – świetlica ROD „Chemik”, ul. Graniczna
- **drugi poniedziałek miesiąca, godz. 14-16** (oprócz sierpnia) – dyżury członków Lubońskiej Rady Seniorów – „Galeria na Regale” Biblioteki Miejskiej, ul. Żabikowska 42
- **16 czerwca, godz. 17** – otwarte posiedzenie Rady Miasta Luboń (sesja absolutoryjna) – Urząd Miasta, pl. E. Bojanowskiego 2, sala sesyjna
- **17 czerwca, godz. 10** – przedstawienie dla dzieci pt. „Niewychowany Czerwony Kapturek”, wstęp 1zł/os. – Ośrodek Kultury, ul. Sobieskiego 97
- **17 czerwca, godz. 17** – wernisaż prac uczestników działań plastycznych „Kolorowe Malowanie” – Biblioteka Miejska, ul. Żabikowska 42
- **18 czerwca** – rajd rowerowy Kostrzyn-Frankfurt ze Szkołą Językową „German” – patrz str. 59
- **18 czerwca, godz. 10** – Turniej Siatkówki Plażowej – boisko Orlik, ul. Dojazdowa
- **18 czerwca, godz. 17** – Luboński KS-Wielkopolska Komorniki – stadion miejski, ul. Rzeczna
- **19 czerwca, godz. 16** – Pogrom Luboń-LKS Lipa – stadion miejski, ul. Rzeczna
- **20 czerwca, godz. 17** – Turniej Szachowy – Biblioteka Miejska, ul. Żabikowska 42
- **20 czerwca, godz. 16-18** – dyżury radnych dla mieszkańców: Paweł Andrzejczak – Urząd Miasta, pl. E. Bojanowskiego 2; Piotr Kołodziej – Biblioteka Miejska, ul. Żabikowska 42; Katarzyna Ekwńska – Gimnazjum nr 1, ul. Armii Poznań 27; Magdalena Woźniak-Patej – Ośrodek Kultury, ul. Sobieskiego 97
- **25 czerwca** – wycieczka szlakiem architektury przemysłowej – informacja: Ośrodek Kultury, ul. Sobieskiego 97
- **27 czerwca – 22 lipca** – półkolonie letnie w Ośrodku Kultury, ul. Sobieskiego 97
- **29 czerwca, godz. 22** – spektakl plenerowy „Millenium + 50 – Początki Państwa Polskiego” – Park Papieski, ul. Żabikowska/Unijna
- **14 lipca, godz. 19** – spektakl „Szyszynka” Teatru „Porywacze Ciał” (Festiwal „Malta na bis”) – budynek Lubanty, ul. Armii Poznań 49
- **15 lipca, godz. 19** – „Stand Up”, Maciej Adamczyk (Festiwal „Malta na bis”) – Lubanta, ul. Armii Poznań 49
- **21 lipca, godz. 17** – otwarte posiedzenie Rady Miasta Luboń – Urząd Miasta, pl. E. Bojanowskiego 2, sala sesyjna

oprac. HS

Z serca

- W dniu 50. urodzin kochanej żonie – **Iwonce Komorowicz** – dużo zdrowia, szczęścia i samych radosnych dni życzy kochający mąż.
- Stu lat i jednego dnia dłużej z okazji urodzin **Natalii P.** życzą przyjaciele z Kowbojskiego Miasteczka w Luboniu.
- Spokoju i zdrowia, radości, dobrego humoru oraz dumy z dzieci w Dniu Ojca – kochanemu **Tacie** życzą Klaudia, Kamila i Bartek.
- **Tato, Tato** ukochany, my życzenia Ci składamy, przesyłamy jakby z procy sto całusów z całej mocy – życzą Wiktoria i Maksymilian.
- Drogiej siostrze **Wandzie Kołodziej**, z okazji imienin, przede wszystkim dużo zdrowia oraz wszelkiej pomyślności życzy Maria z rodziną.
- Kochanej **Agnieszce Antoniewskiej** – z okazji 18. Urodzin – życzenia, aby każda chwila Twego dorosłego życia była prosta i radosna, pełna szczęścia, zdrowia i sukcesów oraz spełnionych marzeń, przesyła ciocia Danka.
- Dyrektor Gimnazjum nr 2 – **Jolancie Walczak** – życzymy sukcesów organizacyjnych i pedagogicznych, przyjaznej atmosfery w szkole, wdzięczności uczniów i absolwentów za trud pracy, a także dobra w życiu osobistym.
- Redaktorowi naczelnemu „Więści Lubońskich” – **Piotrowi Pawłowi Ruszkowskiemu** – z okazji imienin życzymy wytrwania w uprawianiu nieurodzajnego gruntu dla wolnego słowa i uległości materii, a w życiu osobistym – możliwości, by realizować zaniedbywane pasje i umykające chwile – koledzy redakcyjni.
- Niezastąpionemu **Władkowi Szczepaniakowi**, z okazji imienin i innych ważnych osobistych świąt, najserdeczniejsze życzenia i podziękowania składają koledzy z redakcji „Więści Lubońskich” i zarząd Stowarzyszenia „Forum Lubońskie”.
- **Pawłowi Wolniewiczowi**, z okazji jego świąt, winszujemy satysfakcji z zaangażowania na rzecz mieszkańców Lubonia, czasu dla rodziny i częstszych spacerów morską plażą o świcie.
- Komendantowi Straży Miejskiej – **Pawłowi Dybczyńskiemu** – życzymy satysfakcji z działań podejmowanych przez kierowaną przez niego formację oraz pomyślności w życiu osobistym.
- Serdecznie dziękujemy Panu **Jackowi Krzyżańskiemu** za życzliwą inicjatywę, a Kibicom Lecha Poznań za ufundowanie tabliczki nagrobnej dla naszego dziadka – powstańca wielkopolskiego, Hanna i Piotr Ruszkowscy

Malta na Bis w Luboniu

Ośrodek Kultury zaprasza na Festiwal „Malta na Bis”.

14 lipca, godz. 19 – „Szyszynka”, Teatr „Porywacze Ciał”

15 lipca, godz. 19 – „Stand Up”, Maciej Adamczyk

Budynek Lubanty, ul. Armii Poznań 49

Bilety na Teatry Maltańskie – do odbioru w Ośrodku Kultury i Urzędzie Miasta.

Zapraszamy

Agata Zielinska

OK

Zmiany w Bibliotece

Biblioteka Miejska informuje, że ze względu na inwentaryzację księgozbioru **od 27 czerwca do 2 lipca** placówka będzie nieczynna.

Od lipca, na czas wakacji, ulegają zmianie godziny otwarcia Biblioteki. W poniedziałki, wtorki i środy będzie czynna w godz. 12 – 19, w czwartki i piątki 9 – 15, a w soboty – zamknięta.

BM

Nocny spektakl

Ośrodek Kultury zaprasza **29 czerwca o godz. 22** na Wzgórze Papieskie, na spektakl plenerowy o początkach Państwa Polskiego – „Millenium 50+”. W projekcie biorą udział mieszkańcy Lubonia i Pobiedzisk oraz artyści z Teatru Ewolucji Cienia z Poznania. Serdecznie zapraszamy.

Agata Zielinska

Kolacja we dwoje



- Z okazji 35. rocznicy ślubu – drogim Jubilatom, **Dorocie i Mieczysławowi Pohl**, radości dnia codziennego i dalszych lat w miłości życzy Brygida.
- Drogim Jubilatom – **Dorocie i Mieczysławowi Pohlom** – z okazji 35. rocznicy ślubu, radości i miłości, życzy Karolina z Julią.
- „*Bądźcie dla siebie i ziarnem pieprzu i szczyptą soli. I tym co raduje, i tym co boli. Cały czas razem, w miłości rozkwicie, gdy ku jesieni skieruje Was życie. Wszystko co tylko miłe na świecie, wszystko, co tylko pomyślność wróży, niech się Wam w jedno ogniwo splecie i będzie szczęściem w życia podróży! Z perłowych godów cieszymy się z Wami i wnet na złote gody czekamy*”. **Lucynie i Adamowi Prażyńskim**, z okazji rocznicy ślubu, życzenia składa siostra.
- „*W maleńkiej obrączce uczuć świat cały, Miłość, obowiązek, wzniosłe ideały. Maleńka obrączka, a znaczy tak wiele, Na całe życie włożona w kościele*” – serdeczne życzenia dla **Barbary i Władysława Szczepaniaków** z okazji 40. rocznicy ślubu, błogosławieństwa Bożego i radości na dalsze lata życzą H. J. Michalscy z rodziną.

- Rubinowa Para Małżeńska to Wy. Dla nas to nic dziwnego – przez 40 lat żyjecie w zgodzie, miłości i szacunku. Ten jubileusz to nagroda za wielki trud, który włożyliście w Wasze Małżeństwo. Z wielkim wzruszeniem składamy Wam najlepsze życzenia... Kochanym Rodzicom – **Barbarze i Władysławowi Szczepaniakom** – dużo zdrowia i samych słonecznych dni życzą córki Paulina i Ewa z rodzinami.
- Z okazji 40-lecia ślubu drogim Rodzicom – **Grażynie i Marianowi Schneider** – wielu łask Bożych i stu lat życia życzą córka Karolina z mężem Michałem i dziećmi.
- **Grażyna i Marian Schneider** – to już 40. rok mija, jak ślub braлиście, w kościele przed Bogiem miłość przysięgaliście. Wytrwajcie w tej miłości, zły los niech Was omija, a radość i zdrowie niech zawsze Wam sprzyja – życzą córka Agnieszka z mężem i dziećmi.

Na kolację do restauracji „Villa Montana” przy ul. Poniatowskiego 14 wybiorą się w tym miesiącu państwo **Barbara i Władysław Szczepaniakowie**. Życzymy przyjemności. Prosimy o kontakt redakcją.

Śluby

W maju zawarto 8 związków małżeńskich. Żadna z par nie wyraziła zgody na publikację danych.

Zgony

29.04.2016 r.

■ Sławomir Mikołajewski ur. 1981 r.

03.05.2016 r.

■ Anna Skrzypczak ur. 1964 r.

05.05.2016 r.

Jan Kostrzewa ur. 1934 r.

07.05.2016 r.

■ Maria Pelszyńska ur. 1939 r.

■ Maria Szymaniak ur. 1924 r.

13.05.2016 r.

■ Konstanty Zdański ur. 1929 r.

15.05.2016 r.

■ Dariusz Kaźmierczak ur. 1966 r.

21.05.2016 r.

■ Krystyna Pruchniewska ur. 1947 r.

22.05.2016 r.

■ Stefan Wawrzyniak ur. 1923 r.

23.05.2016 r.

■ Halina Wiatr ur. 1948 r.

■ Stanisław Pawełski ur. 1939 r.

25.05.2016 r.

■ Barbara Kaźmierczak-Giersberg

ur. 1954 r.

26.05.2016 r.

■ Wiesław Nowakowski ur. 1954 r.

28.05.2016 r.

■ Henryk Orzechowski ur. 1949 r.

30.05.2016 r.

■ Marek Mikołajczak ur. 1988 r.

Jagoda Wawrzyniak
z-ca kierownika USC Luboń

Pani Małgorzacie Szymankiewicz i Jej Rodzinie

składamy wyrazy szczerego współczucia

z powodu śmierci Ojca

śp. Władysława Najdek

pracownicy i uczniowie Gimnazjum nr 2 w Luboniu

Rodzinie zmarłego

Wiesława Nowakowskiego

radnego III kadencji RML w latach 1998-2002

wyrazy współczucia składa

Burmistrz i Rada Miasta Luboń

Dziękuję firmie „Memento Mori” w Luboniu za pełen profesjonalizm w przygotowaniu ceremonii pogrzebowej mojej mamy

śp. Aleksandry Bakoś

Szczególne podziękowania składam szefowi firmy

za otwartość na wszelkie sugestie i prośby,

które w tym momencie były dla mnie szczególnie ważne

Violetta Poros



MementoMori

Kompleksowe Usługi Pogrzebowe
Zarządzanie i Administrowanie Cmentarzami

Luboń, ul. Okrzei 1
kom. 606 394 675
tel/fax. 618 131 262

Telefon całodobowy:

618 131 262

- ceremonie pogrzebowe na wszystkich cmentarzach
- kompleksowa obsługa (trumny, urny, krzyże, nekrologi)
- akty zgonów
- wypłata zasiłku ZUS, KRUS

www.mementomori.com.pl

Ogłoszenia drobne

Korepetycje

■ Matematyka, fizyka – nauczyciele, dojazd; tel. 532 996 938 (h-421 I-VI)

■ Język niemiecki – korepetycje; tel. 600 351 347 (b-097-I-XII)

■ Korepetycje j. angielski z dojazdem do ucznia; tel. 785 602 439 (r-114 IV-VI)

■ Korepetycje – matematyka, fizyka, chemia – absolwentka Politechniki; tel. 785 602 438 (r-114 IV-VI)

■ Chemia, fizyka, matematyka – korepetycje, gimnazjum; tel. 785 602 439 (r-114 IV-VI)

■ Angielski, niemiecki – korepetycje z dojazdem do ucznia; tel. 723 517 463 (r-114 IV-VI)

■ Korepetycje z matematyki i chemii, tel. 509 728 962 (h-109 IV-VI)

■ Angielski – korepetycje, kursy i nauka od podstaw; tel. 668 435 073 (r-123 IV-IX)

Praca

■ „Harmonia” Prywatna Szkoła Podstawowa Montessori oraz Prywatne Gimnazjum Językowo-Informatyczne im. Romka Strzałkowskiego pilnie zatrudni: nauczycieli języka angielskiego (zakres szkoły podstawowej i gimnazjum z rozszerzeniem), opiekuna świetlicy; www.wci.pl, tel. 698 642 000 (h-VI)

■ Przyjmę pracowników do wykańczania domów i mieszkań; tel. 513 130 522 (m-III-VIII)

■ Pracowników produkcyjnych, spawaczy i inżynierów ds. produkcji poszukuje Stelapress Sp. z o. o., Luboń, ul. Powstańców Wlkp. 48; kadry@spp.net.pl (r III-VI)

■ Agencja Ochrony zatrudni od zaraz (również osoby z orzeczeniem). Praca w ochronie na terenie Lubonia, Komornik, Poznań i okolic. Kontakt: 517 574 235 (r-VI)

■ Zatrudnię stolarza, tel. 501 307 180 (h-VI,VII)

■ Zaopiekuję się osobą starszą – osiedle Luboniana i okolice, tel. 506 972 639 (h-VI)

■ Mama dziewczynki 12 i 9 lat, 46 lat, mieszka w Luboniu, posiada samochód, kocha dzieci, interesuje się fotografią, wykształcenie średnie, 26 lat pracy w służbie zdrowia

– zaopiekuję się dzieckiem w Luboniu lub okolicy; tel. 664 437 303 (h-VI)

■ Doświadczona, dyspozycyjna zaopiekuję się dzieckiem od września; tel. 510 439 104 (m-VI)

Usługi

■ Cyklinowanie i lakierowanie parkietów (doświadczenie); tel. 61 8133 945 (b-314-VI-VIII)

■ Karcher: tel. 664 222 905 (h-182 V-XI)

■ Projektowanie, zakładanie i konserwacja ogrodów, oczka wodne, fontanny, ogrody zimowe, akwaria, rozdrabnianie i utylizacja gałęzi, tel. 501 595 730 (rr-do)

■ Usługi ogólnobudowlane; tel. 516 199 639 (r-bs)

■ Malowanie, szpachlowanie, tapetowanie; tel. 601 574 487 (h-013 I-VI)

■ Usługi naprawcze (tanie!): elektryczne, malarskie, ślusarskie, stolarskie, hydrauliczne – złota rączka – tel. 503 712 456 (m-131 V-VI)

cd.
obok

KAMIENIARSTWO KORCZ GRANIT

**NAGROBKIE WŁASNEGO PROJEKTU
I NA INDYWIDUALNE ZAMÓWIENIE**

**Luboń, ul. Brzozowa 5
tel. 61 8 103 825
korcz-granit.jky.pl**

(Y6385)



biały tulipan

- kwaciarnia -

Luboń, ul. Dożynkowa 1
tel. 733 544 956, 606 288 522

Oferujemy:

- Profesjonalną oprawę florystyczną uroczystości i imprez.
- Wiązanki i wieńce pogrzebowe.
- Dekoracje kościołów.
- Bukiety, kosze kwiatowe, stroiki.
- Rośliny doniczkowe, kwiaty cięte oraz sztuczne.
- Fachowe doradztwo i kreatywne pomysły.
- Konkurencyjne ceny i asortyment najwyższej jakości.

ZAPRASZAMY

(P6196)

USŁUGI POGRZEBOWE

Kędziora Zbigniew

- sprzedaż trumien, urny
- transport zwłok
- wypłata zasiłków ZUS i KRUS
- pogrzeby na wszystkich cmentarzach

24h

Biuro Cmentarza Parafialnego Luboń - Żabikowo
ul. Traugutta 17/2 tel. 502 592 531

(P6046)

■ Układanie płytek; tel. 502 297 179 (r-033 II-VII)
 ■ Karcher – czyszczenie: dywanów, wykładzin, tapicerek meblowych i samochodowych. Czyszczenie, konserwacja skór – auto – dom. Polerowanie, zabezpieczenie lakieru. Wystawiam faktury VAT. Tel. 600 217 065 (h-173 VI)
 ■ Naprawa 24h, montaż junkersów, kotłów, kuchenek, instalacje; tel. 508 183 101 (h-105 IV-VI)

■ Profesjonalne biuro rachunkowe poprowadzi małą księgowość. Również online, tel. 601 353 633 (r-180 VI)
 ■ Płytki, szpachlowanie, malowanie, Nida, panele i inne; tel. 696 896 204 (r-200 VI-VIII)

Nieruchomości

■ Wynajmę mieszkania: pokój z kuchnią, 2 pokoje z kuchnią oraz 3 pokoje z kuchnią; tel. 509 602 654 (m-197-VI)

■ Kupię mieszkanie w Luboniu, trzypokojowe, bez pośredników; tel. 61 810 512 lub 536 24 20 21 (m-164-VI)
 ■ Rybojedzko gm. Stęszew – sprzedam działkę budowlaną, uzbrojoną 700 m² przy jeziorze, tel. 600 322 991 (h-107 IV-VI)
 ■ Do wynajęcia hala dwupoziomowa 320 m² w Luboniu; tel. 509 127 704 (r-149-V-VI)
 ■ Kupię mieszkanie w Nowym Centrum Lubonia do 230 000 zł; tel. 516 319 918 (h-202 VI)

Inne

■ Kupię auta do 10 tys. zł, umowa i gotówka do ręki; tel. 798 827 337 (m-106 IV-VI)
 ■ Sprzedam parkiet dębowy 300 x 70 x 22 (nowy), 6 m²; tel. 696 686 486 (h-170-VI)

Ogłoszenie o pracę

Bezpłatne ogłoszenia drobne w sprawie pracy można kierować do redakcji: e-mailem (adres: redakcja@wiescilubonskie.pl) oraz na kartkach (wrzucać do niebieskich skrzynek pocztowych na terenie miasta lub przynieść do redakcji, ul. Wschodnia 23A/62).

Przypominamy, że jako bezpłatne przyjmujemy ogłoszenia, które dotyczą oferowania stanowiska pracy (np. przyjmę fryzjerkę, poszukujemy magazyniera itp.) lub, jeśli osoba fizyczna poszukuje stałego zatrudnienia (np. elektryk z prawem jazdy kat. B szuka pracy).

(red.)

INFORMATOR LUBOŃSKI



ALARMOWE

■ **KOMISARIAT POLICJI**
 ul. Powstańców Wlkp. 42, tel. 61 813 09 97

■ **POGOTOWIE RATUNKOWE**
 ul. Pułaskiego 15 – pomoc doraźna
 pon.-pt. godz. 18-8; sob., niedz.
 – tel. 61 864 88 94,
 wypadki, nagłe zachorowania
 – tel. 112 lub 999

■ **STRAŻ POŻARNA**
 ul. Żabikowska 36, tel. 61 813 09 98
 dyżury zarządzania kryzysowego, tel. 697 630 284

■ **STRAŻ MIEJSKA**
 ul. Dworcowa 1,
 pn.-pt. 6.00 – 22, sob. 6 – 14
 z pt. na sob. i na niedz. 22 – 6
 tel. 61 813 19 86, fax 61 813 90 91

■ **POGOTOWIE WOD.-KAN.**
 Mosina, tel. 61 813 21 71, 61 819 77 85
 (24 h); 994 – doraźne interwencje

■ **POSTERUNEK ENERGETYCZNY**
 ul. Fabryczna 4, tel. 61 813 03 02, zgłoszenia usterek, tel. 24h 991 (informacje o planowanych przerwach w dostawach prądu); www.operatorenea.pl

■ **ENETA OŚWIETLENIE**
POGOTOWIE OŚWIETLENIA
DROGOWEGO
 tel. 61 856 17 22 (24 h)

■ **PODTOPIENIA I ZDARZENIA**
Z UDZIAŁEM ZWIERZĄT
 tel. 601 986 986

■ **SCHRONISKO DLA ZWIERZĄT**
 Przyborówko k. Szamotuł – Wanda Jerzyk
 tel. 501 770 118
weronika@przylutiskauwandy.pl

USŁUGI KOMUNALNE

■ **KOM-LUB**
www.kom-lub.com.pl,
 ul. Niepodległości 11,
 tel. 61 813 05 51,
kom-lub@kom-lub.com.pl

■ **PSZOK (PUNKT SELEKTYWNEJ ZBIÓRKI**
ODPADÓW KOMUNALNYCH)
 Kom-Lub, ul. Niepodległości 11,
 tel. 61 8 130 551
 wt. – pt. 14 – 18, sob. 8 – 14

■ **Centrum Zagospodarowania Odpadów – Selekt – sp. z o.o. (instalacja)**
www.selekt.toensmeier.pl, ul. Piotrowo
 Pierwsze 26/27, Czempin
 tel. 60 282 65 41; selekt@toensmeier.pl

USŁUGI KOMUNIKACYJNE

■ **TRANSLUB**
 ul. Przemysłowa 13/15, tel. 61 813 01 45,
sekretariat@translub.pl

■ **ZARZĄD TRANSPORTU**
MIEJSKIEGO
 ul. Matejki 59, 60-770 Poznań;
 tel. 61 834 61 26 lub 61 633 53 19;
ztm@ztm.poznan.pl
 Rozkład jazdy:
<http://www.ztm.poznan.pl/rozklad/>

■ **STACJA PKP**
 ul. Dworcowa, Infolinia kolejowa: 19 757

■ **POCZTY**
 – ul. Wschodnia 22/19 C,
 tel. 61 899 11 41,
 pn. – pt. 8 – 19, sob. 9 – 12
 – ul. Żabikowska 62, tel. 61 813 03 52,
 pn. – pt. 8 – 19, sob. 10 – 14
 – ul. Poniatowskiego 18, tel.
 61 813 02 33, pn. – pt. 8 – 19
 – ul. Sobieskiego 97, tel.
 61 813 03 82, pn. – pt. 8 – 18

■ **LEKARZ PIERWSZEGO KONTAKTU**
 Przychodnie i Gabinety
 Lekarza Rodzinnego
 – ul. Poniatowskiego 20,
 tel. 61 810 48 31
 – ul. dr. Romana Maya 1 A,
 tel. 61 890 04 85
 – ul. Wschodnia, tel. 61 813 03 62
 – ul. Sobieskiego 55a, tel. 61 832 68 98
 Po godz. 18, w niedziele i święta pomoc
 doraźna – patrz Pogotowie Ratunkowe
 – Pielęgniarski Ośrodek „PANACEUM”
 ul. Cieszkowskiego 2 lok 1B
 tel. 61 813 12 11

■ **PORADNIA PSYCHOLOGICZNO**
-PEDAGOGICZNA
 ul. Żabikowska 40
 tel. 61 813 01 73, pn. – pt. 8 – 16

■ **PORADNIA TERAPII UZALEŻNIEŃ I**
WSPÓLUZALEŻNIENIA
PORADNIA ZDROWIA PSYCHICZNEGO
 ul. Kościuszki 53, tel. 61 813 09 33,
 pn. – pt. 8 – 20

■ **GMINNA KOMISJA ROZWIĄZYWA-**
NIA PROBLEMÓW ALKOHÓLOWYCH
 Urząd Miasta, wt i pt 13-15,
 Małgorzata Szajek tel. 663 504 894

■ **APTEKI CZYNNE PO 19**
 – „Arnika”, ul. ks. Streicha 27,
 tel. 61 282 17 72, pn.-pt. 7.30-19, sb. 8-13
 – „Złoty Lek”, ul. Żabikowska 16, tel.
 61 813 08 11, pon. – pt. 9 – 22, sob. 9 – 18
 – „Alga” CH PAJO, ul. Żabikowska 66, tel.
 61 899 41 27, pon. – sob.
 9 – 21, niedz. 10 – 21
 – „Fama Vit”, ul. Kościuszki 51 lok. 1, tel.
 61 810 31 85, pon. –
 pt. 8 – 21, sob. 8 – 14
 – „Przy Sikorskiego”, ul. Sikorskiego 44,
 tel. 61 893 16 06, pn. – pt. 8 – 20, sob. 8 – 14
 – „Niezwycięża”, ul. Fabryczna (narożnik z Żeromskiego), tel. 61 810 20 69,
 pon. – pt. 8 – 20, sob. 8 – 15

– „Przy Rynku”, ul. Poniatowskiego 24,
 tel. 61 810 31 28, pon. – pt. 8 – 20, sob. 8 – 14
 – „Noki”, ul. 11 Listopada 28,
 tel. 61 810 10 06,
 pon. – pt. 8.00 – 20, sob. 8.00 – 14

■ **KOMINIARZ, tel. 61 819 25 38,**
kom. 0-503 092 500

■ **BANKOMATY**
 – PKO BP – ul. Sikorskiego (24h)
 – PeKaO S.A. – ul. Poniatowskiego (24h)
 – SBL – pl. E. Bojanowskiego 2
 – WBK – ul. Kościuszki 57/59 (24h)
 – CH Pajo – ul. Żabikowska 66
 – CH Factory – ul. Dębicka 1
 – CH Intermarche – ul. Żabikowska 53
 – Małpka – ul. ArmiiPoznań (Euronet 24h)

INSTYTUCJE PUBLICZNE

■ **URZĄD MIEJSKI w LUBONIU**
 pl. E. Bojanowskiego 2, tel. 61 813 00 11,
office@lubon.pl
 pn. 9 – 17, wt. – pt. 7.30 – 15.30

■ **BURMISTRZ LUBONIA**
 Małgorzata Machalska, tel. 61 813 01 41

■ **MIEJSKI OŚRODEK PO-**
MOCY SPOŁECZNEJ
 ul. Źródłana 1, tel. 61 810 50 85

■ **KOŚCIOŁY**
 – św. Barbary – pl. E. Bojanowskiego 12,
 tel. 61 813 04 21
 – św. Jana Bosko – ul. Jagiełły 11,
 tel. 61 813 04 51
 – św. Maksymiliana Kolbego
 – ul. Sobieskiego 81, tel. 61 813 06 70
 – Sanktuarium bł. Edmunda Bojanowskiego
 – pl. E. Bojanowskiego, tel. 61 813 01 22
 – św. Jana Pawła II – ul. Źródłana,
 tel. 61 869 19 13

■ **MUZEUM MARTYROLOGICZNE**
 ul. Niezłomnych 2,
 tel. 61 813 06 81, pn. – nieczynne
 wt.-pt. 9 – 15, sob. i niedz. 10 – 14

■ **BIBLIOTEKA MIEJSKA**
<http://www.biblub.com.pl>,
 ul. Żabikowska 42, tel. 61 813 09 72,
 pn., śr. 12 – 20, wt., czw. 9 – 15,
 pt. 12 – 19, sob. 9 – 13 (VII i VIII:
 pt. 9 – 15, sob. nieczynne)
 Filia nr 3 – Zakłady Chemiczne (Przychodnia), tel. 785 874 382, pn. 11.30–18,
 wt. 9 – 15, śr. 10.00 – 16.30
 Filia nr 4 – ul. Sobieskiego 97 (Ośrodek Kultury) wt., czw. 12 – 19,
 pt. 9 – 15, tel. 607 874 382

■ **OŚRODEK KULTURY**
 ul. Sobieskiego 97, tel. 61 813 00 72, kom.
 500 287 325
 pn. – czw. 8 – 20, pt. 7 – 15

■ **LUBOŃSKI OŚRODEK**
SPORTU i REKREACJI
 ul. Kołłątaja 2, tel. 61 899 22 35,
losir@losir.eu, www.losir.eu

■ PRZEDSZKOLA

Publiczne:
 – Nr 1 *Pogodne Przedszkole*,
 ul. Sobieskiego 65, tel. 61 813 01 02
 – *Tip-Topka Odkrywczy*,
 ul. Konarszewskiego 10, tel. 61 810 23 06
 – Nr 5 *Weseli Sportowcy*,
 ul. Osiedlowa 19, tel. 61 813 09 40
 – *Tęczowa Kraina*, ul. Okrzei 49,
 tel. 61 893 03 59
 – *Małe Talenty*, ul. Klonowa 21a,
 tel. 61 666 10 35
 – *Punkt Przedszkolny Trójeczka*,
 ul. Dąbrowskiego 2a, tel. 61 813 04 42

Niepubliczne:
 – *Domisie*, ul. Wschodnia 21/65,
 tel. 605 081 185
 – *Sióstr Służebniczek*, pl. E. Bojanowskiego 6, tel. 500 405 422
 – *Calineczka*, ul. Poniatowskiego 42 A,
 tel. 61 813 95 55
 – *Chatka Skrzatka*, ul. Szkolna 68,
 tel. 608-396-840
 – *Czarodziejski Ogród*, ul. Kopernika 10a,
 tel. 61 639 58 08
 – *Kubuś Puchatek*, ul. Konopnickiej 14;
 tel. 61 830 15 11
 – *Śloneczny Zakątek*, ul. 11 Listopada 158,
 tel. 881 693 625
 – *Tajemnicza Wyspa*, ul. Kopernika 4;
 tel. 694 994 700
 – *Piotruś Pan*, ul. Niezłomnych 3b
 tel. 783 718 115
 tel. w języku angielskim 785 933 349
 – *U 7 Krasnoludków*, ul. Bucza 21D
 tel. 665 322 262

■ SZKOŁY PODSTAWOWE

Nr 1, ul. Poniatowskiego 16,
 tel. 61 813 04 92
 Nr 2, ul. Żabikowska 40,
 tel. 61 813 03 92
 Nr 3, ul. Dąbrowskiego 2a,
 tel. 61 813 04 42
 Nr 4, ul. 1 Maja 10, tel. 61 813 03 81
 Szkoła Podstawowa i Punkt Przedszkolny im. św. Filipa Neri ul. Armii Poznań 27, tel. 793 130 703

■ GIMNAZJA

Nr 1, ul. Armii Poznań 27,
 tel. 61 810 28 38
 Nr 2, ul. Kołłątaja 1,
 tel. 61 893 23 16

■ GRUPY AA

– Avanti śr. godz. 18, Ośr. Kult.
 ul. Sobieskiego 97
 – Do Prądu pt. godz. 18 (ostatni pt. miesiąca mityng otwarty) salka Zgromadzenia Sióstr Służebniczek NMP, pl. E. Bojanowskiego 6

■ SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA

„LUBONIANKA”
 ul. Żabikowska 62,
 tel. 61 899 46 80, dyżury członków rady nadzorczej – pierwszy pon. mies. godz. 16 – 17

(Y6003)

Stowarzyszenie Kulturalno-Oświatowe



„FORUM LUBOŃSKIE”

Wydawca:
 Niezależnego Miesięcznika Mieszkańców



oraz „Rocznika Historycznego Lubonia”

MA SKUTECZNE OGŁOSZENIA tel. 609 616 277

Straż Miejska naukowo

cd. ze str. 65

wiedzi, z której wynikało, żeby „broń Boże nie likwidować straży”. Jednak, jak podkreślił dr Maciej Magiera, straż jest „dedykowana” (takie modne słowo) porządkowi publicznemu, a nie bezpieczeństwu, i dawno powinna zrezygnować z radarów, ale apetyt rośnie w miarę jedzenia, słusznie dodał. Ostrzegł też zainteresowanych, że proces przeprowadzenia likwidacji straży w gminie jest bardzo łatwy. Na deser mgr Leonard Dajerling mówił o potrzebie powołania wspólnej straży dla Poznania i powiatu poznańskiego, a więc także Lubonia. Ten pogląd wracał na konferencji, może więc był istotnym jej celem. Na przerwę kawową wszyscy wyszli bez dyskusji. Po przerwie burmistrz Małgorzata Machalska, jak zawsze elegancka, wręczyła dyplomy i białe róże strażniczkom i strażnikom. Nie wiemy, czy w ślad za nimi także dodatkowe nagrody. Były dobre słowa, ale także zapowiedź działań władz miasta, mających zmienić negatywną opinię lubonian o SM. Naukowcy od bezpieczeństwa wyszli przed drugą częścią konferencji, więc na sali zostali prawie sami nieliczni mundurowi. Przysłuchiwali się wypowiedziom kolegów po fachu.

Bez dyskusji

Czego się dowiedzieli? Chyba niczego nowego. Może z wyjątkiem myśli

komendanta z Bydgoszczy, Adama Dudziaka, który, ryzykowną, niezręczną i nieadekwatną analogią do liczniejszej w okresie PRL-u, Ochotniczej Rezerwy Milicji Obywatelskiej (ORMO), mógł zadziwić słuchaczy. Jednak jego teza o konieczności wsluchiwania się w potrzeby mieszkańców i działania zgodnie ze społecznym życzeniem, była bardzo słuszna. Potrzebna jest, jego zadaniem, akceptacja społeczna, a na szacunek trzeba sobie zasłużyć. Insp. Roman Kuster – Komendant Miejski poznańskiej policji – powiedział, że oczekuje sformalizowania współpracy z całym powiatem poznańskim. Powtórzył, także nie bez racji znaną tezę Giuliani’ego, że brak przyzwolenia na najdrobniejsze wykroczenia procentuje spadkiem poważnych przestępstw. Waldemar Matuszewski, Komendant Straży Miejskiej Poznania, poinformował, że na 330 etatów tylko 42 strażników zajmuje się w mieście ruchem drogowym i stosuje coraz mniej blokad. Muszą oni, jego zdaniem, reagować na zgłoszenia mieszkańców, żądających ukarania sprawców takich wykroczeń. Jedni mówcy przekroczyli znacznie czas wystąpienia, więc dla innych go zabrakło. Rafał Krajewski z Czerwona mówił o działaniach chroniących środowisko, a Jacek Kubiak z Poznania o programie edukacyj-

nym, skierowanym do najmłodszych. Dariusz Hybś z Kalisza o konieczności i sukcesie współpracy ze środowiskami lokalnymi. Komendant Paweł Dybczyński, jako gospodarz, bardzo skrócił swoje wystąpienie, choć czuło się, że chciałby więcej opowiedzieć o 25. latach SM Miasta Lubonia (wiem, że w oficjalnej nazwie straży, Luboń jest w mianowniku, ale niezgodnie z zasadami języka polskiego). Prowadzący dr Mikołaj Tomasz, (były zastępca burmistrza), wobec braku chętnych do debатовania konferencję zakończył.

Mamy pytania

Redakcja „WL” ma wiele pytań dotyczących funkcjonowania i przyszłości Straży Miejskiej w Luboniu. Chcielibyśmy stworzyć okazję do poważnej rozmowy o tym na naszych łamach. Zaproponowaliśmy, między innymi zastępcy burmistrza Mateuszowi Mikołajczakowi i komendantowi Pawłowi Dybczyńskiemu, udział w debacie redakcyjnej o lubońskiej straży miejskiej. Burmistrz poprosił o przesunięcie terminu nagrania i przekazał nam informację o powstającym właśnie raporcie komendanta i samorządowych planach nowej strategii dla SM. Dokumenty te powstaną jeszcze przed wakacjami. Warto na nie poczekać. Do tych bardzo ważnych kwestii powrócimy w kolejnych numerach „WL”.

JN

Jeśli nie masz ochoty i czasu na gotowanie, zrobimy to za Ciebie!

FIRMA CATERINGOWA

oferuje **smaczne i tanie** usługi w zakresie różnego rodzaju przyjęć domowych, plenerowych i bankietowych.
Organizujemy: komunie, chrzciny, wesela, 18-tki, jubileusze i inne imprezy rodzinne

663 460 150 668 132 664

www.AutoNaMax.pl

- tapicerstwo samochodowe
- pranie tapicerki - Kärcher
- auto-kosmetyka
- renowacja skóry

Adres
Telefon **535 403 490** ul. Ziemniaczana 2 **62-030 Luboń**

NAGROBKI

**PODNOŚCENIE
I RENOWACJA**

780 132 268
LUBOŃ, UL. WAWRZYŃNIAKA 2

Sygn. akt I C 2144/15



WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 marca 2016 r.

Sąd Rejonowy Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący SSR A P

Protokolant sekr. sąd. M B

po rozpoznaniu w dniu 15 marca 2016 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa

Spółdzielni Mieszkaniowej Spółnia z siedzibą w Luboniu

przeciwko

o zapłatę

1. umarza postępowanie w zakresie objętym cofnięciem powództwa;
2. w pozostałym zakresie oddala powództwo;
3. kosztami procesu obciąża powoda w całości i z tego tytułu zasądza od powoda solidarnie na rzecz pozwanych kwotę **2.417,00 zł** tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

/-/ SSR A P

(Y1416)



Autostrada Eksploatacja S.A.

Spółka Autostrada Eksploatacja S.A. (www.aesa.pl), zajmująca się obsługą Autostrady A2 w zakresie jej utrzymania, eksploatacji i poboru opłat, poszukuje kandydatów do pracy na stanowisku:

KASJERA

Miejsce pracy: Plac Poboru Opłat w Gołuskach i Plac Poboru Opłat w Nagradowicach

Zakres obowiązków:

- pobór opłaty za przejazd Autostradą A2 w wysokości określonej w obowiązującym cenniku,
- klasyfikowanie kategorii pojazdów zgodnie z przepisami obowiązującymi na Autostradzie,
- rozliczanie utargu z pobranych opłat po zakończeniu pracy.

Wymagania:

- wykształcenie średnie, ewentualnie zawodowe,
- doświadczenie w pracy związanej z obsługą klientów,
- umiejętność obsługi kasy fiskalnej.

System pracy:

Podstawa zatrudnienia: umowa o pracę

Pisemne oferty (cv) wraz ze zgodą na wykorzystanie danych osobowych do celów zatrudnienia o treści: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w mojej ofercie pracy (CV) dla potrzeb niezbędnych do realizacji aktualnie prowadzonych jak również przyszłych procesów rekrutacyjnych obecnie niezdefiniowanych (zgodnie z Ustawą z dnia 29.08.1997 roku o Ochronie Danych Osobowych; tekst jednolity: Dz. U. z 2002r. Nr 101, poz. 926 ze zm.)”

prosimy przekazać na adres:

Autostrada Eksploatacja S.A.
ul. Głogowska 431
60-004 Poznań
kadry@aesapl

Skontaktujemy się tylko z wybranymi osobami.

(Y1389)

www.smacznety.pl
 Nasze sklepy Luboń:
 ul. Wschodnia 22d/29 tel 61-899-21-92
 ul. Osiedlowa 27 tel 516-191-754
 Poznań:
 ul. Ściegiennego 64
 Wiry:
 ul. Komornicka 179 (sklep przy produkcji)
tel 505-901-907
tel 61-282-06-36
 Uwaga od 2016 r nie posiadamy już sklepu przy ul. Żabikowskiej 49



Cukiernia Krzyżanowski

dr n. med.
ANNA MODELSKA-ZIÓŁKIEWICZ
 • CHOROBY
 TARCZYCY
 • ZABURZENIA
 HORMONALNE
rejestracja telefoniczna:
508 145 458

**Biuro Rachunkowe
 IN PLUS**
 Licencja Min. Finansów nr 15989/2006
 Luboń, ul. Poniatowskiego 20
 (drugie piętro, budynek ośrodka zdrowia)
 tel. 503 138 846
 www.biurorachunkoweinplus.pl
 ■ prowadzenie ksiąg rachunkowych
 i podatkowych
 ■ sporządzanie deklaracji podatkowych
 ■ prowadzenie kadr i płac
 ■ sporządzanie i elektroniczne wysyłanie
 deklaracji ZUS
 ■ obsługa także w języku angielskim
 ■ możliwość odbioru dokumentów u klienta

**OBSŁUGA BUDOWLANA
 NIERUCHOMOŚCI**
 Nadzory i kierownictwo budowy
 domów jednorodzinnych oraz
 budynków gospodarczych i garaży
tel. 605 822 475

**USŁUGI
 OGÓLNOBUDOWLANE**
 • malowanie, tapetowanie
 • domofony, elektroinstalacje
 • łazienki kompleksowo
 • płytki
 • panele, boazeria
 • nida gips, szpachlowanie
 • papa termozgrzewalna
 • inne budowlane
tel. 501 802 361

**MYJNIA
 RĘCZNA**
 ul. 11 Listopada 104
 kom. 693-822-795

**BIURO USŁUG
 PROJEKTOWYCH**
 mgr inż. Krzysztof Jachna
 rzeczoznawca budowlany
 tel. 602 220 560
 oferuje:
 • wykonanie projektów wszystkich obiektów,
 • wydawanie opinii rzeczoznawcy budowlanego,
 • wykonywanie inwentaryzacji,
 • udzielanie porad w zakresie prawa budowlanego.
 POLECAM BEZPŁATNE KONSULTACJE PRZEDPROJEKTOWE
 ZAPRASZAM

dr med. W. Skorupski
KARDIOLOG
 gabinet: Poznań, ul. Palacza 86
 rejestracja telefoniczna codziennie
tel. 61 86 19 740

**DOMKI
 OGRODOWE
 BOAZERIA
 WYRÓB-SPRZEDAŻ**
 szerokość krycia 85 mm (112)
 16 mm (20 mm)
 szerokość z piórem 95 mm (120)
 ZAKŁAD STOLARSKI
 ANDRZEJ RATAJCZAK
 ul. JURANDA 24, 62-032 LUBOŃ
 TEL./FAX 810-53-33, KOM. 602 469 818

**NAPRAWA
 PRALEK**
 wszystkie
 kom. 504-274-213
 tel. 618 331 296
 Laureat konkursu
 "Najlepsze w Polsce"

PORADY CHIRURGICZNE
 lek. med. RYSZARD LESIŃSKI
 SPECJALISTA-CHIRURG
 WTOREK 16-17
 GABINET LEKARSKI
 ul. Wspólna 25/3
 61-479 Poznań
 tel. 61 830 05 98
 kom. 600 265 343

Bond-Rembud
Remonty mieszkań
 • szpachlowanie, malowanie,
 tapetowanie
 • płytki, panele
 • docieplanie budynków
 • sucha zabudowa typu GK
 • cyzelowanie
 • tynki maszynowe lekkie
507 168 967

◆ **MALOWANIE**
 ◆ **TAPETOWANIE**
 ◆ **PANELE
 PODŁOGOWE**
TEL. 602 401 256

ZAKŁAD BLACHARSKO - DEKARSKI
 PEŁEN ZAKRES USŁUG
 - DOŚWIADCZENIE
 - GWARANCJA
 - SOLIDNOŚĆ
 TEL. 606 119 941
 61 893 37 37

**PIECE KAFLOWE
 KOTLINY KUCHENNE
 KOMINKI - projektowanie,
 wykonawstwo
 MATERIAŁY i AKCESORIA**
 Kafel FHU Branży Zduńskiej
 WALDEMAR LEHMANN
 Luboń, ul. Żabikowska 25
 TEL. 061-813-19-60; 507-126-280

**USŁUGI POGRZEBOWE
 EKSHUMACJE
 24H NAGROBK 24H
 FIRMA KULIŃSKI**
 Poznań-Czapury załatwianie
 ul. Promowa 8 formalności
 tel. 61 893 94 56 także w domu
 608 296 569 klienta
www.firmakulinski.pl

**GABINET
 STOMATOLOGICZNY**
 Renata Przybylska
 Luboń, ul. Dr R. Maya 1a
 (przy Zakładach Chemicznych)
 tel. 618 994 862
 Umowa z NFZ
 Leczenie dorosłych i dzieci
 godz. przyjęć:
 pon: 8³⁰-13³⁰, wt: 13-18³⁰,
 śr: 8³⁰-14; czw: 13-18³⁰, pt: 8³⁰-13³⁰

SPRĘŻYNY
 JULIUSZ MICHALAK
 wyrób - sprzedaż
 motoryzacyjne i specjalne
 Luboń
 ul. Armii Poznań 38
 tel./fax 813-16-95

**FIRMA
 OGÓLNOBUDOWLANA**
 oferuje:
 malarkę, panel, płytki,
 zabudowy G-K, prace
 dekarские, papy termo, awarie.
tel. 694 285 774

**TYNKI, FARBY, MOZAIKI,
 STYROPIAN GENDERKI**
 z europejską aprobatą tech. ETA
 w dobrej cenie oraz inne materiały
 do dociepleń i suchej zabudowy
DOMEX
 (rok założenia 1993)
 PUSZCZYKOWO, ul. OGRODOWA 4
 tel. 61 819 43 59
 e-mail: seb.chmiel76@gmail.com

**KARCHER
 z LUBONIA**
 CZYSZCZENIE DYWANÓW,
 WYKŁADZIN, TAPICEREK
 MEBLOWYCH,
 SAMOCHODOWYCH
 i SKÓRZANYCH
 TEL. 664 222 905
 DOJAZD GRATIS

**ŁODÓWKI
 NAPRAWA U KLIENTA**
503 807 607
 Luboń - Żabikowska
 Gdy Naprawiamy Dojazd Gratis!

**UKŁADANIE
 PŁYTEK
 SOLIDNIE
 SZYBKO
 FACHOWO
 KRÓTKIE TERMINY
 TEL. 509 404 414**

PHU "AGAT"
Tomasz Piotrowski
tel. 513 130 522

- budowa i wykańczanie domów, mieszkań od A-Z
- ocieplanie budynków
- montaż płyt G-K
- sztukatorstwo, malowanie
- układanie płytek, paneli
- murarstwo, tynkarstwo, szklenie
- inne prace budowlane

e-mail: phu.agat1@wp.pl



**POŻYCZKI
POD
HIPOTEKI**

TEL. 539 032 544

CHWILÓWKI
TEL. 660 465 611

Grupa Krotoski-Cichy

**Skup pojazdów
do KASACJI.**
Płacimy **GOTÓWKĄ**
transport **GRATIS!**

tel. 618 163 809
609 562 981



Zakład Komputerowy B+J
oferuje jako Autoryzowany Partner:

- terminale płatnicze,
- urządzenia fiskalne,
- programy Insert, dGCS,
- usługi kadrowe i księgowe,
- obsługę komputerową i sieciową.

tel. 602 267 851 www.bplusj.pl

SZAFY WNEKOWE

ZABUDOWY, GARDEROBY

Ekspozycja czynna:
pn-pt 14.30-18
sob. po ustaleniu telefonicznym

Luboń, ul. Długa 6
61 8105 520, 601 719 742 www.goryniak.pl

**ENDOKRYNOLOG
SPECJALISTA CHOROÓB
WEWNĘTRZNYCH
USG**

specjalista medycyny nuklearnej
dr n. med Agata Czarnywojtek

os. Rzeczypospolitej 6 pok. 213
Przychodnia wt. 16-17

605 46 33 22

**BIURO
KSIĘGOWE**

Optymalizacja kosztów
w każdej firmie

sigmapartner.pl
Zadzwoń!
500 300 788

PEDIATRIA OGÓLNA

- schorzenia pulmonologiczne
- schorzenia gastroenterologiczne

z poradnictwem żywieniowym

dr med. Andrzej K. Hyżyk
Luboń, ul. Okrzei 42
tel. kom. 602 780 031

GAZ - SERWIS

S. M. ŚLONZAK

TEL. 604 321 982

**SERWIS
URZĄDZEŃ
GAZOWYCH**

SCHOD BUD

PRODUKCJA *** MONTAŻ

SCHODY

LUBOŃ, ul. Dworcowa 33
tel. (61) 810 60 58, kom. 0501 307 180
schodbud@wp.pl; www.schod-bud.com.pl

ZATRUDNIĘ UCZNIA

F. B. B "ZET-BUD"

- ♦ Układanie Poz-Bruku i granitu
- ♦ Prace remontowo-budowlane
- ♦ Zakładanie i pielęgnacja terenów zielonych

693 481 254
www.zet-bud.com.pl

Rolety

- Zewnętrzne
- Materiałowe
- Plisy, żaluzje
- Vertikale
- Zastony rzymskie
- Moskitiery

20 lat doświadczenia

**Dla emerytów i rencistów
korzystne rabaty!**
504 573 493
Dojazd i wycena gratis

SKLEP INSTALACYJNY
ARTYKUŁY INSTALACYJNO-SANITARNE

SYSTEMY: CU(MIEDZIANE), PP(ZGRZEWA), STAŁOWE, TECE, PE, PEX, KLEJONE.
KANALIZACJA, MOŚIADZ, ZLEWOZMYWAKI
ZAWORY, BATERIE, UMYWALKI, JUNKERSY

501 868 716
61 893 14 22

UL. SIKORSKIEGO paw. 10 LUBOŃ

OTWARTE PON-PT 8.00-18.00
SOBOTA 9.00-13.00

WWW.INSTALACYJNYLUBON.PL

**ELEKTROMECHANIKA SAMOCHODOWA
DIAGNOSTYKA KOMPUTEROWA**

Naprawa:

- Rozruszniki
- Alternatory
- Instalacje elektr.

**WYSTAWIAMY
FAKTURY VAT**

Klimatyzacje
- napełnianie

Montaż:

- Radia
- Alarmy
- Blokady

*** NOWOŚĆ * WYMIANA OPON**

Michał Roszak

Niedźwiedź Lock

62-030 Luboń, ul. Dożynkowa 7A; tel. 61 813 15 18, kom. 602 555 346

**BEZPIECZNE
NIERUCHOMOŚCI**

**KUPNO
SPRZEDAŻ
NAJEM**

**MIESZKANIA • DOMY
DZIAŁKI • LOKALE**

Magdalena Jurdzińska-Rosik
Luboń, tel. 609 060 565
bezpiecznienieruchomosci@gmail.com
www.bezpiecznienieruchomosci.com.pl

**MALOWANIE PROSZKOWE
ŚLUSARSTWO**

- ♦ BALKONY DOSTAWNE
- ♦ RENOWACJA ARTYKUŁÓW METALOWYCH
- ♦ PIASKOWANIE

STAN - MET

UL. BUCZKA 10, LUBOŃ
61 8 103 895, 508 361 102

**Usługi
introligatorskie**

- oprawa prac dyplomowych,
- magisterskich, książek,
- czasopism, inne

Luboń, ul. Paderewskiego 29
tel. 61 810 24 35, 603 317 256

BIURO KSIĘGOWE
ul. Wojska Polskiego 63A
62-050 Luboń

TEL. 508 165 260

- PEŁNA OBSŁUGA OSÓB FIZYCZNYCH I SPÓŁEK HANDLOWYCH
- WYPROWADZANIE ZAŁĘGŁOŚCI US I ZUS
- PROWADZENIE KADR

ELASTYCZNE GODZINY PRACY

MECHANIKA POJAZDOWA

SERWIS WSZYSTKICH MAREK

Dominik Występski
605 835 463

62-051 Wiry, Kilińskiego 24



**HURTOWNIA
CZĘŚCI
JAPŃSKICH
I KOREAŃSKICH**

TOYOTA MAZDA HONDA
KIA DAEWOO HYUNDAI

BeRaf cars
Luboń, ul. Armii Poznań 23B
tel. 61 8131-734, 8139-333, www.beraf.poznan.pl

**LAKIERY
SAMOCHODOWE
I PRZEMYSŁOWE**

IVAT COATINGS

**LAKIERY
W SPRAYU**

MaxMeyer
CAR REFINISH

MIESZALNIA KOMPUTEROWA

Luboń, ul. Armii Poznań 23B
tel. 61 8131-734, 8139-333, www.beraf.poznan.pl

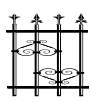


KONSTRUKCJE STALOWE SPAWANIE ALUMINIUM

KRATY



PŁOTY



BRAMY



SCHODY



(B3023)

62-030 Luboń, ul. Pułaskiego 6 tel. (06 1) 8102-938, fax 8933-746
Kom. 602177144 Kom. 602177145 www.almetplast.pl

BLACHARSTWO - LAKIERNICTWO KOMPLEKSOWA NAPRAWA POJAZDÓW POWYPADKOWYCH

(Y6102)

ALOJZY KWAPISZEWSKI 62-030 LUBOŃ, UL. 1 MAJA 22

- SIEĆ NAPRAWCZA PZU
- współpraca ze wszystkimi ubezpieczelniami
- naprawa aut wszystkich typów
- rozliczenia gotówkowe i bezgotówkowe
- auto zastępcze na czas naprawy
- pomoc drogowa



Sieć
Naprawcza
i inne ubezpieczalnie

ROK ZAŁ. 1976

ZAPRASZAMY: pn.-pt. godz. 8-16 sob. 8-14
tel/fax (61) 813 90 51, kom. 501 462 965, www.alpida.net

KARDIOLOG

Dr med. Roman Klimas

PRÓBY WYSIŁKOWE, EKG, HOLTER, ECHO-SERCA
GABINET: Luboń, narożnik ul. Wschodnia 25 / al. Jana Pawła II

Czynny: Pn., Śr.: 16³⁰ - 19⁰⁰

Rejestracja telefoniczna - tel. 813-10-31

STOMATOLOG

lek. stom. Zofia Klimas

poniedziałki: 15⁰⁰ - 19⁰⁰

(B6030)



UBEZPIECZENIA

Zapraszamy:

pon. - pt.: 11 - 18, sob.: 9 - 14

62 - 030 LUBOŃ
ul. Sobieskiego 55 A
(CH "Venus")

ZNIŻKI
PROMOCYJNE!



602 506 572
61 899 31 68

wlgorna@agentpzu.pl

(Y6136)

Bielizna Nocna

Specjalistyczny sklep z 20-letnim stażem

Piżamy Koszule Podomki

od XS do 7X - przystępne ceny, dobra jakość

pon. - pt. 10-18
sob. 10-14

Poznań, ul. Ściegiennego 47a
(przy cmentarzu górczyńskim)
tel. 61 662 03 76

(Y6397)

DEKORACJA OKIEN

GalanTex - MZ PLUS
rok założenia 1981

POLECA

- > FIRANY
- > ARTYKUŁY DEKORACYJNE
- > RĘCZNIKI, KOCE, KOŁDRY, POŚCIELE
- > SZYBIE FIRAN NA WYMIAR
- > POSZYCIA MEBLI OGRODOWYCH I PARASOLI
- > HAFT KOMPUTEROWY

LUBOŃ, UL. ARMII POZNAŃ 57a (wjazd przy sklepie "SEZAM")

TEL. 61 813-18-00, 61 810-28-27

ZAPRASZAMY

PON., WT., CZW., PIĄTEK 9 - 16

ŚRODA 10 - 18 SOBOTA 10 - 13

ZYCZYMY UDANYCH ZAKUPÓW

(W6011)

Biuro Rachunkowe „Abakus”

Monika Sobisiak

ul. Wschodnia 22D/36, 62-030 Luboń

Licencja Min. Fin.
45060/2010

Profesjonalna obsługa firm w zakresie:

- > książka przychodów i rozchodów, ryczałt, księgi rachunkowe,
- > rozliczenia VAT,
- > ewidencja kadrowo-płacowa, ZUS - wysyłany elektronicznie,

Profesjonalnie i w konkurencyjnych cenach!

tel. 500-276-174

e-mail: monika.sobisiak@wp.pl

(Y3020)

GINEKOLOGIA-POŁOŻNICTWO

Prof. Jacek Koźlik
Diagnostyka i leczenie

Rejestracja telefoniczna

61 813 00 04

602-312-392

LUMEDICA

USG

Głowica brzuszna i dopochwowa

Luboń, ul. ŻABIKOWSKA 63

(G3028)

TOMBUD

- AWARYJNE OTWIERANIE DRZWI
- MONTAŻ - WYMIANA ZAMKÓW
- NAPRAWA SKRZYNEK POCZTOWYCH
- DORABIANIE WKŁADEK DO KLUCZY ISTNIEJĄCYCH
- NAPRAWA DRZWI PO WŁAMANIACH
- DORABIANIE KLUCZY U KLIENTA

tel. 608 021 178

24h

(Y6386)

PRZEWÓZ OSÓB

TEL. 575 100 991

e-mail: biuro@wirbus.pl

www.wirbus.pl

WIR-BUS
PRZEWÓZ OSÓB



(Y6380)

Sklep Odzieżowy „Aurelia”

Luboń, ul. Ks. Streicha 29 | tel. 603 423 379

Czynne: pon. 12-17, wt., śr., czw., pt. 10-17, sob. 10-13

Poleca odzież damską i żalobną.
Dopasowanie zakupionej odzieży gratis.
Czyszczenie odzieży.

(Y6378)

GalanTex
plus

(W6044)



Rolety materiałowe

Rolety Rzymskie

Vertikale

Markizy

Karnisze

Moskitiery

Rolety zewnętrzne

Pomiar - Doradztwo - Montaż

☎ 601 369 645 www.galanTex.pl ul. Armii Poznań 57A

UBEZPIECZENIA



ul. Kościuszki 51, Luboń
tel. 501 556 165
www.ubezpieczenialubon.pl

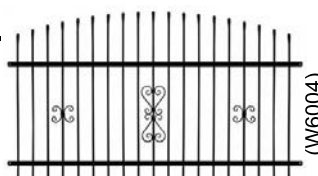
OTWARTE:
pn.-pt. 9.30-17, sob. 10-13

KOMPLEKSOWE
UBEZPIECZENIA,
POMOC I DORADZTWO



ŚLUSARSTWO MIŁOSZ GOŹDZIEWSKI

- ogrodzenia kute, bramy, furtki itp.
- balustrady, schody
- automatyka do bram
- konstrukcje stalowe (dachowe, śmietniki, wiaty)
- usługi spawalnicze



Luboń, ul. 11 Listopada 106
tel. 512 304 989, 502 225 667



STOMATOLOGIA pełen zakres usług

- stomatologia zachowawcza
- stomatologia estetyczna (m.in. wybielanie)
- protetyka
- chirurgia
- higiena
- profilaktyka (m.in. lakowanie, lakierowanie)
- medycyna estetyczna (botoks i kwas hialuronowy)

Luboń, ul. 11 Listopada 114

LIGA OBRONY KRAJU



ZAPRASZA
NA BADANIA POJAZDÓW
DO NOWO OTWARTEJ
STACJI KONTROLI POJAZDÓW
pon.-pt. 7 - 20, sob. 7 - 14

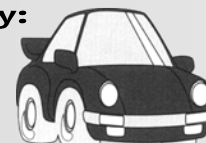
tel: 669 055 036 ul. Czechosłowacka 108, Poznań



LIGA OBRONY KRAJU

Ośrodek Szkolenia Kierowców
w Poznaniu ul. Czechosłowacka 108
zaprasza na kursy:

- prawa jazdy kat. A,B,C,D,E
- szkolenie e-learningowe
- ADR / doradcy ADR
- kwalifikacji wstępnej
- szkolenie okresowe (kierowcy kat. C, D co 5 lat)



informacje i zapisy:
www.lok.org.pl; biuro.oskpoznan@lok.org.pl
tel. 61-830-10-96, 516-196-933

OKNA DRZWI ROLETY



Luboń, ul. 11 Listopada 31A • tel./fax 61 81 30 192
e-mail: t.z.comfort@wp.pl

TONERY do drukarek laserowych:

- wysoka wydajność, wersje XXL
- najniższa cena w Poznaniu, sprawdź nas
- szybka dostawa gratis na terenie Poznania
- wysoka jakość, ISO 9001:2008, Gwarancja 12 miesięcy
- wyślij SMS z modelem drukarki aby otrzymać cenę tonera

NAPRAWA drukarek laserowych

- HP, Epson, Samsung, Brother, Kyocera, Dell, Lexmark, OKI
- urządzenia wielofunkcyjne, plotery i faksy
- darmowa wycena na serwisie
- faktury VAT, gwarancja na naprawę
- specjalne warunki dla firm przy stałej współpracy

SKUP drukarek laserowych

- za gotówkę, sprawne i uszkodzone

Kontakt od 8:00 do 20:00

Tel: 888 37 00 37

Email: biuro@serwis-komputerowy-poznan.pl

ŚLUSARSTWO SPAWALNICTWO

- usługi tokarskie
- balustrady wewnętrzne i zewnętrzne
- ogrodzenia • bramy
- kraty
- konstrukcje stalowe

606 489 502
618 103 777

Luboń, ul. Żabikowska 21

NAJTAŃSZA POŻYCZKA DLA KAŻDEGO!

minimum
formalności

bez BIK, szybka decyzja!

Zadzwoń:

61 8750 996

516 499 987

505 137 382



PIECZĄTKI

w kilka
chwil

WIZYTÓWKI • UPOMINKI GRAWEROWANE LASEREM • ART. BIUROWE

JAGI.PL - 62-030 Luboń, ul. Sikorskiego 48 - tel. 061 810 46 20 (przy WBK)

GABINET LEKARZA RODZINNEGO

lek. med. JAN BANASIUK
czynny od poniedziałku do piątku
Luboń, ul. R. Maya 1A
REJESTRACJA 618 900 485
GABINET 618 994 861

(F3073)

FIRMA MEB-TECH PIOTR KOCHNER

- zabudowy korytarza
- meble kuchenne
- meble na wymiar
- meble biurowe i do przedszkoli
- usługi stolarskie

(F3098)

tel. 0-600 063 032
e-mail: mebttechkochner@gmail.com



OPONY

Firmowy Serwis

Luboń, ul. ks. Streicha 23
(500 metrów od dworca PKP)

sprzedaż - wymiana - wyważanie - wulkanizacja

ZAPRASZAMY

pn-pt 9-17

tel. 618-130-622

sobota 9-14

(F6212)

SERWIS AGD

- ▶ pralki
- ▶ lodówki
- ▶ zmywarki
- ▶ zamrażarki

tel. 601 714 909

(F6164)

AUTO ALARMY

AUTO ELEKTRYKA

KROPEK

- auto alarmy
- immobilizery
- centralne zamki
- czujniki cofania
- elektryczne szyby
- zabezpieczenia indywidualne

MONTAŻ-SERWIS

DIAGNOSTYKA KOMPUTEROWA

- auto monitoring
- haki holownicze
- car audio
- CB radio
- auto elektryka
- rozruszniki
- alternatory

Michał Kropiński
11 listopada 7
62-030 Luboń

tel. 61 810 41 95
kom. 502 601 016
e-mail: kropekmk@interia.pl

(F6218)

SERWIS OKIEN

Sobecki Zbigniew, tel. 664 779 961

Naprawa i regulacja okien i drzwi, wymiana szyb i uszczelek
montaż nawiewników i zabezpieczeń antywłamaniowych
ROLETKI, PLISY I MOSKITIERY NA WYMIAR W CENACH
PRODUKCYJNYCH

BEZPŁATNY POMIAR I WYCENA

www.oknajaknowe.pl



(F3137)

UMOWA Z NFZ

NZOZ Poradnia

Ginekologiczno-Położnicza

"FORTE-MED"

LUBOŃ, ul. Streicha 27

(W budynku
"ART - MED")

Rejestracja telefoniczna
w godz. pracy poradni
ginekologicznej
tel. 505 467 179

GODZINY PRZYJĘĆ:

dr D. Rogal-Przybylak

śr. 15-18, pt. 8-12

dr K. Komuniecki

pn. 8-18, wt. 14-19,
śr. 8-15

Diagnostyka i leczenie
nietrzymania moczu

(F6015)

Niepubliczny Specjalistyczny

Zespół Opieki Zdrowotnej "ART-MED"

Luboń, ul. Ks. Streicha 27, tel. 0-618 139 923, fax 0-618 139 257

umowa z NFZ

Chirurg

-małe zabiegi

Laryngolog

-małe zabiegi
-badanie słuchu

Neurolog

EEG
-również wizyty domowe

Poradnie czynne od poniedziałku do piątku: 8.00-20.00

Rejestracja w godzinach działalności przychodni!

(F1035)

PRYWATNY GABINET LEKARSKI

lek. med. JAN BANASIUK

ul. dr. Romana Maya 1a (przy Zakładach Chemicznych), tel. 618 900 485, tel. 618 994 861

- porady internistyczne

- EKG

- badania profilaktyczne
(wstępne, okresowe, kontrolne)

- badania kierowców

- możliwe przejęcie opieki
lekarskiej (profilaktycznej) nad
pracownikami zakładów pracy

(F3067)

GABINET CZYNNY pn-pt: 8.00-12.00, dodatkowo w pn, wt, czw: 16.00-18.00

Posiadamy LABORATORIUM ANALITYCZNE czynne od 7.30-9.30

TŁUMIKI KATALIZATORY

ZŁĄCZA ELASTYCZNE



SAMOCCHODY OSOBOWE,
CIĘŻAROWE, DOSTAWCZE

SPRZEDAŻ - MONTAŻ - NAPRAWA

SERWIS OPON

LUBOŃ, ul. MOKRA 3

tel./fax 61 810 51 62, kom. 517 673 973
www.poznan-tlumiki.pl

(F3068)

SKLEP

INSTALACYJNO - METALOWY

POLECA

artykuły instalacyjne:

miedziane, zgrzewane PP,
kanalizacyjne, sanitarne
GRZEJNIKI ALUMINIOWE

artykuły metalowe:

śruby, wkręty, gwoździe,
narzędzia, łączniki ciesielskie
PIECE GAZOWE,
WĘGLOWE, MIAŁOWE

USŁUGI

INSTALATORSKIE

WOD-KAN-GAZ-CO

ZAPRASZAMY

Luboń, ul. Skowronkowa 4
tel. 0-61 810-18-95, 509-975-190

SKLEP CZYNNY:

pn-pt: 8-18, sob: 8-14

(F6014)

GABINET LEKARZA RODZINNEGO

lek. med. Hanna Krzyżańska

ul. Romana Maya 1a (przy Zakładach Chemicznych)
tel. 618 900 485

Leczenie w ramach Narodowego Funduszu Zdrowia (bezpłatnie)

- porady ambulatoryjne
- badania laboratoryjne
- wizyty domowe
- EKG

GABINET ul. Streicha 25/29 siedziba ART-MED, tel. 618 139 923

lek. med. Hanna Krzyżańska i lek. med. Kamila Zawieja

Gabinety czynne od poniedziałku do piątku

(F3036)

BIURO RACHUNKOWE „AM TAX”

Andrzej Majewski

ROZLICZENIA ROCZNE PIT JUŻ OD 15zł

VZM – zwrot VAT za materiały budowlane

Profesjonalna obsługa firm w zakresie

KPiR, RYCZAŁT, ZUS i inne

ZUS, US, PIT czy VAT pozwól nam to uporządkować.

Tel. 509162813 email: amtax.biuro@gmail.com

(Y6372)

WONDERLAND

(S1078)

Salon fryzjersko-kosmetyczny w Galerii Dębiec oferuje pełen zakres usług fryzjerskich, kosmetycznych oraz masaże. Oferta i internetowa rezerwacja wizyt dostępna na stronie:

www.wonderland24.com

Czynny codziennie

ul. 28 Czerwca 1956 r. 384/32, 61-441 Poznań

tel. (48) 607 608 867, tel. (48) 61 221 53 22, e-mail: salon@wonderland24.com



KOSTKA BRUKOWA

SPRZEDAŻ - MONTAŻ / HURT-DETAL

KOSTKA BRUKOWA, PŁYTY TARASOWE
USŁUGI KOPARKO-ŁADOWARKĄ, TRANSPORT, HDS
ZIEMIA, PIASEK, GRUZ, BETON TOWAROWY

(P6035)

KOMPLEKS BRUKARSKO-DROGOWY

"MAS BUD" S.C. LUBOŃ, UL. ARMII POZNAŃ 78
tel. kom. 792 287 207, 608 050 706
tel. biuro 61 677 07 28, fax 61 670 75 51
www.masbudpoznan.pl e-mail: masbud2000@interia.pl

ZAKŁAD BUDOWLANO-REMONTOWY

"DACH - SERWIS"

Tomasz Jurga
Zakład dyplomowany
CZŁONEK KOMISJI TECHNICZNEJ
POLSKIEGO STOWARZYSZENIA DEKARZY

oferujemy:

- prace blacharsko-dekarskie
- prace ciesielskie
- oceny techniczne wykonawstwa pokryć dachowych przy zakupie nieruchomości

PRZYJMĘ UCZNIÓW

Luboń, ul. Nowa 1c
kom. 0604-214 390
tel. 0-618 934 466
www.dach-serwis.net

e-mail: biuro@dach-serwis.net



(f3070)

ZATRUDNIĘ BLACHARZY DEKARZY!

(F6167)

ŁODÓWKI ZAMRAŻARKI

61-8755-555 601-586-312
NAJTANIEJ U KLIENTA
EXPRESOWO
LUBOŃ - WSCHODNIA

BIURO RACHUNKOWOŚCI „CALCULUS”

Ewa Ceglarek
Doradca podatkowy nr 00984

Od 1991 roku prowadzimy kompleksową obsługę firm w zakresie:

- Doradztwo podatkowe
- Księgowość (pełna, KPiR, ryczałt, ewidencje VAT, ...)
- Kadry i płace
- ZUS elektronicznie

Luboń ul. J. Mazurka 17
czynne od pn. do pt. w godz. od 10.00 do 17.00

tel. 61 8102 458
kom. 601 769870
calculus@calculus.com.pl
www.calculus.com.pl

(f6056)

Handrog



Hurtownia opakowań dla sklepów i gastronomii z **20-letnim doświadczeniem na rynku** zaprasza do współpracy: sklepy, lokale gastronomiczne, instytucje użyteczności publicznej itp.

Posiadamy w sprzedaży:

- środki czystości i artykuły higieniczne
- naczynia jednorazowe i reklamówki
- artykuły biurowe (papier ksero, tonery itp.)

(Y3412)

Oferujemy korzystne rabaty, szybką i fachową obsługę.

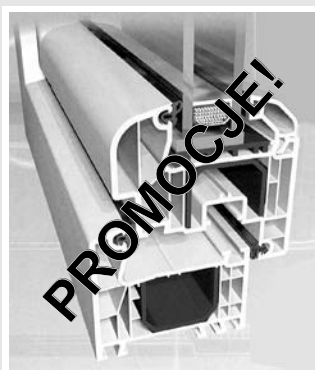
Zapraszamy do zapoznania się z pełną ofertą na stronie:

www.handrog.com.pl

ul. Niepodległości 35, 62-030 Luboń, 61/8532 006, 509 207 104
hurtownia@handrog.com.pl, biuro@handrog.com.pl

(Y6103)

PASBUD OKNA, DRZWI, ROLETY PARAPETY, ŻALUZJE



FABRYCZNY SALON SPRZEDAŻY FIRMY DRUTEX
Najlepsze okna... bez kitu!!!
AUTORYZOWANY PARTNER



WYKONUJEMY: pomiary i doradztwo gratis, prace montażowe

62-030 LUBOŃ, ul. Ks. Streicha 37

☎ 61 813 07 55, 607 374 545

e-mail: pasbud37@wp.pl; www.pasbud.pl

Zapraszamy: pon.-pt. 10-17, sob. 10-13



PASBUD SERWIS OKIEN I DRZWI

ul. Ks. Streicha 37

tel./fax 618 130 755, kom. 607 374 545

- regulacja i konserwacja okuć okiennych ROTO, WINKHAUS, SIGENIA-AUBI, MACO, G-U
- regulacja i konserwacja okuć drzwiowych KMT, GERDA, PORTA i drzwi drewnianych
- naprawy okien i drzwi
- wymiana uszczelek
- wymiana klamek okiennych, drzwiowych
- kontrola prawidłowego montażu
- wymiana paska lub linki (rolety)



(Y6114)

SKUP ZŁOMU METALI KOLOROWYCH I STALI

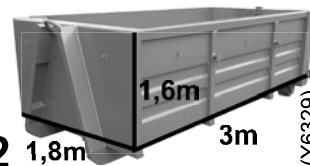
Odbiór złomu prosto od klienta + załadunek!

Możliwość ważenia i wypłaty na miejscu!

Kontenery na złom!

502 502 042

Rozbiórka małych konstrukcji stalowych, garaży, maszyn, itp.



(Y6329)

USŁUGI TRANSPORTOWO-TOWAROWE do 3,5T

Tylok

Usługi:

- przeprowadzki (2 osoby)
- transport materiałów budowlanych (Fiat Ducato - plandeka)
- transport materiałów sypkich - żwir, piasek, itp. (Opel Movano - 4m)
- transport mebli i wyposażenia wnętrz
- wywóz na gradowisko: mebli, sprzętu AGD i RTV
- czyszczenie mieszkań, domów, piwnic i garaży

Gwarantuję:

- przestrzeń ładunkową - długość: 350 cm - wysokość 200 cm } Plandeka
- wywrotka (4 m - skrzynia ładunkowa)
- dostępność 7 dni w tygodniu (24h)
- konkurencyjne ceny podlegające negocjacji
- możliwość nawiązania stałej współpracy

**Zapraszam
do kontaktu**

Ceny:

- na terenie Poznania i okolic 49zł/h
- poza miastem Poznania transport 1zł/km
- przy większych zleceniach cena do negocjacji

tel. 501 223 965



(W6121)

POLECAMY:
Pierogi - Naleśniki - Krokiety
LUBOŃ, UL. PONIATOWSKIEGO 72
www.malibulubon.pl
ZAPRASZAMY!

(F3134)

Milmed

STOMATOLOG

ANNA MILANOWSKA
specjalista stomatologii ogólnej

Luboń, ul. Leśmiana 10
(od Poniatowskiego)

pon, śr, pt: 15-20; wt, czw, sb: 9-15

- ❑ Leczenie zachowawcze i chirurgiczne dzieci i dorosłych
- ❑ Korony pełnoceramiczne i licowane
- ❑ Protezy zębowe
- ❑ Wybielanie, kosmetyka jamy ustnej

Porady - Gratis

Nagłe przypadki na telefon 61 893 12 50, 504 227 043

(Y6110)

**BIURO RACHUNKOWE
„CASH”**

62-031 Luboń, ul. Kościuszki 63
tel. 618 995 121, kom. 502 594 940
e-mail: cash@biurocash.pl
www.biurocash.pl
czynne od 8 do 16

Biuro istnieje od 1995 roku.
Posiada **ŚWIADECTWO KWALIFIKACYJNE**
wydane przez Ministra Finansów nr 8314/98

Pełna profesjonalna obsługa firm w zakresie:

- książka przychodów i rozchodów
- księgi handlowe
- ryczałt
- ewidencja płac
- kadry
- ZUS wysyłany elektronicznie
- rozliczenia roczne (PIT-y)
- księgowość fundacji i stowarzyszeń

UWAGA!
Zmiana siedziby

Uwaga:
Nieodpłatna pomoc
w zakładaniu firm

(W6105)

**PROFESJONALNY
MONTAŻ ANTEN
RTV - SAT**

NAPRAWA SPRZĘTU

**INSTALACJA
I URUCHOMIENIE
CYFROWEJ TV DVB-T**

Mariusz Frąckowiak
tel. 606 23 14 99

(F6226)

**Biuro Obrotu Nieruchomościami
“LEGAT”**

mgr Elżbieta Mizerka-Szmyt
Licencja nr 1363

Kupno, sprzedaż, zamiana,
najem, podział lokali,
nieruchomości. Doradztwo
Pełna obsługa prawna,
notarialna, geodezyjna.

Luboń, ul. Drzymały 3
tel. 61 813 04 91
tel. kom. 601 776 935
www.legat-mizerka.pl legat@legat-mizerka.pl

(F6024)

**ZAPISY NA PROTEZY
W RAMACH NFZ
NA ROK 2016**

korony i mosty porcelanowe
prace z własnego laboratorium
protezy natychmiastowe i bezklamrowe
leczenie zachowawcze
wybielanie

IMPLANTY

**ZRÓB TERAZ -
ZAPŁAĆ PÓŹNIEJ.
RATY!**

**PIERROT
stomatologia**

tel. 61 832 47 70
tel. 512 955 958
ul. Sobieskiego 55a, Luboń
„Centrum Handlowe VENUS”

(F6163)

Firma **TOVAGO** producent artykułów spożywczych
zatrudni na stanowiska:

Kierowca-Magazynier

Opis stanowiska:

- przyjmowanie i wydawanie towaru,
- kompletacja zamówień i przygotowanie towaru do wysyłki,
- kontrolowanie stanów magazynowych,
- dbanie o porządek w magazynie,
- współpraca z działem obsługi klienta,
- aktualne prawo jazdy kat. B
- dbanie o powierzony samochód dostawczy RENAULT MASTER

Opis wymagań:

- wielozadaniowość
- odpowiedzialność i dokładność,
- komunikatywność i umiejętność pracy w zespole
- dobra organizacja własnej pracy
- zaangażowanie
- brak przeciwwskazań do pracy fizycznej
- dyspozycyjność,
- mile widziane uprawnienia do obsługi wózka widłowego

Mechanik maszyn produkcyjnych

Opis stanowiska:

- naprawa mechaniczna, konserwacja i utrzymanie maszyn produkcyjnych w stanie ciągłej gotowości
- prowadzenie dokumentacji technicznej
- organizacja części zamiennych
- tworzenie raportów i ewidencji części zamiennych
- zapewnienie poziomu bezpieczeństwa i higieny pracy

Opis wymagań:

- uprawnienia SEP do 1kV
- prawo jazdy kat.B
- doświadczenie w naprawie i konserwacji maszyn produkcyjnych w zakresie mechanicznym i elektrycznym
- umiejętność pracy w zespole
- samodzielność
- zaangażowanie i dyspozycyjność
- dbałość o realizację powierzonych zadań
- gotowość do pracy w systemie zmianowym
- mile widziana umiejętność naprawy/obsługi pakowaczki typu FLOW-PACK (pakowaczka pozioma) oraz ekstrudera/wytlaczarki



Pracownik produkcji-operator

Opis stanowiska:

- praca przy linii produkcyjnej
- układanie kartonów na palety
- owijanie palet
- obsługa maszyn produkcyjnych
- prowadzenie dokumentacji produkcyjnej

Opis wymagań:

- wielozadaniowość
- odpowiedzialność i dokładność
- komunikatywność i umiejętność pracy w zespole
- zaangażowanie

Osoby zainteresowane proszone są o dostarczenie CV wraz ze zdjęciem na adres firmy lub mailowo: tovago@tovago.pl
TOVAGO Sp.J. ul. Poznańska 83, 62-040 Puszczykowo

(Y1408)

(F3138)

SPRZEDAŻ NA RATY

WĘGIEL

kostka, orzech eko-groszek,
miał, węgiel brunatny

letnia obniżka cen

KUP TERAZ, TANIEJ JUŻ NIE BĘDZIE!

DREWNO

Opałowe - kominkowe

DĄB ● BRZOZA ● SOSNA ● GRAB
● BUK ● JESION ● I INNE

MOSINA, ul. Sowiniecka 6/G
ŁĘCZYCA, ul. Poznańska 11
ZAMÓWIENIA 605 981 958
KONTAKT

NAJWYŻSZA JAKOŚĆ!



dr n. med. Arkadiusz BANACH
specjalista w ginekologii i położnictwie, anestezjolog
GINEKOLOGIA - USG

- DIAGNOSTYKA I TERAPIA GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZA
- SONOMAMMOGRAFIA - wczesna diagnostyka nowotworów piersi
- OZNACZANIE JAJECKOWANIA (USG dopochwowe), KTG
- **USG 3D/4D** (trójwymiarowe) dla kobiet w ciąży
- **KOMPLEKSOWE LECZENIE NIEPŁODNOŚCI**
- OPERACJE LAPAROSKOPOWE I KLASYCZNE

dr n. med. Anna HORNOWSKA - BANACH
specjalista chorób wewnętrznych, balneoklimatologii i medycyny fizykalnej

CHOROBY WEWNĘTRZNE

Osteoporoza

- kompleksowe leczenie
- USG jamy brzusznej i prostaty, EKG**
- konsultacje internistyczne

dr med. Tomasz Trzeciak
specjalista w ortopedii

ORTOPEDA

- poradnia ortopedyczna
- operacje artroskopowe

dr med. Maciej Zieliński
specjalista chirurgii naczyniowej

**CHIRURGIA
NACZYNIOWA**

- operacyjne leczenie żyłaków

dr n. med. Małgorzata Karolczak-Kulesza
specjalista chorób oczu

OKULISTYKA

- operacyjne leczenie zęza
- operacyjna korekta powiek
- USG oczodołu

LABORATORIUM - pełen zakres badań
Punkt pobrania czynny pn., wt., czw., pt.: 8.30 - 10
Rejestracja: pn.-pt.: 9.00-19.00
☎ 618-391-950
Klinika PRO BONO Poznań, ul. Leszczyńska 5A
www.klinikaprobono.com.pl

(B6026)

Psycholog

Hanna Lenartowicz

- porady wychowawcze
- terapia rodzinna i par
- terapia leków
- opinia psychologiczna do odszkodowań powypadkowych (rachunek)

ul. Lipowa 60 tel. 61-810-33-14 (budynek przychodni)
TELEFONICZNE UMAWIANIE WIZYT



61 8 330 300

Poznań 28 Czerwca 1956 r. nr 142
pn. – pt. 9 – 17, sob. 10 – 14

SKLEP MEDYCZNY

REHABILITACYJNO – ORTOPEDYCZNY
PIELUCHOMAJTKI I WYROBY PRZECIWŻYLAKOWE

jowimedita@jowimedita.pl

NFZ

Narodowy Fundusz Zdrowia

Chirurg

Lesław Lenartowicz

- konsultacje, zabiegi
- gastroskopia, rektoskopia, sigmoidoskopia
- chirurgia ogólna, choroby przewodu pokarmowego
- drobne zabiegi, wrastające paznokcie, kurczaki itp.
- leczenie żylaków odbytu
- wszywanie esperalu

KWALIFIKACJA DO ZABIEGÓW

ul. Lipowa 60 tel. 61 810-33-14 (budynek przychodni)
WIZYTY DOMOWE, GODZ. PRZYJĘĆ: PON 17-19 CZW 16-18



Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej

Centrum Medyczne HCP

im. św. Jana Pawła II

Lecznictwo Ambulatoryjne

Oddział w Luboniu, ul. Lipowa 60

(skrzyżowanie z ul. Poniatowskiego)

tel. 61 8 303 318

czynne: pon.-pt.: 8-18 sob.: nieczynne

Zapraszamy do Poradni Specjalistycznych
w ramach umowy z NFZ

• PORADNIA LEKARZA RODZINNEGO dr Marlena Moskalik

- CHIRURG dr J. Solarski
- ORTOPEDA dr J. Materniak, dr A. Okręt,
dr K. Spychalski
- NEUROLOG dr J. Trajgis, dr M. Kołtek

Kwalifikacje i skierowania
do PET-u, rezonansu
i tomografu w naszej
siedzibie w Poznaniu
Centrum Medyczne HCP
- szpital Poznań,
ul. 28 Czerwca 1956 nr 194

Pracownia rtg., USG, Rektoskopia,
Punkt pobrań krwi - laboratorium

Certyfikaty



Odpłatnie:

medycyna pracy (badania również
na terenie zakładów pracy)

- GINEKOLOG dr J. Frankiewicz
- KARDIOLOG dr A. Śmierzchała
- LARYNGOLOG dr M. Kałuża
- OKULISTA dr A. Lubczyńska
(najnowszy sprzęt okulistyczny)
- PSYCHOLOG mgr H. Lenartowicz
- CHIRURG dr L. Lenartowicz

STOLMARK
produkcja i montaż
meble kuchenne na wymiar
szafy wnękowe z
drzwiami przesuwanymi
szafy, regały, zabudowy
LUBOŃ
ul. Rivoliego 13, tel. 601 914 756

KARCHER
SZYBKOSCHNĄCY
czyszczenie dywanów,
wykładzin i verticali
(żaluzje pionowe),
tapicerki meblowej
i samochodowej
tel. 501 404 267
DOJAZD GRATIS!

PRYWATNA PRZYCHODNIA STOMATOLOGICZNO-PROTETYCZNA
DAL-DENT
LUBOŃ UL. KOŚCIUSZKI 53, TEL. 618-103-031
PONIEDZIAŁEK – PIĄTEK 10:00 – 20:00
SOBOTA 9:00 – 13:00

STOMATOLOGIA	PROTETYKA	ORTODONCJA
♦ LECZENIE DOROSŁYCH I DZIECI	♦ PROTEZY	♦ RUCHOME APARATY KOREKCYJNE
♦ ENDODONCJA (LECZENIE KANAŁOWE)	• nylonowe	
	• acetalowe	
	• akronowe	
	• szkieletowe	
♦ CHIRURGIA STOMATOLOGICZNA	• akrylanowe	♦ DIAGNOZY ORTODONTYCZNE
	• bezklamrowe	
♦ SZYNOWANIE I ODBUDOWA ZĘBÓW	♦ KORONY I MOSTY	
	• porcelanowe	
♦ WYBIELANIE ZĘBÓW	• pełnoceramiczne	♦ NAKŁADKI NA BRUKSIZM
♦ USUWANIE KAMIENIA I PIASKOWANIE	♦ NAPRAWA PROTEZ	

• UDZIELAMY ROCZNEJ GWARANCJI NA NASZE USŁUGI • PORADY I KONSULTACJE BEZPŁATNIE

SALON OPTYCZNO-OKULISTYCZNY EREŃSKA

PAJO CENTRUM - ul. Żabikowska 66, Piętro - BOX 17, tel. 061-899-41-32

otwarte: poniedziałek-sobota 10.00-21.00, niedziela 10.00-19.00

KOMPLEKSOWE BADANIE OKULISTYCZNE

ATRAKCYJNE
CENY !!!

- komputerowe badanie wzroku
- badanie dna oka
- mierzenie ciśnienia wewnątrzgałkowego
- aplikacja soczewek kontaktowych

USŁUGI OPTYCZNE

- soczewki okularowe, sferyczne, cylindryczne, dwuogniskowe, progresywne (wielogniskowe)
- drobne naprawy okularów
- okulary do komputera

Informacja
telefoniczna
899-41-32 !!!

10% ZNIŻKI
DLA EMERYTÓW I RENCISTÓW

OKULARY DO KOMPUTERA OD 199 zł

BADANIE WZROKU GRATIS!!!

przy zakupie kompletnej pary okularów

(F6006)



UWAGA!

PIZZA
BURGERY
KURCZAK Z ROŻNA

LUBOŃ
UL. RIVOLIEGO 13

DOSTAWA NA TELEFON
570 411 888
537 922 888
WWW.ALCAPONE.COM.PL

(P6197)

Biuro Pomocy Prawnej

konsultacja prawna
od 80 zł

- UMOWY I PISMA SĄDOWE
- PRAWO RODZINNE, ALIMENTY
- ODSZKODOWANIA
- PRAWO PRACY

Luboń, ul. Wschodnia 21
tel. 661 621 956

(S6058)



**GABINET
WETERYNARYJNY**

dr Paweł Antosik
specjalista chirurg
Luboń, ul. Siostry Faustyny 1
czynne pn.-pt.
16.30-20.00
soboty - wizyty umówione

618-99-10-27
601-405-254

- profilaktyka i leczenie zwierząt domowych i egzotycznych
- zabiegi stomatologiczne, w tym: ultradźwiękowe usuwanie kamienia nazębnego
- zabiegi chirurgiczne
- pełne badanie krwi
- szczepienia profilaktyczne
- badanie USG, RTG, EKG
- biopsja cienkoigłowa
- badanie cytologiczne
- pochwy suk (określanie dni płodnych)

**SZCZEPNIENIA PRZECIW
WŚCIEKLIŹNIE**

(F3061)



FIZJOPLUS

REHABILITACJA DOMOWA mgr fizjoterapii Michał Lemański

- masaż leczniczy
- kinesiotaping
- rehabilitacja neurologiczna i ortopedyczna
- terapia manualna
- nastawianie kręgosłupa - metoda Cyriax (przepukliny, dyskopatie, rwy)
- leczenie schorzeń kręgosłupa i narządu ruchu

kontakt 609 351 036 **www.plusfizjo.pl**

(S3052)



WYNAJEM SAMOCHODÓW

DIM

Komorniki
ul. Poznańska 1a

tel. 791 444 555

DOSTAWCZE - AUTOLAWETY - OSOBOWE

e-mail: dim.auto@wp.pl **www.dimauto.pl**

(Y3390)



**PRZYCHODNIA
WETERYNARYJNA**

lek. wet. Michał Beyer

tel. 61 899 21 23

Luboń, ul. Staszica 52
pn.-pt.: 11.00-19.00, sob.: 11.00-14.00

SKLEP INTERNETOWY:
www.vetzoo-lubon.pl

(F3004)



GARNITURY - PRODUCENT

Men Styl

HURT-DETAL

SPODNIE - MARYNARKI

Iwona Pilc **www.garnitury-wiry.pl**

Siedziba firmy: Wiry k./Poznań, ul. Laskowska 75
tel. 61 899 91 05, kom. 694 993 144

(Y6134)



TRANSPORT WYWROTKA DO 3T

- ŻWIR
- PIASEK
- BETON TOWAROWY
- GRUZ
- ZIEMIA

785 100 335

siatkomax@onet.pl

OGRODZENIA, SIATKI, PŁOTY
MONTAŻ

(Y6022)



KALORYFERY

Markowe
nowe i używane

- zasobniki
- pompy c.o.
- bojler
- piece c.o.

500 200 478, 618 193 076
Puszczykowo, pn.-pt. 8-17

(S6043)



**NAPRAWA
LODÓWEK - ZAMRAŻAREK**

LAD CHŁODNICZYCH
EXPRESOWE NAPRAWY U KLIENTA
NAJTANIEJ, GWARANCJA

61 893 50 22 **501 005 006**

(F6168)

Zakład Ślusarsko-Instalacyjny

tel. 604 911 153 Rok założenia 1978

- Węglowe kotły centralnego ogrzewania, uniwersalne całodobowe z podajnikami
- Schody zewnętrzne i wewnętrzne na konstrukcji stalowej
- Balustrady, Bramy stal ocynk, stal nierdzewna

Doradztwo, wykonanie i montaż (Y3040)



KOMINIARZ

mistrz kominiarski
Jacek Chrzanowski



- czyszczenie przewodów kominowych
- przeglądy roczne i usuwanie usterek
- opinie w celu podłączenia urządzeń gazowych
- odbiory
- doradztwo

☎ 618 192 538, 503 092 500, kominjch@o2.pl

(Y3124)

DREWNO KOMINKOWE na paletach i w workach

www.paczkadrewna.pl

tel. 663 552 294, 668 604 044 | biuro@paczkadrewna.pl

NA TERENIE LUBONIA DOWÓZ BEZPŁATNY

(S6059)



UMOWA Z NFZ



CENTRUM LECZENIA CUKRZYCY

Poznań-Górczyn, ul. Stęszewska 41
tel. 61 839 10 30 lub 512 075 575
www.omedica.pl

OMEDICA
CENTRUM MEDYCZNE

(Y1264)



146 komfortowych mieszkań
w centrum Lubonia

Zielone Tarasy
na ostatniej kondygnacji

MdM

Wschodnia¹⁹
POZNAN - LUBON

www.wschodnia19.pl

f /wschodnia19

BIURO SPRZEDAŻY

Stare Koszary
ul. Wojskowa 4, 60-792 Poznań

☎ 516 08 08 80

☎ (61) 662 44 42

✉ wschodnia19@cfre.pl

(Y1387)

MEBLE KUCHENNE

NIEMIECKIEJ FIRMY **nobilia**



studio DECCO kuchnie, Luboń ul. Puszkina 38 A
(pasaż handlowy przy Rondzie Żabikowskim)

www.i-kuchnie.pl
tel. 502 295 815

(W6127)



(F6027)

JAN III SOBIESKI

Zapraszamy: LUBOŃ, ul. Sobieskiego 126A

tel./fax 61-813-19-63, kom. 692-448-525

poleca:
organizację wesel, komunii, śtyg, bankietów
oraz innych uroczystości okolicznościowych

SZAFY WNEKOWE DRZWI PRZESUWNE

MEBLE KUCHENNE, BIUROWE, APTECZNE

CIĘCIE I OKLEINOWANIE PŁYT

Pracownia stolarska

P.P.H. Wimax CW

Czesław Wiścicki

Wiry, ul. Łęczycka 72

tel. 61 8106 001 kom. 502 241 065, 502 670 270
www.wimax-meble.pl

(F1113)

GABINET STOMATOLOGICZNY

lek. stom. Małgorzata Korsak-Frączak

STOMATOLOG

- Kompleksowe leczenie dorosłych i dzieci
- Chirurgia stomatologiczna w pełnym zakresie
- Usuwanie zębów i wykonywanie protez
- Protetyka w pełnym zakresie
- Leczenie endodontyczne pod mikroskopem
- Radiowizjografia (RVG)



Luboń • ul. Kościuszki 64A ☎ 61 893 16 97 ☎ 608 03 07 60

Czynne od poniedziałku do piątku w godz. 10.00-13.00 • 16.00-20.00
w soboty (po uprzedniej rejestracji telefonicznej) w godz. 10.00 - 12.00

w nagłych przypadkach



602 178 989

Naprawy protez na poczekaniu



608 030 760

Nagłe przypadki poza godzinami przyjęć

(F6009)



ZAMÓW DIETĘ
DOPASOWANĄ
DO TWOICH POTRZEB!

Codziennie dostarczymy do Ciebie **5 zbilansowanych posiłków** przygotowanych ze składników o najwyższej jakości.



MARAGO FIT

ul. Romana Maya 1, 62-030 Luboń

tel. 535-10-10-62

biuro@maragofit.pl | www.maragofit.pl

(Y6407)

- Sprzedaż
- Fachowe wykonawstwo
- Żwir
- Transport
- Systemy drenażowe terenów

TOMBRUK®
602 17 89 89

**KOSTKA
BRUKOWA**

26 zł za 1m²

Pomiar i doradztwo u Klienta **GRATIS**

(F6268)

LACERTA
SALA BANKIETOWO-KONFERENCYJNA

WOLNE TERMINY NA WESELA W ROKU 2016

Organizujemy kompleksowo przyjęcia okolicznościowe (wesela, komunie, stypy, bale, bankiety, jubileusze itp.) od 25 do 160 gości.

W Lacercie do Państwa dyspozycji udostępniamy:
- 2 sale bankietowe z możliwością połączenia
- salę konferencyjną wyposażoną w sprzęt audio-video

Wyśmienita kuchnia, eleganckie wnętrza oraz atrakcyjne ceny to tylko niektóre nasze walory. Sale wyposażone są w unikatowy system oświetlenia oraz klimatyzację. Obiekt posiada strzeżony parking, windę a w jego sąsiedztwie znajduje się hotel.

Luboń

ul. Przy Autostradzie 9
tel. 604 147 724
biuro@sala-lacerta.pl
www.sala-lacerta.pl

(F3133)



MARAGO!
CATERING
NOWA SALA DO PAŃSTWA DYSPOZYCJI

- przyjęcia okolicznościowe do 50 osób
- karaoke, imprezy integracyjne
- imprezy taneczne z nagłośnieniem i dj
- garmazerk z dostawą do domu

ul. R. Maya 1, Luboń **tel. 509 211 566** www.maragocatering.pl

MARAGO FIT - catering dietetyczny - www.maragofit.pl

(Y6371)

Allianz

Ubezpieczenia na życie

- Zabezpieczenie rodziny
- Przyszłość dziecka
- Kapitał na przyszłość
- Wsparcie finansowe w razie wypadku lub choroby
- Zabezpieczenie kredytu

UBEZPIECZENIE DOM-KOMUNIKACYJNE-ROLNE-MAŁE I ŚREDNIE PRZEDSIĘBIORSTWA-TURYSTYCZNE

Skontaktuj się z agentem **ALLIANZ**
tel. 507 034 464 Adam Olejniczak

(F3139)



**OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW
AUTO-SZYK**

SERWIS OPON, PROSTOWANIE FELG

Luboń, ul. Powstańców Wielkopolskich 48, tel. 61 8 139 002
Czynne: pn.-pt. 7-19, sob. 7-13

Uwaga! Dojazd do stacji kontroli od ul. Paderewskiego

(W6099)

**SPECJALISTYCZNY GABINET
GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY**

POZNAŃ (Debiec), ul. Bukowa 1
tel. 61 832 90 03
www.podsiadlo.med.pl
gabinet@podsiadlo.med.pl

CERTYFIKAT
0602

USG, KTG
CYTOLOGIA-BETHESDA
SONDA DOPOCHWOWA
VIDEOPRINTER
KOLPOSKOPIA

pon., wt., czw. 7.30-12.30
śr. 14.00-18.00

Przyjęcia **BEZPŁATNIE** w ramach NFZ
BEZ WCZEŚNIEJSZEJ REJESTRACJI

(W6128)

ROWERY
SKLEP SERWIS
SERWIS NARCIARSKI

P.H.U. RELAX

Luboń 62-030
ul. Strumykowa 16
tel. 61 813 18 18

Luboń 62-030
ul. Jana III Sobieskiego 100D
tel. 61 810 52 25

(P6153)

CENTRUM SERWISOWE POJAZDÓW

BEAR-LOCK

blokada
alarmy
zabezpieczenia indywidualne
auto gaz
auto klima
centralne zamki
auto karcher

elektryka
mechanika
diagnostyka
haki holownicze
znakowanie pojazdów
czujniki cofania
przyciemnianie szyb

PROMOCJA WIOSENNA - BLOKADY W OBNIŻONYCH CENACH
ul. Powstańców Wlkp. 4 A, 62-030 Luboń, tel. 61 813 16 65, 61 893 39 39
www.niedzwiedz-lock.pl, e-mail: serwis@niedzwiedz-lock.pl

(P6183)

TRANS GAZ Sp. z o.o.
STACJA OBSŁUGI SAMOCHODÓW

PODSTAWOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW

- MECHANIKA POJAZDOWA
- DIAGNOSTYKA
- WULKANIZACJA
- MYJNIA RĘCZNA
- POMOC DROGOWA

CZYNNE PON-PT 8-20; SOB 8-13
ul. Graniczna 63, 62-030 Luboń
tel./fax 061 813 39 93; tel. kom. 509 917 832, 510 208 990
www.tg-stacja.pl biuro@tg-stacja.pl

(P6158)

WEŹ KREDYT GOTÓWKOWY

12
ODSETEK POWRACA

Weź kredyt gotówkowy, spłacaj go terminowo,
a po roku odsetki wrócą do Ciebie.
Sprawdź, czy możesz wziąć udział w promocji.

Zapraszamy do Placówki Partnerskiej Banku BPH:
Luboń, Al. Jana Pawła II 5/1h, tel. 61 865 62 14
(koszt połączenia wg taryfy operatora)

bph.pl

Bank BPH Po prostu fair
grupa GE Capital

Ważne informacje:
Promocja „Powrót odsetek” jest dostępna dla Klientów, którzy nie mają lub nie mieli kredytu gotówkowego, konsolidacyjnego lub pożyczki gotówkowej w Banku BPH w dniu wnioskowania lub w okresie 180 dni poprzedzających ten dzień. Promocja trwa od 1.03 do 30.06.2016 r. i dotyczy umów o kredyt gotówkowy (z wyłączeniem kredytu konsolidacyjnego) na okres od 6 do 24 miesięcy na kwotę netto od 1000 zł do 20000 zł (tj. bez kwoty prowizji i ewentualnego kosztu ubezpieczenia).
W przypadku umów na okres od 12 do 24 miesięcy Bank zwróci Klientowi odsetki z pierwszych 12 spłaconych rat. Zwrot nastąpi w terminie do 30 dni od daty płatności 12. raty. W przypadku umów zawartych na okres krótszy niż 12 miesięcy Bank zwróci wszystkie spłacone odsetki. Zwrot nastąpi w terminie do 30 dni od daty płatności ostatniej raty. Aby otrzymać zwrot odsetek, należy terminowo spłacać raty. Promocja nie jest dostępna u Agentów współpracujących z Bankiem. Regulamin promocji, Taryfa opłat i prowizji są dostępne w placówkach Banku oraz na bph.pl. Przyznanie i wysokość kredytu zależy od zdolności kredytowej Klienta. Bank BPH SA, ul. plk. Jana Pałubickiego 2, 80-175 Gdańsk.
Pośrednik kredytowy jest upoważniony do zawierania w imieniu Banku BPH SA umów o kredyt konsumencki oferowany przez Bank BPH SA oraz umów niezbędnych do ustanowienia prawnego zabezpieczenia, a także do dokonywania czynności faktycznych związanych z zawarciem tych umów. W powyższym zakresie pośrednik kredytowy jest upoważniony do udzielania dalszych pełnomocnictw osobom pozostającym z nim w stosunku pracy.

(Y3286)

drukarniatom
naturalne bogactwo kolorów

- foldery
- etykiety
- listowniki
- kalendarze
- ulotki
- wizytówki
- czasopisma
- teczki firmowe
- segregatory

Drukujemy od 20 lat

tel. 061 813 19 45
Luboń, ul. Rivoliiego 8
www.drukarniatom.pl

(Y6007)

- KUCHNIE NA WYMIAR
- SZAFY, GARDEROBY
- MEBLE ŁAZIENKOWE



SALON MEBLOWY, LUBOŃ, ul. Ks. Streicha 33 - pawilon
tel. 665 545 545, 601 516 353, 692 060 767; e-mail: biuro@agkmeble.pl

AUTOKLIMA
naprawa przewodów

odgrzybianie
napełnianie



tel. 607 160 212

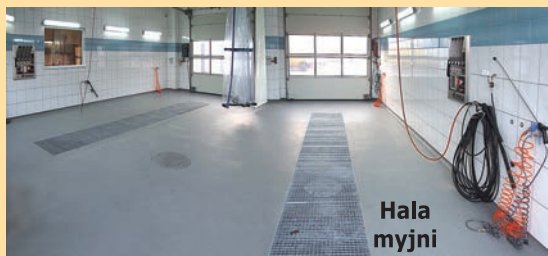
ul. Walki Młodych 50

LUBOŃ

www.ARTKLIM.pl

(P6029)

BEZDOTYKOWA MYJNIA SAMOCHODOWA



Hala myjni

Czynna 9⁰⁰-21⁰⁰



(P6152)

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW

ZAPRASZAMY

Przeglądy rejestracyjne wszystkich typów pojazdów

Badanie VAT dla Urzędów Skarbowych

Otwarte

pon. - pt. 7⁰⁰-21⁰⁰

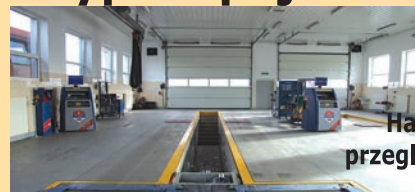
sob. 8⁰⁰-15⁰⁰

☎ 61 8130 813

(pod kominem)

Luboń, ul. Armii Poznań 49 (dawniej Auto-Ziem)

**SPRZEDAŻ GRUZU
Z RECYKLINGU
NA PODBUDOWY DRÓG,
PLACÓW, PARKINGÓW**
tel. 61 8105 645



Hala przeglądów

Uwaga! Podczas przeglądu sprawdzanie gratis (na życzenie klienta)

• amortyzatorów • płynu układu chłodzenia • płynu hamulcowego

ODESSOS
Instytut Zdrowia i Urody

ul. Żabikowska 66

(lok. 14 - CH „PAJO” I p.)

62-030 Luboń

tel. 61 899 41 63

tel. 61 810 41 05

kom. 604 261 090

Nowość!!!

Masaże SPA od 50 zł!!!

- bańki chińskie
- antycellulitowy
- shiatsu
- drenaż limfatyczny
- gorąca czekolada

Masaże lecznicze (pełen zakres) od 40 zł!!!

Karboksyterapia - 200 zł / zabieg

**Medycyna naturalna
Medycyna i kosmetologia
estetyczna**

**Fryzjerstwo (pełen zakres)
Stylizacja paznokci
i pielęgnacja stóp
Przedłużanie włosów i rzęs**

Kosmetyka (pełen zakres)

**Letnia promocja!!!
Wszystkie zabiegi
pielęgnacyjne
w cenie 99 zł**

120 zł

e-mail: irena.odessos@gmail.com

Znajdź nas na Facebooku



(P6120)



NOWE MIESZKANIA NA KAŻDĄ KIESZENI!

już od
3950 PLN
za m²
CENA BRUTTO

Powierzchnie usługowe od **15 do 900 m²**
od **3700 pln/netto** za 1m²



Bank Polski

Mieszkania od **35 do 80 m²**
Termin realizacji: **2017**
Zabudowa piętrowa z windą
Możliwość kupna za gotówkę
i na raty

www.osiedlewschodnia.pl

739-000-092 lub **600 777 709**

BIURO SPRZEDAŻY MIESZKAŃ:
IMMO INVEST
AL. JANA PAWEŁA 18, 62-030 LUBOŃ

40 lat doświadczenia
i tradycji

ASO Nagórscy

MONTAŻ INSTALACJI
LPG

Łęczyca k. Poznania, ul. Północna 33, tel./fax 61 810-65-83, tel. 61 810-67-60

PRZEGLĄDY I NAPRAWY - GWARANCYJNE I POGWARANCYJNE
SERWIS BLACHARSKO-LAKIERNICZY

SERWIS - SPRZEDAŻ CZĘŚCI ZAMIENNYCH

STACJA KONTROLI POJAZDÓW - PRZEGLĄDY REJESTRACYJNE

POMOC
DROGOWA

SERWIS WSZYSTKICH MAREK SAMOCHODÓW:

NAPRAWA KLIMATYZACJI - SERWIS OPON - SPRZEDAŻ, WYWAŻANIE, PRZECHOWYWANIE
PRZEGLĄDY I NAPRAWY SYSTEMÓW AIR-BAG I ABS - SERWIS BLACHARSKO-LAKIERNICZY
MONTAŻ CAR-AUDIO - MONTAŻ SYSTEMÓW ALARMOWYCH I ANTYNAPADOWYCH

ASO Nagórscy

Łęczyca k. Poznania, ul. Poprzeczna 3
tel./fax 61 810-65-83, tel. 61 810-67-60

LANCIA
ALFA ROMEO



SERVICE



SERVICE

PRZY PRZEGLĄDZIE SAMOCHODU OTRZYMASZ KARTĘ RABATOWĄ!!!

►►► **ROBAN** ◀◀◀

Tanie Zakupy...

**MARKOWA ODZIEŻ UŻYWANA
ZE SKANDYNAWII**



Luboń
ul. Żabikowska 22a

GODZINY OTWARCIA:
Pon-Pt. 10 - 18
Sobota 9 - 13

DOSTAWA TOWARU:
13.06., 27.06.

Okazja! Sprzedaż czyściwa - 2 zł/1 kg

... lider jest tylko jeden → ul. Żabikowska 51 → tel. 533-10-40-40



LIDER BHP i PPOŻ
wszystko w jednym miejscu

Profesjonalnie i tanio... W naszej ofercie między innymi:

- ✓ APTECZKI
- ✓ GAŚNICE
- ✓ ODZIEŻ I BUTY ROBOCZE
- ✓ RĘKAWICE OCHRONNE
- ✓ SPRZĘT DO PRACY NA WYSOKOŚCI
- ✓ INSTRUKCJE, ZNAKI BEZPIECZEŃSTWA I OZNAKOWANIE FIRM
- ✓ OKULARY OCHRONNE, SPORTOWE
- ✓ OCHRONA SŁUCHU
- ✓ KASKI, CZAPKI PRZYŁBICE SPAWALNICZE
- ✓ CZYŚCIWA, WORKI DO SEGREGACJI ŚMIECI
- ✓ ART. GOSP. DOMOWEGO I CHEMIA GOSPODARCZA

Zapraszamy do zapoznania się z szeroką ofertą naszych artykułów oraz skorzystania z fachowego doradztwa!!!

★ NA HASŁO "LIDER BHP" 5% RABATU NA CAŁY ASORTYMENT!!!



(S6031)

(Y6298)

(S6026)

(P6154)



Gdzie jest

Dacia



Czeka w salonie, aż ją przetestujesz.

Do 30 czerwca weź udział w jazdach próbnych i wygraj Dacie Duster Open.

Teraz modele z serii limitowanej Open w promocyjnym Kredycie Open od 0%*.



(Y1413)

DACIA

Czas trwania konkursu: 11-30.06.2016 r. Regulamin konkursu dostępny od 2.06.2016 na www.gdziejestdacia.pl. Informacje o spalaniu i emisji CO₂ samochodów Dacia w salonach Autoryzowanych Partnerów Dacia.

www.dacia.pl

* Kredyt Open jest oferowany wyłącznie dla serii limitowanej Open. RRSO dla Kredytu Open wynosi 9,84% dla następującego reprezentatywnego przykładu: cena auta 43 874 zł, okres 48 miesięcy, wpłata własna 15 970,14 zł, oprocentowanie nominalne w skali roku 4,49%, finansowanie: opłata przygotowawcza 1116,15 zł i ubezpieczenie kredytobiorcy 1671,55 zł. Miesięczna rata kredytowa wynosi 699,74 zł. Całkowita kwota kredytu 27 903,86 zł. Całkowita kwota do zapłaty 33 587,36 zł. Scan na dzień 30.06.2016 r. Kredyt oferowany jest przez RCI Banque S.A. Oddział w Polsce i dostępny u pośredników kredytowych wykonujących czynności faktyczne związane z zawieraniem umów kredytowych na podstawie umowy z RCI Banque S.A. Oddział w Polsce z siedzibą w Warszawie. Szczegóły u Autoryzowanych Partnerów Dacia.

AUTO COMPOL S.A.

61-863 POZNAŃ, ul. KAZIMIERZA WIELKIEGO 1

TEL.: 61 858 11 63/ 66/ 68/ 69/ 84 www.autocompol.pl



HURTOWNIA POKRYĆ DACHOWYCH



W stałej sprzedaży:

- Dachówki ceramiczne
- Dachówki cementowe
- Blachodachówki
- Rynny
- Gonty papowe
- Papy
- Okna dachowe
- Folie dachowe
- Termoizolacje
- Cegły klinkierowe
- Pustaki ceramiczne
- Bruk
- Płytki dachowe i elewacyjne
- Deski elewacyjne
- Systemy kominowe
- Systemy solarne i oddymiania
- Chemia dachowa
- Drewno
- Techniki zamocowań
- Akcesoria dachowe

**KOMPLEKSOWE WYKONAWSTWO
PRODUCENT AKCESORIÓW DACHOWYCH**

P.P.H.U. Dach-Bud
ul. Samotna 4
61-441 Poznań
tel. 61 832 07 09
kom. 602 405 952

www.dach-bud.com.pl
biuro@dach-bud.com.pl
dachbud@dach-bud.com.pl

(Y6235)



PAPIS

MARKA SAMOCHODÓW DLA CIEBIE

PAPIS SERWIS

NOWY WARSZTAT MECHANICZNY I BLACHARSKO-LAKIERNICZY
W LUBONIU ul. ARMII POZNAŃ 37 (2 min drogi od zjazdu z autostrady A2)

- ✿ NAPRAWA WSZYSTKICH MAREK SAMOCHODÓW
- ✿ WYMIANA I PRZECHOWYWANIE OPON
- ✿ LIKWIDACJA SZKÓD KOMUNIKACYJNYCH
- ✿ SAMOCHODY ZASTĘPCZE
- ✿ FACHOWA POMOC I ZAŁATWIANIE FORMALNOŚCI W IMIENIU KLIENTA

PROMOCJA WIOSNA 2016:
**USŁUGA WYMIANY OLEJU 20 ZŁ + PRZEGLĄD TECHNICZNY Z UŻYCIEM
SPECJALISTYCZNEGO SPRZĘTU DIAGNOSTYCZNEGO GRATIS !**

(Y3399)

Czynne: pon.-pt. godz. 8-19, soboty godz. 8-14
tel. 618 13 16 40 | www.papis.pl

